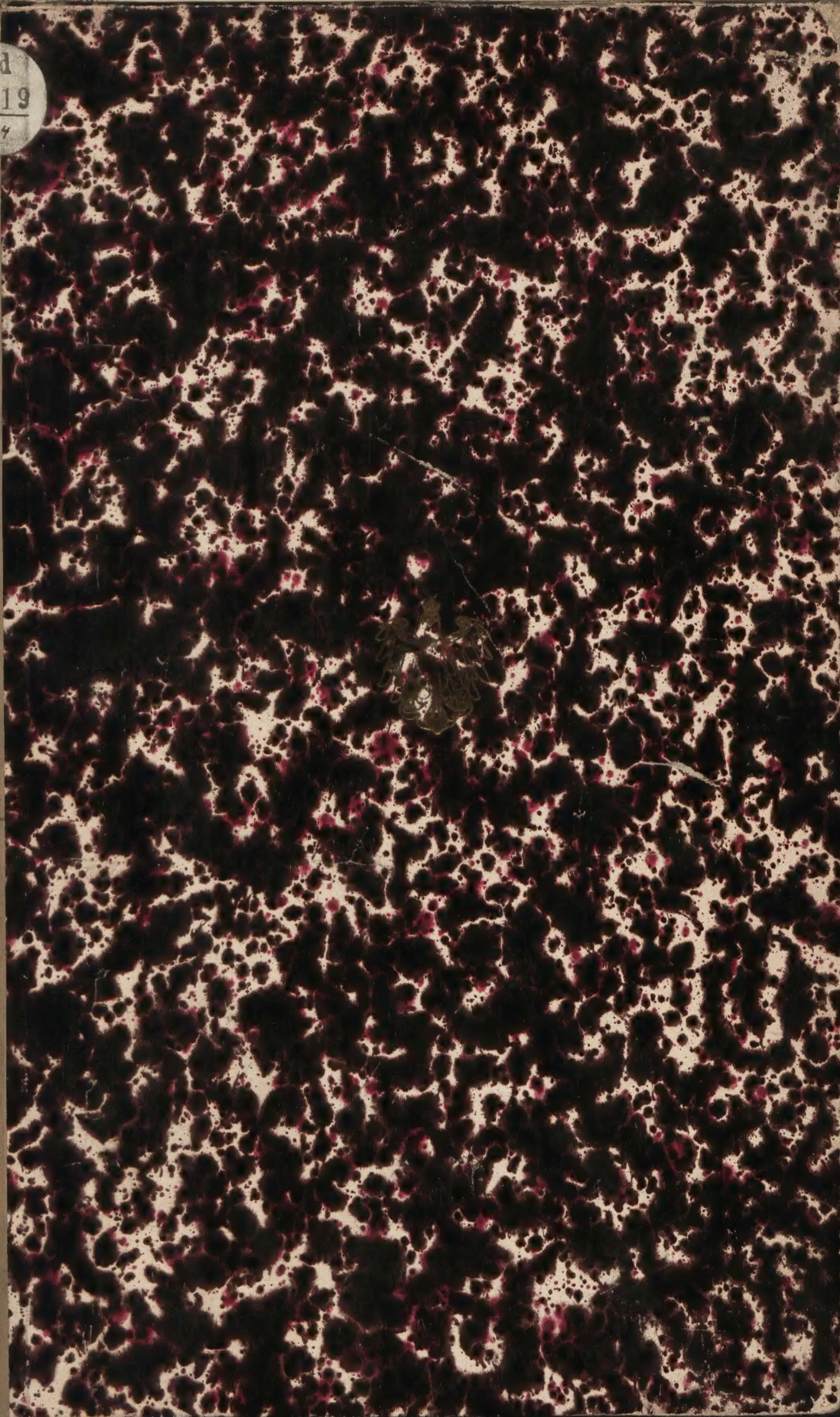



Biblioteka Jagiellońska
stdr0012412

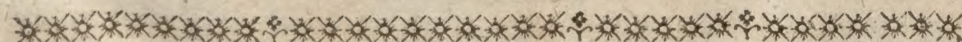
DYARYUSZ
SEYMU *CORONATIONIS*

Opisanie Aktu samey Koronacyi, tudzież oddanego od Miast nazaiutrz Hołdu, y Solennizacyi innych dni przed Seymem, iako też y samego Seymu po nim następuiącego Coronationis *nazwanego z wydrukowanemi w Nim swoim porządkiem wszystkiemi Mowami* Nayiaśnieyszego KROLA JMCi STANISŁAWA AUGUSTA, *Kazaniem Imć Xiędza Krasickiego Opata Wąchockiego pod czas Koronacyi oraz z zdaniami y Mowami Senatorow Ministrow Posłow w czasie Seymu, y Mieszczan w dzien oddania Hołdu, naostatek y Ceremoniałem odprawioney Xcia Imć Kurlandskiego Inwestytury, w sobie zawieraiący, przez dni y Sessye*

ZEBRANY.

Roku Pańskiego 1764.





w WARSZAWIE
w Drukarni I. K. MCi y Rzeczypospolitey SOC: JESU.

O P I S A N I E
AKTU SAMEY KORONACYI
NAYIASNIEYSZEGO KROLA IMCi STANISŁAWA AUGUSTA,

Tudzież oddanego od Miaſt nazaiutrz Hołdu, y Solennizacyi innych dni przed Seymem, iako też y ſamego Seymu po nim naſtępuiącego *Coronationis* nazwanego. Naoſtatek y Ceremoniału odprawioney Xięcia Imći Kurlandſkiego Inweſtytury.

PRzed opiſaniem ſamey Koronacyi, wiedzieć wprzod należy, że na dni kilka od Zwierzchności Duchowney na Drzwiach Kościelnych, a zaś *ex parte* J. W. Imći Pana Ogińſkiego Marſzałka W. X. Litt: (: mieyſce na ten czas Marſzałka W. K. zaſtępuiącego :) w Pokoiach Krolewſkich Dzień 25 9*bris*, dniem Koronacyi, y że weń o godzinie oſmey zrana Funkcya zaczynać ſię ma, zoſtał obwieſzczony. Przed ktorym Dnia 22. *Ejuſdem* to ieſt we Czwartek na Appartamentach u Jego Krolewſkiey Mości w wieczor po godzinie ſiodmey zgromadzeni *tam Status Senatorij quam Equeſtris* Goście Damy y Kawalerowie ciągnęli loſy, kto z kim y ktore na przyſzłey kollacyi poniedziałkowey, nazaiutrz po Koronacyi w Salach Zamkowych u Nayiaśnieyſzego Pana miał poſiadać mieyſce? Dzień zaś 23. *alias* Piątek, Nayiaśnieyſzy Pan na przygotowanie ſię do Sakramentow Spowiedzi y Kommunij na dzień iutrzeyſzy to ieſt Sobotni obrocił. A w Sobotę nazaiutrz *correſpondendo* zwyczayney dewocyi Krolow Koronowanych w Krakowie ktorzy w Wigilią Koronacyi bywali na Skałce, poiachał do Kościoła Swiętego Krzyża na Krakowſkie Przedmieście (*in aſſiſtentia* bardzo wielu Panow Duchownych y Swieckich, y tam *ſatisfaciendo* do Swiętego Staniſława nabożeńſtwu od Nayiaśnieyſzych Krolow dotąd zachowanemu (: ktorego Swiętego Obraz był w ten czas w Ołtarzu :) ſpowiadał ſię y Ciało Pańſkie przyiął, oraz Jałmużny kazał rozdawać.

W Niedzielę zaś *immediatè* naſtępuiącą iako w dzień 25. Liſtopada, na ktory Xiąże Imć Prymas Władyſław Łubieńſki wcześnie przed tym Ichmość XX. Biſkupow *utriuſq; Ritûs Latini & Græci*, żeby *cum numeroſa aſſiſtentia* Prałatow y Kanonikow, tudzież Opatow *etiam* Klaſztornych, na Akt Koronacyi dla wſpanialſzey tego Aktu ozdoby do Warſzawy ziechali ſię, zaproſił; Ceremonie Koronacyi Nayiaśnieyſzego Pana w naſtępuiącym zaczęły ſię y odprawiały ſię porządku.

A naypzod o godzinie oſmey zrana zgromadzili ſię do Kościoła Swiętego Jana Ichmość XX. Biſkupi *tam Ritûs Latini quam Græci* z całym Duchowieńſtwem, oraz Magiſtrat Starey Warſzawy z Ławicą y Gminem; Senatorowie zaś, Urzędnicy Koronni y Ziemſcy na też godzinę do Zamku na Pokoie Krolewſkie ziechali ſię. A Xiąże Imć Prymas lubo

według dawnych zwyczaiow ſam Oſobiście *Proceſſionaliter* po Nayiaśnieyſzego Krola iść był powinien, z okazyi iednak ſłabości zdrowia został ſię w Kościele z ſwoią Duchowną aſſyſtencyą, y ubrawſzy ſię do Mſzy *Pontiſicaliter*, czekał przy Ołtarzu na przybycie Krolewſkie. Na mieyſcu ktorego Imć Xiądz Wacław Sierakowſki Arcy-Biſkup Lwowſki z Proceſſyą wielkiemi drzwiami z Kościoła wyſzedł. Przed ktorym ſzło naypierwey Miaſto, za nim Krzyż Kościelny z Duchowieńſtwem w Komże przybranym, nie maiącym *Stallum* w tey Kollegiacie albo w Katedrach; Kapituła Warſzawſka w Kapach Kanonicznych, ktorą Krzyż Kapitulny poprzedzał; za niemi Kanonicy, Prałaci, Kościołow Katedralnych, Opaci według każdego godności; Potym Ichmość XX. Biſkupi *Pontiſicaliter* ubrani *tam Latini quam Græci Ritûs*, a naoſtatku wſpomniony Arcy-Biſkup Lwowſki, za ktorym dla uniknienia ściſku Officyer z Ludzmi do tego kommenderowanemi Marſz zamykał. Taż Proceſſya Swiętoiańſką ulicą przez Moſt na niey nowo umyślnie na to na bruku ułożony, y ſuknem czerwonym wybity,, Bramą Zegarową na Dziedziniec udała ſię, y tam *ſuo ordine* zaſtanowiwſzy ſię, za daniem ſobie znaku przez Magiſtra Ceremonii Dworſkich Imći P. Macieia Szymanowſkiego Staroſtę Wyſzogrodzkiego, Biſkupi tylko z Arcy-Biſkupem Lwowſkim ſchodami koło Izby Poſelſkiey na Pokoie Krolewſkie udali ſię, gdzie w Pokoiu przed Kaplicą od Marſzałkow Imći Pana Ogińſkiego Wielkiego, y Xięcia Sanguſzka Nadwornego Litewſkich, (: w nieprzytomności Koronnych :) y od Urzędnikow Koronnych y W. X. Litt. przyięci byli; nieodwłocznie oraz naſamprzod Ciż Ichmość Marſzałkowie do Krolewſkiego Pokoiu (: gdzie Baldachim ſtoi :) wprowadzili, y z niemi do Tronu Krolewſkigo, zbliżyły ſię, a za niemi Ichmość Senatorowie przyſtępowali. Ichmość zaś Urzędnicy Koronni y Litewſcy przy Stołku Krolewſkim po obu dwoch ſtronach ſtanęli. Nikt zaś więcey nad tych do tegoż Pokoiu nie wſzedł, czego Podkomorzowie Nadworni Krolewſcy na to deſtynowani doglądali. Na ten czas Nayiaśnieyſzy Krol tam pod Baldachimem ſtoiący za zbliżeniem ſię Imći Xiędza Arcy-Biſkupa Lwowſkiego był od Niego w Mowie Jego Imieniem całego Narodu Polſkiego y Litewſkiego do obrządkow Koronacyi zapraſzany, y oświadczywſzy ſam w krotkich słowach całemu Narodowi wdzięczność uſiadł pod Tronem na krześle, a nie daleko Tronu był Stoł *cum Pontiſicalibus* do ſtroiu Nayiaśnieyſzego P. W tymże Pokoiu audyencyonalnym na drugim Stole leżały, Berło, Korona, y Jabłko, każde na ſwoim akſamitnym Wezgłowiu złożone, oraz dwa Miecze gołe. Trzeci zaś Miecz *Szczerba* nazwany z paſkami, y pochwami y Paludament Krolewſki do Kościoła Swiętego Jana były odeſłane do Wielkiego Ołtarza. Chorągwie także dwie iedna z iedney druga z drugiey ſtrony przy Tronie nie daleko na bokach znaydowały ſię. Przy tym Stoliku gdzie wſpomnione leżały *Inſignia* ſtał Imć Xiąd Czerny Kuſztoſz Koronny, a oddawſzy *Inſignia* wyznaczonym do tego Senatorom, iako to Xciu Imći Jabłonowſkiemu Poznańſkiemu, Wielopolſkiemu Sendomirſkiemu, Woiewodom y Małſalſkiemu Kaſztelanowi Wileńſkiemu, ſam mieyſce przyzwoite ſobie między

Prałatami

Prałatami zabrał. *Pontiſicalia* dla Nayiaśnieyſzego Pana były: *Sandalia, Hyrothecæ, Alba*, Pas, *Tunicella* Lamowa biała y Kapa także, Order z Łańcuchem na Tacy złożony, na drugiey Tacy Czapka Krolewſka. Nayiaśnieyſzy Pan miał na Szyi Krawat z ſprzączką, pod Albą Kamizelkę, to ieſt Suknią ſpodnią białą ſłużącą do Paludamentu, w ktorey rękawy do ſamego łokcia były obſzernieyſze, że ich można było łatwo poſunąć za łokcie, gdy do namaſzczenia potym przyſzło. W tyle ta Suknia także na guziki od Szyi była zapięta, że ią łacnie można było rozłożyć, gdy do namaſzczenia Łopatek przyſzło. Przy tym zaś Stole gdzie złożony był Stroy dla Nayiaśnieyſzego Krola Kapelan Imć Xiądz Kraſicki Opat Wąchocki w Rokiecie y Mantolecie *Sandalia* podał Dyrektorowi ceremonij Imći Panu Szymanowſkiemu Staroście Wyſzogrodzkiemu, a ten Imći Panu Ogińſkiemu Marſzałkowi W. Litt. ktory ię na nogi Krolewſkie kładł, potym Kapelan Albę Dalmatykę Kapę Biſkupią do ubierania Nayiaśnieyſzego Pana temuż podał, a ten z pomocą ſtoiących Biſkupow Nayiaśnieyſzego Pana ubierał. Tenże *Magiſter Ceremoniarum* Swiecki podał Marſzałkowi Wielkiemu Tacę z Orderem przygotowaną, ktory Nayiaśnieyſzemu Panu prezentował, a J. K. Mość z pomocą Imći Pana Poniatowſkiego Podkomorzego Koronnego na ſiebie włożył. Podobnież tenże *Magiſter Ceremoniarum* drugą Tacę z Czapką Krolewſką podał Xięciu Sanguſzkowi Marſzałkowi Nadwornemu Littewſkiemu, a ten ią Nayiaśnieyſzemu Panu prezentował. A takowym ſpoſobem ubranego Nayiaśnieyſzego Pana Imć Xiądz Arcy-Biſkup Lwowſki wziął pod rękę z krzesła, y w tym maiąc podane ſobie kropidło od Kapelana, pokropił święconą wodą J. K. Mć y naſtępuiącą Modlitwę głośno mowić zaczął. „ *Deus humilium inſtitutor, qui Nos Sancti Spiritûs illuſtratione conſolaris, prætende ſuper Hunc Famulum* „ *Tuum STANISLAUM AUGUSTUM gratiam Tuam, ut per Eum, tuum in nobis adeſſe ſentiamus adventum.*

Potym wraz nieodwłocznie *Magiſter Ceremoniarum* Swiecki, dał znak czekaiącey na dole Proceſſyi, żeby początek Jey tym porządkiem, iak przyſzedł z Dziedzińca na Swięto Jańſką Ulicę wychodził, do ktorey po zakończoney w Pokoiu Modlitwie, tym ſpoſobem łączyli ſię tak, że za Duchowieńſtwem y Prałatami z Dziedzieńca wychodzącemi, Posłowie na Seym znayduiący ſię przy tym akcie naſtępowali, za Niemi zaś Ichmość Panowie Senatorowie Swieccy z Miniſtrami, za ktoremi ſzli Biſkupi Pontiſicaliter ubrani. Za temi zaś Ichmość Panowie Mniſzek Koronny y Kraſicki Litewſki, Chorążowie Nadworni, w nieprzytomności Chorążych Wielkich z chorągwiami ſzli nie roſpuſzczonemi, za niemi Xiąże Imć Lubomirſki, Koronny y Imć Pan Ogińſki Litewſki, Miecznikowie, z dobytemi Mieczami, ktorzy gdyby Chorążowie Wielcy *in Perſonis* znaydowali ſię, tedyby Ich Miecznikowie *præcedere* powinni przez cały Trakt Ceremonij, a za niemi trzech wyżey ſpomnionych Senatorow naypierwſzych po iednemu z każdey Prowincyi w iedney zawſze linij idąc Inſignia Krolewſkie, Koronę, Berło, y Jabłko ponieśli na wezgłowiach. Po ktorych naſtę-

powali

powali Marſzałkowie z laſkami ſpuſzczonemi a za niemi Nayiaśnieyſzy Pan
między Imcią Xiądzem Arcy-Biſkupem Lwowſkim y pierwſzym po Nim *in*
Ordine Biſkupem to ieſt Kaietanem Sołtykiem Xięciem Biſkupem Krakow-
ſkim, nad ktorym Baldachim przez czterech Imciów Panow Kaſztelanow
mnieyſzych *in Ordine* naypierwſzych na ten czas znayduiących ſię był nie-
ſiony. Za Nayiaśnieyſzym zaś Krolem wſzyſcy Urzędnicy Koronni y Li-
tewſcy, Adjutant generalny, Podkomorzowie Krolewſcy, Dworzanie do
ſłużby na ten dzień naznaczeni poſzli, za ktoremi dla uniknienia ściſku
kommenderowani Zołnierze pomaſzerowali aż do drzwi Kościelnych S.
Jana.. Początek zaś wchodzącey Proceſſyi tak ſię ſadowił. Magiſtrat,
Ławnicy y Gminni na Kościele w mieyſcu ſobie wyznaczonym, Ducho-
wni y Prałaci za Wielkim Ołtarzem na wybudowanym *Amphiteatrum*
mieſzczeni byli; znayduiący ſię Posłowie na Seym y Urzędnicy Ziemſcy
w ławkach na to wybudowanych, y Im wyznaczonych na Kościele; Ichmość
zaś Senatorowie Swieccy wzieli mieyſca w ławkach ſobie na *Amphiteatrum*
przygotowanych; a Ichmość XX. Biſkupi poſli *ad Faldiſtoria alias* na
Taborety Biſkupie przy Wielkim Ołtarzu z obu ſtron *præparata*. Nio-
ſący zaś *Inſignia*, ſiedzącemu Xięciu Imći Prymaſowi na Naywyżſzym Gra-
duſie Ołtarza w ſamym środku, oddawali po iednemu, ktore Xiąże Imć na
Ołtarzu złożył. Chorążowie zaś przez cały czas z Chorągwiami ſtali po
rogach Ołtarza, a Senatorowie ktorzy *Inſignia* nieśli poſzli na ſwoie miey-
ſce. Skoro tylko Nayiaśnieyſzy Krol wſzedł do Kościoła, Baldachim XX.
Wikaryuſzowie odebrali y w Kaplicy złożyli, a Ichmość Panowie Kaſz-
telanowie z drugiemi ſię Senatorami złączyli. Gdy zaś Nayiaśnieyſzy
Krol ku wielkiemu zbliżał ſię Ołtarzowi, wſzyſcy Urzędnicy Koronni y
Litewſcy za Krolem idący do Tronu Krolewſkiego przyſtąpili, y tam przy
Krześle przez cały czas tey ceremonij zoſtali z Krolem Imćią, y przy
Nim ſzli tylko Marſzałkowie Podkomorzowie Koronni y Litewſcy Adjutant
generalny, y Podkomorzych Krolewſkich dwoch.

Krol Imć przyſzedłſzy przed ſam ołtarz, nie wſtępuiąc na gra-
duſy, między dwiema Biſkupami Czapkę zdiąwſzy, ktorą Jednemu z Pod-
komorzych Wielkich oddał, Głowę Xięciu Prymaſowi ſkłonił, zaś Imć Xiądz
Arcy-Biſkup Lwowſki ktory Nayiaśnieyſzego Krola prowadził Infułę
zdiąwſzy mowił do Prymaſa: „ Nayprzewielebnieyſzy Oycze żąda
„ Matka Naſza Kościoł S. abyście tego obranego Krola pobłogoſławić
„ y poświęcić raczyli. „ Xiąże Imći Prymas pytał ſię: „ Uzna-
„ iecież Go bydź przygotowanym do tego S. Obrządku? „ Tenże Biſkup
co ſię pytał odpowiedział: „ Uznaiemy y nie wątpiemy, nie mniey Ko-
„ ściołowi Bożemu y Rządom Kroleſtwa tego bydź użytecznym. „ Na
co Xiąże Imć mowił: „ Bogu dzięki „ Potym Krol Imć odebrawſzy
Czapkę, na krył Głowę, y ſiadł na Taborecie bogatym na tymże mieyſcu
przed Xięciem Imćią Prymaſem, y dway Biſkupi aſſyſtuiący ſiedli twa-
rzami ku ſobie przy Krolu także z głowami nakrytemi. W tym Xią-
że Imć Prymas ſiedząc to Krolowi czynił napomnienie. „ *Cum hodie*
per

„ *per manus Noſtras Optime Princeps, qui Chriſti Salvatoris Noſtri vice*
„ *in hac re fungimur quamvis indigni, Sacram Unctionem, & Regni In-*
„ *ſignia ſis ſuſcepturus, bene eſt, ut Te prius de onere, ad quod deſtinaris,*
„ *aliquantulum moneamus. Regiam hodie ſuſcipis dignitatem, & regen-*
„ *di fideles populos Tibi commiſſos curam ſumis, præclarum ſane inter*
„ *mortales locum, ſed diſcriminis, laboris, atque anxietatis plenum; Ve-*
„ *rum ſi conſideraveris, quod omnis poteſtas a Domino Deo eſt, per quem*
„ *regnant Reges, & Legum Conditores juſta decernunt, quodque de grege*
„ *Tibi commiſſo ipſi Deo rationem ſis redditurus; primum pietatem ſer-*
„ *vabis, Dominum Deum tuum tota mente, ac puro corde coles*
„ *Chriſtianam Religionem, ac fidem Catholicam, quam ab incunabulis*
„ *profeſſus es, ad finem uſque inviolatam retinebis, eamque contra omnes*
„ *adverſantes pro viribus defendes, Eccleſiarum Prælatis ac reliquis Sacer-*
„ *cerdotibus condignam reverentiam exhibebis, Eccleſiaſticam libertatem*
„ *non conculcabis, juſtitiam ſine qua nulla Societas diu conſiſtere poteſt, er-*
„ *ga omnes in concuſſé adminiſtrabis, bonis præmia, noxiis debitas pœ-*
„ *nas, imponendo, Viduas, pupillos, pauperes ac debiles ab omni oppreſ-*
„ *ſione defendes, omnibus Te advenientibus benignum, manſuetum atque*
„ *affabilem pro Regia dignitate præbebis, & ita Se geres, ut non ad tuam,*
„ *ſed ad totius populi utilitatem regnare præmiumque benefactorum tuo-*
„ *rum non in terris ſed in Cælo expectare videaris, quod ipſe Tibi præſta-*
„ *re dignetur, qui vivit & regnat Deus in ſæcula ſæculorum Amen.*

Po tey ſkonczoney adhortacyi, tenze Xiąże Imć *Prymas* py-
tał ſię Krola: „ Nayiaśnieyſzy Panie chceſz Wiarę S. od Przodkow
„ Kościoła Katolickiego podaną zachować, y przy ſprawiedliwości ſto-
„ iąc przyſtoynie ſię obchodzić? *Krol* Imć odpowiedział: „ chcę „
Item Prymas: „ Nayiaśnieyſzy Panie chceſz Kroleſtwo od Pana Boga
„ Tobie polecone według ſprawiedliwości trzymać rządzić y bronić? „
Krol odpo: „ chcę, „ y za Miłego Pana Boga pomocą, y za radą wier-
„ nych ſwych tak ſię we wſzyſtkim wiernie zachować obiecuię iako będę
„ mogł naylepiey. „ A odpowiedaiąc krol pomienione słowa *chcę*,
ſkłania zawſze głowę. Po tych pytaniach wſtali wſzyſcy y Xiąże Imć
Prymas mowił Modlitwę. „ *Omnipotens Sempiterne Deus Cæle-*
„ *ſtium ac Terreſtrium moderator, qui Famulum tuum ad Regni faſtigium*
„ *dignitatemque dignatus es provehere, concede quæſumus ut a cunctis ad-*
„ *verſitatibus liberatus, & Eccleſiæ dono muniatur, & ad æternæ pacis*
„ *gaudium Te donante pervenire mereatur. Per Chriſtum Dominum Noſtrum*
„ *Amen.* „ Po ſkonczoney Modlitwie Nayiaśnieyſzy Krol z aſſyſtuiącemi
Biſknpami zbliżył ſię do ſiedzącego Xięcia Imći Prymaſa, głowę odkrył,
y Xięciu Imći Radziwiłłowi Podkomorzemu Litewſkiemu oddał na Ta-
cę Czapkę, a potym klęknął na wezgłowiu przed Prymaſem y naſtępu-
iącą mowił przyſięgę. „ *Ego STANISLAUS AUGUSTUS Rex*
„ *Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samo-*
„ *gitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolenſciæ,*

 Se-

„ *Severiæ, Czerniechovixque, per omnes Regni Ordines Utriusque Gentis,*
„ *tam Poloniæ quam Lithwaniæ, cæterarumque Provinciarum Regno*
„ *Poloniæ Magnoque Ducatui Lithvaniæ annexarum & incorporatarum,*
„ *communi consensu libere Electus, Spondeo ac Sancte Juro DEO Omni-*
„ *potenti, ad hæc Sancta JESU Christi Evangelia: Quod omnia Jura, Li-*
„ *bertates, Immunitates, Privilegia publica & privata, Juri communi U-*
„ *triusque Gentis & Libertatibus non contraria, Ecclesiasticas & Secu-*
„ *lares Ecclesiis Catholicis Romanis, Principibus, Baronibus, Nobilibus*
„ *Civibus, Incolis & quibuslibet Personis cujuscunque Status & condi-*
„ *tionis existentibus, per Divos Prædecessores Meos Reges, & quoscunque*
„ *Principes Regni Poloniæ & Magni Ducatûs Lithvanie præsertim ve-*
„ *ro Casimirum Antiquum, Ludovicum Loiz nuncupatum, Vladislaum I.*
„ *Jagiellonem dictnum Fratremque Ejus Vitoldum Magni Ducatus Lit-*
„ *thvaniæ Ducem, Vladislaum II. Jagiellonis Filium, Casimirum III. Ja-*
„ *giellonidem, Joannem Albertum, Alexandrum, Sigismundum I, Sigismun-*
„ *dum II. Augustum, Henricum, Stephanum, Sigismundum III. Vladisla-*
„ *um IV. Joannem Casimirum, Michaelem, Joannem III. Augustum II.*
„ *& Augustum III. Reges Pol: & Mag: Duc: Lith: juste & legitimè datas, quæ*
„ *congruunt cum Pactis Conventis, à Nobismet juratis, tum Pacta Con-*
„ *venta per Ordines Regni & Mag: Duc: Lith: Mihi tradita, manutenebo, obser-*
„ *vabo, custodiam, & adimplebo in omnibus Conditionibus, Articulis &*
„ *Punctis, in eisdem expessis. Pacem quoque & tranquillitatem inter*
„ *Dissidentes de Religione Christiana tuebor & manutenebo, nec ullo modo*
„ *vel Jurisdictione Nostra vel Officiorum Nostrorum & Statuum quorum-*
„ *vis Authoritate quemquam affici opprimique causa Religionis permittam,*
„ *nec ipse afficiam vel opprimam, ac Ea quæ in Electione Nostra Varsa-*
„ *viensi constituta sunt, & quæ in Conventione Coronationis constituen-*
„ *tur, manutenebo, iisque satisfaciam. Omnia illicite à Regno Ma-*
„ *gno Duc: Lith. & Dominiis Eorundem quocunque modo alienata, vel*
„ *Bellô, vel quovis alio modò distracta, ad proprietatem ejusdem Regni Po-*
„ *loniæ & Mag: Duc: Lith. pro posse (ad mentem Pactorum Conventorum)*
„ *aggregabo, Terminosque Regni & Magni Duc: Lith. non minuam sed de-*
„ *fendam & potius favente DEO dilatare curabo, Justitiam omnibus*
„ *Incolis Regni, juxta Jura publica in omnibus Dominiis constitutam*
„ *absque omnibus dilationibus & prorogationibus administrabo, nullo e-*
„ *tiam Sanguinis Nostri respectu habito. In dispensatione quoque Distribu-*
„ *tivæ Justitiæ non Me alligabo solummodo ad effectum & propensionem*
„ *naturalem Sanguinis, sed ipsam bene meritorum rationem præ Oculis*
„ *& Corde habebo in disponendis occurrentibus Officiis & Beneficiis Rei-*
„ *publicæ, Etsi (: quod absit :) in aliquo Juramentum Meum hocce viola-*
„ *vero, tunc in eo casu ad mentem Constitutionis 1609. Incolæ Regni, &*
„ *Mag: Duc. Lith: a fide & obedientia Nobis præstanda dispensantur.*

A podczas tey Przysięgi wszyscy stali, sam tylko Xiąże Imć Prymas siedział maiąc na łonie Ewangelią. Po przysiędze Krol kładł

ręce obiedwie na Ewangelij mowiąc: *Sic me Deus adjuvet & hæc Sancta Dei Evangelia.* Krol ieszcze klęczał, a Xiąże Prymas powstawszy z wszystkiemi Biskupami mowił następuiącą Modlitwę: „ *Omni-*
„ *potens Sempiterne DEUS Creator omnium Imperator Angelorum, Rex*
„ *Regum, Dominus Dominantium, qui Abraham fidelem servum Tuum de*
„ *hostibus triumphare fecisti, Moysi & Josue Populo Tuo Prælatis victo-*
„ *riam multiplicem tribuisti, humilemque David puerum Tuum Regni*
„ *fastigio sublimasti, & Salomonem Sapientiæ pacisque ineffabili munere*
„ *ditasti, respice quæsumus Domine ad preces humilitatis nostræ, & su-*
„ *per hunc Famulum Tuum STANISLAUM AUGUSTUM, quem supplici*
„ *ci devotione veneramur, & in Regem eligimus, benedictionum Tuarum*
„ *dona multiplica, Eumque dextera potentiæ Tuæ semper hic & ubique*
„ *circumda, quatenus prædicti Abrahæ fidelitate, Moysis mansuetudine fre-*
„ *tus, Josue fortitudine fultus, David humilitate exaltatus, Salomonis*
„ *Sapientia decoratus, Tibi in omnibus complaceat, & per tramitem ju-*
„ *stitiæ inoffensô gressu semper incedat, Tuæ quoque Protectionis galea*
„ *munitus, & scuto insuperabili jugiter protectus, armisque cælestibus*
„ *circumdatus, optabilem de hostibus Crucis Christi victoriam fideliter*
„ *obtineat, & triumphum feliciter capiat, terroremque suæ potentiæ*
„ *illis inferat, & pacem sibi militantibus lætanter reportet, per Christum*
„ *Dominum nostrum, qui virtute Crucis tartara destruxit; regnoque Dia-*
„ *boli superato ad Cælos Victor ascendit, in quo potestas omnis, Regnique*
„ *consistit victoria, qui est gloria humilium & vita salusque populorum,*
„ *Qui tecum vivit & regnat, Deus per omnia sæcula sæculorum. Amen.*

Tę Modlitwę iako y wszystkie inne potym przez całą Funkcyą wszyscy Biskupi *submissa voce* z swoich Pontifikałow mowili. Po ktorey Modlitwie Xiąże Prymas z Biskupami na swoich mieyscach zostaiącemi klękali przy swoich Faldistorzach, głowę y ręce oparłszy na nich, a Krol Imć zszedłszy z gradusa, wezgłowia położone maiąc, na Oblicze Krzyżem padł; Tym czasem *Chorus* Litanie o Wszystkich Swietych spiewał, a gdy przyszedł do tych słow: *Et Omnibus fidelibus requiem donare digneris,* y odpowiedziano: *Te rogamus audi nos;* wstał sam Xiąże Imć Prymas, wziął Pastorał y obrocił się do Krola, a Biskupi inni wzniozłszy tylko głowy klęcząc, Prymas wyniosłym głosem, Biskupi cicho, wszyscy błogosławiąc mowili: *Ut hunc Electum in Regem coronandum bene ✝ dicere digneris.* ℟. *Te rogamus audi nos.* *Ut hunc Regem Coronandum conservare digneris* ℟. *Te rogamus audi.* Wrocił się Xiąże Imći Prymas do uklęknienia iak pierwey przy Faldystorzu, a potym po skończonych Litaniach, gdy Krol ieszcze y Biskupi (: iako wyżey :) zostali zdiąwszy iednak Infuły, Xiąże Prymas wstał y mowił *Pater noster.* Po odpowiedzi *Sed libera nos a malo,* obrocił się do Krola y mowił Wiersze z Modlitwami następuiącemi: ℣. *Salvum fac Servum tuum Domine.* ℟. *Deus meus Sperantem in Te.* ℣. *Esto Ei Domine Turris fortitudinis.* ℟. *A facie inimici.* ℣. *Nihil proficiat Inimicus in Eo.* ℟. *Et filius iniquitatis non apponat nocere ei* ℣. *Domine Exaudi Orationem meam* ℟. *Et*

,, clamor meus ad Te veniat. ℣. Dominus Vobiſcum. ℟. Et cum Spi-
,, ritu Tuo. OREMUS Prætende Domine huic Famulo Tuo dextr-
,, ram Cæleſtis auxilii, ut Te toto corde perquirat & quæ digne poſtulat
,, conſequi mereatur. Actiones Noſtras quæſumus Domine aſpirando præ-
,, veni, & adjuvando proſequere, ut cuncta noſtra oratio & operatio, a Te
,, ſemper incipiat, & per Te cœpta finiatur. ℟. Amen.

Co y Biſkupi iako ſię namieniło czynili. Po teyże zaś Modli-
twie Nayiaśnieyſzy Krol podniosł ſię y na tymże mieyſcu przed Ołtarzem
ſtanął, a Xiąże Imć Prymas obrociwſzy ſię ku mieyſcu Ołtarza, gdzie
Paludament Krolewſki był położony benedykował go mowiąc. ,, DE-
,, US Rex Regum, & Dominus Dominantium, per quem Reges regnant,
,, & legum conditores juſta decernunt, dignare propitius bene ✝ dicere hoc
,, Regale Ornamentum & præſta, ut Famulus tuus Rex noſter STA-
,, NISLAUS AUGUSTUS, qui illud portaturus eſt, ornamento bonorum
,, morum, & Sanctarum actionum in conſpectu tuo fulgeat, & poſt tem-
,, temporalem vitam æternam gloriam, quæ tempus non habet, finem ſine
,, fine poſſideat. Per Dominum noſtrum. Amen.

Siadł potym Xiąże Imć Prymas, infułę kładł, a Nayiaśniey-
ſzy Krol przez tych, ktorzy Go ubierali ex Pontificialibus był rozbie-
rany, Łancuch zaś z Orderem zdeymuiąc na Tacę złożył iednemu z Po-
komorzych Wielkich, zostawſzy tylko w ſwoiey Sukni przed Xięciem
Imćią Prymaſem na wezgłowiu ukląknął, ktoremu Xiąże Imć Prymas in
forma Krzyża, Oley Swięty na Głowę lał mowiąc. Ungo Te in
,, Regem ex Oleo Sanctificato, in Nomine PATRIS & FILII, & SPIRI-
,, TUS Sancti. Amen. ℣. Pax Tecum ℟. Et cum ſpiritu tuo. ,, DEUS
,, Dei Filius JESUS Chriſtus Dominus Noſter, qui a Patre Oleo exulta-
,, tionis unctus eſt præ participibus ſuis, ipſe per præſentem Sacræ Un-
,, ctionis infuſionem Spiritûs Paracleti ſuper Caput Tuum Bene ✝ dictio-
,, nem infundat, eandemque uſque ad interiora Cordis Tui penetrare faciat
,, quatenus hoc viſibili, & tractabili Oleo, dona inviſibilia percipere & tem-
,, porali regno juſtis moderationibus peracto æternaliter cum eo regnare
,, merearis. Qui ſolus ſine Peccato Rex Regum vivit & gloriatur cum
,, Deo Patre in unitate Spiritûs Sancti Deus, per omnia ſæcula ſæculorum.
,, ℟. Amen.

Za tym Biſkupi wſtawali z Infułami, zbliżali ſię do Krola, pierwſi
z nich rękę prawą y barki do namaſzczenia przyſpoſobiali, Xiąże Prymas
Palec wielki u ręki prawey w Oleiu Swiętym umoczywſzy, nim nayprzod
rękę Krolewſką począwſzy od zgięcia Ręki przy pięści, aż do zgięcia Ło-
kcia wzdłuż ciągnąć palcem, y potym poprzek, to ieſt in forma Krzyża
namaſzczał mowiąc. ,, Ungantur Manus iſtæ de Oleo Sanctifi-
,, cato, unde uncti fuerunt Reges & Prophetæ, & ſic unxit Samuel David
,, in Regem, ut ſis benedictus & conſtitutus Rex in Regno iſto ſuper Popu-
,, lum iſtum, quem Dominus DEUS dedit Tibi ad regendum, & gubernan-
,, dum; quod ipſe præſtare dignetur. Qui cum Patre & Spiritu Sancto vi-
,, vit & Regnat in ſæcula ſæculorum. Amen. ℣. Dominus vobiſcum.
℟. Et cum

,, ℟. Et cum Spiritu Tuo. Proſpice Omnipotens DEUS ſerenis ob-
,, tutibus hunc glorioſum Regem STANISLAUM AUGUSTUM, & ſicut
,, benedixiſti Abraham, Iſaac, & Jacob, ſic illum largis benedictionibus
,, Spiritualis gratiæ cum omni plenitudine Tuæ Potentiæ irrigare, atque
,, profundere dignare, tribue Ei de rore Cæli, & pinguetudine terræ abun-
,, dantiam frumenti vini, & olei, & omnium frugum opulentiam, ex Lar-
,, gitate Divini muneris longa per tempora, ut eo regnante ſit ſanitas
,, corporum in Patria, & pax inviolata in Regno, & dignitas glorioſa re-
,, galis Palatii maximo ſplendore Regiæ poteſtatis omnium oculis ful-
,, geat, luce clariſſima clareſcat, atque ſplendore, quaſi ſplendidiſſima ful-
,, gura, maximo perfuſus lumine videatur. Amen. ,, Potym za-
raz barki, to ieſt między ramionami niżey karku podobnie namaſzczał
mowiąc. ,, Ungo Te in Regem ex Oleô Sanctificato, Spiritûs S.
,, gratia humilitatis noſtræ Officio in Te copioſa deſcendat, ut ſicut mani-
,, bus noſtris indignis oleo materiali pingveſcis exterius ablutus, ita ejus
,, inviſibili ungvimine delibutus impingvari merearis interius, ejus quo-
,, que perfectiſſima Spirituali Unctione ſuperimbutus, & illicita declina-
,, re tota mente diſcas, ſeu valeas, & utilia animæ Tuæ jugiter cogitare,
,, optare, atque operari queas auxiliante Domino JESU Chriſto, qui
,, vivit & regnat cum DEO Patre, in unitate Spiritûs S. Deus per o-
,, mnia ſæcula ſæculorum. Amen. ,,

Tę zaś ſkończywſzy Modlitwę Xiąże Imć Prymas, palce ob-
cierał chlebem według zwyczaiu, toż ſamo czynili Krolowi Ichmość
Biſkupi na cześciach namaſzczonych y przybierali rękę y barki iak były;
Potym Xięciu Imći Prymaſowi Aſſiſtentes Jego podali z Ołtarza płaſzcz
Krolewſki według dawnego Ceremoniarza, ktory Xiąże Imć wkładaiąc na
Nayiaśnieyſzego Pana, tę mowił Modlitwę. ,, Accipe pal-
,, lium quatuor initiis formatum, per quod intelligas quatuor mundi par-
,, tes Divinæ poteſtati eſſe ſubjectas, nec quemquam poſſe feliciter rege-
,, re in terris, niſi ſibi poteſtas fuerit collata de cœlis, A gdy
Płaſzcz Nayiaśnieyſzy Krol wziął na ſiebie trzymaiący na Tacy Order do
wzięcia na ſzyię podał Mu, powſtawſzy oraz przy ſchyleniu głowy Pry-
maſowi, ſzedł do ſwego Genuflexorium na rogu Ołtarza po ſtronie Ewan-
gelij przygotowanego. Xiąże Prymas ſchodził na zwyczayne
mieyſce zaczynaiących Mſzą Swiętą, y tę zaczynał, przydaiąc w niey kol-
lektę pro Rege Coronando. ,, Quæſumus Omnipotens DEUS, ut
,, Famulus Tuus STANISLAUS AUGUSTUS Rex noſter qui Tua miſe-
,, ratione ſuſcepit Regni gubernacula, virtutum etiam omnium percipiat
,, incrementa, quibus decenter ornatus, & vitiorum monſtra devitare & ad
,, Te, qui via, veritas, & vita es, glorioſus valeat pervenire. Per Do-
,, minum Noſtrum JESUM Chriſtum Filium Tuum, qui tecum vivit & re-
,, gnat in unitate ſpiritûs Sancti Deus per omnia ſæcula ſæculorum.
,, ℟. Amen.

Agdy przyſzło do Alleluia, wziął Xiąże Imć Prymas Infułę y
Paſtorał, y obrociwſzy ſię do mieyſca Ołtarza gdzie Miecze złożone,

(c) Miecz

miecz Krolewſki benedykował mowiąc. ,, *Exaudi quæſumus preces Noſtras, ut hunc Enſem, quo hic Famulus Tuus STANISLAUS AUGUSTUS accingi deſiderat, Majeſtatis Tuæ clementiâ bene†dicere, & ſan&ti†ficare digneris, quatenus defenſio atque protectio poſſit Eccleſiarum eſſe, Viduarum, Orphanorum, omniumque Deo ſervientium, contra ſævitiam Paganorum terror, & fortitudo. Per Chriſtum Dominum noſtrum. Amen.* ,, Po ktorey benedykcyi ſiadł Xiążę Imć Prymas na ſwoim mieyſcu, a Nayiaśnieyſzy Krol przyſzedł z Marſzałkami Podkomorzemi, Miecznikami przed Niego, y klęknął na Wezgłowiu, Xiążę Imć Prymas wziął Miecz Krolewſki podany ſobie z Ołtarza goły, y podał w ręce Nayiaśnieyſzemu Krolowi, mowiąc. ,, *Accipe gladium de Altari ſumptum per manus Noſtras licet indignas, vice tamen, & authoritate Sanctorum Apoſtolorum conſecratas Tibi regaliter conceſſum, noſtræque bene†dictionis Officio in defenſionem S. Dei Eccleſiæ divinitus ordinatum, & memor eſto, ejus de quo Pſalmiſta prophetavit dicens: Accingere gladio Tuo ſuper femur Tuum potentiſſime, & in hoc per eundem vim exerceas æquitatis, molem iniquitatis potenter deſtruas, & S. Dei Eccleſiam, ejuſque fideles propugnes, ac protegas nec minus ſub fide falſos quam Chriſtiani nominis hoſtes execreris, ac diſpergas; viduas & pupillos clementer adjuves, ac defendas, deſolata reſtaures, reſtaurata conſerves, ulciſcaris injuſta, confirmes bene diſpoſita, quatenus hæc agendo, virtutum triumpho glorioſus, juſtitiæque Cultor egregius, cum Salvatore mundi ſine fine regnare merearis, qui cum DEO Patre & Spiritu S. vivit, & regnat Deus. Per Omnia ſæcula ſæculorum. ℟. Amen,* Potym Nayiaśnieyſzy Krol oddał Miecz Miecznikowi Koronnemu, on go w pochwy włożył, y podał Prymaſowi, a Prymas przypaſał do boku Krolewſkiego z pomocą Miecznikow Kor: y Litewſkiego mowiąc. ,, *Accingere gladio Tuo ſuper femur Tuum potentiſſime, & attende, quod Sancti non in gladio, ſed per fidem vicerunt Regna.* ,, Nayiaśnieyſzy Krol wſtał, wſtąpił na gradus Ołtarza, obrocił ſię ku ludziom, dobył Miecza y nim po trzykroć na Krzyż machał, a obtarſzy go o ſwoie ramie lewe do pochew nazad ſchował, y obrociwſzy ſię ku Xięciu Imći Prymaſowi przez Pierwſzego z aſſyſtuiących Biſkupow dwa z Ołtarza miał ſobie podane miecze, z ktorych ieden Miecznikowi Koronnemu, a drugi Litewſkiemu oddał. Klęknął potym Nayiaśnieyſzy Krol przed Prymaſem, ktoremu Chorążowie Chorągwie podali, naprzod Koronny, potym Litewſki, a te Xiążę Imć Prymas roſpuściwſzy, Krolowi Imći do ręku oddał; Krol zaś powſtawſzy, nazad oddał iednę po drugiey Chorążym, ktorzy z temiż Chorągwiami przy Miecznikach ſtali.

W tym wziął Xiążę Imć Prymas z Ołtarza Koronę, y włożył ią na Głowę klęczącemu Nayiaśnieyſzemu Krolowi z dotykaniem ſię dwoch przytomnych Biſkupow mowiąc ninieyſze Słowa. ,, *Accipe Coronam Regni, quæ licet ab indignis, Epiſcoporum tamen manibus capiti Tuo imponitur. In Nomine Patris, † & Filii † & Spiritûs † Sancti, Amen quam, ſanctitatis gloriam, & honorem fortitudinis ſignificare intelligas, & per hanc Te participem Miniſterii Noſtri non ignores, ita, ut ſicut nos in interioribus Paſtores, Rectoreſque animarum intelligimur, ita & Tu in exterioribus verus Dei Cultor, Strenuuſque contra omnes adverſitates Eccleſiæ Chriſti defenſor aſſiſtas, Regnique Tibi a Deo dati, & per Officium Noſtræ benedictionis in vice Apoſtolorum, & omnium Sanctorum Regimini Tuo commiſſi, utilis Executor, proficuuſque Regnator ſemper appareas, ut & inter glorioſos Athletas virtututum gemmis ornatus, & præmio ſempiternæ felicitatis Coronatus, cum Redemptore ac Salvatore Noſtro JESU Chriſto, cujus Nomen vicemque geſtare crederis, ſine fine glorieris. Qui vivit & imperat Deus, cum Patre & Spiritu Sancto in ſæcula ſæculorum. ℟. Amen.* ,,

Potym oddał Berło w rękę prawą; Iabłko w lewą, podane ſobie z Ołtarzaa na wezgłowiach, mowiąc ,, *Accipe Virgam virtutis ac veritatis, quâ intelligas te obnoxium mulcere pios, terrere reprobos, errantes viam docere, lapſis manum porrigere, diſperdere ſuperbos, & relevare humiles, ut aperiat Tibi oſtium Dominus Noſter JESUS Chriſtus, qui de ſemetipſo ait: Ego ſum Oſtium, per me ſi quis introierit ſalvabitur; qui eſt Clavis David, & Sceptrum Domûs Iſrael, qui aperit, & nemo claudit, claudit & nemo aperit, Tibique ſit Ductor, qui educit vinctum de domo carceris, ſedentem, & in umbra mortis, & in omnibus ſequi merearis eum de quo David Propheta cecinit: Sedes Tua Deus in ſæculum ſæculi, virga directionis, virga Regni Tui, & immitando ipſum, diligas juſtitiam, & odio habeas iniquitatem, quia propterea unxit Te Deus, Deus Tuus, ad exemplum illius, quem ante ſæcula unxerat oleo exultationis præ participibus ſuis, Jeſum Chriſtum Dominum noſtrum, qui cum eo vivit & regnat Deus in omnia ſæcula ſæculorum ℟. Amen.* ,,

Nayiaśnieyſzy Krol za tym podniosł ſię; podobnież y Xiążę Imć Prymas z mieyſca ſię ruſzył, biorąc Nayiaśnieyſzego Krola pod rękę, a z drugiey ſtrony Imć Xiądz Arcy-Biſkup Lwowſki, y z Nim do Tronu Krolewſkiego zbliżyli ſię tym ſpoſobem: Nayprzod Chorążowie z rozwinionemi Chorągwiami, ktorzy przyſzedłſzy do Tronu na pierwſzym Graduſie ſtali; za Niemi Miecznikowie Koronny y Litewſki z dobytemi Mieczami na drugim graduſie wſtrzymali ſię, za ktoremi Marſzałkowie z ſpuſzczonemi Laſkami na oſtatni Gradus wſtąpili, za Niemi zaś Xiążę Imć Prymas z Arcy-Biſkupem Lwowſkim wprowadzili Nayiaśnieyſzego Krola na Tron, y Xiążę Imć Prymas ſadzał Go na krześle mowiąc. ,, *Sede & retine amodo locum Tibi â Deo delegatum per Authoritatem Omnipotentis Dei, & per præſentem traditionem Noſtram, omnium ſcilicet Epiſcoporum, cæterorumque Dei Servorum. & quanto Clerum Sacris altaribus propinquiorem aſpicis, tanto ei potentiorem in locis congruis honorem impendere memineris, quatenus mediator DEI & hominum, Te mediatorem Cleri, & plebis in hoc Regni ſolio confirmet; & in Regno æterno*

,, *terno secum regnare faciat Jesus Christus Dominus noster, Rex Re-*
,, *gum, & Dominus Dominantium, qui cum Patre & Spiritu S. vivit*
,, *& regnat Deus per omnia sæcula sæculorum. Amen.* ,, Potym Xiąże Prymas obroconą twarzą ku Ołtarzowi obok Krola stoiąc na prawey ręce, zdiąwszy Infułę, Zaczął: *Te Deum Laudamus*, y przez ten cały Hymn tamże stał z głową odkrytą, po ktorym przespiewanym spiewał wiersze następuiące z Modlitwami. ℣. *Firmetur Manus Tua, & exaltetur*
,, *dextera tua.* ℟. *Justitia & Judicium præparatio Sedis Tuæ.* ℣. *Domi-*
,, *ne exaudi Orationem meam.* ℟. *Et clamor meus ad Te veniat* ℣. *Do-*
,, *minus Vobiscum.* ℟. *Et cum spiritu Tuo. OREMUS. Deus ine-*
,, *narrabilis Auctor mundi, Conditor generis humani, Confirmator Regni,*
,, *qui ex utero fidelis Amici Tui Patriarchæ Nostri Abrahæ prælegisti Re-*
,, *gem sæculis profuturum, Tu præsentem insignem Regem hunc cum exer-*
,, *citu suo, per intercessionem Beatæ MARIÆ semper Virginis, & Omni-*
,, *um Sanctorum uberi Bene†dictione locupleta, & in solium Regni fir-*
,, *ma stabilitate connecte, visita eum sicut visitasti Moysen in rubo, Josue*
,, *in prælio, Gedeonem in agro, Samuelem in Templo & illa Eum syderea*
,, *Bene†nedictione, ac Sapientiæ Tuæ rore perfunde, quam Beatus David*
,, *in Psalterio, & Salomon Filius ejus Te remunerante percepit de Cælo.*
,, *Sis ei contra acies inimicorum lorica, in adversis galea, in prosperis*
,, *sapientia in protectione Clypeus sempiternus; Et præsta, ut*
,, *gentes Ei teneant fidem, Proceres sui habeant pacem, diligant*
,, *charitatem, abstineant se a cupiditate, loquantur justitiam, cu-*
,, *stodiant veritatem, & ita populus iste sub Ejus imperio pullulet coa-*
,, *litus benedictione æternitatis, ut semper tripudiantes maneant in pace, ac*
,, *victores, quod ipse præstare dignetur. Qui Tecum vivit & regnat in u-*
,, *nitate Spiritûs S. DEUS per omnia sæcula sæculorum.* ℟. *Amen.*
Po tych Modliwach w głos Xiąże Imć Prymas mowił po trzykroć *VIVAT KROL!* Lud odpowiedział: *VIVAT KROL!* Marszałkowie Laski podnosili, z Armat nad Wisłą ognia dawali, y we dzwony po wszystkich Kościołach dzwonili.

Po skończonym ostatnim okrzyku Xiąże Imć Prymas wrocił się do Ołtarza z Arcy-Biskupem Lwowskim, ktory z Nim do Tronu assystował, y w Mszy S. daley postępował, a Marszałkowie Laski spuścili, J. K. Mości zaś *genuflexorium* do klęczenia przynieśli, Gdy się Ewangelia skończyła, Xiążę Imć Biskup Krakowski przyniosł J. K. Mći Ewangelią do pocałowania, zaś wyżey wspomniony Imć Xiądz Ignacy Krasicki Opat Wąchocki odebrawszy od Xiążęcia Imći Prymasa Benedykcyą, wstąpił na Ambonę y Kazanie przez Niego w następuiących było powiedziane słowach:

,, *Tulit ergo Samuel cornu Olei. & unxit David in medio*
,, *Fratrum ejus.*
,, Wziął Samuel naczynie Oleiu, y namaścił Dawida, w pośrodku
,, Braci iego. z Xiąg Krol: 1. Roz: 16. wier. 13.

,, NAYIASNIEYSZY PANIE

,, W Tym czasie kiedy Naywyższy Kapłan y Rządca dotąd Ludu tego,
,, W. K. Mć na dostoyność Krolewską namaszcza, to co niegdyś o Samuelu y Dawidzie powiedzano, ia właściwym dzisieyszego obrządku opisaniem nazwać mogę. *Tulit ergo Samuel Cornu Olei & unxit David in medio Fratrum Ejus* Ten to wprawdzie Samuel Nayiaśnieyszy Panie, ktory przed Bogiem W. K. Mść y całym Narodem, o swoim rządzie w czasie Bezkrolewia, to co niegdyś tamten o Sęstwie w Izraelu bespiecznie powiedzieć może: *Loquimini de me coram Domino & coram Christo ejus, si quempiam calumniatus sum, si oppressi aliquem, si de manu cujusque munus accepi.* Powiedzcie o mnie przed Bogiem y przed Pomazańcem Iego, ieślim kogo spotwarzył, ieślim kogo ucisnął, albo ieślim wziął dar z czyiey ręki? Ten mowię, W. K. Mość wiekiem, przymiotami, doskonałością prawdziwego Dawida, Krolestwu temu za Rządcę y Pana poświęca, w pośrzod tych, ktorych niegdyś Nayiaśnieyszy Panie byłeś Bratem, teraz Oycem zostaiesz. Głos Naywyższych Kapłanow, naypierwszych Mężow Narodu y wszystkich Państwa Stanow, głos ten dzielny y prawodawczy, wielbi Opatrzność Nayywższego, ktorey dobroci y miłosierdzia był instrumentem, gdy Ciebie okrzykiem swoim wyniosł; Kościoł Swięty w obrządkach swoich, pełność błogosławieństw na Ciebie Prawowiernego Krola zlewa; Słowo Boże wyższe nad wszystkie względy pochwał się swoich nie wzbrania; ieżeli albowiem gromiące prawdy, Wysokim u świata przepowiada, wielbić cnotę każdego czasu każe. Tak słodką powinność kiedy mi dnia dzisieyszego pełnić przychodzi do dziękczynienia nayprzod Panu BPGU zachęcać was powinienem, wyznawaymy przed Panem y przed wszystkiemi Narody, chwalmy Imie Iego, albowiem uczynił z nami miłosierdzie swoie. Niedał upaść Ludowi swemu y staliśmy się pocieszeni. W tey radości abym was utwierdził, y razem właściwe obrządkowi dzisieyszemu prawdy opowiedział, pozwolciesz niech wam z tey czci y okazałości ktorą Kościoł Boży Krolowi od was obranemu wyrządza, wywiodę do iakiey wszyscy względem Niego obowiązani iesteście *Ad M. D. G.*.

Uszanowanie iako iest wyznaniem podległości lub zadziwienia; tak rownie zwierzchności iako y doskonałościom należy. Stopnie Przełożeństwa wymiarem uszanowania są, ztąd te ktore się Monarchom czyni, iako z przyczyn wielu pochodzi, tak w rodzaiu swoim nader doskonałe bydź powinno.

Choćbyśmy wielorakich świadectw Pisma Swiętego niemieli, powszechne Narodow zdanie nazywa Krolow Namiestnikami Boskiemi, y Obrazami Iego na ziemi; im większa Godność reprezentowanego, tym znamienitsza powaga reprezentuiącego bydź musi. Rządzić, oddawać sprawiedliwość, nadgradzać, karać, czynić szczęśliwych, Boskie własności Krolom powierzone są; ieżeli zatym prawa nasze Posły Monarchow czcić każą, dla tego że ich Iminiem rzeczy sprawuią, Osoby Monarsze z ktorych ta cześć spływa, większych nierownie względow godne są.

Gdybyśmy się zastanawiali na istności rzeczy, niebyłoby tako-

wey między ludźmi rożnicy, ktoraby iednych zniżeniem wynosiła drugich. Iednego Stworcy dzieła, iednego rodzaiu Stworzenia, iednych Rodzicow dzieci, iedney ziemi dziedzice, ile prerogatyw tyle tytułow do nie podległości mieć zdaiemy się. Wzgląd szczęścia naszego kazał Nam porządku szukać, ten bez udzielenia władzy bydź niemogł; władza wyciągała posłuszeństwa, za posłuszeństwem szło poddanie się Zwierzchności, ktora aby tym dzielniey używała serca poddanych okazałości powierzchowne pobudki do uszanowania wynalezione są. I w prawdzie tak natura porządku z Zwierzchnością, Zwierzchność z czcią y uszanowaniem po wszystkie wieki złączone były, iż czyli w czasach Patryarchow krew własną rządzących, czyli Prawodawcow ustanawiaiących, pierwsze obywatelskie Towarzystwa, Zwycięzcow mocą wznoszących Monarchie, Sędziow y Przełożonych, Krolow Dziedzicznych lub obranych ani przeciwnego przykładu, ani wzmianki do tego podobney znaleść można, y owszem z doskonalącym się coraz rządem, uszanowanie rządzących mocy y powiększenia nabierało.

Niechay kto chce te sprawiedliwe y powinne sposoby czczenia, podłą y niegodną myślącego stworzenia sprawą nazywa; widok szczęścia naszego nigdy nam tak świątobliwego obyczaiu zmnieyszyć dopiero znieść niepozwoli. Religii obowiązki oddać Cesarzowi co Cesarza; szanować tych ktorych się należy; każdey władzy ludzkiey dla Boga poddawac się każące, do tego zmierzaią. Stan opłakany nierządu, usprawiedliwiaiący gwałty, zatwardzaiący serca, kaziący obyczayność, dostateczną ludziom będzie odrazą od takowey zwierzęcey swobody.

W podległości z istoty swoiey niemiłey to się dziać zwykło, iż im znamienitsza Osoba rozkazuie, tym znośnieysze posłuszeństwo iest; cel Narodow w nadawaniu Rządcom powagi był, aby ulżyć ciężaru poddaństwa, ktory choćby naylekszy, dość że obowiązki przepisuie, w oczach miłości własney iarzmem iest. Ztąd poszły znaki ozdobne, Tytuły wspaniałe, obrządki pełne czci y okazałości uniżenia się do samey adoracyi, iako z starych dzieiow y z Pisma Bożego zasięgnąć możem. To wszystko za nadgrodę pieczołowitości Krolom powinney gdybyśmy wziąść chcieli; Urząd ten pełen prac y trudow, ten Urząd ktory iednego w odpowiedzi wszystkim stawia, y ofiarą publiczną bydź każe, godzienby był tey od nas nadgrody, ieśli się tylko nadgrodą nazwać może.

Charakter osobliwy ktory przez obrządek namaszczenia, za wezwaniem Imienia Boskiego zlewa się na Osobę Monarchow, pobudką nam do ich uszanowania bydź powinien. Przezeń dzielność nowa, znamienite dary, Duch Boży w sercu y umyśle Pomazańcow Bożych osiada: *Directus est Spiritus Domini a die illa in David:* moc Iehowy Naywyższego uzbraia y otacza *Eggressus est DEUS ante te eo quod unctus sis.* Staią się na koniec rzeczą świętą, y osobliwym sposobem własnością Bożą, tak dalece: iż ilekroć Pismo Krolow wspomina, po większey części że są Boskiemi dodaie. *Unctus Domini Christus ejus.*

Nie bez przyczyny zatym w Ich poświęceniu obrządkow Kościoł Boży zażywa. Wszystkie przez moc niewidomą działaią, y są piętnami tego, co gdy zmysłom w istocie podpadać niemoże, powierzchownością oczom okazane iest.

Nie potrzeba mi się rozwodzić z tłumaczeniem zakrytych w obrządku dzisieyszym taiemnic; do wyboru słuchaczow mowię; dość mi ieszcze wspomnieć ostatnią nie mniey dzielną przyczynę do tak sprawiedliwego ze wszech miar Monarchy uszanowania.

Bydź obieranym od wszystkich, wybranym z wielu, na taki stopień, ktory im wyższy tym chciwiey pożądany, im dzielnieysży tym obficiey dogadza, im okazalszy tym osobliwiey zdobi, to wszystko w obraney Osobie doskonałość y nader wyborne przymioty znaczy. Ten iest los cnoty Nayiaśnieyszy Panie iż choć nieszczęśliwa y uciemiężona zazdrością, szanowana zawżdy bydź musi; daiś kiedy na Tronie spoczęła, szczęśliwym związkiem łącząc doskonałość z przełożeństwem, gdy winnego Ci uszanowania przymnaża, na pociechę wszystkim dobrym do Ciebie te Boskie Słowa stosować każe. *Dilexisti justitiam & odisti iniquitatem, propterea unxit Te Dominus DEUS Tuus.* Kochałeś sprawiedliwość, nienawidziłeś nieprawość y dla tego namaścił Cię Pan y Bog Twoy.

Nie żebym powątpiwało wierności y uszanowaniu Narodu Polskiego sławnego zawżdy kochaniem Panow swoich, ale żebym tym mocnieyw tak chwalebney Cnocie potwierdził, potym wszystkim com namienił, pozwolcie niech mi się was słowy Piotra Swiętego upomnieć godzi *Regem Honorificate:* Krola szanuycie: Nie na powierzchownym ułożeniu, pochlebstwie y ślepey wszystkiego approbacyi, podłych dusz wynalazkach uszanowanie Monarchow zawisło. Radą, prawdą, y obroną Krola szanować należy; szanować w Nnim Boga y Iego w Bogu; szanować sercem wiernym, umysłem niewzruszonym, kochaniem Synowskim, iednością myśli y woli, te są prawdziwego uszanowania przymioty a powinności nasze, Wiarą, Prawem, zwyczaiem po wszystkie wieki zstwierdzone y przykazane.

Nayiaśnieyszy Panie! winszować W. K. MCi wywyższenia, Możności, dostatkow, mocy powagi nie iest to znać wspaniały umysł y prawe Serce Twoie. Do Monarchy Mędrca; do Męża wedle Serca Bożego; Imieniem Kościoła y Oyczyzny; z mieysca prawdzie poświęconego gdy mowię, tegoć winszować powinienem:Ześ się stał Namięstnikiem Boskim y będziesz na wzor Opatrzności Iego wszystkich uszczęśliwiał:Ześ się stał Oycem powszechnym; y prawem miłości rządzić nas będziesz:Ześ się stał Opiekunem Poddanych, a mocny nad słabym przewodzić ustanie;Ześ się stał dłużnikiem Ludu twego y karą nieprawości, nadgrodą Cnoty wypłacisz

 się,

ſię: Ześ ſię nakoniec ſtał wſzyſtko wſzyſtkim, y rzeczą ſamą Krolo-
wać będzieſz.

Takich Monarchow w pełności miłoſierdzia Two-
iego użyczaſz Narodom BOZE! Ubłogosławieni darem Twoim pro-
ſiemy Cię: dopełniay dzieła Twego. Dodaway mu Ducha rady, Mę-
ſtwa, dzielności, ſprawiedliwości, aby lud Twoy ſpokoynie y ſzczę-
śliwie według Praw Twoich rządzić mogł. Oddal od nas to wſzy-
ſtko cokolwiek prawe poſłuſzeńſtwo niſzczyć y kazić może, nie-
ſworność, pychę, zyſk własny, zazdrość podłą, nienawiść wzaiemną.
Niech my pod cieniem opieki Iego, On na łonie nas wiernych pod-
danych ſwoich ſzczęśliwy y długoletni ſpoczywa poty, poki Go po
oſtateczną do Twoich przybytkow niewezwieſz nadgrodę Amen.

Po ſkończonym Kazaniu oraz po *Offertorium* niżeli przyſzło
ad Lavabo, ſiadł Xiążę Imć Prymas na zwykłym mieyſcu, Infułę
włożył, Nayiaśnieyſzy Pan zſtąpił z Tronu, y z poprzedzaiącemi
Chorążemi, za niemi Miecznikami potym Marſzałkami z podnieſio-
nemi Laſkami, złożywſzy z głowy Koronę, Berło y Iabłko, w Ręce
tych, ktorzy ie przynieśli (ktorzy przy Sronie zoſtali) poſzedł do
Ołtarza y odebrawſzy podany ſobie na Tacy Chleb, Xciu Imci Pry-
maſowi klęknąwſzy dał na Ofiarę, podobnież odebrawſzy Baryłkę
z winem podaną, Iemuż prezentował. Po tey Ofierze Nayia-
śnieyſzy Krol tymże porządklem iak przyſzedł, do Tronu ſwego
powrocił ſię, na ktorym Koronę tylko na Głowę wziął, y teyze nie
zdeymował aż do podnieſienia Nayświętſzey Hoſtyi, ktorą w ręce
do tego naznaczonego Senatora oddał. Gdy zaś na Mſzy Świętey
przyſzło *ad Pax tecum*, pierwſzy z Biſkupow Pacyfikał Krolowi
do pocałowania zanioſł. Po Kommunii Prymaſa Krol Koronę na
Gło wę włożył, tym czaſem Xiążę Imć Prymas *gratiarum actionem* u-
czynił. Wziął na Rokietę Mucet. co y inni Biſkupi uczynili. *Magi-
ſtri Ceremoniarum* wychodzenie Proceſſyi z Kościoła dyſponować
poczęli, tą drogą ktorą Krol był prowadzony; Marſzałek zas Wiel-
ki po trzykroć wołał: *Wiwat Krol.* Lud podobnież odpowiedzał, a
w tym armaty y Dzwony ſłyſzeć ſię daly.

Ruſzyli ſię z mieysc ſwoich Biſkupi y Prymas ku Krolowi, Krol
z Tronu w Koronie, wziąwſzy Berło y Iabłko w ręce, ku nim ſcho-
dził, y tym porządkiem z Proceſſyą z Kościoła wychodził, iako nią
był prowadzony (oprocz Duchowieńſtwa, ktore w Kościele pozo-
ſtało] a tylko *Nobilitas* Urzędnicy Koronni y Litewſcy Senatoro-
wie Biſkupi na Pokoie, z Krolem poſli, za ktorym Paludament to
ieſt Płaſzcz długi Krolewſki Imć Pan Kazimierz Poniatowſki
Koronny, y Xiążę Staniſław Radziwił Litewſki Podkomo-
rzowie Wielcy pierwſzy po prawey drugi po lewey ręce idąc
unoſili. Nad wychogzącym zaś Krolem Imcią z Kościoła XX.
Wikaryuſzowie Baldachim Ichmciom Panom Kaſztelanom do nie-
ſienia oddali. A gdy w audyencyonalnym Pokoiu I. K. MC ſtanął,
złożywſzy Berło y Iabłko, do powinſzowania y pocałowania Ręki
Krolewſkiey

Krolewſkiey *Aſſiſtentes* przyſtąpili. A po Nich Inć Xiądz Nuncyuſz,
Ichmć Panowie Roſſyiſki y Pruſki Poſłowie Wielcy, tudzież Rezy-
denci Angielſki, Duńſki, Pruſki y Kurlandſki, także ſwoie powinſzo-
wania I. K. MCi złożyli. Potym Nayiaśnieyſzy Pan trzy Ordery
Orła Białego konferował, to ieſt Xciu Imci Repninowi Poſłowi Ex-
traordynaryinemu, y Miniſtrowi Pełnomocnemu Roſſyiſkiemu, Xciu
Imci Adamowi Czartoryſkiemu Generałowi Podolſkiemu, Imci Xię-
dzu Michałowi Poniatowſkiemu Kanonikowi Katedralnemu Krako-
wſkiemu Bratu ſwemu, Po ktorym Orderow rozdaniu gdy IKM.
do ſwego Apparamentu odſzedł, Ichmć Panowie Senatorowie y
wſzyſcy *adſtantes* do Pokoiow przygotowanych na Obiad Ceremo-
nialny I. K. Mości udali ſię, y tam przybycia Krolewſkiego ocze-
kiwali.

Notandum, Ze dla uniknienia w Kościele zbyteczney ciżby, ſzcze-
gulnie tylko za Biletami byli puſzczani, o ktore y wiele każdy po-
trzebuiący. *in Scripto* dopraſzał ſię u Imć Pana Karaſia Marſzałka
Dworu I. K. MCi na dni kilka przed naſtąpioną Koronacyą; proſte-
go zaś gminu y Ludzi w Liberyi. *etiam* za Biletami niepuſzczano.
Do uſadowienia każdego w mieyſcach ſwoich wyznaczonych tak
II. PP. Poſłom y Kawalerom Cudzoziemſkim, iako też Damom,
Ichmciom Panom Senatorom Urzędnikom, Rycerſtwu, y Duchowień-
ſtwu, Miaſtu y innym Czterech Podkomorzych y czterech Dwo-
rzanow było wyſadzonych, ktorzy o godzinie oſmey zrana iuż ſię
w Kościele znaydowali. Aże dla wymoſzczenia Ulicy od Zamku aż
do ſamego Kościoła S., Iana Karetom wiazd był zabroniony, więc
gankami przez Zamek do Kościoła udawali ſię y w Bramie od Pa-
łacu pod Blachą wyſiadali przed ſchodami, y ſzli mimo Senatorſkiey
Izby. Karety zaś odſyłali przez Dziedziniec koło Dziekanii przez
Rynek, aż za Nowomieyſką Bramę, czego deſtynowani od I. W.
Imć Pana Marſzałka W. L. Ludzie na koniach doglądali. Ci zaś
przyieżdżaiący wcześnie zieżdżali ſię, bo gdy Proceſſya w Zamku
była, nikogo iuż nie puſzczano. Od ſchodow Zamkowych aż do
Kościoła Swiętego Iana we dwa rządy warty ſtały, podobnież y w
Kościele aż do graduſow do wyżſzego Choru prowadzących, oraz
przy wſzyſtkich drzwiach y przeyściach Kościelnych

Po odprawioney wyż opiſanym ſpoſobem w Kościele S. Iana
Koronacyi, tudzież powroceniu ſię Nayiaśnieyſzego Pana na Zamek,
gdy iuż Stoły były zaſtawione, Imć Pan Antoni Ponińſki Kuchmiſtrz
Koronny przyſzedłſzy do Appartamentu Krola Imci: że iuż ſtoły
były zaſtawione, oznaymił. Wyſzedł zatym Nayiaśnieyſzy Pan
z ſwego Appartamentu w Paludamencie y wſzyſtkim Stroiu iak
był ubrany, bez Korony na Głowie, Iabłka y Berła w Ręku niema-
iąc. ktoremu zaraz Ichmć Panowie Marſzałkowie z Laſkami, tu-
dzież Senatorowie y Urzędnicy Koronni, a mianowicie Ichmć Pod-
komorzowie Wielcy, Koronny y Litewſki, unoſząc za Nim Paluda-

 ment

ment, affyftowali do Sali; gdzie fam tylko zafiadł do iednego Stołu na Tronie czterema gradufami wywyżfzonym pod Baldachimem poftawionego, y tam Obiaduiącemu Urzędnicy Koronni y Litewfcy ufługowali, iako to Imć Pan Kuchmiftrz Koronny ieść Krolowi niofących z Lafką do Stołu zaprowadzał, y na Stole Krolewfkim Pułmifki uftawiał; Ichmć Panowie Auguft Mofzyńfki Stolnik Koronny y Ludwik Ofkierka Cześnik Litewfki potrawy na Talerze kładli, y Nayiaśnieyfzemu Panu podawali, oraz zaftępuiąc nieprzytomnych Krayczych powinność, pieczyfte rozbierali, kraiali, y Krolowi Imci prezentowali; Zaś Jmć Pan Czacki Podczafzy Koronny napoie podawał, y iako On Każdego likworu ktorego Krol potrzebował fam wprzod Kielich wypiiał, tak y Ichmć wyżey wspomnieni Urzędnicy fami zawfze naprzod każde potrawy kofztowali. W teyże Sali dwa inne Stoły były u iednego z ktorych [patrząc od Tronu Krolewfkiego] po prawey ftronie będącego fiedzieli Ichmć Xięża Arcybifkup Lwowfki (bo Prymas w ten czas dla flabości zdrowia nieznaydował fię) y Bifkupi tudzież Woiewodowie; u drugiego zaś po lewey ftronie Ichmc Panowie Miniftrowie y Kafztelanowie Więkfi. Trwał ten Obiad godzin kilka przy Muzyce y fpiewaniu koncertow, pod czas ktorego kiedy Nayiaśnieyfzy Pan *Profperitatis publicæ* pił kielich, dwanaście razy z armat wyftrzelono, potym pofzedł kielich począ wfzy od Arcybifkupa Lwowfkiego, w koley aż do Woiewody Czerniechowfkiego. Po nim zaś oddany był do drugiego Stołu po lewey ftronie, y tąm począwfzy od Imci Pana Ogińfkiego Marfzałka Wielkiego Litewfkiego obfzedł rząd aż do Imci Pana Kafztelana Inflantfkiego. Każdy z tych Ichmciow pił zdrowie Krolewfkie powftaiąc, y natychmiaft za dawanemi znakami przez Imci Pana Fryderyka Brühla Generała Artyleryi Koronney, tuż zaraz na gradufach przy Stole Krolewfkim z innemi Krolowi Imci affyftuiącemi znayduiącego fię, po trzy rázy z armat wyftrzelano.

W tenże fam czas w drugiey Sali był Stoł Imci Pana Poniatowfkiego Podkomorzego Koronnego *in forma Literæ* S. na 80 Ofob u ktorego fiedzieli Ichmć Panowie Kafztelanowie mnieyfi y Urzędnicy Koronni y Litewfcy, ktorzy do ufługi Stołowey u Krola nienależeli. W trzeciey zaś Sali był Stoł Imć Pana Karafia Nadwornego Dworu I. K. MCi Marfzałka na Ofob 80, gdzie także Urzędnicy Ziemfcy y inne Dyftyngwowane znaydowały fię Ofoby. U ktorych to wfzyftkich Stołow. Ktore to ftoły wfzyftkie niemniey wybornie iak wfpaniale zaftawione były.

Gdy zaś I. K. Mość fkończył Obiad y wftał od Stołu, tak zaraz y Ichmć wfzyfcy Senatorowie & *Miniftri* tudzież Urzędnicy przy Krolu Imci ftanęli, y z taką Go ceremonią, iako Mu do Stołu affyftowali, do Appartamentu, zkąd wyfzedł na Obiad, odprowadzili.

Potym

Potym gdy fię wrocił do Apparamentu, zdiął fuknie do Ceremonii Koronacyi należące, y około godziny ofmey w nocy w zwyczaynych fukniach konno w wielkiey Panow Affyftencyi wyiechał, y po Mieście iako też po Przedmieściach wfpaniale wfzędzie Illuminowanych przeieżdżał fię, na ktorych tumult także przypatruiących fię Ludzi wfzędzie widzieć fię dał, z okrzykiem nieprzerwanie trwaiącym *Vivat Krol.*

Dnia 24. Xbris Hołd od Miaft Nayiaśnieyfzy Pan naftępuiącym odebrał fpofobem.

Około godziny dziefiątey z mieyfca wyznaczonego, to ieft: z Dziedzińca Pałacu Safkiego, Imć Pan Dulfus, y z dwiema Adiutantami Starey Warfzawy wfzyftkim Kompaniom Kupieckim, oraz y wfzyftkim Cechom marsz zacząć kazał. Według tedy ułożonego między fobą porządku, mafzeruiąc przez Krakowfkie Przedmieście y Zamek (gdzie z Senatorami y Miniftrami przypatruiąc fię z okien tey paradzie I. K. MC) wfzyftkie Chorągwie na Dziedzińcu Zamkowym, Salutacyą Mu oddawać Honor miały, ciągnąc ztamtąd po między ufzykowaną Gwardyą przez Bramę Zamkową, na ulicę S. Iana.

Porządek Chorągwi Cechowych y Kompanii Kupieckich, wynofzących Ludzi 3800 był takowy. I. Chorągiew Piwowarow Niemcow, reprezentuiąca Indzinierow, Kolor zielony z ponfowym. Za niemi Polfka Chorągiew Piwowarfka pod uniformą z dobytemi pałafzami. II. Chorągiew Rybakow w Mundurze popielatym z czerwonym. III. Chorągiew Rzeznikow w Mundurze kafowym z ponfowym. IV. Chorągiew Stolarzow w mundurze niebiefkim z karmazynowym. V. Chorągiew Stalmachow, Slufarzow, y Kowalow w Mundurze granatowym z karabinami. VI. Chorągiew Rymarzow po Granatyerfku, mundur zielony z ponfowym. VII. Chorągiew Rękawicznikow reprezentuiąca Strzelcow, w mundurze zielonym fzamerowanym złotem z karabinami. VIII. Chorągiew Złotnikow, y Zegarmiftrzow reprezentuiących Infanteryą. Mundur granatowy z białym, fzamerowany złotem. IX. Chorągiew Kuśnierzow reprezentuiąca Huffaryą Polfką, Kontufze niebiefkie, żupany y czapki palie wyfokie z fiwym barankiem, przyodziani z ramion Lampartami. X. Chorągiew Polfkich Krawcow y Szmuklerzow. Kontufze popielate, z fznurkiem śrebrnym, żupany karmazynowe. XI. Chorągiew Krawcow Niemieckich. Suknie zwierzchne zielone, kamzolki ponfowe fzamerowane złotem. XII. Chorągiew Szewcow Polfkich, fuknie zielone ze złotem. Także Chorągiew Szewcow Niemieckich. XIII. Chorągiew Miecznikow w żupanach ponfowych, reprezentuiąca Kiryśnikow w zbroiach y fzyfzakach. XIV. Kompania Kupiecka Polfka, żupany niebiefkie grodeturowe, kontufze palie z takimiż wyłogami z fznurkiem śrebrnym, czapki palie z czarnemi barankami, bóty czerwone, w rękach dzirydy. XV. Kompa-

 nia

nia Kupcow po Niemiecku. Mundur granatowy y palie z gałonkami śrebrnemi, Kapeluszem z ſtrofim piorem białym, patrontaſy palie ze śrebrem, oſtrogi śrebrne, ſztandar axamitny haftowany śrebrem. XVI. Trzy Kompanie Kupieckie w Szwaycarſkim ſtroiu. U pierwſzey, Chorągiew biała śrebrem ſzemerowana z Herbem I. K. MCi; nad Syreną Herbem Miaſta. U drugiey Chorągiew niebieſka z takiemiż ozdobami. U trzeciey Chorągiew palie z podobnemiż ornamentami. Stroy zaś tych trzech Kompaniy był taki: Przyłbice axamitne niebieſkie ſzamerowane śrebrem z piorami ſtrofiemi białemi wyſoko wynieſionemi y po za głowę ſpuſzczonemi. Włoſy wtyle wſtąszką związane y w loki rozpuſzczone. Wkoło ſzyi kryzy wielkie muślinowe z Hiſzpańſka. Kamizelki niebieſkie ſukienne śrebrem ſzamerowane. Płaſzcze palie także śrebrem ſzamerowane, ſpodnie palie, pończochy białe iedwabne, ciżmy czarne z czerwonemi korkami, w rękach halabardy z kutaſami niebieſkiemi śrebrem przerabianemi. U Officierow zaś Kamizelki niebieſkie axamitne śrebrem ſzemerowane, płaſzcze pallie frandzlami śrebrnemi ſzamerowane, na pierſiach zaś ſłońce hawtowane złotem z cyfrą Imienia Krolewſkiego na axamicie ponſowym y z Inkrypcyą *Pro Fide, Rege, & Lege.* Kompanie te prowadził Imć Pan Teper. Wſzyſtkie zaś te Chorągwie Cechowe, y Kompanie Kupieckie wparadowały do Miaſta przez Ulicę Swiętego Iana między dzieſiątą y iedynaſtą godziną; to ieſt: kiedy iuż Senatorowie, y Miniſtrowie, Urzędnicy, y Rycerſtwo tak Korony Polſkiey, iako y Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego zgromadziło ſię było na pokoie I. K. MCi. Cała ulica S. Iana wymoſzczona y ſuknem zaſłana, obſtawiona była z obodwoch ſtron we dwa gleyty wzwyż pomienionemi Chorągwiami aż do ſamego rynku: reſzta zaś Cechow lokowały ſię ze trzech ſtron około ratuſza. Wſzedłſzy zaś w rynek po między Arkady, przed pierwszemi ſzrankami ſtanęła w paradzie Kawalerya Kupiecka Niemiecka. Głębiey przed drugiemi ſzrankami uſzykowały ſię na przeciw Ratuſza trzy Kompanie Kupieckie Szwaycarow wzwyż opiſanych. A w Bramie Tryumfalney głębiey, przy weyściu do Ratuſza, ſtanęła Chorągiew Kupiecka Polſka. Daley w inſzych Bramach Ratuſznych trzymali wartę Staroście Żołnierze y Pacholcy mieyſcy. Gwardya zaś piesza Koronna po wſzyſtkich Arkadach dekoracyi od ulicy S. Iana aż do końca wokoło Tronu, iako też przy weyściu za pierwſze y za drugie ſzranki, gdzie Senat miał zaſiadać, ſtraż trzymała, dla wſtrzymania naciſku wielkiego. Kapela Szwaycarſka. Trąby, Kotły, Waltorny, z baluſtrad Ratuſznych zabrzmiały. Przy Tronie z oboiey ſtrony rzęſiſto ſtała Leyb Gwardya Koronna I. K. Mci.

Gdy tak wſzyſcy w porządku ſwoim uſzykowani ſtanęli, wſzyſtek Magiſtrat w czarne axamitne ſuknie, y w płaſzcze grodeturowe czarne obſerue poważnie uſtroiony ruſzył ſię do Zamku tym ſpoſobem: Nayprzod 40 ludzi Kompanii Szwaycarſkiey, za niemi Magiſtrat

Magiſtrat Nowey Warſzawy *cum Ordinibus*, potym Starey Warſzawy *cum Ordinibus*, z po między ktorych ſześciu z Magiſtratu nieśli Baldachim, a czterech Ławnikow ſznury z kutaſami złotemi trzymali, Baldachim ten bogaty, galonami, frandzlami y gałkami na wierzchu z ſtruſiemi piorami wſpaniale przyozdobiony był. Za temi dwudzieſtu podobnych Szwaycarow marſz zamykali. Stanąwſzy na Dziedzińcu Zamkowym pomieniona parada, wybranych z pomiędzy Magiſtratu ośmiu na Pokoię ſię I. K. MCi udali, y o audyencyą przez I. W. Imci P. Podkomor: Koron: upraſzali: ktorą pozyſkawſzy, I. Pan Andrychiewicz Imieniem Miaſta zapraszał I. K. Mość do odebrania hołdu y przyſięgi, w naſtępuiące ſłowa.

„ Po długim lat przeciągu, doczekaliśmy ſię dnia tego, ktory „ między nayſzczęśliwſzemi u nas będzie policzony. Nayiaśnieyſzy Krolu, Panie a Panie Naſz Miłościwy. Coż może bydź dla tego Miaſta z większą pomyślnością, y z większym honorem, iako widzieć w nim tę uroczyſtość, na ktorą ſię cała Europa teraz zapatruie. Szacowaliśmy wielce ten zaſzczyt Miaſta naſzego, że w nim Monarchow ſwoich życzliwe, a wolne ſerca obieraią: teraz nowy mu honor przybywa, gdy obranego Pana miłość ſwobodna Narodu u nas koronuie. To zaś nadewſzyſtko pomnaża naſze ſzczęście, że ſię pod Tego Pana rządy doſtaiemy, ktory w miłey Oyczyźnie początek drogiego wziął życia, a pierwiaſtki iego u nas przepędził. Inni o wielkiey Twoiey doſkonałości Nayiaśnieyſzy Panie, od drugich tylko maią upewnienie; my zaś tym ſię ſzczycić możemy, żeśmy ſię ſami tym Cnotom wyſokim, y tey mądrości głębokiey przypatrzyli, ktora iako Cię Naygodnieyſzym tey Korony uczyniła, tak dla nas pewną czyni nadzieię, że pod Twoim Panowaniem y honor y ſzczęście Narodu Naſzego będzie pomnożone. Przeto pod ſtopy Twe Pańſkie ſchylaiąc głowy naſze, tę pokorną Supplikę zanoſiemy, abyś raczył Nayiaśnieyſzy a Miłościwy Nasz Panie przyiąć hołd y przyſięgę wierności naſzey, ktorą tym chętniey wykonać pragniemy, im uſilniey Twego nad nami Panowania życzyliśmy. Nie wątpiemy, iż zechceſz to wierne y życzliwe Tobie Miaſto zaſzczycać Pańſką Protekcyą, ktore wychowaniem y Cnotami Twoiemi dawno zaſzczyciłeś. My zaś to przyrzekamy, iż wierność niepoślakowana, a ochocze poſłuſzeńſtwo, y ſerca y wszyſtkie początki naſze będzie kierowało. „

I. K. Mć raczył ſam Mowcy łaſkawie odpowiedzieć. Po ſkończoney zaś tey audyencyi I. K. Mć w liczney aſſyſtencyi ruſzył ſię z Zamku tym naſtępuiącym ſpoſobem: Nayprzod ſzli eiż 60 Szwaycarow, ktorzy ſię potym na wyznaczonym ſobie mieyſcu z drugiemi złączyli; za niemi Magiſtrat *cum Ordinibus Civitatenſibus*, zoſtawiwszy przy ſchodach Zamkowych wybranych do nieſienia Baldachinu; za Magiſtratem ſzedł Stan Rycerſki. Senat *cum Miniſterio* tak

 Koronny

Korony Polſkiey, iako y W. Xięſtwa Litewſkiego; potym ſzli Ichmć Panowie Chorążowie z Chorągwiami, Miecznikowie Koronni y Litewſcy z Mieczami, y trzey Senatorowie, Ciż ſami ktorzy pod czas Koronacyi byli, nioſący na wezgłowiach axamitnych *Inſignia* Krolewſkie, co wszyſtko było przygotowane w Pokoiu andyencyonalnym; Paludament zaś, y Miecz ktory I. K. Mość miał przypaſać do boku, y Order z Łancuchem były wprzod zanieſione do Ratusza: potym Ichmć Panowie Marszałkowie z Laſkami podnieſionemi ſzli *immediatè* przed I. K. Mcią, ktory ſzedł pod Baldachimem nieſionym od wzwyż wyznaconych z Magiſtratu. Za Nayiaśnieyſzym Krolem ſzli Ichmć Panowie Urzędnicy Koronni y W. Xięſtwa Litewſkiego, tudzież Generali, Adiutantow dwoch, y Podkomorzowie I. K. Mci do ſłużby wyznaczeni. Dla wſtrzymania zaś ciżby, za temiż ſzło 30 ludzi Gwardyi Koronney z Officerami ſwemi. A tym czaſem zaczęto bić z Armat.

Gdy I. K. Mość iuż ku Bramie Tryumfalney wyſtawioney pod Ratuszem zbliżał ſię, Imć Pan Franciszek Witof Prezydent Miaſta Starey Warszawy witał Go Imieniem Miaſta przy aſſyſtencyi Magiſtratu, y oddał Mu na wezgłowiu axamitnym klucze złote od Miaſta y od Ratusza, ktore I. K. Mć oddał I. W. Imci Panu Podkomorzemu Koronnemu, On zaś Imci Panu Podkomorzemu I. K. MCi. Powitanie zaś przez Imć Pana Witofa było takowe.

„ Nayiaśnieyszy Krolu a Panie NaszMiłościwy, Miaſto Warszawa tak wszyſtkich ſwych Obywatelow, iako y wszyſtkich Kroleſtwa Miaſt wierność reprezentuiąca, z naypokornieyszą Maieſtatu adoracyą poddańſtwo, poſłuszeńſtwo, y miłość ſwoie dziſiay W. K. MCi P. N. Miłościwemu poświęca, kiedy klucze te w Pańſkie Iego Ręce z nayniższym oddaie reſpektem. Iako zaś rezydencya Krolow naywiększym ieſt zaſzczycona honorem y ſzczęściem, że Nayiaśnieyszego, Nayukochańszego, całego Kroleſtwa y ſwego Pana w ſwoich obeymuie murach, y Iego obecnością zawſze ſię bydź ubłogoſławioną czuie, tak tey ſzczęśliwości kresu niezakładaiąc w oczach Twoich Nayiaśnieyſzy Panie, Magiſtrat Iey prezentuiący ſię, wierności ſwoiey, y ludu Twego powinney Maieſtatowi Twemu, życzy ſobie poprzyſiężenia oddać hołd, do ktorego dopuszczenia iak naypokorniey doprasza ſię. Ściele ſię pod ſtopy Twoie lud Twoy wierny, Oycowſkiey Krolewſkiey opiece y obronie bespieczeńſtwo zycia, fortun, y domow ſwoich polecaiący; a oſobliwie utrzymanie Praw y przywileiow Miaſtu Temu y im ſłużących z naypokornieyszą Maieſtatu ſuppliką, abyś Nayiaśnieyszy Panie dobro Miaſta tego konſerwować y łaſkawie pomnażać raczył. Z obowiązkiem dozgonnych modłow naszych do Nawyższego BOGA za długoletnie, ſpokoyne y napomyślnieysze W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego Panowanie. „

Po

Po ſkończoney tey mowie ſam Nayiaśnieyszy Pan z oświadczeniem wszełkiey Krolewſkiey łaſki Miaſtu temu dobrotliwie odpowiedzieć raczył. Potym Senatorowie Chorążowie z Chorągwiami, Miecznikowie z Mieczami, Senatorowie z Inſygniami, y Marszałkowie z Laſkami podnieſionemi przed Nayiaśnieyſzym Krolem poszli na gorę do Ratuszowey Izby: za Nayiaśnieyszym Krolem zaś Urzędnicy Koronni tamże udali ſię: gdzie I. K. Mość od Imć Pana Dulfusa przyięty, wziął na ſię ſtroy Krolewſki, to ieſt: Paludament, ktory Mu I. W. Imć Pan Marszałek W. Litewſki podał, potym Miecz przypasał, y Order z łancuchem ktory leżał na Tacy śrebrney wziął na ſię. Senatorowie zaś, ktorży *Inſignia* I. K. MCi trzymali oneż Mu podali; to ieſt: Koronę, Berło, y Iabłko.

W ten tedy ſtroy przybrawszy ſię I. K. Mość z poprzedzaiącym Senatem, Chorążami, Miecznikami, Marszałkami y Miniſtrami zſzedł na doł pod Baldachim, zkąd proſto tymże porządkiem poszedł na Tron, ktory był w Rynku wyſtawiony; Podkomorzowie zaś Koronny y Litewski rogi Paludamentu Krolewſkiego unoſili; gdy zaś do gradusow przyszedł, Baldachim za Arkadę odnieſiono.

Tron na pięciu gradusach wynieſiony był na łokci 12. z adamaſzku karmazynowego, ſzamerowany g lonem złotym, w kształt pawilonu otwartego, ſzeroki od dołu według obszerności rozłożyſtych gradusow, a zwężony u gury Baldachimem w żałemowanie gzymſowe ślicznym kſztałtem uformowanym, rzęſiſto galonami obitym, zwieszonemi w eſſy frandzlami, y kutasami złotemi adornowanym; z wielkiemi na wierzchu gałkami z ſtrośiemi piorami; a na frońcie z kompartymentem złotym, pomienione gzymsowanie obeymuiącym, [na ktorym to kompartymencie Krolewſkie Imie w cyfrę wyrażone było] Obadwa Tronu boki wſpierali ſię dwiema pilaſtrami, wieńcami laurowemi otoczonemi, tło wszędzie białe, a wszyſtkie prominencye wyzłacane były, z kapitelow zaś Orły pawilon Tronu dziubami wſtrzymywały. Krzesło pod Tronem ſuto złocone było obite materyą bogatą francuzką, na dnie karmazynowym, nadto hawtowane złotem. Od Tronu aż do ſzranek wymoszczenie było obite ſuknem czerwonym, ławkami podwoynemi w Amphiteatrum kontynuowanemi przednim ſuknem obitemi, dla Senatu y Stanu Rycerſkiego. Tak iż ponieważ cały plac od końca ulicy Swiętego Iana, aż do końca Rynku procz Bramy tryumfalney wyſtawioney wzdłuż Ratusza z Portykami, cały mowię plac adornowany był w Salą ogrodową obszerną, na trzy części podzieloną, Tronem ſię tak wspaniałym kończącą, rownie to wszyſtko Maieſtatu pełną y przedziwnie oka miłą perspektwę czyniło; zwłaszcza gdy wszyſtkie iey części tu Gwardyą pieszą, tam Leibgwardyą, indziey Kompaniami Kupieckiemi tak rożnie y tak pyſznie ſtroynemi; dopieroż gdy ſtanem Rycerſkim, Miniſtrami, y Senatorami naywyższa część pomienioney Sali napełniona była; a nadto wszyſtko,

 gdy

gdy I. K. Mość na Tronie zaſiadł: Miniſterium powſtało, y ku Tronu zbliżyło ſię, zkąd I. Wielmożny Imć Pan Marszałek W. Litew: Magiſtratowi Starey Warszawy dał głos.

Na ten czas żbliżyło ſię trzech z Magiſtratu ſtoiącego *ex principalibus* na mieysce ſobie wyznaczone, z ktorych Imć Pan Dulfus witał I. K. Mość w naſtępuiące ſlowa.

„ Gdyby można Nayiaśnieyszy Miłościwy Nasz Krolu y Pa-
„ nie, nie z machinby nakosztownieyszych ozdob, ale z ſamych
„ ſerc tak Magiſtratu, iako y ludu Miaſta tego, przybytek y Tron
„ Nayiaśnieyszemu W. K. Mci Maieſtatowi wyſtawić, za łampy
„ y trymfalne ognie goreiących ſerc, tu ſami uroczyſtość przyo-
„ zdobić dziſieyszą; na ten czas raczyłbyś W. K. Mość Pan Nasz
„ Miłościwy obaczyć, z iak niepoiętą miłością Krola, Pana, y Oy-
„ ca ludu na tym witamy y adoruiemy mieyscu. Miaſto to ktore
„ od Nayiaśnieyszych Anteceſſorow W. K. Mci [z ktorey drogiey
„ Krwi płyniesz] na rezydencyą wybrane y poświęcone Krolew-
„ ſką, ieżeli iuż było zaſzczycone tak wielkiemi łaſkami, dobrocią, y
„ protekcyą Iego Pańſką, y Wielkiego Domu Iego; dopieroż cze-
„ goż ſię ſpodziewać niema pod Berłem w rękach, Tego Pana zło-
„ żonym, nad ktorego litościwszego, miłoſiernieyſzego, ubogich lu-
„ dzi Protektora y Obrońcy, mądrości, ſprawiedliwości, łaſkawości
„ pełnego, Kroleſtwo całe życzyć ſobie niemogło ani lepſzego w
„ Narodziey w całey nieupatrzyłoby Europie. Niechayże Krol Kro-
„ low, Pan zaſtępow wiecznie pochwalony będzie, że nam dał na
„ mieyscu ſwoim taki adorować Maieſtát, ktory gdy do niſkiego
„ ſtanu naszego łaſkawie raczył ſię zbliżyć, pokazuie w ſobie iaw-
„ ney Boſkiey Opatrzności y dobroci przymiot, że y nas niższych
„ poddanych ſwoich, w ſwoiey raczy konserwować Krolewſkiey y Oy-
„ cowſkiey pieczy. Weyźrzyiże raczey Nayiaśnieyszy Miłościwy
„ Panie, [gdy na to Miaſto łaſkawym poglądasz okiem] w umyſły, w
„ ſerca wiernych Twych Poddanych pałaiących ku Maieſtatowi
„ Twemu miłością y wdzięcznością. w nich prawdziwiey, niżeli w
„ Ratusznych raczysz wyczytać murach, iako Ci Miłościwy Panie
„ nad Piaſtow, Boleſławow, Kazimierzow, Władyſławow, Zygmun-
„ tow, Stefanow, ſławnieyszego, ſzczęśliwszego, pomyślnieyszego,
„ dłuższego nad innych ſzczerze y gorąco Panowania życzemy. „

Na tę mowę I. O. Xiążę Imć Kanclerz W. X. Litewſki Imieniem Nayiaśnieyſzego Pana tak odpowiedział.

W tych wſzyſtkościach ktore Panuiącemu władaniu I. K. MCi P. N. M. ſą oddane y polecone, zna y poczuwa doſkonale Pan Mądry, Pan rozważaiący, Pan ſzczęśliwienia właſne w ſzczęśliwościach ludu zakładaiący, że Miaſt kwitnienia, rządem, porządkiem, y populacyą tak handlowną, iako y rzemieślniczą ſą to źrodła, ſą to ſtrumienia wielorakich zyſkow, iako też kraiow'go bogaſtwa, y w nim pieniężności. Więc wam oni y wierni Obywatele tey Krolow rezydencyalney Stołeczności bez wątpliwą wiarą y nieza-

wodną

wodną ufnością bydź powinno, że wſzelakość Dobra waſzego, y dla was pożytecznego ulepſzenia ieſt w mocnych ceniach, będzie w iſtnych czynnościach, wielkomyślnych Imperacyi I. K. Mci Pana Naſzego Miłościwego. Składaiąc dziś powinne homagialne oświadczenia Supremo Domino *I. K. M. P. N. M. bierzecie wraz na ſiebie nayściśleyſze obowiązki wierności całowey Panu waſzemu, karności chętney w wypełnianiu Iego rozkazow, ufności ſzczerey w Oycowſkiey Iego nad wami, y dla was opiece z tą nawet pewnością, że I. K. Mość P. N. M. temu Miaſtu w ktorym było doſkonalonym Iego edukowanie, w ktorym nayczęściey przemieſzkiwał, w ktorym naywięcey odbywać będzie Krolowania ſwoiego działania, ſzczegulniey ieſzcze oświadczać będzie protekcye y Dobrodzieyſtwa. Odbywaycieſz tedy powinne umyſłow. ſerc, wierności, y poſłuſzeńſtwa waſzego zaprzyſiężenia.*

Poſtąpili tedy nayprzod Delegowani od Miaſta Krakowa, za niemi ImćP Prezydent, a potym cały Magiſtrat *cumordinibus*, Miaſta Warſzawy tudzież Im PP. Ignacy Kunowſki, Franc: Hebdmann. Adam Jaſieńſki Miaſta Poznania Prezydent Radca y Syndyk; iako też Deputowani od Miaſta Wilna, aż ku gradusom Tronu Nayiaśniey: Pana; á tam z całym Magiſtratem przyklękneli, y każdy z nich podnieśli dwa palce do gory do wypełnienia przyſięgi. Tym czaſem dano znak wę dzwon na Ratuszu, za ktorym cała milicya mieyſka y poſpolitwo zarownie przyklęknąwszy, y palce do gory wzniąźſzy, wszyscy wzaiem wypełniali przyſięgę, ktorą im I. O. Xiążę Imć Kancierz dyktował przy powſtaniu całego Senatu odkrywszy głowy. w te ſłowa.

Rota Przyſięgi.

„ Nos Proconſules, & Conſules. Ordines, totaque Communi-
„ Civitatis S. R. M. Aantiquæ & Novæ Varſaviæ juramus Deo O-
„ mnipotenti in Trinitate Uni, & Sereniſſimo STANISLAO AU-
„ GUSTO Regi Poloniarum Domino Noſtro Clementiſſimo, quod
„ Nos fidelitatem & obedientiam Sereniſſimo Regi conſtanter ſer-
„ vaturi, nec ab eadem unquam receſſuri, Juraque, Immunitates &
„ Privilegia, à Sereniſſimis Regibus Poloniæ Civitati Antiquæ Var-
„ ſaviæ, clementer conceſſa ac omnimodam in judicandis cauſis
„ juſtitiam obſervaturi ſumus, ita nos DEUS adjuvet.

Tym czaſem z Armat powtornie bito. Po wypełnioney zaś przyſiędze Xiążę Imć Kanclerz rzekł do Magiſtratu.

„ Do Rąk Panuiących oddane Miaſta klucze wracać Wam ra-
„ czy I. K. Mość Pan Naſz Miłościwy z tym, y na to powierzeniem,
„ aby Bramy Waſze były zawſze otwarte do wchodow zyſkow, po-
„ żytkow beſpieczeńſtw y wygod publicznych, a wſzyſtkim ſzko-
„ dliwościom były zawſze wſtrętnie zawarte. „

Zatym I. W. Imć Pan Marſzałek W. Podał I. K. MCi klucze na wezgłowiu, a te I. K. Mość I. Panu Prezydentowi oddać raczył.

Potym wybrani *ad Equitatum Auratum* wezwani byli przez Xiążęcia Imci Kanclerza, w te ſłowa: *Naywyżſzą łaſkawością I. K. MCi P. N. M. wydeſtynowani do Rycerſtwa dla Paſſowania Ręką Pańſką przyſtąpcie.*„

Na ten czas dwoch Senatorow każdy z wezgłowiem do Tronu

Krolew-

Krolewſkiego zbliżyli ſię, na ktorych Naziaśnieyſzy Pan złożył Berło y Iabłko; dobył z pochew przy boku Miecza, y powſtawſzy, z Tronu ſwego, nim na cztery świata ſtrony machaiąc Iuryzdykcyą zagaił: potym gdy uſiadł na ſwym mieyſcu, (co podobnież y Senat uczynił) I. W. Im Pan Marſzałek Wielki przywoływał do Tronu Krolewſkiego deſtynowanych do paſſowania, każdego po przezwiſku. Ieden tedy po drugim przyſtępował, uklękaiąc na naywyżſzym graduſie Tronu, z ktorych każdego z oſobna I. K. Mść przez obą ramiona mieczem paſſował, czyniąc go *Equitem Auratum.* Potym każdy z nich ucałowawſzy Paludament Krolewſki, na ſwoie mieyſce, zawſze twarzą obrocony do Maieſtatu, wracał ſię.

Equites Aurati z Magiſtratu Krakowſkiego. II. PP. Baltazar Hintzeg. Ian Kozłowſki. Iozef Feiſtenmantel. Maciey Bayer.

Equites Aurati z Magiſtratu Warſzawſkiego. II. PP. Franciſzek Witof, Prezydent Miaſta Starey Warſzawy. Michał Sakres, Paweł Andrychiewicz. Ian Dulfus. Antoni Fryſe. Kazimierz Czępiński.

Po odprawioney tey Ceremonii wezwani byli wſzyſcy wzaiem przez Xiążęcia Imci Kanclerza, do pocałowania Ręki I. K. Mci w naſtępuiące ſłowa. „ A teraz przyſtępuycie do ucałowania „ tey Ręki Pańſkiey ktorey władaniem Waſze noworodne działa ſię „ będą, tak dalece ſzczęśliwości, że *quam invenit egenam, relinquet o-* „ *pulentam, decoribus ſplendidiorem.* „

Co gdy ſię ſtało, Nayiaśnieyſzy Pan, włożył miecz w pochwy, odebrał Berło y Iabłko, zſzedł z Tronu; dla ktorego Magiſtrat przynioſł Baldachim, pod ktorym poſzedł znowu na Ratusz, a rozebrawſzy ſię z Krolewſkiego Ornamentu, (przy nieuſtannym przez całą ceremonią od ruſzenia ſię z Zamku, y pod czas powrotu, z armat biciu, przy odgłoſie trąb y kotłow, y Szwaycarow przewyborney muzyki, y nieuſtannych okrzykach, niezmierną radością y ukontentowaniem napełnionego a prawie niezliczonego Ludu) powracał ſię do Zamku, z tąż ſamą paradą, iako był przyſzedł, to ieſt: poprzedzali nayprzod 60 Szwaycarow Kompanii Kupieckiey, za niemi cały Magiſtrat, potym *Ordo Equeſtris,* y Urzędnicy, dopieroż Senat, Chorążowie z Chorągwiami, Miecznikowie z Mieczami, Marſzałkowie z podnieſionemi Laſkami; za temi I. K. Mość pod Baldachimem; a za nim Urzędnicy Koronni y W. X. Litewſkiego, na końcu Kommenda Gwardyi Konney że 30 ludzi złożona, dla wſtrzymania ludzi y tłoku. Na Zamku przed wſchodami na Pokoie prowadzącemi zatrzymał ſię Magiſtrat y z Bałdachimem, ktoremu I. K. Mość raczył dobrotliwie oświadczyć ukontentowanie ſwoie, za gorliwość ku Maieſtatowi Iego, oſobliwie w przyłożeniu ſtarania do ozdob wſpaniałości Aktu odprawionego. Wſzedłſzy Nayiaśnieyſzy Pan do Audyencyonalnego Pokoiu, Ichmć Panowie Chorążowie y Miecznikowie, Chorągwie y Miecze złożyli; a Magiſtrat

ż paradą

z paradą ſwoią do Ratuſza powrocił, Cechy, Chorągwie y Kompanie Kupieckie do odmaſzerowania od Szefow ſwoich Ordynans odebrawſzy, tymże porządkiem wyparadowały; tak dalece że Akt ten przeciągnął ſię aż do godziny trzeciey po południu; A Nayiaśnieyſzy Pan do Xcia Imci Prymaſa wyiechał na obiad,

Tegoż dnia o godzinie oſmey wieczor po Mieście y Przedmieściach takoważ iak wczora illuminacya, a na Pokoiach Zamkowych był *Bal wielki,* na ktorym Damy w Robach, Kawalerowie zaś w Sukniech bogatych *en gala* ubrani znaydowali ſię y tancowali. Po tańcach była Kollacya u dwoch Stołow, u ktorych, kto z kim y ktore miał poſiadać mieyſce, [iak ſię wyżey namieniło] Dnia 22. 9bris to ieſt w przeſzły Czwartek na Pokoiach ciągneli bilety. Według tychże Biletow, te u pierwſzego Stołu porządkiem naſtępuiącego Regeſtru ſiedziały Oſoby.

I. NAYIASNIEYSZY PAN Sam. II. Piotr Biron Syn Nayſtarſzy Xcia Kurlandſkiego z Xiężną Repninową Poſłową Wielką Roſſyiſką. III. Imć Pan Burzyński Kaſztelan Smoleńſki z Xiężną Sułkowſką Łowczyną Litewſką. IV. Imć X. Maſſalſki Biſkup Wileńſki z Xiężną Lubomirſką Strażnikową W: Kor:. V. Imć Pan Maſſalſki Kaſztelan Wileńki z Imć Panią Moſzczeńſką Kaſztelanową Inowrocławſką. VI. Imć X. Sierakowſki Arcybiſkup Lwowſki z Imć Panią Ciechanowiecką Staróściną Opeſką. VII. Imć Pan Czarnecki Kaſztelan Bracławſki z Imć Panią Poniatowſką Podkomorzyną Koronną. VIII. Imć X. Oſtrowſki Biſkup Kuiawſki z Imć Panią Hülzenową Kaſztelanową Inflantſką. IX. Imć Pan Podoſki Woiewoda Płocki z Imć Panią Platerową Woiedwodziną Mściſławſką. X. Imć Pan Weſſel Podſkarbi Wielki Koronny z Imć Panią Poniatowſką Woyſk Auſtryackich Generałową. XI. Xiąże Repnin Poſeł Wielki Roſſyiſki z Xiężną Czartoryſką Ziem Podolſkich Generałową. XII. Xiąże de Schonaich Poſeł Wielki Pruſki z Imć Panią Grafową Keyzerlingową. XIII. Imć Pan Lipſki Kaſztelan Łęczycki z Imć Panią Ogińſką Marſzałkową W. Litewſką. VIV. Imć Pan Czapſki Kaſztelan Chełmiński z Imć Panią Zamoyſką Woiewodziną Lubelſką Wdową. XV. Imć Pan Gozdzki Woiewoda Podlaſki z Imć Panią Dąbſką Starościną Inowrocławſką. XVI. Imć Pan Granowſki Woiewoda Rawſki. z Imć Panią Mniſzchową Podkomorzyną Litewſką Wdową. XVII. Imć Pan Sołtyk Kaſztelan Warſzawſki z Imć Panią Ronikierową Woyſk I. K. Mci Generałową. XVIII. Xiąże Szanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki z Imć Panią Duninową Starościną Zatorſką. XIX. Imć Pan Sołtyk Kaſztelan Sendomirſki z Imc Panią Brzoſtowſką Koniuſzyną Litewſką. XX. Xiąże Czartoryſki Woiewoda Ruſki z Xiężną Lubomirſką Chorążyną Koronną Wdową. XXI. Imć Pan Ogiński Marſzałek Wielki Litewſki z Imć Panią Koſſowſką Woyſk Koronnych Generałową. XXII. Imć Pan Zbiiewſki Kaſztelan Kaliſki z Imć Panią Potocką Generałową Artylleryi Litewſkiey.

 ſtowſką

XXIII. Xiążę Iabłonowſki Woiewoda Poznańſki z Imć Panią Mo-
ſtowſką Woiewodziną Pomorſką. XXIV. Imć Pan Oſſoliński Woie-
woda Wołyńſki z Xiężną Sanguſzkową Marſzałkową Wielką Li-
tewſką. XXV. Imć X, Załuſki Biſkup Kiiowſki z Imć Panią Wielo-
polſką Woiewodziną Sendomirſką. XXVI. Imć Pan Ogińſki Kaſzte-
lan Trocki z Imć Panią Humiecką Miecznikową Koronną Wdową
XXVII. Imć Pan Dąbſki Kaſztelan Brzeſki Kuiawſki z Imć Panią
Ordynatową Zamoyſką, XXVIII. Imć Pan Mielzyńſki Kaſztelan Po-
znańſki z Imć Panią Sołłohubową Woiewodziną Witebſką. XXIX.
Imć Pan Sapieha Woiewoda Połocki z Imć Panią Oſſolińſką Woiewo-
dziną Wołyńſką. XXX. Imć Xiądz Wołłowicz Biſkup Łucki z Imć
Panią Zamoyſką Staroſciną Lubelſką. XXXI. Imć Pan Wielopolſki
Woiewoda Sendomirſki z Imć Panią Maſſalſką Podczaſzyną Litew-
ſką. XXXII. Imć Pan Moſtowſki Woiewoda Pomorſki z Imć Panią
Hülzenową Woiewodziną Mińſką. XXXIII. Imć Pan Hülzen Kaſz-
telan Inflantſki z Imć Panią Ponińſką Kuchchmiſtrzową Koronną.
XXXIV. Imć Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki z Imć Panią Sapie-
żyną Wdziną Połocką. XXXV. Im P. Morſki Kaſztelan Przemyſki
z Imć Panią Dembowſką Staroſciną Będzińſką. XXXVI. Imć Pan
Moſzczeńſki Kaſztelan Inowrocławſki z Xiężną Iabłonowſką Woie-
wodziną Poznańſką. XXXVII. Imć Pan Ledochowſki Kaſztelan Wo-
łyńſki z Xiężną Czartoryſką Kanclerzyną Wielką Litewſką. XXXVIII.
Imć Pan Czapſki Woiewoda Malborſki z Imć Panią Le Fort Baro-
nową. XXXIX. Im P. Sta: Chłapowſki Kaſztelan Miedzyrzecki z Im P:
Grafową d' Unruk. XL. Im P. Iaklińſki Kaſztelan Oświecſinſki z Imć Pa-
nią Brüchlową Generałową Artylieryi Koronney. XLI. Kaietan Soł-
tyk Biſkup Krakowſki Xiążę Siewierſki, z Imć Panią Dzierzbicką
Chorążyną Brzezińſką. XLII. Xiążę Czartoryſki Kanclerz Wielki
Litewſki z Imc Panią Morſztynową Starościmą Skotnicką. XLIII.
Imć X. Wodzińſki z Imć Panią Borchową Podkomorzyną Inflantſką.
XLIV. Imć Pan Szembek Woiewoda Inflantſki z Xiężną Imcią Ra-
dziwiłłową Podkomorzyną Litewſką. XLV. Imć Pan Starzyńſki Ka-
ſztelan Gnieżnieńſki Im P. de Meden Rezydentową Kurlandſką. XLVI
Imć Pan Dąbſki Woiewoda Sieradzki z Imć Panią Godzką Woiewo-
dziną Podlaſką. XLVII. Imć Pan Plater Woiewoda Mściſławſki z Imć
Panią Wielopolſką Koniuſzyną Koronną. XLVIII. Imc Pan Fleming
Podſkarbi Wielki Litewſki z Imć Panią Załuſką Staroſciną Chęciń-
ſką. XLIX. Xiążę Czartoryſki Biſkup Poznańſki z Xiężną Ieymcią
Sułkowſką. L. Imć Pan Sapieha Woiewoda Smoleńſki Imć Panią Sli-
zeń Podkomorzyną Słonimſką. LI. Imć Pan Cetner Woiewoda Bełz-
ki z Xżną Lubomirſką Wdziną Lubel: LII. Im P. Suffczyńſki Kaſztel:
Czerſki z Im Panią Sapieżyną Wdzicową Mściſławſką Wdową. LIII
Imć Pan Brzoſtowſki Kaſztelan Połocki z Xiężną Czartoryſką Wo-
iewodziną Ruſką. LIV. Imć Pan Rzewuſki Woiewoda Podolſki z Imć
Panią Czarneką Kaſztelanową Bracławſką. LV. Imć Pan Twardow-
ſki

ſki Woiewoda Kaliſki z Imć Panią Czapſką Staroſciną Knyſzyńſką.
LVI. Imc Pan Sługocki Kaſztelan Lubelſki z Imć Panią Laſocką Sta-
rościną Goſtyńſką. LVII. Imć X. Baier Biſkup Chełmińſki z Imć Pa-
nią Dembowſką Staroſciną Płocką. LVIII. Imć Pan Zamoyſki Woie-
woda Inowrocławſki z Imć Panią Bielińſką Woiewodziną Chełmińſką
Wdową. LIX. Imć Xiądz Szeptycki Biſkup Płocki z Imć Panią Ogiń-
ſką Piſarzową Polną Litewſką. LX. Imć Pan Mączyńſki Kaſztelan
Sieradzki z Imć Panią Grabowſką Kaſztelanową Gdańſką. LXI. Imć
X. Nunciuſz Papieſki z Imć Panią Branicką Kaſztelanową Krakow-
ſką Hetmanową Wielką Koronną.

U drugiego zaś Stołu w drugiey Sali następuiące ſiedziały Oſoby.
I. Imć Pan Potocki Generał Artyleryi Litewſkiey z Imć Panną Cza-
pſką Staroſcianką Knyſzyńſką Starſzą. II. Imć Pan Wielopolſki Cho-
rążyć Koronny z Imć Panną Godzką Woiewodzanką Podlaſką. III.
Imć Pan Nowoſielſki Kaſztelan Ciechanowſki z Imć Panną Kuczyń-
ſką Podſtolanką Drohicką. IV. Imć Pan Benoit Rezydent Pruſki z
Im Panną Pfeyler Baronowną. V. Xże Dołgoruki Generał Woyſk Roſ-
ſyiſkich z Im Panną Małachowſką Kanclerzanką Kor: VI. Imć Pan *de
Conflans Marquis* z Xczką Sanguſzkowną Marſzałkowną W. Lit. młod-
ſzą. VII. Im P. Wielopolſki Sta Lanckoron: z Xżniczką Sułkowſką. VIII.
Im P. Koſſowſki Podſk: Nad: Kor: z Im Panną Rzewuſką Wdzanką Po-
dol; IX. Im X. Kierſki Sekr: Kor: z Im Pną Borchowną Podkomorzan-
ką Inflant;. X. Graf Apraxin Generał Woyſk Roſſyiſkich, z Im Panią
Szydłowſką Chor: Zakrocz: XI. Im P. Roſtworowſki Kaſztel: Zakro-
czym: z Im Panną Urbańſką Podczaſz: Zydaczew: XII. Xże Radziwił
Podkom: Litew: z Im Panną Grabowſką Kaſztel: Gdańſk: XIII. Xże
Czetwertyn: z Im Panną Oſſolińſką Wdzanką Wołyń: XIV. Im P. *de
St* Saphoryn Rezydent Duńſki z Im P. Pułkownikową *de Budenbrok*. XV.
Im P. Wrougton Rezyd: Angiel: z Im Panną Potocką Gener: Artyl.
Kor: XVI. IP. Walicki Kaſztel: Sochacz: z Im Panną Wielopolſką Chor:
Kor: XVII. Xze Czartoryſki Gener: Podol: z Im Panną Moſzczeńſką
Kaſz: Inowrocł: XVIII. Graff Keyſerling z Xczką Sułkowſką, XIX.
Im P. Baron *d' Aſch* Rezyd: Roſſyi: z Xczką Szanguſzkowną Marſzał-
kowną W. Lit: Starszą. XX. Im P. Bielińſki Sta Czerſki z Im Panną Szy-
dłowſką Chor: Warſzaw: XXI. Graff Reus z Im Panną Okierczanką
Staroscianką Miadzielſką. XXII. Im P. Gaiewſki Kaſztel: Nakiel: z Im
P. Czapſką Staroſcianką Knyſzyńſką młodſzą. XXIII. Xże Alexander
Sułkowſki Gener: Leutnant z Xciem Dołgoruki Pułkownikiem Roſ-
ſyiſk: XXIV. Im: P. Oſſolińſki Sta Sendomirſki z Xcięm Galliczynem.
XXV. Graf Brühlk Czeſznik z Im P. de Meden Rezydentem Kurland:
XXVI. Im Pan Moſzyńſki Stolnik Kor: z Im P. Poniatowſkim Gener:
Woyſk Auſtr: XXVII. Xże Franc: Sułkowſki z Im P. Małachow-
ſkim Staroſtą Oſtrołęckim. XXVIII. Im P. Brühl Gener: Artyl: Kor:
z Xciem Lubomirſkim Straż: Koronnym XXIX. Im P. Kraſińſki Oboź:
Kor: z Im Panem Czackim Podcza: Kor: XXX. Xże Lubomirſki Mie-

XXX.

cznik Kor: z Im Xdzem Poniatowſkim Kanon: Krakow: XXXI Im P. Wielopolſki Koniuſzy Kor: z Im P. Pocieiem Srażnikiem W. L. XXXII. Xże Lubomirſki Gener: Leutnant Wdzic Krak: z Im P. Małachowſkim Stą Piotrkowſkim. XXXIII. Graf Keyzerling Podk: I. K. M. z Im P. Ogińſkim Piſarzem Pol: Lit: XXXIV. Im P. Keyzerling Kancl: Kurland: z Im P: Koſſowſkim Gener: Woyſk Kor: XXXV. Xże Auguſt Sułkowſki z Im P. Małachowſkim Stą Sandeckim. XXXVI. Audytor Xdza Nuncyuſza Papiezkiego z Xciem Sanguſzkiem Stą Czerkaſkim. XXXII. I. Xdz Czerny Kuſtosz Koron; z Im P. Branickim Stą H. lickim. XXXVIII. Xże Czartoryſki Łowczyc Kor: z Im P. Podoſkim Podk: Dobrz: XXXIX. Im P. Ponińſki Kuchm: Kor; z Im P. Oſkierką Cześ: Lit: XIL. Potocki Sta Leżań: z Imć P. Ogińſkim Miecz: Lit: XLI. Im P. Koſſowſki Sta Sterad: z Im P. Bielińſkim Stą Oſieckim.

Po ſkończoney Kollacyi po godzinie dziewiątey Maſki Mieyſkie za Biletami były wpuſzczane ktore na kilka dni przedtym Im P. Marſżałek Karaś rozdawał. Dla tych Maſek y dla innych Gości Stoły oſobne przez całą noc nieprzeſtannie były zaſtawiane y Bal ten trwał aż do godziny oſmey zrana. we Wtorek.

W tenże Wtorek to ieſt dnia 27 *Novembris* zrana o godzinie dziewiątey wſzyſtkie pomienione Chorągwie y Kompanie z ſwoiemi Kapelami wzdłuż Krakowſkiego Przedmieścia od Zamku aż do Kościoła S. Krzyża uſzykowane ſtaneły, gdy I. K. Mość konno przy aſſtencyi Senatorow Miniſtrow y Urzędnikow *utriuſq; Gentis* na podziękowanie Panu BOGU przez *Te DEUM laudamus* udał ſię był do pomienionego Kościoła, a tym czaſem I. W. Im Pan Weſſel Podſkarb. W. Kor. przez całe toż Przedmieście Krakowſkie aż do Pomienionego Kościoła S. Krzyża y na powrot aż do Zamku Pieniądze na ten Akt umyślnie bitę rozrucał. Na iedney ſtronie była Korona, z Inſkrypcyą wkoło: HANC JUSSIT FORTUNA MERERI. A na drugiey STANISLAUS AUGUSTUS D. G. REX POLONIÆ M. D. L. ELECTUS UNANIMI GENTIS VOTO VII SEPTEMB: CORONATUS XXV NOVEMB: ANNO MDCCLXIV. VARSAVIAE. Po ſkończonym Nabożeńſtwie Nayiaś: PAN w teyże ſamey Aſſyſtencyi powrocił do Zamku, zkąd o godzinie oſmey wieczor w kompanii Naydyſtyngwewańſzych Oſob, Dam, y Kawalerow tak z Korony, y W. X. Lit: iako też y Cudzoziemſkich Miniſtrow y innych na Illuminacyą (:ktora przez trzy nocy po całym Mieście, po wſzyſtkich Przedmieściach y ulicach trwała (:na dekoracyach na Akt Hołdu wyſtawionych na dzień trzeci po Koronacyi wygotowaną przybył, y koło niey ſię przechodził. Te zaś dekoracye w Rynku y Ulicy S. Iana takowym były zrobione porządkiem.

Wzdłuz Rynku między Ratuſzem y Kamienicami, ciągniącemi do Ulicy S. Iana, Ogrod w Arkady ozdobione Feſtonami rozłożyſtą reprezentuiący Salą, wydany był; do ktorego weyście cięgiem od Bramy Zamkowey, przez Ulice S. Iana adornowane było. Tron wzwyż opi-
ſany

ſany kończył wſzyſtkiey dekoracyi perſpektywę. W boku pomienionego ogrodu wyſtawiona Brama w Arkadę otwartą pod Ratuſzem Mieyſkim, przyozdobiona na wierzchu Archiwolty Herbami Korony Polſkiey, W. X. Lit. y Familii Krolewſkiey, ze znakami wkoło zwycięzkiemi, Po obydwoch ſtronach teyże Arkady, widzieć Kolumny Koryntſkie, parami rozſadzone Pilaſtrami w pol wydanemi. Przed temiż Kolumnami ſtoią dwa Geniuſze na poſtumentach. Ieden po prawey ſtronie reprezentuiący Matematykę: drugi po lewey Architekturę znacząc, że za Panowania teraźnieyſzego Monarchy Nauki zakwitną. Nad Geniuſzem Matematyki taki napis: *Rex ſapiens? Cives! quod mente manuq; valetis Edite! certa parat præmia Rex Sapiens.*
A nad Architekturą naſtępuiące wierſze: *Auguſti pulchris Ornetur Regia muris!*
Lignea vulcano pabula ſubtrahite.

Nad tym wſzyſtkim Piramida na ſwoim poſtumencie, a w środku iey Portret I. K. Mci, ktory Sława trzyma, przez co światu daie wiedzieć, że taki Krol dla dobra powſzechnego nieśmiertelnyby bydź powinien. Tenże Geniuſz trzyma w ręku Karteluſz z napiſem.

Lucem ſparge Tuæ, Rex bone, Patriæ! Inſtar veris enim vultus ubi tuus.
Affulſit, populo gratior it dies, Et ſoles melius nitent.

Inny Geniuſz trzymaiący nad Portretem laurowy Wieniec, pokazuie wſzyſtkim, że wſzelkie dzieła I. K. Mci godne ſą uwieńczenia Na ſzczycie zaś Piramidy Orzeł biały, Orderem Polſkim ozdobiony. Na tle poſtumentu pomienioney Piramidy wypiſane naſtępuiące wierſze. *Eſto immortalis! vel ſaltem vive tot annos, Quod Tua depoſcit gloria & Imperii.*

A niżey ieſzcze ten napis:

Janum Quirini claudet, & ordinem Rectum & vaganti fræna licentiæ
Imponet; expelletq; culpas. Et veteres revocabit artes.

Po obydwoch ſtronach wſpomnioney Piramidi cztery cnoty: to ieſt, na prawey ſtronie Miłość, y Pokoy, ktore Krolowi podaią Znaki doſtoieńſtwa Krolewſkiego: iako to, Koronę y Berło na wezgłowiu z axamitu karmażynowego, Miłość zaś y Pokoy znaczą, że taki Monarcha, iak ten, będzie kochać ſwoy lud, y ſtarać ſię zawſze o wewnętrzny pokoy. Pod temi Geniuſzami naſtepuiące wierſze. *O Carum Patriæ Patrem! cui Regia Sceptra!*
Pax & amor populi, cui Diadema ferunt.

Po lewey ſtronie inne dwie Cnoty, Męſtwo, y Sprawiedliwość, podaią Krolowi Iabłko złote, y Miecz. Męſtwo y Sprawiedliwość znaczy: że dobra rzecz ieſt, aby każdy Krol był Mężny: teraźnieyſzy zaś będzie umiał żażyć ſwoich ſił przy nienaruſzoney ſprawiedliwości. Nad Znakami Krolewſkiemi taki Napis. *Principe ſub iuſto, forti ſub Principe, ſpes eſt:*
Omnia quippe fortis tuta domiq; fore.

Z obydwoch ſtron zdobią Bramę Tryumfalną ganki, przybrane tak nad Archiwoltą iako też nad Pilaſtrami w Herby wſzyſtkich Woiewodztw. Nad Baluſtradą tychże gankow, w ſamym ſrzodku Piramidy z cyframi Imienia Krolewſkiego, ktore otaczaią Laury. Na wierzchołku Piramid Korony, a na dole naczynia obfitość znaczące, ktorey ſię ſpodziować mamy za Panowania teraźnieyſzego Monarchy. Pod Piramidą, ktora ieſt po prawey ſtronie, naki napis.

Pax

Pax nivea nube ſuper redux Felices populos viſit
Quam cornu ſequitur divite copia Et ſpargit bona fauſtitas
Et fruges & opes.

Pod Piramidą zaś, ktora ieſt po lewey ſtronie, wierſze naſtępuiące.
Se cingunt Comites, & Themis & Fides Terra, ut ſitq; marijus cuivis ſuum
Nec leges ſine moribus.

Procz trzey wieczornego illuminowania, po wſzyſtkich Kamienicach, w całym mieście, a oſobliwie w Rynku, wſzędzie od lamp oliwnych, lub świec iarzęcych w oknach: procz podobnego z po wſzyſtkich Przedmieściach, po wſzyſtkich ulicach, Kamienicach, Dworach, y Domach, (ktore to illuminowanie oſobliwie po wſzyſtkich Pałacach przewſpaniałe y przewyborne widzieć było:) dnia trzeciego po Koronacyi, to ieſt 27 Liſtopa a naſtąpiła illuminacya wſzyſtkich wzwyż opiſanych dekoracyi w ten ſpoſob: Zacząwſzy od Bramy Zamkowey, wciąż przez Ulicę S. Iana, nie tylko drzewa, wchodni przeciąg reprezentuiące do Sali Ogrodowey w Rynku, ale y Piramidy, nieprzerwanym pomiędzy niemi przeciągiem illuminowane były. W Rynku zaś wſzyſtkie Arkady y niſkie ſzpalery łączące ie, y feſtony ich, podwoynemi rzędami, y w każdey Arkadzie girydony w rozmaitość figur formowane, rzeſiſtym światłem w rożne kolory adaptowanym, ciągiem aż do ſamego Tronu illuminowane były. Tenże luſtr, lampy roznych kolorow, y świece iarzące na pilaſtrach Tron wſpieraiących, iako y na Orlach nad nimi, nader miły widok ſprawowały. Zamiaſt krzeſła pod Tronem, Krolewſkie Imie w cyfre wyrobione z Koroną na wierzchu świetności Tronowi przydawało. Brama Tryumfalna tak, iak rozłożyſta była, cała ze wſzyſtkiemi ornamentami ſwoiemi, wſpaniale nad Archiwoltę wynioſionemi illuminowana, zarownie wſpaniałey przez piękne podobnież w kolory adaptowane, y rzeſiſte światło ozdoby mieyſcu przydawała. W Arkadzie teyże Bramy ſtał girydon, pomarańczowe reprezentuiący z fruktami y liściami drzewo, przyzwoitym do tego ogniow kolorem przybrane, z napiſem *Quot folia, tot Annos*. Ze wſzyſtkich czterech ſtron Archiwolta ſklepow murowanych w kwadrat Ratusz otaczaiących, lampami wielkiemi, kſztałtnym y wſpaniałym faſonem z blachy wyrabianemi, a kitayką czerwoną wewnątrz wykładanemi, z girydonellami pomiędzy też lampy rozſtawionemi adornowana, rzeſiſtemi innemi procz tego lampami w kilka rzędowych obydwoch iaśniała. Ratuſz wewnątrz, v wſzyſtkie okna w nim, iarzącemi świecami illuminowany był, przy nie uſtaiącey na wſzelkich dętych inſtrumentach nad Bramą Tryumfalną muzyce, y wołaniu uſtawicznym *Vivat Krol*.

We Szrode to ieſt Dnia 28. *Novembris* wieczor Krol Imć gratis dał Redute wſzyſtkim Maſkom *decenter* przybranym na mieyſcu zwyczaynym, gdzie ſię Reduty odprawiały y ſam że w aſſyſtencyi Naydyſtyngwowańſzych Oſob przytomnością ſwoią ia przyozdobił.

W Czwartek, Piątek, Sobotę y w Niedziele Poſłom od Woiewodztw, Ziem y Powiatow oſobnym od Seymowych Poſłow, na uczynienie powinney J. K. Mci rekognicyi Deputowanym, Nayiaśnieyszy Pan audyencye dawał.

W Poniedziałek zaś to ieſt dnia 2. Xbris Seym *Coronationis* nazwany zaczął ſię, ktorego opiſanie przez Seſſye zebrane w takowym naſtępuią porządku.

SESSYA PIERWSZA
Die 3. Xbris.

W Dzień dziſieyſzy zaczynaiącego ſię Seymu *Coronationis* nazwanego około godziny dziewiątey zrana Xiąże Imć Prymas, tudzież inni Ichmość Senatorowie, Miniſtrowie, y wſzyſcy Polſkich y Litewſkiey Prowincyi Poſłowie ziechali ſię na Zamek, gdzie Nayiaśnieyſzy Pan wyſzedłſzy z ſwoich Pokoiow do zgromadzonych wyż wſpomnionych Ichmciow, iako też innych na ten czas przytomnych Oboyga Narodow Urzędnikow, poſzedł *in aſſiſtentia* tychże do Kościoła Kollegiaty Warſzawſkiey gankami, y tam ſtanąwſzy w Loży ſwoiey ſłuchał Mſzy Swiętey *de Spiritu Sancto* przez Imći Xiędza Załuſkiego Biſkupa Kijowſkiego ſpiewaney, oraz y Kazania przez Imći Xiędza Siemińſkiego Kanonika Warſzawſkiego *ex Themate:* „ *Benefaciat vobis Deus &* „ *det vobis cor omnibus ut colatis eum & faciatis ejus voluntatem cor-* „ *de magno & animo Volenti Mach.* 2. *Cap:* 1. „ y z założonych naſtępuiących trzech części Propozycyi „ I. Im większa waſza Panowie ku „ Wierże będzie gorliwość, tym gruntownieyſze Rady waſze będą, „ gdyż BOG Im pobłogoſławi II. Im ściśleyſze Serc Waſzych Panowie „ z Sercem Nayiaśnieyſzego Pana miłością Dobra Poſpolitego tchnącym, „ naſtąpi ziednoczenie ſię, tym pomyślnieyſze Rady Waſze poydą, gdyż „ Nayiaśnieyſzy Pan uſilnie wam dopomoc zechce. III. Im ſtateczniey- „ ſza Waſza Panowie w wzaiemney zgodzie będzie iednomyślność, „ tym niezawodnieyſzy Rad naſtąpi ſkutek, gdyż Wam nic na przeſzko- „ dzie nie będzie „ mianego.

Po ktorych ſkończonych nabożeńſtwa zwyczaynego obrządkach, ruſzył ſię J. K. Mość na powrot z Kościoła do Zamku, y idąc do ſwoich Pokoiow wezwawſzy do ſiebie Ichmćiow Panow Poſłow Krakowſkich y Poznańſkich wſzczętą między Niemi kweſtyą reſpektem alternacy głoſow, ażeby ta obierania na pierwſzym dniu Seymowego Marſzałka nie trudniła, ſwoią perſwazyą uſpokoił y ułatwił w tym porządku: ażeby Woiewodztwo Krakowſkie naypierwey na Marſzałka wotować zaczynało. Potym przyſzedłſzy do Izby Senatorſkiey zaſiadł na Tronie, y odebrawſzy uczynioną w zwykłym Nayiaśnieyſzemu Maieſtatowi ſwemu poſzanowaniu należytą od Imći Pana Soſnowſkiego Przeſzłego Seymu Elekcyi Marſzałka w krotkich ſłowach rekognicyą, pozwolił temuż ucałowania Ręki ſwoiey, y natychmiaſt tenże Imć Pan Soſnowſki Marſzałek y Poſeł Woiewodztwa Brzeſkiego Litewſkiego poſzedł z Kollegami ſwemi do Izby Poſelſkiey; zkąd ſkoro *ad mentem* Konſtytucyi Seymu *Convocationis* Roku teraźnieyſzego o porządku Seymowania napiſaney, wyłączył zdołu wſzyſtkich Arbitrow; przymowił ſię zaraz Imć Pan Krajewſki Inſtygator Koronny Poſeł Woiewodztwa Płockiego, y czytaiąc tęż Konſtytu-

cyą dla zupełnieyſzego iey wykonania, o uprżątnienie mieyſc górnych czyli gankow ztychże Arbitrow dopraſzał ſię. A tak gdy Imć Pan Marſzałek y inni niemal wſzyſcy o to *urgebant* Poſłowie, Ichmość *Arbitri* aż do iednego uſtąpili. Zaſiadł więc pomieniony Imć Pan Marſzałek Soſnowſki na ſwoy taboret y Pokłoniwſzy ſię wſzyſtkim ſwoim Kollegom, Seym teraźnieyſzy w takowe zagaił ſłowa:

,, Przedwieczna w rozrządzeniu podſłonecznych rzeczy, mylić ſię y mylić nie mogąca mądrość, tę w przyrodzeniu Ludzkim wypiątnowała y w plemieniła ſkłonność: iż Człowiek do ſpołeczności ſtworzony, ſamotnością zraża ſię, tęſkni bez Towarzyſza, zgoła roſkoſzy nie tylko Cywilnego ale y poſpolitego życia czuć y koſztować inaczey nieumie, tylko w uiednoczoney z innemi Ludzmi ſpołności.

,, Z tego to natury powodu, pierwiaſtkowego wieku Ludzie, naypierwey na Familie, Pokolenia, y powinowactwa dzieląc ſię, pewne ſkładali zgromadzenia; w dalſzym czaſu poſtępie poznawaiąc: iż te drobne związki w ſzczupłych ogrodzone opłotkach, trwałego w ſobie, z ſiebie mieć nie mogły beſpieczeńſtwa, uznali niezbędną potrzebę uſpolenia ſię im gromadnieyſzego, im rządnieyſzego, tym warownieyſzego dla ſiebie, y tak w rozliczne potym Narody, Kroleſtwa, y Rzeczypoſpolite ſpaiali ſię y wzraſtali.

,, Nie ieſt, tu moim celem y zapędem: ażebym pierwſze od kolebki wywodził początki Naſzego Kroleſtwa Polſkiego, przez iakie ſtopnie, węzły y ogniwa do tey w iakiey zoſtaie przyſzło ogromności; pełne tych ſą wywodow dzieiopiſowe Xięgi, każdemu Obywatelowi iakby powſzechne powietrze, ktorym żyiemy y tchniemy znaiome.

,, Jaki kſztałt rządzenia Rzeczypoſpolitey naſzey przybrali Naddziadowie Naſi? iaki dotąd ſprawuiemy? wyobrażacie iſtotnie J. OO. J. WW. WWMWM. Panowie te tu wſpaniałe koło okrążaiący, Mężowie Wielcy, wyborne grona. zkład czyli treść pozoſtałych tyſiącami w Domu Braci, zawieraiący.

,, Wydaie ſię iawnie, iaśnieie świetnie, w oczach każdego z WMM. Panow, wyſoka mądrość, rozważna gorliwość, o iak naygruntownieyſze Oyczyzny dobro uſiłuiąca.

,, Waſzych to Anielſkich prawie rozumow przemyſł. Waſzey doſkonałości wymiar, okazuie ſię w rozlicznych Seymu Konwokacyinego uſtawach, w ktorych ſpaczoną ſprawiedliwość wyproſtowaliście y w przybrane do miary karby wprawiliście, zatknięte publicznych dochodow kanały otworzyliście, rozwiązłą niektorych obywatelow zuchwałość poſkromiliście, ſpokoyność y beſpieczeńſtwo naymilſze w Obywatelſtwie Dobro obwarowaliście, a co ieſt dla Nas nayradośnieyſzym, y ſławę Oyczyſtego Narodu daleko roznoſzącym, ieſt to: że nie ſzukaiąc obcych Xiążąt, z pośrodka rodowitych Ziemian, do Berła panuiącego przeznaczyliście Kandydata; a dalſzemi poſtępuiąc głębokiey roſtropności krokami na Seymie Elekcyinym z oſierociałego do roſkoſznego Oyczyznę przywracaiąc Stanu, gdybyśmy z pomiędzy Krolow Europeyſkie Trony oſiadaiących ſzukali, żądańſzego podług myślnieyſzego nie znaleźlibyśmy Krola, iako z pośrodka Siebie, nie loſem przypadkowym, ale naywyśmienitſzym cnot y przymiotow wyborem obranego Nayiaśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA ſłodko Nam panuiącego, rozkoſzną wonią Jabłka Krolewſkiego, wſzyſtek Naſz Narod niezmiernie raduiącego, y aże do luboſci tą ſłodyczą Nas napawaiącego, ktorego na dniu onegdayſzym Uroczyſte Oleiem Swiętym namaſzczenie, czyliż nie ieſt taiemnicą niewidzialnych Ducha Swiętego darow, w pływaiących w ſerca naſze, czcią y uſzanowaniem ku Pomazańcowi Bożemu, Wiarą y Miłością ku Krolowi y Panu, ku Oyczyźnie żarliwością goreiące. Te Swięte y świętne na widok wyſtawione, w ktore wpatrywaliśmy ſię obrządki y znaki, czyliżto nie ſą zapalone pochodnie obradom Naſzym przyświecaiące? Nazwiſko ſame nawet Koronacyinego Seymu, czyliż Nas nie upomina? że wſzyſtkie umyſłu Naſzego mocy, natężać mamy na Ukoronowanie wypracowanych przez dwa Rzeczypoſpolitey Stany w czaſie bezkrolewia robot naſzych, zupełnością teraz trzech Stanow pod ukoronowaną już Głową udoſkonalić ſię maiącey na dopełnienie żądanych loſow Oyczyzny Naſzey.

,, Ta powſzechna Matka wſzakże w wnętrznościach ſwoich Nas porodziła, ta na łonie ſwoim Nas wychowała; przeto Macierzyńſkim Jey Dobrodzieyſtwom, Synowſką wdzięczność y naydokładnieyſze wyrządzać poſługi winniśmy. Nie maſz tu między Nami ktoryby o tey nie był przekonanym prawdzie, nie maſz ktoryby nie chciał uiſzczać y nie uiſzczał powinności Obywatela koniecznie użytecznym Oyczyźnie bydź maiącego.

,, Rozwiodłem ſię w tey mierze podobno mniey bacznie, y mniey oględnie na czas radzeniu y czynieniu poświęcony rozmową moią od ſerca do uſt w padaiącą, ale w chodząc ſam w ſiebie ſtrofowałbym ſię ſprawiedliwie, gdybym to co mowię, mowił w umyśle zachęcenia WW MM. Panow do czynności każdemu właſnych; bo czyliż bydź może ſprawą mnie przyzwoitą tych zachęcać? ktorzy lepiey odemnie czuiecie, y wſkroś przenikacie potrzeby Dobra powſzechnego, Sami wzorem y pobudką dla mnie y dla innych ſtaiecie ſię; ale mowię do WMWM. Panow, ktorych z przepiſow Prawa wyraźnego przy podnieſieniu ſtarey Laſki, witać z ſzczegulnym y iak naydoſtoynieyſzym każdego uſzanowaniem przynależy Mi, ku nim myśl iak nayżywſzą y głos moy wymierzam, z afektu z podgłębi serdecznych chęci wydobywaiącego ſię, dziękuiąc iak nayuniżeniey za powierzony mi ten to znakomity w Narodzie zaſzczyt, nieudolnościom nawet moim tę korzyść udzielaiący; że noſząc w ręku moich Seymu Elekcyinego Laſkę z iſtoty ſwoiey wſpaniałą, tego to wſpaniałego objektu mogłem ſię ſtać, czyli okrywać ſię cieniem od oryginalnego światła pochodzącym. Ale w czymem ſię nie dawno poſtrżegał, ażebym w tymże ſamym nie wykroczył y nie podpadł w wyſtępek zbyt przeciągłego, należytego nawet WMWM

,, Panom wyznania nigdy dosyć słowy wytłumaczyć y wywnętrzyć Obowiązkowy wdzięczności moich nie mogącego, przystępuię co ryc̄hley do ustąpienia z tego urzędowego mieysca, zdolnieyszemu da Bog po Mnie Następcy, ktorego WMWM Panowie mianować raczycie,,

A po skończoney tey mowie y dawnym głosie *in ordine* wotowania na nowego Seymu *Coronationis* Marszałka Woiewodztwu Krakowskiemu, zabrał głos Imć Pan Małachowski Starosta Sandecki Poseł pierwszy Krakowski y na Imći Pana Małachowskiego Starostę Piotrkowskiego Posła Sieradzkiego dał votum swoie. Kontynuowały się potym wszystkie przez Woiewodztwa y Powiaty głosy iednostaynie do Marszałkowskiey Funkcyi pomienionego Imći Pana Małachowskiego Posła Sieradzkiego zapraszaiące. Na ktorego gdy z kolei przyszło mowić, votum swoie na Imći Pana Kossowskiego Generała Woysk Koronnych Posła Brzeskiego Kujawskiego *de tenore sequenti* wyraził.

,, Gdy w przypadłym mi wedle kolei Woiewodztwa moiego głosie, nominrwać przychodzi do piastuństwa Laski Dyrektorskiey *ex alternata* Prowincyi Naszey, na pierwszey mi iest myśli celu y pamięci znakomitość wszystkich wybranych tu Mężow y do tey dostoyności zgodność. Ze iednak Prawa wyrazy żądze moie zacieśniaią y iednego tylko zapraszać wyneglaią, znayduiąc w skrytości zdania moiego walczący wzgląd y poważanie wszystkich do tey przyrodzonych dostoyności z obowiązkami dawno zabranych wdzięczności Imći Pana Kossowskiego Generała Woysk Koronnych Posła Brzeskiego Kujawskiego poważam się tymże zapraszaniem uiszczać się w mianowanych obowiązkach y łączyć moie żądze z publiczną satysfakcyą. Ale gdy zamyślam wypłacać się w zabranych dawniey obowiązkach, nową zaśmucuię wdzięczności y rekognicyi należytość powoluiącym Mnie do tego dostoieństwa poprzedniczym głosom, ktore gdy mię mieszczą w kompucie tey prerogatywy ambientow, niech mi oraz gruntuią te w ich sercu siedliska ktorych pomocą y radami nikczemność moia upoważnioną y zdatnieyszą do tego bydźby mogła ciężaru. ,,

A tak gdy ogolnie od wszystkich do obięcia Laski tenże Imć Pan Małachowski Poseł Sieradzki był obligowany; wyż wyrażony Imć Pan Sosnowski przeszłego Seymu Elekcyi Marszałek zabrał głos w następuiące słowa.

,, Szczęśliwszym y pewnieyszym nad wieszczbi duchem zgadywałem, tę pożądaną iedność, ten wyśmienity WMWM Panow wybor, złożony w Osobie J. W. Imći Pana Starosty Piotrkowskiego Woiewodztwa Sieradzkiego Posła, wszystkich ust iednym głosem wezwanego do piastowania teyto Marszałkowskiey Laski, ktorey z łaski affektow y rozkazow WMWM Panow miałem honor doczesnym bydź Gospodarzem, to też urzędowanie moie, ile na dniu dzisieyszym iednogodzinne, folguiąc właśnie nieudolnościom moim niewiele na mnie wkłada obowiązkow; Tyle mam do czynienia, ile ma kończący dzierżawę Gospodarz: że zniey ustąpić powinien. Jeżelibym zaś z powierzonego mi Włodarstwa miał ściśły zdawać rachunek, zapewnebym zawinił, y wielebym pozostał na karbach, alena usprawiedliwienie się moie, chętnie, dobrowolnię, przyznaię się do mnogich niedostatkow mocy, y w obliczności tak wielkich Ludzi wyznaię; a to wyznanie niech będzie zawstydzeniem moim, zawstydzenie karą. Tego mi iednak zdarzonego szczęśliwie zaszczytu nio odeymie naysurowsza sprawiedliwość; że ten znakomity Urząd, lubo nieznalazł wygodnego y sobie rownego we mnie mieszkania, przecież że iakoby przechodnią dotrwałem dla niego gospodą. Y to ku zaszczytowi moiemu zostaie przy mnie: że J. O. Xcia Imci Generała Ziem Podolskich świętnością Imienia cnot y przymiotow doskonałością ubogaconego stałem się Urzędowym następcą: że po mnie następuie wysoce uprzymiotowany Sukcessor. Tamtego ślady y przykłady były mi nauką y przewodnictwem, tego doskonałość y znakomitość, będzie moich przywar y usterkow nadstawą y poprawą, *Et quem preterij, & quem secutus, habebo decori.*

,, Oddaię Ci zatym J. W, M. Panie Sieradzki tę Prześwietnego Stanu Rycerskiego Laskę, a sam od steru biorę się do wiosła spolnie ze wszystkiemi WMWM Panami w teyto Oyczystey Fortuny żegludze, wszystką możnoscią moią pracować chętny y powinny. ,,

Oddał Laskę przerzeczonemu Imci Panu Małachowskiemu, Posłowi Sieradzkiemu, y rotę mu przysięgi *in Volumine Legum* przepisaną zadyktował. A tenże Imć Pan Małachowski klęcząc *in facie* Stanu Rycerskiego *ad imaginem Crucifixi JESU CHRISTI* wypełniwszy przysięgę, podniosł Laskę, y za nią w następuiącym słow ułożeniu podziękował, y oraz do ogłoszenia o odebraniu teyże Laski przed Nayiasnieyszym Panem y Senatem, na końcu mowy Swoiey z wszystkich trzech Prowincyi po trzech Posłow delegował.

,, Niech swą siłą wymowę na zgodne dziekczynienia te usta, ktorym dobrodzieystw wyświadczonych przyskąpszy wymiar bydź zdolnemi do dostateczney wynurzania wdzięczności dozwala; Niech raczey wyborne krasomostwa tam swoię rozszerzaią możność, gdzie się obowiązki winney wdzięczności kończą na wyborze usty wyrażonych dziękow. Ale tam gdzie mnogość doznanych Łask odbiera ustom moc wyrownywać wdzięczność dobrociom zgodną, tam mowię gdzie szacunek zabranych obowiązkow niewygasłą zasadza należytość, bardziey tylko usta rozwiązywać przychodzi na dowod żywey serca czułości, ktore dodaiąc żywiołu wszystkim możnościom ludzkim natęża y usta do tych choć niedostarczaiących expressyi. Ten zaiste iest ninieyszy obowiązkow moich Stan, ktory przez wzmożoną łaskawych WMWM Panow Braci y Dobrodzieiow dla mnie czynności w ustach moich wymowę zawsze szczupłą dziś całe tłumiąc, serce zgodnieyszym na dzięki sądząc, w nieumknioną oddawać wam nakazuie ofiare. Jeżeli ważność Dobrodzieystwa powiększa stopniow winności, dziśmi dostoyność łaskawemi WMWM Panow Braci y Do-

brodzieiow oddana affektami, niewątpliwie wkłada na mnie nieogra-
,, niczone obowiązki. Dozwalacie mi WWMM Panowie tę obeymować
,, Laſkę, ktora pod Zygmuntem Auguſtem zatwierdziła influencyą Stanu
,, Naſzego Rycerſkiego, w uczeſnictwie władności Praw ſtanowienia,
,, ktora pod Zygmuntem trzecim w oſobie niegdyś Krzyſztofa Wieſio-
,, łowſkiego obiąwſzy raz pierwſzy powagę autoryzowania podpiſem u-
,, ſtaw Koronnych, noſi w ſwym zaſzczycie wyobrażenie dzielności Na-
,, rodowych. Tacto Latorość ſwobod naſzych naydoſtoynieyſzym za-
,, wſze podawana pieczom w Roku nam dopływaiącym w ręku wielkiey
,, Krwi Jagiellońſkiey Wielkiego Potomka ſzacowne Oyczyźnie wyda-
,, wſzy żyżność bydź wzgodnieyſzą poruczona ſtraż, iako pod dyre-
,, kcyą Imći Pana Brzeſkiego Litewſkiego, ktorego ſtaranna y dzielna
,, czynność z Prowincyi w Prowincyą ſię przenoſząc, wdzięczną mu ſła-
,, wę, nie tylko w dziś żyiących zadziedzicza ſercach, ale y poźniey-
,, ſzym co raz w nieśmiertelność dzieiow przenoſić ſię nakazu-
,, ie wiekom, ważność Doſtoieńſtwa tego ochocze lubo do
,, uſług publicznych trworzyć każe iednak jako temu niedołężne cięża-
,, rowi ramiona, gdyby mnie nie pocieſzał pomocny ku wypełnieniu
,, Urzędowey tey należytości zaſtęp wielkich y nader poważanych
,, WMWMPanow Braci y Dobrodzieiow zdań y rozkazow ktore formu-
,, iąc uzyteczne Oyczyźnie uſtawy, dozwolą mi ſławy tey y korzyści:
,, że poſłuſzeńſtwo ich rozkazom prawidłem moich będzie krokow.
,, Y gdyby nakoniec miłość Oyczyſtych zyſkow nader wielką nam nie
,, była do myśli Obywatelſkich pomnożenia ponętą, ſamo wielkiego
,, Nam wſpomnienie na Tronie naſzym, Boſkim darem oſadzonego Pa-
,, na nayżywſzą bydź powinno pobudką, abyśmy iako wierni temu Nay-
,, łaſkawſzemu Monarſze Poddani, Oycowſkim Jego przyłączaiąc ſię
,, ſtaraniom, uſilności dokładali ku przywroceniu odłogiem wiekow
,, zabraney nam Narodowey ſławy: a gdyby Nam wſzechmocna wła-
,, dność dozwoliła zaſzczepić gruntowność Seymowania w przenieſieniu
,, w inną Prowincyą Laſki na exekucyą Práwa świeżo potwierdzonego;
,, nie tylko przepis ſtarodawnych zwyczaiow y Praw, ale ſamo Prawo wy-
,, rytew nayzacnieyſzey Xiędze, Prawo iſtności kochania ulubionego Nam
,, Pana w ſercach umieſzczone Narodowych nakazuie o tych pocieſznych
,, Seymu naſzego zacząatkach Majeſtatowi Jego donieść Pańſkiemu; Niech
,, Jego pociechy Ludu karmiące ſię ſerce uczeſnictwem puclicznych za-
,, ſila ſię iak nayrychley zyſkow, niech te pierwiaſtki pieczołowitych Jego
,, troſkow nioſą tę korzyść: że miłościwe Jego kroki w dziennym ubło-
,, goſławiaiąc darow zlewkiem Pan Niebios y Ziemie pozwolił Nam w
,, zażądaney dziſieyſzą kończyć Seſſyą harmonij, do ktorego to ogłoſze-
,, nia z Prowincyi Wielkopolſkiey Ichmość Panow Raczyńſkiego Poſła
,, Poznańſkiego, Laſockiego Staroſtę y Poſła Goſtyńſkiego, Przeben-
,, dowſkiego Chorążego y Poſła Pomorſkiego; z Prowincyi Małey Pol-
,, ſki Ichmość P. Ożarowſkiego Poſła Krakowſkiego Miera Poſła Bełzkiego
,, Myeielſkiego Poſła Czerniechowſkiego; z Prowincyi Xięſtwa Litt: Ichmość
Panow

,, Panow Chodkiewicza Poſła Wileńſkiego Łopacińſkiego Poſła Smoleń-
,, ſkiego, Orzeſka Poſła Pińſkiego upraſzam. ,,

Ciż zaś dopiero od Imć Pana Małachowſkiego nowego Marſzałka wyznaczeni delegowani ruſzywſzy ſię z mieyſc ſwoich, po-
ſzli do Izby Senatorſkiey, gdzie ſtanąwſzy przy Krzesłach Miniſtrowſkich,
y Nayiaśnieyſzemu Panu powinne w ukłonach ſwoich uczyniwſzy poſzano-
wanie, naypierwſzy z Nich Imć Pan Raczyńſki Poſeł Poznańſki za ude-
rzeniem Laſki przez Xięcia Imci Sanguſzka Marſzałka Nadwornego Li-
tewſkiego y danym ſobie głoſem, o obranym zgodnie w Izbie Poſelſkiey
teraźnieyſzego Seymu nowym Marſzałku *de tenore ſequenti* oznaymił:

,, Jawnym ieſt doświadczeniem iak mile ſpołeczniona z miło-
,, ścią Oyczyzny rządow y panowania doſtoyność, podanemu pod wła-
,, dzę wydaie ſkutki Ludowi, Poznać mowię: iak wielka przezornych
,, Narodow ſzczęśliwość, gdzie w Krolu wybranym uſtaw Boſkich y
,, Ludzkich obowiązki, Prawo umacnia natury. Jeſt w prawdzie wſpania-
,, łego zaſileniem umyſłu cnota, ieſt niemniey znakomitych czynow peł-
,, nienie obowiązku zaſzczytem, ale tego natężona w dokonaniu uſilność
,, przyſtępna Tronom ludzkiego przyrodzenia kruſzyć częſtokroć uſi-
,, łuie ſłabość, gdzie względna własney Oyczyźnie wdzięczność przy-
,, iemnych wrodzonego przywiązania powabow, rownym z należytością
,, nie dzieli wymiarem. Nie ieſt to Nayiaśnieyſzy Krolu Panie moy Mi-
,, łościwy mowienia moiego przedſięwzięciem, abym z pomyślnego na
,, Tron oſierociały tey Rzeczypoſpolitey W. K. M. P. M. M. wſtępu po-
,, wſzechney ſzczęśliwości znaczne ogłaſzał dowody, nie ieſt moią chę-
,, cią dzieło z początkowego panowania wznakomitość świętną, ſzczu-
,, płym ſłow oświecac wywodem, bo wielkość względnych Oyczyźnie
,, uſług nie płonną Narodowi uwrożyła nadzieię: że ten Oycowſkiego
,, godnym pokazał ſię zaſzczytu, kto Synowſkie z uſzanowaniem przy
,, Praw y poſłuſzeńſtwa zachowaniu wykonał obrządki. Dowodzi
,, dzień dziſieyſzy Radzie Narodowey wyznaczony, iak pieczołowite
,, W. K. Mći P. M. M. ſtarunki od Tronu nie prożną iaśnieiącego chwałą,
,, ale chciwym pomnożenia ſzczęśliwości Kraiu tchnącego żądaniem,
,, znakomitą zyſku przynoſzą obfitość, kiedy gruntuiąca Rząd Państwa
,, iednomyślność w początkach obrad Seymowych użyta, pożyteczną
,, w pociągu dalſzym wroży Oyczyźnie Pomyślność. Sporządził Stan
,, Rycerſki Prawu dopełnienie, wykonał potrzebnym Radzie Oyczy-
,, ſtey przyſpieſzeniem powſzechne Narodu całego żądanie, kiedy nie
,, rozdzielnym loſow przymierzonych zbiorem zacnemu z Imienia, go-
,, dnemu z zaſług, znakomitemu z datności Imći Panu Małachowſkiemu
,, Staroście Piotrkowſkiemu Woiewodztwa Sieradzkiego Poſłowi iedno-
,, myślnie powierzył. Włożony na mnie tak pomyślnego donieſie-
,, nia od Izby Poſelſkiey obowiązek, iawnym ieſt uweſelenia Stanu
,, Rycerſkiego przeświadczeniem: że długim czaſow bezradnych prze.
,, ciągiem, moc y powaga Stanu tego w ważności wątleć zaczynaiąca,
,, zaſzczytu właściwego cieſzyć ſię będzie odzyſkaniem. Nie małą
 wſpo-

,, wſpomnienie ſamo wyciſka żalu przyczynę: żetyłoletnim bez rady
,, w trzech ſtanach tylko moc ſwoią gruntuiący Kray nachylony nierzą-
,, dem, w przypadkowych dwoch ſtanow czynnością zaſłoniony potrze-
,, bach, rownemu w ſtanowiącey władzy ſprawiał poniżenie Stanowi
,, tym większą przerażonemu tchliwością, im więcey od ſpołecznych
,, Oyczyźnie oddalonemu uſług, miłego zawſze Krolow panuiących wi-
,, dzenia nieprzyiazna żądaniu tamowała przeciwność. Odradza ſię
,, obumarła niejako; ſława Narodu Polſkiego pomyślnym W. K. Mći P.
,, M. M. na Tron oſierociały wſtępem, z miłych łaſkawego Panowania
,, ſkutkow nadzieią zaſilona Oyczyzna, poniżonego nierządem pewna po-
,, wrocenia zaſzczytu, światłem przezorney w ſtarunkach roſtropności
,, uciemnioną odzyſka iaſność, a tak pożądanego ſzczęścia y pomyślno-
,, ści dopełnienia, że czas y okoliczność od rady grunt ſławy Narodow
,, wſtrzymuiącey zaſięgać nakazuie, Stan Rycerſki, y z obowiązku uſłu-
,, gi Oyczyźnie, y z żądania nayprędſzego Twarzy Pańſkiey widzenia,
,, złączenia Izby Poſelſkiey uſilność ſwoię przezemnie oświadcza, ła-
,, ſkawego do pocałowania dobrotliwey W. K. Mći P. M. M. ręki tęſkli-
,, wy przyſtępu. ,,

Po ktorey ſkończoney Imći Pana Raczyńſkiego mowie, Xiążę Imć Kanclerz W. Litt: za poprzedzonym uderzeniem Laſki przez Xięcia Imći Marſzałka Nadwornego Litewſkiego, oznaymuiąc ukontentowanie J. K. Mći z obranego Stanu Rycerſkiego Marſzałka, y żądane Iego oczekiwanie złączenia ſię tegoż ſtanu z Senatem, oraz wdzięczne ſerce temuż Imći Panu Raczyńſkiemu y Jego Kollegom z Nim delegowanym, w krotkich ſłowach odpowiedział, y do pozwoloney łaſkawie pocałowania ręki Krolewſkiey zbliżyć ſię zaproſił. Przyſtąpił więc tenże Imć Pan Raczyńſki z Kollegami ſwemi do Tronu, y ucałowawſzy Rękę Nayiaśnieyſzego Pana, poſzli na powrot do Izby Poſelſkiey. A tam iak tylko Imć Pan Marſzałek Małachowſki Imieniem całey Izby aby delegacyi Ich w kole Rycerſkim była uczyniona relacya, obligował; natychmiaſt zabrał głos pomieniony Imć Pana Raczyńſki, y rezolucyą wyż wyrażoną iaką odebrał od Tronu przez uſta Xięcia Imći Kanclerza Wielkiego Litewſkiego, opowiedział. A przeto Imć Pan Marſzałek Małachowſki *in Ordine*: że na dniu iutrzeyſzym od Senatu Stan Rycerſki do złączenia ſię z Nim zapraſzany będzie, ſolwował Seſſyą na dzień naſtępuiący na godzinę dziewiątą z rana.

W Izbie zaś Senatorſkiey po odeyściu Stanu Rycerſkiego Delegatow Xiążę Imć Kanclerz zabrał głos od Tronu, y dla zapraſzania Stanu Rycerſkiego na dniu jutrzeyſzym do złączenia ſię z Senatem z Prowincyi Wielkiey Polſkiey Xięcia Jabłonowſkiego Woiewodę Poznańſkiego, z Prowincyi Małey Polſki Imći Pana Oſſolińſkiego Woiewodę Wołyńſkiego, a z Prowincyi Xięſtwa Litewſkiego Imći Pana Ogińſkiego Kaſztelana Trockiego wyznaczył, y Seſſya ſolwowana na dzień jutrzeyſzy na godzinę dziewiątą z rana.

SESSYA

S E S S Y A D R U G A
Die 4ta Xbris.

PRzed zaczęciem dziſieyſzey Seſſyi, audyencye były dawane Delegowanym z Seymikow niektorych Woiewodztw, u J. K. Mći przed ktorym Imć Pan Ogińſki Piſarz Polny Litewſki, po konferowaney ſobie Woiewodztwa Wileńſkiego Godności, przyſiągł na toż Woiewodztwo. W tymże ſamym porankowym czaſie, cokolwiek znaydowało ſię w Warſzawie z Imienia Ichmość Panow Potockich lub zkolligowanych z Niemi, żądali u Nayiaśnieyſzego Pana audyencyi, na ktorey proſili o klemencyą dla Ichmość Panow Brühlow, aby przy dopuſzczeniu przez pozwolony Indygenat do kleynotu Szlachectwa Polſkiego, byli konſerwowani przynaymniey po części przy łaſkach od S. P. Auguſta III. ſobie nadanych, a mianowicie przy Generalſtwie Artyllery Koronney. Odpowiedział Nayiaśnieyſzy Pan: że nic przykrzeyſzego nie znaiąc nad potrzebę czaſem nie odbitą martwienia, nic nie widzi pożądańſzego dla ſiebie iak łaſkami pocieſzać. Z tego powodu y względu dla Familii Ichmość Panow Potockich, obiecał: że nie tylko nie będzie ſię przeciwił, ale chętnie do ſkłonionych Stanow Rzeczypoſpolitey y ſwoie przyłączy dozwolenie, gdy ſobie u Nich Ichmść Panowie Fryderyk y Karol Brühlowie uproſzą do Indygenatu rekommendacyą. Co do Urzędu Generalſtwa Artyllery Koronney wyraził to Nayiaśnieyſzy Pan: że nie maiąc ſię z tym: iż obiecał był ten Urząd Imći Panu Branickiemu Staroście Halickiemu, iako ze wſzech miar nader ſobie z dawna, a teraz oſobliwie *in Interregno* zaſłużonemu, y męſtwem y woienną umieiętnością rownie w Polſzcze y za Granicą ſłynącemu. Ale tenże Imć Pan Staroſta Halicki z wſpaniałego użalenia nad naydolegliwſzą tego Urzędu ſtratą Imći Pana Brühla, lubo ſobie z dawna nie chętnego, ale teraz uſilnie y rzewliwie u Niego o tę kompaſſyą nad honorem ſwoim dopraſzaiącego ſię, ſam dobrowolnie nie tylko wrocił J. K. Mośći obowiązane ſobie ſłowo, nie tylko ſam za Imćią Panem Brühlem inſtancyował, ale nawet ofiarowane ſobie od Nayiaśnieyſzego Pana Cześnikoſtwo Koronne y ſtaroſtwo Lipnickie, z reſpektem przyiąć ſię exkuzował, z tey racyi: że nie chciał innym zamyſłom ſzczodrobliwym Nayiaśnieyſzego Pana dla tychże Ichmćiow Panow Brühlow albo z Kolligowaney z Niemi Familij Ichmść Panow Potockich bydź przezkodą. Ten rzadkiey generozyi przykład iako zdobiący wiek, Narod, y Panowanie ſwoie, J. K. Mći wyſoko y należycie ceniąc, tymże Ichmość Panom Potockim proſzącym, a potym dziękuiącym Brühlom kazał dziękować Imći Panu Branickiemu Staroście Halickiemu, iako temu, ktory przez dane ſłowo Krolewſkie iuż był Panem tego Urzędu.

Poſzli po tym wſzyſcy Ichmość zgromadzeni na ten cazs na Pokoiach Poſłowie do Izby Poſelſkiey gdzie Imć Pan Marſzałek Małachowſki w teſłowa zagaił ſeſſyą:

,, Ta ieſt właſna odbieraiącego moc, iſtność, powinność aby
,, używaiąc tey władności ukazywał bardziey wyżſzą, bo nadawniczey
,, władności możność, niżeli użyczoną ſobie ſzczycić ſię pragnął. Po-

wie-

,, wierzona mi dostoyność nie tylko Wszechmocnemi nakłania na obo-
,, wiązki Nadawcom wdzięczne silnościami, ale y owszem tłumiąc a
,, bardziey niszcząc wszelką moią możność, mnie zgoła całego bydź
,, tylko waszym przynagla. Y w tychto miarach usty niegdyś Mikoła-
,, ia Sienickiego Poprzednika mego toż obeymuiącego dostoieństwo
,, wymowione za moie przyimą właściwe słowa: Racżcie zasilać ra-
,, dami tę dostoyność, ktora przykładem Xiężyca ile od słońca zabie-
,, rze promienia tyleż go wydaie. Umieszczony na tym stopniu pra-
,, gnąłbym iść torem znakomitych tegoż tu mieysca czasowych Possesso-
,, row, lecz że wyrownać tymże trudnieyszą dla mnie być przeczuwam
,, rzeczą, tudzież że w liczbie iuż stu dwudziestu kilku rozmaite Nie-
,, bieskich Błogosławieństw zlewki prac tychże dozwoliło korzystać sku-
,, tki; mniemam że nie zbłądzę, gdy powodem ustaw moie formować
,, będę kroki. A że przepis prawa po Elekcyi Marszałka rugi uspo-
,, kaiać dozwala, a przekazana iest baczność około dwoch Processow
,, mianowicie na Ichmościach Xięciu Imći Radziwille Ordynacie Kleckim,
,, Pińskim, y Panu Tyszkiewiczu Wołkowyskim Posłach; przeto do-
,, wodząc iako oddalenie Ichmościow Arbitrow, oddalać Ich nie po-
,, winno od mocy dościgania prawnego, po Ichmościow Objicientow
,, dla informacyi czyli mam posłać Imći Pana Sekretarza, czyli nie? o-
,, czekuię WMWM Panow zdania. ,,

A na takowe Pytanie gdy niektorzy Ichmość Panowie y przy-
byli w tymże samym czasie *Objicientes* odpowiedzieli, że od pomienio-
nych Ichmościow Pińskiego y Wołkowyskiego Posłow, byli *pro obiectio-
nibus suis* uspokoieni y więcey objekcyi swoich popierać nie chcieli; *re-
assumpsit* więc tenże Imć Pan Marszałek Poselski swoy dyskurs w następ-
puiące słowa.

,, Wątpić nie należy że y Przyiacielskie zagodzenie Processow
,, kiedy uważanych, y głos ważności na czas wstrzymaiących iest zu-
,, pełną Prawu satysfakcyą. Niesie nam przeto tę korzyść: że w czu-
,, łey y dozorney Praw obserwancyi y daley postępować będziem; Nie
,, tylko zaś *Lex scripta*, ale y Prawa ludzkości swoy mieć powinny
,, wigor y poszanowanie. Miałem honor na solwowaniu wczorayszym
,, Sessyi, oświadczyć nadzieię niebawney tu od Prześwietnego Senatu
,, do społecznego z Niemi obcowania w zapraszaniu Delegacyi. Y ta
,, gdy iuż nastąpiła, śmiem do ukazania tey radosney Nam wiadomo-
,, ści y zgodnego tychże delegowanych przyięcia upraszać z Prowincyi
,, Wielkiey Polskiey Ichmć Pana Garczyńskiego Posła Kaliskiego, Ra-
,, doszewskiego Posła Sieradzkiego, Czapskiego Posła Pomorskiego;
,, z Prowincyi Małey Polski Ichmość Panow Kotkowskiego Krakowskiego,
,, Mniszka Przemyskiego, Węglińskiego Chełmskiego Posłow; z Prowin-
,, cyi Xięstwa Litewskiego Ichmość Panow Prozora Kowieńskiego, Bu-
,, chowieckiego Brzeskiego Litewskiego; Borcha Inflantskiego Posłow. ,,

A tak gdy ciż wyznaczeni z Prowincyi Delegaci ruszywszy się
z mieysc swoich poszli *obviam* delegowanym z Senatu Senatorom (: kto-
rzyto

rzyto Senatorowie w ten czas iuż za przytomności w Izbie Senatorskiey
Nayiaśnieyszego Pana na Tronie, z teyże Izby do Izby Poselskiey prze-
chodzili :) y onych idących w puł drogi przyiąwszy do Koła Rycerskiego
wprowadzili; pomieniony Imć Pan Małachowski Marszałek Poselski da-
wszy Im mieysce do siedzenia między Ichmość Panami Krakowskiemi
Posłami, y *alloquendo* w przod Stan Rycerski iakoby z niego wyrozu-
miewał: że przybycie Ichm Panow Delegatow z Senatu miłe mu iest, u-
praszał potym tychże Ichmościow Senatorow: ażeby swoie raczyli mieć
głosy.

Zabrał więc głos Xiąże Iabłonowski Woiewoda Poznański, y
w swoim dyskursie wolności y Stanu Rycerskiego okazuiąc znakomitość,
przywiodł oraz zaszczyty w Oyczyźnie Dziada y Oyca Imći Pana Mała-
chowskiego Marszałka Seymowego, *Pierwszego* z zawartego Traktatu
Karłowickiego, *Drugiego* z administrowanego rostropnie Urzędu Kanclerstwa
Koronnego; na ostatek samego Imći Pana Marszałka Seymowego
zacne wymieniaiąc zasługi y przymioty, upraszał imieniem Senatu: ażeby
Stan Rycerski łączyć się co prędzey raczył z Senatem, a przez to żąda-
iące Oycowskie J. K. Mći tegoż złączenia zechciał ukontentować serce.

Mowił po Nim Imć Pan Ogiński Kasztelan Trocki, y włożony
na siebie wypełniaiąc obowiązek, witał nayprzod Stan Rycerski, a potym
powinszowawszy tak zacnego Obranego Marszałka, wzywał tenże Stan
Rycerski do łączenia się z Senatem, do Krola y Pana tego, ktory Palcem
wyrokow Boskich na Tron wskazany, przybycia Iego oczekiwał do
siebie.

Co gdy Imć Pan Ossoliński Woiewoda Wołyński w swoim po-
dobnie wyraził dyskursie; przeto Imć Pan Marszałek Małachowski re-
kognicyą czyniąc pomienionym Delegowanym Senatorom, y przyspiesze-
nie Stanu Rycerskiego do łączenia się z Senatem obiecuiąc w takowe od-
powiedział słowa:

,, Ktoż Oyczyźnie naszey, kto dziś Nam Polakom, zaprze
,, Imienia y cnot prawdziwie Anielskich? kto nam w u omnościach lubo
,, wychowanym nie przypisze iednak zdatności w ludziach rzadkiey?
,, Ktoryż to Kray, ktoren to Lud, upieszczone w swych sądach maiąc oz-
,, doby iedynactwo, pomyślał przynaymniey innym dozwolić do uży-
,, cia? Rzadki ten dzielności przykład Senat w tym delegowaniu uka-
,, zuie, gdy Braterskiey wylewkiem miłości do wiekami oczekiwanego,
,, w ulubieniach swych zaszczyconego zaprasza społeczeństwa, zawzywa
,, Nas do Towarzystwa w zaszczycie w patrywania się w Tego, ktory pro-
,, mieniami własnych przymiotow, dodaiąc lustru samemuż Maiestatowi
,, udziela czerpać teyto wspaniałości. Należały y zawsze były powin-
,, nemi od Stanu naszego Rycerskiego czci y poważania Prześwietnego
,, Senatu wydatki, wydawała się tyle kroć wzaiemna między Stanami u-
,, mawiana harmonia, nigdy zaś prawie okazalszą bydź niemogła, iako
,, w ninieyszym Nas do połączenia się zapraszaniu. Jeżeli mieysca od-
,, daleńsze, ieżeli dzielące Nas ściany nie wybiiały z myśli czułych

wam

„ wam przywiązania względow, tym radownieyſzym ſpoſobem ſpie-
„ ſzyć będziem do naſycenia ſię miłym tym przymierzem, ktore za-
„ gruntowane na wzaiemnym ſię ulubieniu iuż wieńce nie wątpliwych
„ narządza ſkutkow. Nie tylko zaś dowodzi nie wygaſłą Prześwie-
„ tnego Senatu ku nam przychylność, ſpoſob ten nas do miłego ſpołe-
„ czeńſtwa zapraſzaiący, lecz y wybranie tak ſzacowney dzielności y
„ zaſzczytow Mężow, ktorzy nie tylko w ſwych ożywiaią Oſobach
„ śmiertelnym podane cieniom ſwych przodkow zaſzczyty ale y wła-
„ ſnym zarobkiem w teytu Izbie tylokrotnemi pracamj wkorzenioną ſo-
„ bie ſławy pełną korzyść wcelnieyſze przenioſłſzy ſiedliſko w przy-
„ boczność zaſadzili Majeſtatu. W tych to Mężow przenieſieniu ſię *ad*
„ *faſces Principi proximus* czuł Stan naſz Rycerſki uſzczerbione głono
„ ſwych zaſzczytow y wſpaniałości. Wracać ſię dziś też wſzyſtkie zda-
„ ią, gdy znowu Ci Mężowie, ktorych ſzanowane tu były zdania po-
„ dnoſzą ſwe głoſy, a głoſy Nas raduiące gdy nas zachęcaią do tego Obli-
„ cza, ktore wſzyſtkim weſołość płodząc Stan naſz oglądać iak nayry-
„ chley żąda, przeto upewniać Nam tylko przychodzi że nigdy za-
„ żądańſzym nie tchnął Stan Naſz Rycerſki pragnieniem, iako do tego
„ dążyć wſpołeczeńſtwa, ktore wcielaiąc wſzyſtkie w iedną całocalność
„ członki, da to iawnie ukazać: że w tym to ziednoczeniu kwitnąć bę-
„ dzie Majeſtatu wſpaniałość, Senatu powaga, dzielnictwo Stanu Na-
„ ſzego. Upewniaycie więc J. WW. Bracia Naſi Starſi a zawſze Nam
„ mili tę Panu nie zbitą prawdę: że ſpieſzy z ochoczym do Tronu hoł-
„ dem ten, ktory Go iednoſtaynemi oſadziwſzy na Tronie głoſami, ſwe-
„ mi zaſtępować będzie pierſiami. Raczcie opowiedzieć ſwym wſpoł
„ Radnikom: że tęſkniczym naleganiem przyſpieſzać będziem kroki
„ ku iak nayrychleyſzemu z Wami obcowaniu. „

Poſzli potym na powrot ciż Ichmość Panowie Senatorowie do Izby Senatorſkiey y tam ſwoiey delegacyi uczyniii relacyą. A Imć Pan Marſzałek Małachowſki *exquirendo ſenſum* Stanu Rycerſkiego, czyliby *intuitu* rekommendacyi do łaſk J. K. Mći według dawnych zwyczaiow y Praw miał rozdawać przez Woiewodztwa Ziemie y Powiaty głoſy? gdy o toż rozdawanie głoſow był od Izby Poſelſkiey obligowany, dał więc naypierwey głos Woiewodztwu Krakowſkiemu, po ktorym wſzyſtkie inne Woiewodztwa rożne rożnych Ichmościow Patryotow Nayiaśnieyſzemu Panu rekommendowały, ktorych to rekymmendowanych *ſeries* następuie takowa:

Imć Pan Zamoyſki Woiewoda Inowrocławſki do wakuiącey Pieczęci Wielkiey Koronney. Imć Xiądz Młodzieiowſki Kanclerz Xięcia Imći Prymaſa do wakuiącey Pieczęci mnieyſzey Koronney. Imć Pan Przezdziecki Referendarz Litewſki do wakuiącey Pieczęci mnieyſzey Litewſkiey. Imć Pan Bielińſki Marſzałek W. Koronny aby mu przywrocona była właſna Jego Urzedowj Juryzdykcya, Imć Pan Małachowſki Seymu teraźnieyſzego Marſzałkek do wakuiącey Referendaryi Koronney. Imć Pan Karaś Cześnik Liwſki do Generalſtwa Poczt Rzeczypoſpolitey. Do łaſk zaś Pańſkich *in genere* Ichmość Panow Brzoſtowſki Koniuſzy generalny

ralney Xięſtwa Litewſkiego, Maſſalſki Wielki y Sapieha Polny Hetmani Litewſcy. Rzewuſki Woiewoda Krakowſki Hetman Polny Koronny, Jabłonowſki Poznańſki, Granowſki Rawſki, Piater Mściſławſki, Mołtowſki Pomorſki Woiewodowie, Mieiżyńſki Poznańſki, Ogińſki Trocki, Sołtyk Sendomirſki, Moſzczeńſki Inowrocławſki, Brzoſtowſki Połocki, Jaklińſki Oświecimſki, Romer Zawichoſtſki, Walicki Sochaczewſki, Ciezkowſki Liwſki Kaſztelanowie, Fleming Podſkarbi W. Litewſki, Kuropatnicki Kaſztelanic Bełſki, Pociejowie Strażnik y Obożny Wielcy, Soſnowſki; Tyzenhauz Piſarzowie, Olkierka Cześnik Litewſcy; Xiąże Lubomirſki Podſtoli Koronny, Familie Ichmościow Panow Pacow, Pieniążkow, y Strumiłow, Łętowſki, Podkomorzy, Łowczy, Miecznik, y Dębińſki Podczaſzy, Krakowſcy, Ożarowſki Obożnic Koronny, Horain Wileńſki, Dziedoſzycki Halicki, Szczawińſki Gołtyńſki, Borch Inflantſki Podkomorzowie; Dunin Zatorſki, Męcińſki Wieluńſki, Branicki Halicki Łuſzczewſki Sochaczewſki, Olkierka Miadziolſki, Xiąże Radziwiłł Rzeczycki, Tyſzkiewicz Strzałkowſki, Opalińſki Boleſławſki, Popiel Tuczapſki; Mrozowicki Stęgwilſki, Przebendowſki Mirachowſki Staroſtowie, Raczyńſki Marſzałek Konfederacki Woiewodztw Wielkopolſkich, Narbut Marſzałek Lidzki, Wieſiołowſki Marſzałek ſądow Kapturowych Oſtrzeſzowſkich, Xiąże Czartoryſki Generał Ziem Podolſkich, Łuſzczewſki Sędzia Ziemſki Sochaczewſki, Przyiemſki Staroſta Łomżeńſki, Wołłowicz Marſzałek Słonimſki, Odachowſki, Soroka, Kaczanowſki Woyſki y Poſeł Wołkowyſki, Konſyliarz Konfederacyi generalney Litewſkiey, Skorzewſki Podſtoli Oſtrzeſzowſki, Ronikier Generał Woyſk J. K. Mći Dobiecki Poſeł z Korony Inflantſki, Morzkowſki Piſarz Wieluńſki, Łopot, Kuczyńſki Stolnik Mielnicki, Hrabia Staniſławſki Dyrektor Poczt Pruſkich, Hołyńſki Podſtaroſta Mściſławſki, Pozoſtali liczni Potomkowie zmarłego Imći Pana Głogowſkiego Dobr Bieńca Poſſeſſora, Ukolſki, Ponińſki, Eperyaſzy Dombrowſki Chorąży Wołkowyſki, Strawieńſki Poſeł Lidzki, Marcinkiewicz, Ichmość Xięża Łopacińſki Biſkup Zmudzki, Kierſki Sekretarz Koronny Giedroyć Szuffragan Wileńſki Załuſkowſki Scholaſtyk Chełmińſki, Familia Ichmość Panow Jeleńſkich.

A kiedy takowe od Stanu Rycerſkiego ſkończyły ſię rekommendacye, zabrał głos Jegomość Pan Małachowſki Marſzałek, y po uczynionym krotkim zachęceniu ſpieſzenia do Izby Senatorſkiey, wymieniał wkoley iedno po drugim Woiewodztwo, a Poſłowie tychże Woiewodztw, iedni za drugiemi porządkiem wychodzili y do Izby Senatorſkiey wchodzili, dokąd też y Imć Pan Marſzałek Małachowſki na oſtatku przyſzedłſzy ſtanął z Stanem Rycerſkim przy Krzeſłach Miniſtrowſkich *ex oppoſito* Tronu Krolewſkiego, y pokłoniwſzy ſię Nayiaśnieyſzemu Panu, za uderzeniem Laſki przez Xięcia Imći Sanguſzka Marſzałka Nadwornego Litewſkiego zabrał głos w te ſłowa:

„ Stan Rycerſki, ten ktory w dniu wczorayſzym uſty ſwych
„ Delegowanych należytą ſwemu Monarſze upewniał rekognicyą,
„ dziś w zupełnym Mężow dzielność Woiewodztw, Ziem, y Powiatow
„ maiących orſzaku ſława przed obliczem twoim Nayiaśnieyſzy Krolu, a

,, nieumieiąc dzielić wkorzenionego ku lubemu niegdyś wſpoł Ziomkowi
,, przywiązania, od przyzwoitego Panuiącym reſpektu, ſkłada pod Tron
,, Twoy dwa oraz przybytki, miłości y uſzanowania.

,, Stawa Panie Miłościwy ten to Stan, za prerogatywami kto-
,, rego, dzielnie y walecznie tylekroć walczyłeś, niżeli Cię Naywyżſza
,, Opatrzność z dobrego nader Oyczyzny Syna w iſtność Naylepſzego
,, przybrała Oyca. Stawaią te trzy tu zgromadzone a dokładność for-
,, muiące Stanu Prowincye, ktore wſzyſtkie na przemian w Oſobie
,, dziś Berłem władaiącey to w Poſelſkich, to Sędziowſkich zaſiadaniach
,, nosiły zaſzczyt, ſtarannego Pracownika.

,, Jeżelić Narod cały w ſzczycącey dziś Majeſtat Polſki Oſo-
,, bie chlubość ſwego Swiatu głoſi Ziemiańſtwa, tym znakomitſza Sta-
,, nowi Rycerſkiemu chluby przyczyna: że ten Tronu zaſzczyt, tą
,, Majeſtatu okazałość, ta celna Narodow radość gruntuie ſię na wybranym
,, y ulubionym wſtanie naſzym.

,, Muſiałby zaiſte Stan Naſz Rycerſki w nieprzeſtannych zatapiać
,, ſię troſkach, gdyby tracąc w Oſobie W. K. Mći P. N. M. ulubionego
,, Nam wſpol Ziomka, nie nabywał zaraz miłey Synoſtwa kondycyi, y
,, nie był pewnym tey wielkiey prawdy: że W. K. Mość ſłodkim ſwoim
,, Panowaniem daieſz Narodom poznać, iako ſzczęśliwość powierzone-
,, go w rządy ludu ieſt pociechą Tronu.

,, Nachylamy ochoczym ſkłanianiem karki naſze, ktore ſamą
,, niewoli łagodność, wprzęgamy ſię w te wierności jarzmo, ktore przez
,, przykład ubiegania ſię y ſtateczności w potomnych wiekować będzie
,, dzielach, ſłowem mowiąc, Narod ten, ktory brzydzi ſię Imieniem Niewolni-
,, ka, w ſwobodną ſercu Pańſkiemu podaie ſię niewolą, y pragnie tą ukazać
,, rożnicę, iako chętne y radowne poſłuſzeńſtwo celić ſię powinno
,, od tego Poddańſtwa, ktore nie przymiotom ale krwi hołduie panu-
,, iącey.

,, Niech te Narody ſwych Monarchow zaſzczyty gruntuią na
,, baiecznych zaſadach procedencyi z linij pierwiaſtkowych Swiata Mo-
,, narchow, ktorych na tym ſię kończy ſzczęśliwość. W Oſobie zaś y
,, Przymiotach W. K. Mći P. N. M. nie tylko adoruiemy ulubioną Nam
,, Jagiellońſką krew, lecz oraz doznałem iako wſpaniałość Duſzy przy-
,, dawać może celności zacney Krwi a czuła y przezorna Monarchy ſta-
,, ranność ſwym przykładem wierny Panu Lud do Oyczyſtych zagrze-
,, wać ratunkow.

,, Izalić ſerca naſze w buyną nader opływać nie maią radość, gdy
,, w Majeſtacie Naſzym, każdy bądz to rodak bądź, mieſzkalnością ſamą
,, zaſzczycony Kraju Obywatel, przyznaie przywrocone Nam Wieki
,, ſprawiedliwych Kazimierzow, pobożnych Ludwikow, przezornych
,, Stefanow, ukochanych Zygmuntow, rzeczywiściey mo-
,, wiąc, udzielaną w częściach wiekom niektorym ſzczęśliwość w zu-
,, pełnym zebraną teraz gronie; wyznaią bowiem Narody Naſze w O-
,, ſobie W. K. Mći P. N. M. w przymiotowych zdatnościach prawego

Krola

,, Krola, w ukochaniu Narodow Łaſkawego Oyca, w uznawaniu ſwoich o-
,, czekiwanego Nam Pana, ktorego na tymgdy witamy teraz Auguſtow ſiedli-
,, ſku, dorownywamy niewątpliwie tey radości, ktorą napełnieni byli ocze-
,, kiwaiący Zbawiciela Patryarchowie.

,, A gdy ci ſerca Naſze na nie zwiędłą poruczamy ofiarę, do-
,, zwol Wielki Monarcho, tę ucałować rękę, ktora zwykła bydź wſkazi-
,, cielſką Łaſki y Serca Tronow. ,,

Y natychmiaſt wſzyſcy Poſłowie *per Turnum* Woiewodztw
przyſtępuiąc do Tronu, rękę Nayiaśnieyſzego Pana ucałowali, a potym
za uderzeniem Laſki przez Xcia Imći Sanguſzka Marſzałka, zabrał głos
Xiąże Imć Prymas y ſwoy Dyſkurs *de tenore ſequenti* powiedział.

,, Czyny Naywyżſzey Opatrzności, iak ſą przezorne, doſko-
,, nałe, y pożądane, tak dla Dobra Stanow Krołeſtwa tego ſą przedziwne
,, y widocznie cudowne.

,, Wyznać to muſiemy, bo wielorako doznaliśmy na zeſzłym
,, tak ſzczęśliwie y tak ſpokoynie bezkrolewiu, a tym bardziey w tera-
,, znieyſzym zapatrywaniu ſię na Tron Panuiącego.

,, Przeto Miłościwy Panie nie W. K. Mći Korony Polſkiey,
,, ale Narodowi całemu Krola y Oyca w Oſobie Jego tak łaſkawego,
,, Mądrego, y przymiotami przyzwoitemi ozdobionego, Imieniem całe-
,, go Senatu z gruntu Serca winſzuię.

Miałby każdy z Nas Nayiaśnieyſzy Krolu obſzerne pole wyzna-
,, nia, iak Bogu dziękuiemy: że to Oyczyſte berło w ręku W. K. Mći
,, złożył, y nadzieię zakwitnienia na nowe obumarłey Sławy Polſkiey
,, ſłodkim y ſprawiedliwym Panowaniem Jego ożywia, ale przez wzgląd
,, na wymiar krotki czaſu Seymu tego, w milczeniu y ſerdecznym ukon-
,, tentowaniu powinne radości y uſzanowania oświadczenie, wſzyſcy
,, w ſercach zachowuią; Ja tylko z tego co uwadze nad okolicznościami
,, podpada, cokolwiek z powinnym Majeſtatu uczczeniem dotykam.

,, Oſiadłeś Nayiaśnieyſzy Panie Tron Piaſtow y Jagiełłow,
,, wſkrzeſiłeś, Sławę y Honor Korony w Rycerſkim Stanie zaſzczyconey,
,, zaſzczepiłeś w tych wolnych Narodach iednomyślność, na Elekcyach
,, całe niezwyczayną, y owſzem ſpoiłeś ſerca wſzyſtkich w iedno, uwień-
,, czyłeś miłością żądania Stanow Rzeczypoſpolitey; A zaſz y potra-
,, fiſz iako nayſwobodnieyſzą w tey miłey Oyczyźnie ugruntować iedność,
,, ſpokoyność y harmonią. Początki obiętych rządow W. K. Mći iak
,, ſą każdemu miłe, y radością napełnione, tak można mowić, że ſą ab-
,, ſolutne y wymuſzone; Czemu? bo W. K. Mość taiemnicami nabytey
,, mądrości zniewalaſz ſerca ludu wolnego, y każdy lgnie do ſerca
,, Monarchy.

,, Y toć to ieſt dzieło Opatrzności w rządach Krolow, ſercem nie
,, muſem Lud wolny władnących, ta ieſt Naywyżſzey Mądrości ma-
,, xyma, ten Sekret, y taka wola dla Rządow y Monarchow, aby w Sercach
,, Ludu a ile wolnego miłością Panowanie zdobili, y ſercami ziemianow
,, kierowali; Władza takowa ieſt Naymędrſza, ſkutkom Praw nay-

przy-

,, przyiemnieyſza, ale y nayzdolnieyſza do ufundowania w Kraiu poſłu-
,, ſzeńſtwa; bo umieć ſkorzyſtać, w ſercach wolnych, ieſt to naypzyzwo-
,, itſzy powab w ſercu władnącego wolnością.
,, Ręka Boſka wzniosła W. K. Mość na ten Tron, a zaſz przedwieczna
,, Mądrość w moc tęy władzą wleie rząd iednoſtayney miłości, Dobro-
,, ci, y w przeciwnościach cierpliwości, żąda tego Wiara Swięta, żąda
,, Kościoł, pragnie Oyczyzna, pragnie Lud cały oboyga Narodow,
,, Zachowuieſz Miłościwy Panie, y gruntownie maſz wlane w ſercu y pa-
,, mię i Prawa tey Oyczyzny. Duch W. K. Mći wypielengnowany ieſt
,, wzu pełney wiadomości ſwobod y wolności Oboyga Narodow, y wie-
,, my że cały żyie w upragnieniu zachowania uſtaw Kroleſtwa, a zatym
,, naſza pewna nadzieia wykwitnie w owoc, że na wzor Panuiącego
,, wſzyſcy zakoſztuiemy y zaſtodziemy ſobie wierność, w powinno-
,, ściach świątobliwość, w przyſięgach Wiarę Bogu, Krolowi, y Oyczy-
,, źnie. To prawda! żeś Nayiaśnieyſzy Naſz Krolu wolność Oyczyzny
,, mniey wolną znalazł, bo w wielu odmian iſtocie znacznie nadweręż-
,, żoną, bo obcych zaſmakowała umysłow, bo w nicowaniu Praw, y
,, ſwobod przyzwyczaioną, bo więcey politykę iak ſzczerość Staropol-
,, ſką ſzacuią; ale pod Panowaniem miłości y praw całości W. K. Mći
,, iſtotnym, wſzyſtkie takowe przymioty znikną y zniſzczeią, a Oyczy-
,, zna w Synach ſwoich wznieſie ſławę, Emulacya przywroci honor
,, cnocie Staropolſkiey, y na gruntownych weſprze ſię wolności Ko-
,, lumnach.

,, Niechayże Miłościwy Panie te ſzczepy miłości y całości
,, Praw w ſercu W. K. Mći biorą moc y wigor, niech rozkrzewiaią ſię y
,, wykwitną na Prowincye Oboyga Narodow; Rządź Nam Nayiaśnieyſzy
,, Naſz Krolu, naſycony owocow Jey ſłodyczą; Rządź nabytemi od nay-
,, wyżſzey Mądrości taiemnicami ſobie ſamemu dla władzy tego Kroleſtwa
,, powierzonemi; władniy tym ſercem od Boga y od Ludzi wſtawionym y
,, wywyżſzonym, bo to ſamo ſerce w darach niewidomych żyie y cale
,, między złym y dobrym rozezna.

,, Jako zaś Miłościwy Panie nie tylko życzyć W. K. Mći po-
,, żądanego Panowania, ale ſpoſobami możności każdego pozwolonemi,
,, powinniśmy przykładać ſię do niego, tak do ſtraży Praw, ktore W.
,, K. Mść ściśle zachować uſiłuieſz iako do niezawodnego wykonywa-
,, nia wyrokow W. K. Mći z prawdziwego do Maieſtatu Pańſkiego przy-
,, wiązania, za Koronnych Kanclerzow Imći Pana Woiewodę Inowro-
,, cławſkiego, Męża Imieniem, Cnotą, zaſługami w tey Oyczyźnie wiel-
,, ce doznanego, y znakomitego, tudzież Imći Xiędza Młodzieiew-
,, ſkiego Gnieznieńſkiego y wraz moiego Kanclerza, do ſpraw pu-
,, blicznych Prałata cale dzielnego y zdolnego. Ten ſam będzie zawſze
,, żywym świadkiem czynności pierſzeńſtwa mego w zeſzłym bezkrole-
,, wiu, ktore Ja iuż ſkładam u Tronu W. K. Mći, do Xięſtwa zaś Li-
,, tewſkiego Imći Pana Przezdzieckiego Referendarza W. X. Litewſkie-

,, go godnego y do tey funkcyi talentami przyozdobionego, iak nayni-
,, żey imieniem Senatu zalecam. Jak zaś wſzyſcy mocną nadzieię
,, mamy: że to wſtawienie ſię Naſze do Łaſki W. K. Mći ieſt ſprawie-
,, dliwe y W. K. Mość na wyborze ſwoim zawiedzionym nie będzieſz,
,, Takia ſzczegulniey do przeſtrzegania całości Prerogatyw Duchownych
,, alernaty Pieczęci między Duchownym y Swieckim Miniſtrami na
,, przyſzły czas przez Konſtytucyą nayniżey dopraſzam ſię.

,, Ze Seymu tego zabawy do Oſnowy przeſzłych w bezkrole-
,, wiu należą; Propozycyi do Nas przytomney rady od Tronu W. K.
,, Mći wraz y do Stanu Rycerſkiego ſpodziewaiąc ſię, do tych ieżeli bę-
,, dzie potrzebne przymowienie ſię zatrzymuie, a teraz wznoſzę Oczy, rę-
,, ce y ſerce do Boga Zaſtępow, aby Nam W. K. Mość w niezamierzo-
,, ne czaſy y lata zachował w iak naypomyślnieyſzey czerſtwości zdro-
,, wia utrzymywał, w miłości Ludu wolnego a władzy ſwoiey powie-
,, rzonego zmacniał, w ubeſpieczeniu ſwobod, wolności, y ſławy Narodu
,, poſilał, aby świeżo zaſzczepione drzewka uſtaw, Praw, y Obycza-
,, iow iako nay pilniey rozkrzewione wydać z ſiebie mogły iako nayſłod-
,, ſze naymilſze, y nayprzyiemnieyſze dla Oyczyzny owoce, iedności mi-
,, łości y ſtałości.

,, Naywyżſza Opatrzność raczyła pobłogoſławić zeſzłe bez-
,, krolewie, ziednała ſerca, y duchy w iednomyślności, y żądania całego Lu-
,, du uwieńczyć raczyła wywyżſzeniem na Tron W. K. Mći. Niechayże
,, taż Przedwieczna Opatrzność władnąca ſercami Krolow, ſercem W.
,, K. Mći tak rządzi y tak kieruie, iak ſama władnie Swiatem y ludzmi,
,, abyś nam W. K. Mść wlewkiem mądrości y miłości rządził, y Pano-
,, wał w poźne czaſy y Lata.,,

Przyſtąpił potym Xiąże Imść Prymas do pocałowania ręki Kro-
lewſkiey, a wraz za uderzeniem Laſki przez Xięcia Imći Marſzałka San-
guſzka, zabrał głos Imć Pan Małachowſki Stanu Rycerſkiego Marſzałek,
y namieniwſzy w krotkich ſłowach: iż zna Stan Rycerſki przyczyny, kto-
re wzniecił w Przodkach Jego myśl uſtanowienia Prawa zalecania zasłu-
żonych w Oyczyźnie Mężow, podziękował nayprzod za oddanie Woie-
wodztwa Wileńſkiego, a potym ſeriem wyż w tey Seſſyi inkludowaną
przeczytawſzy przez Stan Rycerſki rekommendowanych, do obięcia wa-
kuiących Pieczęci ſpecifice Ichmościow Panow Zamoyſkiego Woiewodę
Inowrocławſkiego do Wielkiey, Imci Xiędza Młodzieiewſkiego do mniey-
ſzey Koronnych, a Imć Pana Przezdzieckiego Referendarza Litewſkiego
do mnieyſzey Litewſkiey, z wyraźnego żądania Stanu Rycerſkiego Nay-
iaśnieyſzemu Panu rekommendował.

Uderzył zatym Laſką Xiąże Imć Sanguſzko Marſzałek Na-
dworny Litewſki, y o maiącym mowić Nayiaśnieyſzym Panie, Stany Rze-
czypoſpolitey obwieścił. Zaś J. K. Mość Dyſkurs ſwoy w naſtępuiące
ſłowa powiedziawſzy:

,, W ziednoczonych zupełną czynnością Stanach Rzeczypoſpo-
,, litey pierwſzy raz Krolewſkie zaſiadaiąc mieyſce, lepiey podobno na-
,, leżytey przezacnemu Narodowi okazać wdzięczności nie mogę, iako

„ wypełniaiąc naycelnieyszą Krolowania y właściwą powinność; a to iest:
„ gdy łącząc z dobroczynnością sprawiedliwość, pilnym przeyrzeniem
„ wybierać mi przychodzi zgodne Osoby, ktoremibym te osadził urzędy
„ na ktorych sprawowaniu publiczney naybardziey należy szczęśliwości,

„ Tylu Godnych Ludzi otoczony gminem, trudność tako-
„ wego wyboru prawie doznawałbym nie przebytą, gdyby odgłos
„ publiczny, głos ludu, w ktorym zwyczaynie y Boski upatrywać mę-
„ drcy nakazuią, niemianował iuż dawno tych, ktorych skłonny moy
„ umysł do tego powołuie,

„ Wakuią w Koronie y w Litwie trzy mieysca Pieczętarskie;
„ ieden pozostał Kanclerz W. W. X. Litt:; Prawda: zegdyby funduiąca
„ Orygmane swe Prawa przeyrzeć mogła y obiecywać sobie Oyczyzna na-
„ sza takiego zawsze Kanclerza, iednegoby pewnie tylko mieć chciała;
„ *Qui tot & tanta negotia solus* dokładnie y szczęśliwie wykonywać
„ codziennie zwykł, y potrafia. Lecz gdy tenże tak wielki Minister
„ wielebną przyszłym wiekom przykładnością chciał pokazać w oczach
„ naszych na ostatnim *Convocationis* Seymie przez dobrowolne swia-
„ sney ukrocenie powagi: iż sądził bespiecznieyszą straż sprawiedliwości,
„ a przeto szczęśliwości publiczney, kiedy w iedney dotychczas a swo-
„ iey zostaiącą ręce, też kilku odtąd powierzyć sam radził Rzeczypo-
„ spolicie; Tym bardziey gdzie wyraźnie rozkazuie Prawo, słuchać go
„ potrzeba; Trzeba Rzeczypospolicie! trzeba Krolowi Kanclerzow.

„ Powstawaycie Mężowie Cnotliwi, Oświeceni, pracowici;
„ Wy! ktorzy temu ciężarowi rowne w Sobie poczuwacie siły, przybli-
„ żaycie się do Tronu Ci, ktorzy Oyczyznę y Krola dosyć kochacie, aby-
„ ście Krolowi zawsze prawdę mowili.

„ Tron, to to iest mieysce wyniosłe, y dla tego straszne, ktore
„ kiedy Pan Bog do siebie naybardziey chciał przybliżyć, naysurowsze
„ też sobie windykuie roztrząsanie naykrytszych postępkow y myśli
„ tych, ktorych nań osadza.

„ Wy przyszli Kanclerze! dzielić poniekąd tę władzę będzie-
„ cie Krolewską, ktora przez Was do powszechności Narodu spływać
„ powinna. Krol berłem włada, y losy za sobą wiedzie Oyczyzny,
„ ale wam Kanclerzom kazała Oyczyzna nieść przed Krolem iasne y
„ niewygasłe Prawa światło; te w nayglębszych polityki pieczarach, te
„ w naymylnieyszych dworowania manowcach, zkazowką, y przewo-
„ dnikiem bydź powinno.

„ A gdy doświadczenie iest nayleprzym zdolności dowodem,
„ Ciebie wzywam do Boku Swego, Mości Panie Zamoyski Woiewodo
„ Inowrocławski. Byłeś przykładnym y powszechnie chwalonym Try-
„ bunału Koronnego Marszałkiem; Byłeś odważnym y bez podchlebstwa
„ głośno mowiącym w oczach Maiestatu y Narodu Senatorem; Byłeś
„ nieprzestannie Krolowi wiernym, y lubo goraco żarliwym, iednak za-
„ wsze rostropnym obywatelem. Bądź czymbyłeś nieodmiennie, a bę-
„ dą, spodziewam się, mylić się często Potomkowie nasi, niewiedząc pod
Imieniem

„ Imieniem wielkiego Kanclerza Zamoyskiego, czy o Janie, czy o Jędrze-
„ iu mowa?

„ Blisko siebie tu widzę wyprobowanego podobnąż Marszał-
„ kostwa Trybunału Litewskiego Funkcyą Referendarza W. X. Litt;
„ Doznałem w nim tyle kroć rzadką naytrudnieyszych umysłow tempe-
„ rowania umieiętność, kiedy przez łagodne apracowite podawanie się
„ niby samym nawet błędom zaciętey uporczywości, *tandem* iednak
„ w teżściuszki prawdy y powinności umiał wprowadzać. Zażyi te-
„ raznieyszy Mći Panie Podkanclerzy Wielkiego Xięstwa Litewskiego
„ szacownego talentu na pomoc Mnie Krolowi, na zwycięzenie tych zbyt
„ pierzchliwych umysłow, ktorzy cokolwiek widzą odmiennego, za-
„ wsze, y niebespiecznym nie rozważnie dorazu osądzą.

„ Od szczęśliwie y chwalebnie rządzącego, bydź często y nay-
„ więcey zażytym, to samo iest wielką pochwałą. Miła y nie skazitel-
„ na Interregnowey administracyi Xiążęcia Imći Prymasa pamiątka, y
„ Twoie przyszłym Dzieiopisom poda Imie, Mości Xięże Młodziejew-
„ ski, ktorego Ja za to naybardziey dziś Podkanclerzym Koronnym na-
„ zywam: że Cię Xiąże Imć Prymas skutecznym użył, y doznał sta-
„ rań y zamysłow swoich pomocnikiem.

„ Przystępuyciesz iuż teraz Godni Ministrowie do wykona-
„ nia przysięgi, ktora Wam da prawo do pracy, nie do spoczynku, ale
„ do pracy, ktorey Celem iest Dobro Oyczyzny, ktorey nadgrodą bę-
„ dzie sława; a do tey sławy kto wam drogę otwiera, w wdzięcznym za-
„ wsze zachowywaycie Sercu. „

Oddał Imći Panu Zamoyskiemu Woiewodzie Inowrocławskie-
mu Pieczęć Wielką, Imći Xiędzu Młodziejowskiemu Kanclerzowi Gnie-
źnieńskiemu Pieczęć mnieyszą Koronne, a Imći Panu Przezdzieckiemu
Pieczeć mnieyszą Litewską. A tak Ciż pomienieni Ichmość z rąk J. K.
Mći też odebrali Pieczęci, y przysięgę za dyktowaniem Roty przez
Xięcia Imći Czartoryskiego Kanclerza Wielkiego Litewskiego klęcząc
ad Imaginem Crucifixi JESU CHRISTI w przytomności Nayiaśnieysze-
go Pana y wszystkich Stanow Rzeczypospolitey wypełnili, oraz potym
swoich Ministrowskich Urzędow Krzesła osiedli, pierwszy z nich Imć
Pan Zamoyski w te słowa podziękował.

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy. Uważaiąc Kan-
„ clerskiego Urzędu ciężar y obowiązki, nie ambicyą uwiedzionym, lub
„ prywatnego zysku szukaiącym, lecz publicznego Dobra, y własney spo-
„ koyności upragnionym umysłem bardziey uniknąć iako szukać, bar-
„ dziey odmowić, iako przyiąć tę Godność przynależy. Bo ieżeli
„ samych Monarchow kondycya dla uszczęśliwienia każdego Państwa
„ Panuiących obowięzuie Krolow, do znaiomości, zkąd ich pochodzi
„ władza, dokąd sprawiedliwie rościągać się może, y że zniey czasu
„ swego odpowiedź czeka. Coż mowić dopiero o namieśniczym tey
„ władzy Urzędzie, na ktorym ufność y całość tak Majestatu iako też
„ wolnego zawisła Narodu.

E2 Znasz

,, Znaſz dobrze Nayiaśnieyſzy Krolu, zkąd Twoia pochodzi
,, władza, y iakim końcem ieſt powierzona Tobie, nie innym umyſłem
,, konferuieſz Pieczęć, tylko żebyś w tym Urzędzie wſzelką dla Siebie
,, znalazł pomoc. Ten ktory przez wyroki przedwieczne Ciebie oſa-
,, dził na Tronie, dał ci oraz przymioty, ktore y wielkich czynią
,, Krolow, y Ich uſzczęśliwiaią Państwa. Wkładaſz na mnie część
,, znaczną obowiązkow ſwoich, od ktorych dyſpenſowania nie maſz
,, władzy. Wkładaſz na mnie część znaczną ciężaru ſwego, do kto-
,, rego dzwigania Twoiey dzielności, y ſił udzielenia nie maſz mocy.

,, Znaſz dobrze Nayiaśnieyſzy Krolu Władzy Twoiey Obo-
,, wiązki y granice, też ſame Urzędowi Kanclerſkiemu wyznaczaſz.
,, Czyniſz mię Strożem prawa tego, ktorego ſam Naypierwſzym Prote-
,, ktorem ieſteś. Ze zaś nie od ſtanowienia Praw dobrych, lecz ich
,, Exekucyi, zawiſło każdego uſzczęśliwienie Państwa, żądaſz bez ża-
,, dney excepcyi, by wſzelkie Urzędy, Stany, y Kondycye przy ſwoich
,, prerogatywach w właſnych zostawały obrembach. Daieſz wiekopomny
,, ſam z Siebie przykład, gdy tą intencyą mnie konferuieſz Pieczęć:
,, żebym ſprawiedliwości drogą postępował Sobie, wpośrzod Krolew-
,, ſkiey władzy, a prerogatywą wolności.

,, Urodzony w ſtanie Rycerſkim Nayiaśnieyſzy Krolu dałeś
,, dowody prerogatywy wolnego Narodu, kiedyś ſam rozważał z wſzel-
,, kim reſpektem dzieła y postępki, nie tylko Miniſtrow, lecz y Mo-
,, narchow właſnych. Wychowany w wierze Katolickiey daieſz poznać,
,, że bynaymniey nie wątpiſz: że z Ktorego z przedwiecznych wyrokow:
,, obiąłeś Kroleſtwa tego rządy, przed Tymże Nas wſzyſtkich odpo-
,, wiedź czeka. Jakby niedość było na tym dla namieśniczey wła-
,, dzy Twoiey, przydaieſz ieſzcze, że y przed Tobą ſamym uſprawie-
,, dliwiać ſię należy.

,, Do kanclerſkiego Urzędu, trzeba zdolności, trzeba rezolucyi, trze-
,, ba y wſpaniałego umyſłu, ale co mowię, mylę ſię na zdaniu moim Nay-
,, iaśnieyſzy Krolu; znosiſz potrzebę zdolności, gdy ſam wſzyſtkiego co by-
,, ło, maſz zupełną przytomność, co ieſt, maſz doſkonałą znaiomość, cobydź
,, może, to kombinuiąc przeſzłe z teraźnieyſzemi cyrkumſtancyeły ewenta,
,, iuż przenikaſz, iuż dochodziſz, iuż zapobiegaſz wcale. Znosiſz potrze-
,, bę rezolucyi, gdy znaſz y reſpektuieſz Prawo, kochaſz, y przystęp
,, ſamey daieſz prawdzie, ſam ſprawiedliwy, y przy ſprawiedliwości ob-
,, ſtaieſz. A iako nieznayduieſz ſławy, tylko, w ſławie Narodu, nie
,, uznaieſz ſzczęścia tylko w uſzczęśliwieniu Państwa; takteż też ſame
,, każdemu przykładem y ſłowy inſpiruieſz Sentymenta.

,, Niedość na tym w wolnym Narodzie do tego Urzędu dla
,, konwikcyi myśleć dobrze, trzeba ieſzcze y wymowić dla
,, perſwazyi, ale y tu Nayiaśnieyſzy Krolu, ta miłość Oyczyzny, ta mi-
,, łość Sławy Narodu, ktora ſprawuie: że myśliſz dobrze, decyduieſz
,, ſprawiedliwie, ochotny w nieuſtanney pracy, pamiętny zaſług, zapo-
minaſz

,, minaſz urazy, taż ſama miłość, czyni Ciebie y wymownym. Mow
,, Zawſze do Ludu Twoiego Panie, a zkonwinkuieſz zdania Iego, bo ſam
,, pierwſzy w ſobie racyą zkonwinkowany ieſteś. Mow zawſze do Ludu
,, Twoiego Panie, a zapaliſz ſerca Jego Miłością Oyczyzny, bo ſam pier-
,, wſzy tym ogniem zapalony ieſteś. Mow y do Mnie, a znaydzieſz
,, posłuſznego zawſze, bo w posłuſzeństwie Tobie, ieſt posłuſzeństwo
,, Prawu, ieſt posłuſzeństwo Bogu.

Staię ſię iuż teraz posłuſznym rozkazom twoim Nayiaśnieyſzy
,, Krolu, gdy przyimuię Pieczęć, lub wiem, dobrze że ſzczera ochota
,, y życzliwe chęci nie ſą wyſtarczaiące Urzędowi temu. Pozwol Nay-
,, iaśnieyſzy Krolu, żebym mogł upraſzać Prześwietnego Senatu, y Stanu
,, Rycerſkiego, by Mnie raczyli bydź zawſze doſkonałością rad ſwo-
,, ich pomocą. Pozwol mowię Nayiaśnieyſzy Krolu; żebym mogł Cie-
,, bie Samego ſuppiikować, iako piaſtuiący Dostoieństwa Twoiego po-
,, wagę, iako piaſtuiący Wolnego Narodu prerogatywę, iako nakoniec rąk
,, Twoich dzieło, byś mnie tą ręką ktorą na tym oſadzaſz mieyſcu, ra-
,, czył y potym dyrygować łaſkawie, a teraz też ſamę ucałować po-
,, zwolił. ,,

,, A w takowym wyrażeniu ſkończywſzy mowę ſwoią przyſtą-
pił do Tronu Tenże Imć Pan Zamoyſki wasyſtencyi Senatorow y Mini-
ſtrow, y rękę Krolewſką ucałował, ktoremu zaraz wſzyſcy inni Ichmość
Senatorowie y Miniſtrowie powinſzowania Godności Kanclerſkiey poka-
zywali znaki, y do Krzesła Jemu należytego Onego odprowadzili.

Zabrał potym głos Imść Xiądz Młodzieiewſki Podkanclerzy Ko-
ronny, y zakonferowaną Pieczęć *de tenore ſequenti* podziękował

,, Przy codziennych Naywyżſzemu Nieba y Ziemie Rządcy
,, dziękczynieniach za danie nam w Oſobie W. K. Mći tak dobrego y
,, łaſkawego Pana, mam za powinność wielbić y nieuſtanie wyſławiać
,, otaczaiące Maieſtat Pański ſwietne cnoty zbłaſku ſwoiego w całey zalecone
,, Europie, w panuiących zawſze pożądana W. K. Mći iakby przyrodzone, cho-
,, ciaż tylko pochodzeniu z Krwie Krolewſkiey wychowaniu na łonie mą-
,, drości, y ſamemu ſtaraniu o nabycie ich z nieoſzczędnym wydatkiem zdro-
,, wia y fortuny winne. Z tym wſzyſtkim mowić dziś nie umiem,
,, gdy myśl zaſtanawiam nad ſamym ſobą, y to biorę na uwagę: że W.
,, K. Mość Pan Miłościwy na Urząd poſpolicie uſtami Krolewſkiemi
,, nazwany, dobrotliwie wybrać mie raczyłeś.

,, Przenoſi albowiem całą zdolność moią ten wielki dla nay-
,, większych Ludzi honor, ktorym W. K. Mć Pan Miłościwy iuz nie po-
,, przedzaiące zaſługi moie nadgradzaſz, ale Boſkim nie iako przym'o-
,, tem przeglądaiąc ſamę ſzczerą chęć moią nie dać ſię nikomu przewyż-
,, ſzyć w wierności powinney dla Ciebie Pana Moiego y prawdziwey mi-
,, łości ku Oyczyznie nadgradzaſz ią choynie.

A do tego gdy wſzyſcy widziemy publicznie, y prywatnie wyznaiemy
,, nieporownaną W. K. Mości Pana Miłościwego mądrość, wſzyſtkich Kraſo-
F mow-

,, mowcow w wyłuſzczeniu ſwoich, w dotknięciu cudzych myśli przewyż-
,, ſzaiącą łatwość, możeſz bydź wymowną w obecności tak wielką do-
,, ſkonałością oświeconego Maieſtatu nieudolność moia? Wyznam więc
,, iedynie: że namieſtnicza Stworcy wſzech rzeczy W. K. Mći władza
,, mnie na tym ſtawiaiąca ſtopniu Wielkość Duſzy Jego Pańſkiey wſzy-
,, ſtkiemi wyrokami zadumienie w Ludziach ſprawuiącey iawnie zaleca.

,, A iako w początku Panowania iuż W. K. Mość Pan Miłościwy
,, doſtatecznie na nieśmiertelną zarobiłeś ſławę, y naylepſzy z naypo-
,, żądańſzych Krolow obſzerną Dzieiopiſom do znieſienia wiekopo-
,, mności Duchem Bożym kierowanych ſpraw podaieſz materyą, tak na-
,, ninie łaſką teraźnieyſzą zaſzczycony pokazuieſz przykład, dobrą na-
,, dzieię czyniący: że powſzechny Oyciec na wſzyſtkich iednym patrząc
,, okiem dla wſzyſtkich łaſkawe gotuieſz względy.

,, Jeſteś W. K. Mość Pan Miłościwy oſobliwie też co do Oſoby
,, moiey naśladowcą tego, ktory zwykł ſłabych Ludzi do wielkich dzieł
,, zażywać, gdy ufaiących ſwoiey cnocie y zgodności pomiiaiąc, mnie
,, do ſpraw publicznych zawołać chciałeś.

,, Naśladuy W. K. Mość Pan Miłościwy Tegoż y w tym (: iako
,, nayuniżeniey ſupplikuię :) żebyś miałkość rozumu moiego powagą
,, ſwoią zaſłaniał; a trudne tak wielkiemu urzędowi wydołanie, ile pod
,, Tobą Miłościwy Panie wſzyſtkie przymioty naymędrſzych Monarchow
,, w ſobie zamykaiącym częſtemi rozkazami doſkonalił, ieżeli zawiedzio-
,, nym być na wyborze Twoim niechceſz, a mnie tego zaſzczytu bronić
,, nie będzieſz żebym wyznawał: iż zmocniony łaſkawością Pańſką uſtu-
,, gom Jego wydoſtarczać mogę.

,, Składam iuż przed Tronem W. K. Mći Pana Miłościwego
,, naypokornieyſze z ſerca obowiązanego pochodzące dzięki wdzięczność
,, dozgonną w tym zakładaiąc: żebym po Bogu Tobie Miłościwy Panie
,, y Kochaney Oyczyźnie według poprzyſiężenia y powołania
,, moiego wiernie ſłużył.

,, Nayiąśnieyſzy Panie ieżeli to nie będzie z ubliżeniem Two-
,, iemu y tey Swiątnice Majeſtatowi, wynurzę tu należyty odemnie przed
,, całym Swiatem J. O. Xcju Imć Prymaſowi ſerdeczne y nayniżſze po-
,, dziękowanie: że przy Błogoſławieńſtwie ſowitym Opatrzności Bo-
,, ſkiey ſwoim ſzczerym intencyom y pracom dla Dobra Narodu w prze-
,, ſzłym bezkrolewiu y mnie pomyślności ztąd wynikaiących ſtarał ſię
,, widzieć uczeſtnikiem przez uſilne zalecenie do Waſzey Krolewſkiey
,, Mości łaſki y dobroci, y niezliczonych przychylności daiąc mi dotąd
,, dowody, do dziſieyſzego ſzczęścia doprowadzić mnie raczył.

,, Wpraſzam ſię oraz w Łaſkę y affekt Prześwietnych Stanow
,, Rzeczypoſpolitey tak w ogulności iako w ſzczegulności wſzyſtkim za-
,, ſługiwać ſie na nię przyrzekaiąc. Tym czaſem do zrzodła dobro-
,, czynności do początku ſzczęścia moiego, to ieſt do ucałowania Ręki Pań-
,, ſkiey z głęboką pokorą ſpieſzę. ,,

Po ſkończoney ktorey mowie, w takoweyże ceremonii iak Imć

Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny do tronu przyſtąpiwſzy ucałował Rękę Krolewſką, y znaki powinſzowania od aſſyſtuiących mu odebrał Senatorow.

Po nim zaś Imć Pan Przezdziecki Podkanclerzy Litewſki *in ſequentem verborum ſeriem* Nayiaśnieyſzemu Panu uczynił podziękowanie.

,, Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. Poznawać y ſza-
,, cować Dobrodzieyſtwa, czuć ie y do winnego zapalać ſię dziękczy-
,, nienia, ſą to dzieła, iedno rozumu, drugie ſerca, w iſtotney między
,, ſobą roznicy, całość przyrodzonego wdzięczności Prawa ſkładaiące.

,, Podnoſiſz we mnie Nayiaśnieyſzy Krolu, te obydwie Duſzy
,, znaiącey, rownie y czuiącey władze, mocą Łaſki, ktorą mnie do U-
,, rzędu Pieczęci W. X. Litt. podwyżſzaſz. Wielbić ią y dziękować
,, za nią wieku raczey moiego, niżeli teraźnieyſzego mowienia bydź
,, powinno zabawą, zwłaſzcza gdy Godność Daru, w właſney iſtocie zna-
,, czną, powiękſza ſzacunek daiącego wyſokości.

,, W tym ią poięciu, rozum do Wielbienia wyſtawuie, a roz-
,, koſz ſławienia Ciebie wyżſza nad rozkoſz odbierania Twoich Dobro-
,, dzieyſtw, z ſerca do uſt przenoſi słowa.

,, Już to nie ſą Nayiaśnieyſzy Panie! owe wnętrzne życzenia, owe na-
,, dzieie troſkliwe, owe miłe przeczuwania, ktoremi znane nam dobrze wy-
,, ſokie przymioty Twoie, y żyiącą w Tobie, a wiekami od Narodu uko-
,, chaną Krew Jagiellońſką w ſkrytych myślach do Tronu wynoſiliśmy. Już
,, to ſą wypełnione żądze, wyſłuchane przez Naywyżſzą Opatrzność taie-
,, mne ſerc Naſzych głoſy. Jeſteś iuż naſzym Krolem, y uſprawiedliwiaſz
,, początkami doſkonałego rządu, wczeſne, ktoreś wzbudzał, Narodu
,, chęci, utwierdzaſz powzięte publiczney ſzczęśliwości nadzieie, a
,, z tąd możeſz iuż ſmakować ſłodycz ſprawiedliwych pochwał od wier-
,, nych Poddanych, ktorych dawniey ſkromność Twoia, przyimować
,, nie chciała od rownych. Widzieliśmy w Tobie te początkowe wiel-
,, kich cnot zakłady, ktore ciaſnym ieſzcze rowności, ściśnione obrę-
,, bem, dawały nam poznać umyſł, rownie y Naywyżſzemu Stanowi
,, doſtarczyć mogący, y w niżſzym przydatnie mieſzczący ſię. Zabawy
,, Cię powſzednie y ſpołeczeńſtwo codzienne iakim byłeś, przypadki
,, trudne y dzieła publiczne, iakim miałeś bydź, ukazowały. Widzieli-
,, śmy, myśl zawſze użytecznemi robotami zabawioną, Rozum wſzelkie tru-
,, dności rozwiązuiący, á w początkach dzieł, koniec ich przenikaiący,
,, Roſtropność, nayciemnieyſze okoliczności oświecaiąca, Męſtwo du-
,, ſzy, w przedſięwzięciach chwalebnych nie przełamane: Serce, Serce
,, mowię, nie ſobie żyiące, dla wſpoł Braci zawſze otwarte, nad nędzą
,, cnotliwych Ziomkow boleiące, na wzmiarkę wyſtępkow wzdrygaiące
,, ſię. Te to Serce Nayiaśnieyſzy Panie, ktorego wſzyſtkie ſkłonno-
,, ści ſamey tylko roſtropności ożywione duchem, dobrych opacznym
,, tłumaczem uprzedzić do ſiebie niedopuſzcza, złym tymuieſalſzywey
,, w wyſtępkach ufności, pierwſzym otwiera Łaſki, drugim do nich
,, przez cnotę pokazuie przyſtęp, tak dalece: że każdy cnotliwy, prac

ſwoich nadzieie, nie na podchlebney podłości, ktora częſtokroć, pali prożności Samowładcow, lecz na gruncie właſnego w dobrym poczuwania ſię zaſadzać y ubeſpieczać może. Z tegoć to, iuż nam obficiey płynącego ſtrumienia, czerpamy dobrodzieyſtwa, a nie mamyż uwieńczać zrzodła? te ſą przymioty złączonego z rozumem ſerca, ktore dziś w obſzernieyſzey rozwiiaiące ſię przeſtrzeni, wſzyſtkie części rządu obeymuią y uſzczęśliwiaią, ktore na wielu rozdzielone, wielkich Twoich na tym Tronie zaſzczycały Przodkow, Miłość dla Narodu Jagiełły, Roſtropność Zygmunta pierwſzego, Męſtwo Stefana, hoyność Władyſława Czwartego, a te wſzyſtkie w iedną Duſzę wlane, iednego Cię Nayiaśnieyſzy Panie do wſzyſtkich w ogulności Oyczyſtych zabaw, wſzyſtkiego do każdey w ſzczegulności przywięzuiąc, nie rozkazem lecz przykładem do pełnienia powinności, Namieſtnikow Twoich przywodzą. Uwaga tych przyrodzonych y nabytych darow Twoich, powiękſza we mnie ſzacunek Łaſki, ktorą mię doſięgaſz, mieſzcząc w liczbie tych, ktorych maſz woli, y wyſokich zdań ſwoich tłumaczow, ktorych uſta ſą naczyniem ſłodkich Twoich dla Poddanych wyrokow, przez ktorych wylewaſz dobrodzieyſtwa, oświadczaſz Łaſki, rozdzielaſz ſprawiedliwość, daieſz nadgrody, chwaliſz zaſługi, ganiſz wyſtępki, ſzafunki Urzędow przyświadczaſz.

,, Rozważaiąc te Wielorakie powinności obawiałbym ſię wenątrz ſił właſnych weyrzawſzy, żeby wybor Twoy, iakiego ze mnie nie potrzebował uſprawiedliwienia, żeby cień iaki nie padł, na to roſtropności światło, ktorym udziały dobrodzieyſtw Twoich oświecaſz proch iaki na tę ſzalę, ktorą zdolności z ciężarem, zaſługi ważyſz z nadgrodą, gdybym nie wiedział, że taż Twoia, przezorna dobroczynność, ktora iedną ręką rozdaie Łaſki, drugą pomaga ſiłom, dźwiga niezdolność y zaſtania ſłabości. A iako namieſtnicze Naywyżſzey władzy Twoiey Urzędy, ſą to (:iż użyię podobieńſtwa:) ſtrumyki zrzodłom, z ktorych wynikaią, płynność ſwoią winne, promienie zognia, z ktorego ſię rozſypuią, światłość ſwoią ciągniące tak ſpodziewam ſię: że dzielność twoia w całościach rządu, moc y życie wſzyſtkim Jego częściom wylewaiąca, podnieſie we mnie ſiły, do dźwigania udzielnego z nich ciężaru, a nieſpoſobność wykonania, pokryie ſię wykonywania gorliwością.

,, Słodkie uſt Twoich Nayiaśnieyſzy Panie wyrażenia, nie iakim ieſtem, ale iakim bydź powinienem, nauczaią; ſłyſzę w nich doſkonale, powinności moiey ułożenia, a do nich myśl, uſta y ſerce ſpoſobić, za pierwſzy ſtarań moich przyimuię obowiązek. Jeſt y to ſkutkiem Twoiey Nayiaśnieyſzy Panie, roſtropnością kierowaney łaſki: że mieſzcząc mie w trudnym Urzędzie, mieściſz w takim, w ktorym poprzedzaiące Xięcia Imći Kanclerza W. W. X. Litt. kroki, biegłością wiadomości w ſprawach Narodu, nieſkazitelnością ſerca, przezornością ułożenia, wiarą w zachowaniu taiemnic Stanu, trwałością w przedſięwzięciach, pracowitością w czynieniu, ufnością w ſpoł Obywatelow zaleconego w Oyczyźnie Miniſtra, błądzić mnie, y z prawdziwey zbiſię drogi nie dozwolą: wyſokie Jego, y pożyteczne Dobru publicznemu myśli y czyny, w tey w iakiey Mnie dalekość Urzędu ſtawiła odległości, były mi dotąd światłem do poięcia, a teraz będą do naśladowania.

,, A tak Miłościwy Panie, złączonemi dobroci y mądrości twoiey właſnościami, przybieraiąc mnie do Urzędu Pieczęci, czyniſz tym pewnieyſzym drogi im bliżſzym przewodnika. Łaſki, ktore doſięgaią twardego y mniey czuiącego ſerca, śladu w nim wdzięczności nie zoſtawuią, ale do uſt odbite z prożnym ſłow wdziękiem giną na powietrzu. Łaſki ktore rozum wyſokość ich poymuiący czuiącemu wlewa ſercu, głęboko wpoione, wſzyſtkie iego napełniaią y obeymuią części. Czytay zatym Nayiaśnieyſzy Panie, w czuiącym y otwartym ſercu wiecznie zapiſany wdzięczności charakter, a co bardziey ſzacuieſz, wyryte głęboko, powinności Urzędu przepiſy, ktore z gorliwością pod wielkim Twoim wykonywać pragnąc panowaniem, kończę Pliniuſza wyznaniem, do Trajana Rzymſkiego Ceſarza: *Vereor, an gratus, ingratuſve videar, prout ut non dixi ſatis.* ,,

Y do pocałowania ręki J. K. Mći w podobnym porządku iak przed Nim, Jchmość Kanclerz, y Podkanclerzy Koronni, przyſtąpił, oraz pokazane *eo Nomine* od Senatorow odebrał życzliwości wyrażenia.

Po zakończonych wyż wyrażonych Ichmość Kanclerza y Podkanclerzych podziękowaniach, Xże Imć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki uderzywſzy Laſką obwieścił Stany, o naſtąpić maiącym od Tronu przez Imći Pana Zamoyſkiego Kanclerza W. Koronnego głoſie, a natychmiaſt tenże Imść Pan Kanclerz Zamoyſki w naſtępuiące ſłowa Dyſkurs ſwoy powiedział:

,, Jego Krolewſka Mość Pan Moy Miłościwy, lubo ſobie nie ma czytanych Paktow Konwentow zwyczaiem extraordynaryinych Seymow dla krotkości czaſu, przecież ma ie zawſze przytomne w ſercu y umyśle ſwoim. Czyni nayprzod Nayiaśnieyſzy Pan dyſtynkcyą obowiązkow ſwoich. Są iedne ſzczegulnie dependuiące od Jego woli, iako to Łaſk Pańſkich ſzafunek, a do uſzczęśliwienia całego Pańſtwa znaczną maiące influencyą, za te upewnia przez delikatność ſumnienia y honoru ſwego, że zaſłużeni tylko odbierać będą, a zaſłużonym Panu bydź nie można nie będąc oraz zaſłużonym w Oyczyźnie. Są inne obowiązki rownie obowiązuiące Krolow, obowiązuiące Senat *cum Miniſterio*, obowiązuiące Stan Rycerſki. Rozdzielona albowiem władza Stanowiąca na trzy Stany Rzeczypoſpolitey, ściąga oraz y podział obowiązkow na Siebie. Zna y czuie Nayiaśnieyſzy Pan, że winien Pańſtwu ſwemu ubeſpieczenie wewnętrzne y zewnętrzne Krajow do Rzeczypoſpolitey należących. Spodziewa ſię że Senat z Miniſtrami y Stan Rycerſki zna y czuie: że toż ſamo winien Oyczyźnie właſney.

,, Ubeſpieczenie Pokoiu w Kraiu potrzebuie regularney, a przy-

„ zwoitey, obmyślenia Woyſka zapłaty, by zaś płaca w woyſku y inne
„ expenſa Rzeczypoſpolitey bez przykrości bydź mogły dla Obywatelow,
„ należy obmyślić ſpoſoby: żeby Państwa naſze, co raz do lepſzego przy-
„ chodziły Stanu w Ekonomii publiczney.

„ Potrzebuie ieſzcze ubeſpieczenie Pokoju uſtanowienia ſpra-
„ wiedliwości, ażeby nie tylko forma ſądow, y ſubſellia ułożone były, ale
„ też oboiętne Prawa obiaśnione, ktorych nie doſtaie ułożone, wſzyſt-
„ kich zaś generalnie exekucya obostrzona była. Ale na coż ſię przy-
„ dadzą Prawa? ieżeli Obyczaie naſze tymże ſprzeciwiać ſię będą. Na-
„ leży Stanom Rzeczypoſpolitey przyzwoitą opatrzyć Młodzieży Szla-
„ checkiey edukacyą, nie tylko do nauk w czaſie woyny y pokoiu, po-
„ trzebnych, ale też w wſzelkich okolicznościach do wſpaniałości umy-
„ ſłu, bez ktorego wolność w ſłowach tylko a nie w iſtocie ſamey.

„ Bynaymniey nie wątpi J. K. Mość P. M. M. że, w formuią-
„ cych Stany Rzeczypoſpolitey w każdym wſzczegulności znaydzie zna-
„ iomość Intereſſow, y czułość ſytuacyi Oyczyzny ſwoiey. A iako
„ wſzelkie Państwa czyli do upadku czyli do powſtania maią ſwoie ſto-
„ pnie, iako rzecz ieſt Boſka tylko a nie ludzka, co z wiekiem wypadło
„ z obrębow własnych, w momencie przywrocić, tak też życzy zgroma-
„ dzonym Stanom Rzeczypoſpolitey przyzwoitey do rządow użyć
„ z cierpliwością moderacyi. Intereſſa iedne czaſu potrzebuią czaſowi
„ zoſtawić; drugie zwłoki nie cierpią nieodwłocznie decydować. Z two-
„ iey ſtrony Nayiaśnieyſzy Pan wſzelkiego ſtarania obiecuie dać do-
„ wody, maiąc tylko w ſercu y w umyśle uſzczęśliwienie Państwa wſze-
„ chmocnością Naywyżſzego Boga, a wolną wolnego Narodu Elekcyą
„ powierzonego Sobie. „

A takowy ſkończywſzy ſwoy dyſkurs pomieniony Imć Pan Zamoyſki Kanclerz W. K. do układania Seymu teraźnieyſzego Konſtytucyi z *Senatu* Imći Xiędza Oſtrowſkiego Biſkupa Kujawſkiego, tudzież Ichmość Panow Twardowſkiego Kaliſkiego, Cetnera Bełſkiego y Sołłohuba Witebſkiego Woiewodow wyznaczył. Zaś Imć Pan Małachowſki Marſzałek z *Stanu Rycerskiego* z Prowincyi *Wielkiey Polski* Ichmość Panow Koſſowſkiego Generała Regimentu Łanowego, Brzeſkiego Kujawſkiego, Krajewſkiego Inſtygatora Koronnego Płockiego Poſłow; z Prowincyi *Małey Polski* Xcia Imći Lubomirſkiego Strażnika W. K. Poſła Sendomirſkiego, y Imci Pana Dziedoſzyckiego Podkomorzego y Poſła Halickiego; a z Prowincyi *Wielkiego Xięſtwa Litewskiego* Ichmość Panow Tyzenhauza y Soſnowſkiego Piſarzow Litewſkich, Grodzińſkiego, y Brzeſkiego Litt: Poſłow, do układania tychże teraźnieyſzych Konſtytucyi wymienił. A natychmiaſt Imć Pan Zamoyſki Kanclerz W. K. *reaſſumendo* ſwoy dyſkurs *in ordine* wyſłuchania tychże Delegowanych, do układania Konſtytucyi Senatorow y Poſłow przyſięgi, Solwował od Tronu Seſſyą na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA

SESSYA TRZECIA
Die 5. *Xbris.*

ZA przybyciem Nayiaśnieyſzego Pana do Izby Senatorſkiey Imć, Pan Małachowſki Marſzałek Stanu Rycerſkiego w naſtępuiące ſłowa zagaił Seſſyą:

„ Widziemy Krolu Nayiaśnieyſzy Panie Nam Miłościwy, ia-
„ ko pragniesz pierwiaſtkowym zaraz Łaſk ſwych wylewem, by prozby
„ do Twego zanieſione Majeſtatu wniezmienione przemieniały ſię ra-
„ czey dzięki; wydatek dnia wczorayſzego ranieyſzy Krzeſła Woie-
„ wodztwa Wileńſkiego poprzedzał prozby Stanu Naſzego, iuż wie-
„ czorny uſpokoił żądze Naſze tak dalece: iż te nam przychodzi ſobie
„ kłaść nadzieie: że czyli ranny Twoich Dobroci wymiar czyli pozniey-
„ ſzy, rownie dogadza publicznym żądzom, zgoła całodzienne Twe łaſk
„ ſzafunki Krolu Nayiaśnieyſzy Narodowym poświęcone użytkom, kto-
„ re niegdyś zazdrości pokuſą płodziły Obywatelom nienawiść, pod
„ Twoim Panowaniem wzmnażać tylko będą ochocze do publicznych u-
„ ſług Serca. Naſyca ſię Stan Rycerſki tą nie płonną nadzieią; że
„ wzorem tych wylewow głębokie pod Twoy Maieſtat zalety rozda-
„ wniczym wſzyſtkie umiarkować raczyſz chlebem, cały nakoniec Stan
„ Rycerſki Twym ſię chlubiący y raduiący na Tron wynieſieniem bę-
„ dzie wtey pamięci, ktora & *magnis Victoribus perennat gloriam donis.*
„ Y czyliż obywatelſkie radować ſię gorney nie maią przyczyny ſerca,
„ gdy ten Tron pułwiecznym czaſu przebiegiem niemowlęce zdawał ſię
„ mieć uſta, teraz nie tylko, że miłe y łagodne wydawa nam ſłow
„ brzmienie, lecz nie zwyczaiem dawnieyſzych nam Monarchow, ktorzy
„ *in furore vultûs*, niegdyś z Tronu Maieſtatyczne otwierali uſta, lecz
„ przykładem prawdziwie pierwſzym w opływie dobroci miodopłynney
„ zażywaſz wymowy, dowodziſz że pragnieſz, by Strożowie Prawnie-
„ lękliwym ale ſzczerym ku Oyczyźnie ſercem prawdę temu mowili Pa-
„ nu, ktory z nią ſię wychowawſzy niewątpliwie do zgonu ią ſobie u-
„ pieści. Mamy przeto nadzieię: że ta w kraiu naſzym pod Twoim łaſka-
„ wym Panowaniem gorować będzie prawda, ktora nie w myśli
„ innym uwiedzioney kolorem lub pozorem, lecz prawda wiſtności rze-
„ telna, nie żadną upłodzona paſſyą, ale prawda ku pożytkowi Narodo-
„ wemu, ku pomnożeniu ſławy y rozrządzenia Krajowego torem Tro-
„ nu w ſercach ogolnie panować będzie Narodowych. Nie tylko zaś
„ Nayłaſkawſzy Panie ſprawiedliwym wymiarem rozdane Pieczęci ſła-
„ wę Twoie pomnażaią, ale y wyznanie wielkich dzielności y Duſzy
„ wſpaniałości na wſzyſtkie pozoſtałego prace Pieczętarza Xcia Imći
„ Kanclerza Litt. ktorego trudy, prace, y koſzty nie tylko wieczyſtey za-
„ ſadzaią mu chwały y ſławy koloſs, ale ſama duſzy wſpaniałość, gardząca
„ na Seymie Konwokacyinym zgodnie ofiarowaną przez Stany nie tak

,, nadgrodę, iako bardziey znak tych to wielkich czynow, wystawia mu
,, w wiekopomne Następcom do naśladowania podane wizerunki wser-
,, cach lokalną pochwałę, ktora aby utwierdzona była nową Stanow iuż
,, trzech uchwałą, niesie iak naygorętsze do Twego Tronu prożby Stan
,, Rycerski, maiący uthwioną pamięć, iako dzielnie sam prawie za prero-
,, gatywami Stanu tego, w stecz woli na ten czas panuiącey obstawał. Mie-
,, ści na koniec Prowincya W. X. Litt: swe do Tronu prożby: abyś raczył
,, Krolu zawsze sprawiedliwy wakuiące Urzędy w teyże Prowincyi nie Ele-
,, kcyine do czasu przypadaiących Seymikow Ziemskich dla tym po-
,, żądańszego między Obywatelami umiarkowania w swym Pańskim za-
,, chować sercu. W nofzą tudzież Woiewodztwa y Ziemie do Twego
,, supplikę Tronu aby prerogatywa Jurysdykcyi Marszałkowskiey Ko-
,, ronney pod Twoią przywrocona bydź mogła powagą. ,,

A po tym skończonym zagaieniu, wyznaczeni na dniu wczorayszym, do układania Konstytucyi, Senatorowie y Posłowie, *super fidelitatem* Stanom, *Rotha in Legibus descripta* wykonali przysięgę.

Zabrał expost głos Imć Pan Wessel Podskarbi W. K. y wyznaiąc powinne, Wszechmocności Boskiey, za wyniesienie na Tron Nayiaśnieyszego Pana dzięki, oznaymił: że Konstytucya Seymu *Convocationis*, przez agituiącą się Kommissyą Ekonomiczną (: ktora rządy Skarbu Koronnego obięła :) iest dopełniona; y że też Kommissya *ad mentem* teyże Konstytucyi kalkulacyą, y desideria wynalezionych środkow y porządku, powiększenia dochodow publicznych, iak iest gotowa produkować, tak uprasżał aby też kalkulacyą, Proiekt *desideriorum* Stany Rzeczypospolitey przeczytać pozwoliły.

Czytał zatym za rekwizycyą tychże Stanow Imć Pan Mikorski Pisarz Kommissyi Skarbowey Ekonomiczney, pomienioną Kalkulacyą, po ktorey skończoney, czytał znowu Imć Pan Mierzeiewski Regent teyże Kommissyi, Proiekt porownanie wszędzie iednakowe miar y wag, tudzież Ordynacyą sądzenia spraw teyże Kommissyi, przytym obostrzenie wybierania ceł (: iako o tym *seorsive* napisane teraźnieyszey Seymu Konstytucyi *elucidabit* Prawo :) opisuiący.

Odezwał się po Nim Imć Pan Marszałek Małachowski, y iako z właściwości Seymu teraźnieyszego, należy ukoronowanego iuż ogłosić Pana, tak ażeby Denuncyacya *Regis coronati*, Stanom przeczytana była, doprasżał się. O co gdy wszyscy Senatorowie y Posłowie dopominali się; wyszedł przeto pośrzodek koła Rady Imć Pan Zawisza Łowczy Łęczycki, teraźnieyszy Stanu Rycerskiego Seymowy Sekretarz, y też Denuncyacyą, iaka a parte w Konstytucyi teraźnieyszego Seymu wydrukowana będzie słowo w słowo przeczytał.

Zabrał potym głos Imć Xiądz Załuski Biskup Kijowski, y uczyniwszy Komplement powitania Nayiaśnieyszego Pana na Tronie Imieniem Duchowieństwa y Woiewodztw Kijowskiego y Czerniechowskiego, uważał w Nayiaśnieyszym Panie przymioty pobożności, sprawiedliwości, hoyności, y pracowitości, a z tych właściwych Krolowi talentow, zasilaiąc cały Narod nadzieią pomyślnych dla Rzeczypospolitey sukcessow, prosił nakoniec: ażeby Biblioteki Jego Imienia w Warszawie będącey, utrzymanie na dalsze czasy, *pro publico usu*, z dochodow, wynalezionych na to od Rzeczypospolitey, opatrzone było.

Imć Pan Karniewski Poseł Ziemi Rożańskiey, wnosząc prożby do Stanow Rzeczypospolitey za Imćią Panem Bielińskim Marszałkiem W. Koronnym, Proiekt *restitutionis* tegoż Imci Pana Bielińskiego do Jurysdykcyi Marszałkostwa podał do czytania, a tengdy Imć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał, y oraz na podpisanie tego trzy razy od Stanow pytanych nastąpiło zezwolenie; Ichmość wyż do układania Konstytucyi wyznaczeni y zaprzysiężeni Senatorowie y Posłowie, z Imcią Panem Marszałkiem Seymowym tenże Proiekt podpisali.

Dany był potym głos Imći Panu Chodkiewiczowi Posłowi Wileńskiemu, ktory podziękowawszy Nayiaśnieyszemu Panu za oddanie Pieczęci zgodnym y zasłużonym w Oyczyźnie Osobom, Imć Pana Horaina Podkomorzego Wileńskiego do łask Pańskich rekomendował.

Odezwał się po nim Imć Pan Sarnacki Poseł Powiatu Pruskiego y uczyniwszy od Ziem Pruskich Nayiaśnieyszemu Panu rekognicyą, wymieniaiąc słowa Przywileiow tak Krzyzackiego, iako y *Accessionis* za Krola Kazimierza, Ziemie Pruskie od placenia cła ocalaiące, aby Przywileie *in toto* zachowane były, przymowienie się *eo nomine circa regressum* do Izby Poselskiey, sobie rezerwował; a tym czasem *in fundamento*: że *unius oppositio valere* powinna, na Proiekt wyż przeczytany, respektem cła generalnego, deklarował się nie pozwalać.

Zaś Imć Pan Stecki, Poseł Wołyński wnosząc prożby za Imćią Panem Woiewodą Krakowskim, życzenia długoletniego Panowania Nayiaśnieyszemu Panu, imieniem Woiewodztwa złożył Wołyńskiego.

A Imć Pan Rogaliński Starosta Nakielski Poseł Kaliski, wyznawaiąc ustawiczne starunki Nayiaśnieyszego Pana około dobra publicznego, y dziękuiąc za nie, uprasżał, aby pod Nayiaśnieyszego Pana powagą alternata Woiewodztwa Krakowskiego z Woiewodztwem Poznańskim była obwarowana. Imć Pan Jabłonowski Kasztelan Wiślicki Nayiaśnieyszemu Panu powinszował Koronacyi. Zaś Imć Pan Czapski Poseł Powiatu Tczewskiego po złożeniu Nayiaśnieyszemu Panu rekognicyi, o ucalenie Praw Pruskich doprasżał się.

A Imć Pan Łętowski Poseł Krakowski Imći Panu Rogalińskiemu odpowiedział: Iż w ten czas Woiewodztwo Poznańskie mogłoby kombinacyi respektem alternaty pretendować, kiedyby pokazało: że w prerogatywach iest z Woiewodztwem Krakowskim porownane. Zaś Imć Pan Horain Poseł Wileński Imći Pana Massalskiego Hetmana Wielkiego W. X. Litt: Nayiaśnieyszemu Panu rekommendował. Zabrał głos potym Imć Pan Lniski Poseł Powiatu Człuchowskiego, y o manutenencyą Praw, y swobod Ziem Pruskich doprasżaiąc się perswadował: iż ustanowienie cła generalnego, *ex ratione* kondycyi w Bidgoskich Traktatach

 y innych

y innych konwencyach, na ten czas z Xiążęty Pruſkiemi zawartych wyra-
żonych, bydź nie powinno. A ieżeliby też cło uſtanowione w Pruſiech
było, toby zaraz y krol Pruſki *pro rei ſui* pod Gwidzynem mogł inne
kazać wybierać, ktoreby bardziey Obywatelow Koronnych uciążało.

A kiedy Imć Pan Sarnacki Poſeł Powiatu Puckiego, niemal po
każdym ſkończonym z wyż wyrażonych Poſłow głoſie, oppozycyą ſwo-
ią ponawiał; Odezwał ſię Xże Imć Lubomirſki Poſeł Sendomirſki, y o-
oświadczaiąc ſię: że nie tak iak umieſzczony w Komiſſyi Skarbowey Kom-
miſarz, ale iako Poſeł Woiewodztwa Sendomirſkiego milczące otwierał
uſta, na wnieſienie Ichmość Panow Poſłow Ziem Pruſkich, rezolucye
Kommiſſarſkie oddalaiące odpowiedział: że *lex jubet non diſputat*, a prze-
to iako *ex mente* nakazow Seymu Konwokacyi, *ante omnia* po złącze-
niu Stanow, kalkulacya y inne Dyſpozycye Skarbowe ſwoią odbierać po-
winny determinacyą, upraſzał za tym, ażeby *exequendo* toż *ſancitum* Kon-
wokacyi, reſpektem proiektow Skarbowych zaraz decydować. A Imć
Pan Karczewſki Poſeł Liwſki przymawiaiąc ſię, na oppozycye Ichmość
Panow Poſłow Pruſkich tamuiące obrady wyraził: że takowe niepo-
zwalania nie zdaią ſię *ire ad libertatem*, ale racey *præcipitare tandem*
w tym czaſie, kiedy *ex Sancito* Prawa nie o regreſſie mowić, ale o intereſſach
ſkarbowych decydować należy.

Nayiaśnieyſzy Pan, uważaiąc Xcia Imći Lubomirſkiego Poſła
Sendomirſkiego głos y zdanie, aby ſię doſyć Prawu ſtało, iako ieſt nay-
pierwſzym Strożem praw uſtanowionych, tak żądał ażeby Proiekta od
Kommiſſyi Skarbowey podane, tę ktore mogły bydź wygotowane, nay-
pierwey decydowane były.

Zabrał potym głos Imć Pan Małachowſki Stanu Rycerſkiego
Marſzałek, y wyznaiąc publicznie: iż to co w zagaieniu dziſieyſzey Seſſyi
namienił: że J. K. Mość twierdzę Panowania ſwego, na gruntownym Praw
zakłada obſerwowaniu, teraz tegoż Nayiaśnieyſzego Pana w ziſzczeniu
rzeczywiſtym wyrażonego namienienia doświadcza, kiedy to co z pra-
wa *incumbit* o intereſſach Skarbowych czynić, tenże Nayiaśnieyſzy Pan
raczył zalecić. Przeto oświadczaiąc nieodwłocznie czytanie namienio-
nych Skarbowych Proiektow, obiecał ſię pomieniony Imć Pan Marſzałek,
po przeczytaniu każdego z nich z oſobna, Stanow Rzeczypoſpolitey pytać
ſię? ieżeliby miał bydź podpiſany?

Czytał więc naypierwey Imć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt
porownania miar y wag wſzędzie po Woiewodztwach Koronnych iedna-
kowego, przez Komiſſyą ſkarbową ułożony, a Imć Pan Marſzałek Małachow-
ſki pytał ſię zaraz Stanow, czyliby na podpiſanie tegoż Proiektu była zgo-
da? Między wielu innemi o podpiſanie tegoż Proiektu domagaiącemi
ſię Imć Pan Gorſki Poſeł powiatu Kiſzporſkiego, głos przymowienia ſię
do tey materyi uproſiwſzy ſobie dopominał ſię: ażeby w Ziemiach Pruſkich
woiewodztw, doglądanie miar, według Praw tymże Ziemiom ſłużących,
dawnym zwyczaiem obſerwowane było, *nihilominus* też porownanie
miar y wag według wſpomnionego Proiektu *in toto* przyimuiąc ktore-

go żądaniu Imć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego zadoſyć czyniąc,
klauzulę zgadzaiącą ſię, tak do praw Pruſkich, iako też y do oſobnych
Woiewodztwa Wołyńſkiego, przydał do tegoż Projektu, ktorą *publice*
przeczytawſzy pytał ſię znowu Stanow, czyliby tenże Projekt wolno było
podpiſać? a gdy wſzyſcy w ogulności po trzy razy odpowiedzieli *zgoda*;
Wyż wyrażeni wyznaczeni do układania Konſtytucyi Senatorowie y Po-
ſłowie wraz z Imćią Panem Marſzałkiem Seymowym tenże projekt pod-
piſali, a natychmiaſt od Tronu przez Imći Pana Kanclerza W. K. *obſtante
Feſtivitate* nazaiutrz S. Mikołaia na Piątek na godzinę dzieſiątą zrana Seſ-
ſya ſolwowana.

SESSYA CZWARTA
Die 7. Xbris.

JMć Pan Małachowſki Stanu Rycerſkiego Marſzałek od naſtępuiących słow
zagaił Seſſyą:

,, Ma niewątpliwie Oyczyzna Naſza zaco nieprzeſtannie wzno-
,, ſić ſerca ku wſzechmocnemu Rządcy, ieſt dziś żyiącym do zazdrości
,, pokuſą Sąſiedzkim Krainom, będzie naſtępnym po nas Potomkom nie
,, uchybną do odwoływania przyczyną: że wyczytuiemy w Oſobie W. K.
,, Mći Pana Naſzego Miłościwego nie tylko zbior przymiotow niegdyś w
,, Majeſtatach dozieranych, ale bardziey tego Pana ktory nie idzie
,, przykładem dawnieyſzych świata Panowników, ale pierwſzym w Mo-
,, narchach wykładem wyſtawiaſz rzeczywiſty z dzielności, y Duſzy
,, wſpaniałości wſzyſtkim do naśladowania lubo podany, atoli w wypeł-
,, nieniu nader ciężki wizerunek. Niechby ci na wychwałach Rzymſkich
,, Potentatow bez ſenne niegdyś trwaiący noce Dzieiopiſy z podziemnych
,, powſtali rumowin, a publicznym wyznaliby ogłoſem: że w on czas
,, rzadkie było czaſu traconego, przez Monarchę opłakiwanie, muſieliby
,, choć Pogańſkie do ſfornego prawdy wynurzenia ſtoſować uſta: że
,, to ieſt Oblicze ktore *neminem triſtem ſinit abire.* Byłaby im konie-
,, czna ta do oświadczenia przyczyna: że ta duſzy wſpaniałość ktora poko-
,, nanym uchylaiąc cienie zemſty Przeciwnikom Monarchow w poczet liczyć
,, kazała Miłościwych Bogow dziś w naſzym ſwe zaſłużyła zamieſzkanie.
,, Wſzyſtkie nakoniec bądź wſchodowych, bądź zachodnich wyſta-
,, wiaiące Kraiowładcow piora, tępymi zaiſte bez oſtrzem kończyłyby
,, pracowite ſwe mozoły na wyznaniu. *Narrent poſteri quanta noſtrum
,, patebant ſæcula Auguſtum.* Y ktoryż z wpatruiących ſię w ten Maje-
,, ſtat Polakow zadumionym lubo, przywiązanym iednak nie przychy-
,, li ſię ſercem ku przekonywaniu tych to Oycowſkich myśli, kto nad
,, drogim a już nie co utraconym nie zaboli czaſem? ktoż nie przyzna:
,, że iako na dniu onegdayſzym Seſſya za ſolwowana była w kontynu-
,, owaniu rezolucyi w ſprawach Ekonomicznych, tak w tey materyi gdy

,, już dwa ſą uſpokoione Proiekta y podpiſane idąc porządkiem, ktory
,, ieſt Duſzą wſzyſtkiego dzieła, należy nam daiſze czytać ku roztrzą-
,, ſaniu Proiekta. Wyznawam Ja: że pozoſtały głoſy zamowione u
,, Laſki, poczuwam ſię do należytości onych dawania, że iednak y te po
,, przeczytanym ktorym Proiekcie mogą bydź dane, tak w tey mierze
,, śmiem ſię pytać czyliby nie można oddane mi do Laſki czytać
,, Proiekta *in cauſis hiſce Economicis?* Co żeby pożądanym mogło iść
,, torem Proiekt Aryngi naypierwey *in exordio* Konſtytucyi Seymu tę-
,, raźnieyſzego *Coronationis* bydź powinney Imći Panu Sekretarzowi
,, Zawieſzy do przeczytania podaie.,,

Po ktorey to ſkończoney Imć Pana Marſzałka mowie y po prze-czytaniu pomienionego Aryngi Proiektu, gdy pytane Stany po trzy razy iednouſtnie, nań zgodzili ſię, przerzeczony Imć Pan Marſzałek Małachow-ſki z wyż wyrażonemi wyznaczonemi do układania Konſtytucyi Sena-torami y Poſłami tenże proiekt podpiſał.

Dany potym był od tegoż Imći Pana Marſzałka pomienionemu Sekretarzowi Seymowemu drugi Proiekt, to ieſt *approbationis Actorum In-terregni*, iako to *Sancitorum* Seymu *Convocationis*, *Electionis*, oraz *Acto-rum & Decretorum* Konfederacyi, tudzież Kapturow, y Ich prawu nie ſprzeciwiaiących ſię Dekretow, do przeczytania; ktory ſkoro przez tegoż Imći Pana Sekretarza ſłowo w ſłowo iak napiſany; Stanom Rzeczypoſpo-litey był deklarowany, przerzeczony Imć Pan Marſzałek pytał ſię: czy-by tenże Proiekt miał bydź podpiſany? Ale kiedy niektorzy Ichmość a mianowicie Xiążę Imć Sołtyk Biſkup Krakowſki o głos upraſzał, ude-rzył więc Laſką Imć Pan Bieliński Marſzałek W. K. przez onegdayſzą Konſtytucyą do prerogatyw urzędu ſwego przywrocony y dał głos wſpo-mnionemu Xciu Biſkupowi Krakowſkiemu *de tenore ſequenti* mowiącemu.

,, Nayiaśnieyſzy Krolu Panie moy Miłościwy. Pierwſzy głos
,, na uczczenie Maieſtatu W. K. Mci P. M. M. zabieraiąc, mam za cel nay-
,, iſtotnieyſzy, naygłębſze uſzanowanie Tronu Jego luſtrem Naywyżſzych
,, przymiotow napełniaiącego. Nayſprawiedliwſzy natury inſtynkt,
,, ażeby rządy Narodow naydoſkonalſzey cnocie, y naycnotliwſzey do-
,, ſkonałości powierzane były, ieſt dowodem tak rzetelnego wypełnie-
,, nia kiedy oczami naſzemi oglądamy na wyſokości Maieſtatu tego, na
,, ktorym W. K. Mość naywyżſza doſkonałość oſadziła, ażebyś pierwſzym
,, był w Narodzie władaniem y godnością. Z mędrcow ſtarożytności
,, nayuczeńſzy Plato, nayſzczęśliwſze na owczas imaginował ſobie Pań-
,, ſtwa, *ſi aut Philoſophi eſſent Reges, aut Reges philoſopharentur.* Tak
,, ieſt, Nayiaśnieyſzy Panie, z wielkości przymiotow Twoich Krolew-
,, ſkich bierzemy miarę nadzieię uſzczęśliwienia naſzego, bo Opatrzność
,, nieſkończona, nigdy nic prożno nie czyniąca daiąc Cię Swiatu z prze-
,, znaczeniem do panowania, y ozdobionego taką wielością darow ſa-
,, dzaiąc na Tronie, wyznaczyła za cel rozporządzenia ſwego, chwałę,
,, y ſzczęście Narodu Polſkiego, iako niegdyś udzielaiąc Salomonowi o-
,, fitey mądrości, tymże ſamym udzieleniem do naywyżſzego wyniosła

ſtopnia

,, ſtopnia, blaſk, ſławę, bogactwa y uſzczęśliwienie Kraiow mądremu
,, Jego iedynowładztwu oddanych. Też ſą nadzieie, te ufania całey
,, Oyczyzny za mocny fundament wielkość Duſzy y przymiotow W. K.
,, Mci maiące: że gdy proporcyonalnie do tych Namieſtnictwem Wſze-
,, chmocności nad nami władać zaczynaſz, utrzymaſz iako z Krolow
,, prawowierny w naylepſzym ſtanie nayświętſzą Religią, na ktorey wſzy-
,, kich Kroleſtw gruntuie ſię trwałość, iako ſię Przodkowie W. K. Mći
,, w tylu Kardynalnych wyexplikowali prawach; utrzymaſz Kościoła y
,, Duchownych ſwobody, ktorych zaſzczycać Protekcyą za powinność
,, y ozdobę Majeſtatow nayſławnieyſi Swiata oſądzili Monarchowie, u-
,, trzymaſz w iak naypięknieyſzey porze Rzeczypoſpolitey wolności y
,, Narodowe Przywileie, dla ktorych Krolewſkie W. K. Mći Doſtoień-
,, ſtwo nad Trony Swiata całego ieſt ſławnieyſze, bo wolney Nacyi
,, panuiące.

,, Przy tych zaś powſzechnych nadzieiach partykularne moie ſą
,, życzenia, ażeby Krol Krolow, y Pan Panuiących drogie W. K. Mći
,, zdrowie w iak naydłużſze lata czerſtwey nienaruſzone zachowywał;
,, Rządy zaś Jego tak ſzczęśliwe, tak chwalebne, tak ſłodkie ſprawował:
,, żeby W. K. Mość ſławą dzieł y władania ſwego, przy nie rozdziel-
,, nym Tytule Oyca y Obrońcy powſzechnego, Monarchow naywięcey
,, uwielbiaiącym w nieuśmiertelnione naylepſzych Krolow przewyżſzył
,, czyny y wſzyſtkie potomne napełnił wieki. Pretendowana alter-
,, nata od Prześwietney Prowincyi Wieko Polſkiey nie ma zaſobą wyra-
,, żonego Prawa tylko do czynienia kweſtyi y nadciągnienia podobień-
,, ſtwo, ktore lubo y na przeſzłych niektorych Seymach uczynione były,
,, iednak reprezentacyami zawſze ułatwione zoſtały przy pierſzeńſtwie
,, od wiekow zachowanym Prowincyi Małopolſkiey Woiewodztwa Kra-
,, kowſkiego. Czego iako y na teraźnieyſzym wolnym Seymie dały dowod
,, *juſtitiâ & æquanimitate* diſtyngwuiące ſię zawſze Prześwietne Woiewodz-
,, twa Wielkopolſkie, tak ſpodziewam ſię iż na przyſzłe czaſy nie zechcą wię-
,, cey tą kweſtyą zatrudniać Obrad Rzeczypoſpolitey: Alternata bowiem
,, między Woiewodami Krakowſkim y Poznańſkim, nie może y nie po-
,, winna ſzkodzić Prowincyi y Pierſzeńſtwu w Senacie Biſkupa y Kaſzte-
,, lana Krakowſkiego. *Pro tutiori* iednak, aby na potym więcey kwe-
,, ſtye wzniecane nie były, dopraſzam ſię W. K. Mći P. N. M. y Sta-
,, now Rzeczypoſpolitey, aby toż pierſzeńſtwo Woiewodztwa Krakow-
,, ſkiego nową Konſtytucyą utwierdzone zoſtało, iako też y alternata co
,, do Seymow, ktorą gdy *gaudet* Prowincya Wielkopolſka y Prowincya
,, W. X. Litt: nic ſprawiedliwſzego, iako żeby y Prowincya Małopolſka
,, trzecią Kadencyą Seymow zaſzczycona była, iako w iednymże Krole-
,, ſtwie w rowności Praw, ſwobod, y ciężarow zoſtaiąca. Akademie
,, Krakowſka y Zamoyſka tylo dawnemi Prawami, w ktoych ſię nie roz-
,, wodzę, abym czaſu nie zabierał, y oſtatnią Seymu *Convocationis* Kon-
,, ſtytucyą ugruntowane, aby żadney od nikogo prepedycyi nie miały,

gdy iednak y po oſtatniey Konſtytucyi Ichmość XX. Jezuici (*aliunde Viri docti & ad inſtruendam Juventutem habiles*) rożnemi ſkryptami *& exertitio functionum* ſamym Akademiom *competentium impugnant*, y dawne y świeże Prawo, więc *ad tollenda quævis dubia* upraſzam W. K. Mći P. N. M. y Stanow Rzeczypoſpolitey, aby na taraźnieyſzym Seymie ſtanęła Konſtytucya wyraźnie *uſum aut potius abuſum prærogativarum Univerſitatum*, wznieconey Akademij Lwowſkiey *caſſando & denegando*. Miało Krakow Stolica Monarchow Polſkich, y do Koronacyi onychże tylo dawnemi Prawami wyznaczone, w rożnych ſwoich dolegliwościach miałbym honor podać ſupplikę, do W. K. Mći P. N. M. y do Stanow Rzeczypoſpolitey y wydrukowane *deſideria ſua*, ktore y Ja iak nayuſilniey rekommenduię.

,, Wſpomniawſzy Pierſzeńſtwo Woiewodztwa Krakowſkiego, Prerogatywy *Univerſitatum*, prozby Miaſta Krakowa, przepomnieć mi nie należy Kolegi pierwſzego w Woiewodztwie moim y w Oyczyźnie Senatora Swieckiego Imći Pana Kaſztelana Krakowſkiego Hetmana W. K. a ile w świeżey maiąc pamięci wypadłą na dniu Onegdayſzym decyzyą W. K. Mći P. N. M. y Stanow Rzeczypoſpolitey dla wielkiego y pełnego zaſług Miniſtra Imći Pana Marſzałka W. K. w przywroconey mu Jurysdykcyi Marſzałkowſkiey. Teyże ſprawiedliwości y wſpaniałości Serca W. K. Mći y Stanow Rzeczypoſpolitey wzywam z wſzelką uniżonoćcią, y dla Imći Pana Kaſztelana Krakowſkiego Hetmana W. K. w krotkich ſłowach, bo za nim y Urzędem Jego mowią obſzernie dawne Prawa, zacność urodzenia, zaſzczyt bliſkiego z W. K. Mćią ſpokrewnienia, wierność nieskazitelna ku Monarchom y Oyczyźnie y wielość zaſług Iego. Niechay więc po zupełnym iuż Rzeczypoſpolitey uſpokoieniu, po ugruntowanym iuż przez wolną Elekcyą y Koronacyą Panowaniu W. K. Mći, przy ukontentowaniu y uszczęśliwieniu Nas wſzyſtkich Kroleſtwa W. K. Mći P. N. M. Panowania y y ten godny Senator y Miniſter do rownego z nami przypuſzczony będzie uſzczęśliwienia y ukontentowania, przez przywrocenie mu władzy Hetmańſkiey nad Woyſkiem, ktorego Urzędu Prerogatywy iak ſą wielce dyſtyngwowane przez dawne Prawa, tak przez też ſame, y ſurową przyſięgę *abuſus* tey władzy mocno obostrzone. A przeto możeſz W. K. Mość y ſtany Rzeczypoſpolitey *utrumq; ſanare*. Niechay władza Hetmanow przy prerogatywach ſwoich w dawnym Praw obrębie zoſtaie, a na wychodzących z Obrębow oboſtrzenia y przyſięgi, niechay będzie nową Konſtytucyą wynaleziona y uſtanowiona nie zawodna y nieodwłoczna rygorow exekucya. W rozdanych Pieczęciach Koronnych y Litewſkich, okazałeś W. K. Mość widocznie *iuſtitiam diſtributivam*, konferowawſzy one godnym z Imion, cnot, y zaſług Osobom. Do teyże ſprawiedliwości udaie ſię przychylaiąc ſię do zdania Xiążęcia Imći Prymaſa, upraſzaiąc o potwierdzenie na tym Seymie dawnych Praw o alternacie między Duchownym y Swieckim Pieczętarzem do wielkiey Pieczęci. O podobnież dopraſzam ſię potwierdzenie nową Konſtytucyą dawnych praw y zwyczaiow, aby *in futurum* Koronacye Nayiaśnieyſzych Krolow w Krakowie odprawione były, ile będzie czas przy długim W. K. Mći według życzenia Narodu pożyciu do wyreparowania Zamku Krakowſkiego.

,, Nie wchodzę y nie ſzerzę ſię w przyczynach, ktore mieli Przodkowie naſi ſtanowić Prawa, aby świec pod czas Obrad nie zażywać, owſzem bardziey tego ieſtem zdania, aby dla krotkości czaſu y potrzeby zażywać y tego oświecenia, bo co można w iednym dniu zrobić dla Dobra Publicznego, na coż na dwa lub na trzy dni rozkładać y dla innych materyi czas ſkracać. Gdy iednak znayduią ſię *in volumine Legum* Konſtytucye mianowicie 1678. *fol.* 547. *Tit:* o Seymach deklaracya, tudzież Konſtytucya 1690. *fol:* 763. *Tit:* obiaśnienie Konſtytucyi dawnieyſzych o porządku Seymowania zabraniaiące w cale świec. Oſtatnia zaś Seymu *Convocationis* Konſtytucya, lubo pozwala użycia świec, ale *limitate*, bo tylko do Elekcyi Marſzałka, więc aby my wolni byli od ſkrupułu ſprawiedliwego, ktory mamy w obowiązku zachowania dawnych Praw, poki te innym prawem odmienione lub opiſane nie będą, zdaie mi ſię, abyśmy *ante omnia* w tey materyi Prawo poſtanowili *ut ſimus tuti in Conſcientia*.

,, Wyſzła deklaracya aby *Pacta Conventa* na tym Seymie iako extraordynaryinym czytane nie były. Nie dopominam ſię czytania onychże kiedy ie w świeżey mamy pamięci, bo dopiero od trzech mieſięcy przez Nayiaśnieyſzego Pana poprzyſiężone, y te nie omylney ieſtem ufności: że nam *ſacroſancte* dotrzymane będą, gdy iednak *in hiſce Pactis Conventis* Nayiaśnieyſzego Pana czytam, iż na każdym Seymie czytane bydź powinny y *in præſentia omnium Ordinum*; więc *non excluduntur* Seymy Extraordynaryine, owſzem *complectuntur*, przez wyrażenie na każdym Seymie, toć y ordynaryinym y Extraordynaryinym. Czynię więc prekuſtodycyą aby na przyſzłych Seymach *etiam* extraordynaryinych czytane były.

,, Jak będą Proiekta podane do approbacyi rożnych fundacyi, zachowuię ſobie przymowienie ſię do niektorych w moiey Dyecezyi. Teraz tylko potrzebną wielce Kraiowi Funkcyą Szkoły rzemieśniczey w Opolu Ichmść XX. *Scholarum Piarum* do approbacyi W. K. Mći y Stanow Rzepltey z uſilną prozbą oddaie. Do zupełnego kraiu uſzczęśliwienia pod słodkim W. K. Mći P. N. M. Panowaniem, ieſzcze *reſtat unicum ſed porro neceſſarium*, Ewakuacya Kroleſtwa z Woyſk Zagranicznych, ktora aby iak nayprędzey naſtąpiła, racz Miłościwy powagą ſwoią y uſilną interpozycyą u Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Roſſyiſkiey, tę ulgę dla Kroleſtwa ſwego ſkutecznie *efficere*. Dyſtyngwował ſię zawſze narod Naſz z zazdrością dla innych, wiernością, przywiązaniem, y uſzanowaniem dla Monarchow ſwoich. Jeſtem pewien: iż y teraźnieyſzy wiek w podobney zoſtaie gorliwości y rekognicyi dla S. P. Wielkiego Krola Nayiaśnieyſzego Auguſta III. Winna więc pamięć dla Krola ſwego, powinna rekognicya za Jego ſłodkie, łaſkawe

,, y ſpokoyne trzydzieſtoletnie Panowanie, obowiązana wdzięczność za
,, łaſki y Dobrodzieyſtwa tego Pana, z ktoremi Każdy Obywatel Krole-
,, ſtwa tego przez tak długi przeciąg panowania zaſzczycić ſię może,
,, a przeto upraſzam o ułożenie na tym Seymie ſprowadzenie Ciał
,, z Saxonij do Krakowa *ad ſepulchrum Patrum & Regum Noſtrorum* Ciał
,, S. P. Nayiaśnieyſzego Krola Imći Auguſta III. y Nayiaśnieyſzey Krolowey
,, Małżonki Jego, z rozporządzeniem wſpaniałego y przyzwoitego go-
,, dności tych wielkich Monarchow pogrzebu, z wyznaczeniem oraz z Se-
,, natu *& ex equeſtri Ordine* do przyięcia na Granicy tychże Ciał, y od-
,, prowadzenia do Krakowa. Do ktorey to uſługi przez wdzięczność każ-
,, dego zdobiącą *ex Senatorio Spirituali Ordine* ſam ſiebie chętnie ofiaruię.
,, Ta moia dla zmarłego Pana pamięć, wdzięczność, y rekognicya, ſup-
,, plikuię, aby była miarą, z ktorey W. K. Mość brać będzieſz utwier-
,, dzenie moiey dla ſiebie nieſkazitelney wierności reſpektuiącego przy-
,, wiązania y ſzczerego życzenia ſzczęśliwego y iak naydłuższego nad na-
,, mi Panowania. ,,

Zabrał potym głos Imć Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki, y podobnie zacząwſzy od uſzanowania Nayiaśnieyſzego Pana, reſpektem pieczęci oddanych, y przywrocenia władzy Imći Panu Hetmanowi W. K. w rownym ſenſie iak Xiążę Imć Biſkup Krakowſki dyſkurs ſwoy wyraził. A Imć Pan Bukowſki Poseł Ruſki złożywſzy w krotkich ſłowach J. K. Mći należytą rekognicyą, perſwadował, aby żadnych innych nie wſzczynać Materyi, ponieważ Konſtytucya Seymu *Convocationis* naypierwey Intereſſa ſkarbowe uſpokaiać nakazała, o co Imć Pan Dobiecki Poseł z Korony Inflantſki z wielu innemi Posłami podobnie dopominał ſię.

Zaś Imć Pan Tyzenhauz Poseł Grodzieńſki po oświadczonym Nayiaśnieyſzemu Panu od ſiebie y Powiatu ſwego uſzanowaniu, na wnieſienie Xięcia Imći Biſkupa Krakowſkiego reſpektem alternaty odpowiedział: iż iako Prowincya Wielko Polſka y Prowincya Litewſka rownością prerogatyw z prowincyą Małopolſką ieſt zaſzczycona, tak przez wagę teyże rowności alternaty głoſow w Izbie Poſelſkiey dopominał ſię; a przeto ażeby taż alternata głoſow razem z alternatą Laſki Stanu Rycerſkiego zawſze obſerwowana była, Prawem to opiſać domagał ſię. Reſpektem ſprowadzenia Ciał zmarłego Nayiaśnieyſzego Krola Auguſta III. y Małżonki Jego, ieżeliby Saxonia expens ten podiąć chciała, nic ſprawiedliwſzego; żeby y Polſka przez rekognicyą ku Panu ſwemu, też Ciała z należytą okazałością *ad Sepulchrum Regum* przyięta, zdaniem ſwoim osądził. Nie zaś żeby Skarb Rzeczypoſpolitey, w ktorym tylko Remanentu 19000. Złł. Polſkich znayduie ſię, a oczywiſtego długu do zapłacenia (: iak na dniu zaonegdyſzym Kalkulacya czytana obiaśniła :) dwa Milliony kilkakroć ſto tyſięcy z tego Skarbu należy, miał na przywiezienie tychże Ciał więcey znowu długu zaciągać. Na wnieſione zaś prożby przez tegoż Xcia Biſkupa Krakowſkiego do Nayiaśnieyſzego Pana o Ewakuacyą Moſkwy, doniosł to Stanom Rzeczypoſpolitey że J. K. Mość iuż poprzedził takowe żądania, kiedy do Dworu Peterburſkiego o wyiście Woyſk Roſ-

ſyiſkich z Polſki zaczął iuż intereſſowania ſię ſwoie. Widząc zaś tenże Imć Pan Tyzenhauz: że przez odpowiedania dalſze na każdy punkt Xciu Imći Biſkupowi Krakowſkiemu, bardzieyby ſię czas wycieńczał, reſerwuiąc ſobie obſzerniey potym odpowiedzieć, upraſzał aby *ad mentem* Prawa ſkarbowe Proiekta czytać y kończyć.

Zabrał znowu głos Imć Pan Małachowſki Stanu Rycerſkiego Marſzałek y iako Proiekt przeczytany *Approbationis Actorum Interregni* do początku Konſtytucyi teraźnieyſzey należał, pytał ſię po trzy razy, czyliby na podpis tego była zgoda? Na co gdy niemal wſzyſcy zgadzali ſię, Imć Pan Czapſki Woiewoda Malborſki cytuiąc rożne Konſtytucye, Ziemie Pruſkie od uſtanowienia w nich cła excypuiące, przywodził na reflexye ſąſiedzką Krola Imći Pruſkiego ścianę: ażeby od niey iakowe Cło na Polakow nie było uſtanowione, y upraſzał, aby też Ziemie od Cła generalnego uwolnione były.

A kiedy po ſkończonym Imći Pana Woiewody Malborſkiego dyſkurſie, iedni o głoſy, a Imć Pan Kraiewſki Inſtygator Koronny Poseł Płocki y bardzo wielu innych, o podpiſanie Proiektu *Approbationis Actorum Interregni* przeczytanego domagali ſię, y na żadne nie pozwalali głoſy. przeto Imć Pan Małachowſki Marſzałek między takowemi ſprzeczkami *ancepr & dubius* zoſtaiąc, do ktorego z tych żądań miałby ſię nakłonić! Oświadczył ſię na koniec przed przytomnym Nayiaśnieyſzym Panem y Stanami wſzyſtkiemi Rzeczypoſpolitey, upraſzać nayprzod Imći Pana Marſzałka W. K. aby reſpektem podpiſania tegoż Proiektu dawał głoſy Senatowi *per Turnum*, a potym ſam *propter expiſcandam eo nomine deciſionem*, Stanowi Rycerſkiemu czyli przez Generały, czyli przez Woiewodztwa dawſzy wprzod takie głoſy, do większości zdań przywięzywać ſię, oraz y pomieniony Proiekt y inne do ſkarbowych Intereſſow ściągaiące ſię podpiſywać, a natychmiaſt ieżeliby ſię ieſzcze bez tego obeyść można było, kazał tenże raz Proiekt Imći Panu Sekretarzowi przeczytać, y po przeczytaniu pytał ſię znowu ieżeliby zgoda była na podpis onego? Lecz gdy y *hoc loco* mimo ogolną prawie wſzyſtkich zgodę, Posłowie niektorzy Woiewodztw Pruſkich: że podpiſanie tegoż Proiektu ſtwierdziłoby Prawo cła generalnego, przez Seym *Convocatiouis* poſtanowionego, ktorego oni *ex præmiſſis ſuperius rationibus* mieć nie chcieli, na podpiſanie tegoż Proiektu nie zgadzali ſię; Imć Pan Marſzałek Małachowſki medyacyą czyli umiarkowanie ſię reſpektem tegoż Cła z Stanami Rzeczypoſpolitey y domowienie ſię na dalſzy czas życząc odłożyć, obligował Ich: ażeby na podpis Projektu zezwolili, y o zgodę *eô nomine* pytał ſię.

Zabrał zaraz głos Imć Pan Czapſki Kaſztelan Chełmiński, y *præmiſſa recognitione* Nayiaśnieyſzemu Panu upraſzał: ażeby obowiązki poſtanowionego Cła generalnego z Woiewodztw Pruſkich zdięte były, ażeby nie nadwątlały przywileiu inkorporacyi tychże Woiewodztw do Korony Polſkiey.

Tandem Imć Pan Marſzałek Małachowſki widząc takowe Ichmościow

niektorych Posłow Pruskich opieranie się, ponowił respektem dania głosow *per Turnum* y przywiązania się do ich większości, swoie pierwsze oświadczenie, y natychmiast powtorzywszy pytanie swoie względem podpisu wyż wspomnionego Proiektu, kiedy ieszcze ciż Ichmość Panowie Pruscy Posłowie y Czerniechowscy mieli swoie skrupuły, poszedł do nich y perswaduiąc im wolne potym *in suis desideriis* domowienia się, wyprosił to na nich: że na podpisanie przerzeczonego Proiektu *Approbationis Actorum Interregni* wszyscy co do iednego zezwolili, y tenże Proiekt za ponowionym kilkakrotnym pytaniem, y oświadczonym od wszystkich Stanow bez naymnieyszey kontradykcyi zezwoleniem od tegoż Imći Pana Marszałka y wyznaczonych do układania Konstytucyi Senatorow y Posłow został podpisany.

Czytane były potym następuiące Proiekta do Interessow Skarbowych ściągaiące się, to iest *Pierwszy* respektem mostu na Wiśle pod Warszawą. *Drugi* wyznaczenia mieysca Jurysdykcyom *ultimæ instantiæ* J. K. Mći y Rzeczypospolitey. *Trzeci* obiaśnienia władzy Kommissyi Skarbowey. *Czwarty* Obostrzenia Prawa o Dupli Kwarty, ktore wszystkie, *(lubo po przeczytanym dopiero namienionym objaśnienia władzy Kommissyi Skarbowey* Proiekcie Jchmość Panowie Skarbek Halicki, Kuczyński Bielski, Pierwszy wnosząc ustanowienie podatku *ultimæ consumentiæ*, Drugi, ostrzegaiąc ażeby ustanowione na Seymie *Convocationis* podatki, służyły na zniesienie Pogłownego, y żeby Kommissya Skarbowa *propria authoritate* expens nie robiła mowili; inni zaś iako to Ichmość Panowie Łoś Ruski, Stadnicki Podolski, Kicki Powiatu Gdańskiego Posłowie, *in suis desideriis* głosy zabierali :) za pozwoleniem wszystkich Stanow ieden po drugim przez Imći Pana Marszałka Małachowskiego y wyznaczonych do Konstytucyi układania Senatorow y Posłow zostały podpisane. A po tym od Tronu przez Imći Pana Kanclerza W. Koronnego Sessya iest solwowana na dzień poniedziałkowy na godzinę dziesiątą zrana.

SESSYA PIĄTA
Die 10. *Xbris.*

ZA przybyciem Nayiaśnieyszego Pana na Tron do Izby Senatorskiey o godzinie 10. zrana Imć Pan Małachowski Marszałek Poselski w tych słowach Sessyą zagaił:

,, Krolu Nayiaśnieyszy. Nie mogę tylko żądać, aby każdy
,, głos, ktory porywczym iest wylotem, prosto pod Twoy się obija Tron,
,, rozlegał się na wynurzeniu iak naydokładnieyszym czci Tobie przywiązaney. Pełne zawsze są y nieustanne będą sławienia Twych wspaniałych dzielności przyczyny, ktore że wiekom całym zostawić do oświadczenia należy, dozwolisz Krolu Nayiaśnieyszy, bym wielbienie Pana zasadzał na słosowaniu się do Jego Narodow życzliwych checi. Y w tey to żądzy spuszczam tę bezdenną pracę na Następcow Naszych, ktorzy ukrywdzeni w biegu natury że uczuwać nie będą słodyczy Twego Panowania, niech tę przynaymniey niosą korzyść: iż Ciebie sławiąc, innym do naśladowania podawać będą Monarchom. Jako zaś widziemy że żądasz by to tu Seymowanie Twey obecności Twą udostoione powagą postępowało na zasadach Prawa, y oszczędzeniu drogiego nam czasu, tak gdy iuż niektore urezolwowane Proiekta Ekonomiczne, ieszcze nowe czytane będą w upewnianiu, że zamowione w dniu onegdayszym u Laski głosy, mianowicie Ichmość Panow Chełmińskiego y Lwowskiego Posłow y inne po przeczytanym tym Approbacyi Ordynacyi Kommissyi Skarbowey Proiekcie, nie wątpliwie iako mi są w pamięci tak zaraz będą dane. ,,

Ktore to zagaienie iak tylko skończył Imći Pan Marszałek Małachowski tak zaraz Imć Xiądz Sierakowski Arcybiskup Lwowski zabrawszy głos w tych go słowach wyraził.

,, BOG ktorego są wieczne przeyrzenia, niedościgle Mądre y Swięte rozporządzenia, Ktory *attingit a fine ad finem fortiter & disponit omnia suaviter*, tak zwykł wszystkie rzeczy podmiesięcznych *eventa*, y ich okoliczności sprawować, kierować y rozrządzać; tak sprawami Państw, Monarchyi y Rzeczypospolitych Swiata tego, przedwieczney Mądrości Boskiey niedościgłą rozumem ludzkim Opatrżnością rządzić, żeby ztąd On sam sobie winną miał chwałę; a Jego Stworzenie większego y potrzebnego dobra odbierało pożytek. Dzieło wybrania y wsadzenia W. K. Mći P. M. M. na Tron Krolestwa tego, dziwnym y okropnym początkiem, ale pożądanym y szczęśliwym nad wszelkie dawnieysze czasy zakończeniem wykonane, ktoż iawnie nie widzi, nie uznaie y nie przyznaie? że iest dzieło Tego naymędrszego Swiętego, słodkiego, oraz y wszechmocnego, Opatrzności Boskiey rządzenia; *a Domino factum est istud, & est mirabile oculis nostris*. Dziwić się nam temu godzi, ale bardziey chwalić, wielbić, y błogosławić, tak łaskawą y miłosierną dla nas Opatrzność Boską, y iey pokorne y nieskończone oddawać dzięki należy; że raczyła rozrożnienia w iedność, rozruchy w pokoy, boiaźnie y troskliwości w dobre przemienić otuchy y nadzieie. Mamy bowiem na Tronie Pana y Krola, z pośrodku rownych, do Korony y Berła, za wyznaczeniem Boskim powszechną Narodu zgodą obranego, y szczęśliwie osadzonego, dawnieyszym Przodkow naszych wiekom pożądanego, nam na uszczęśliwienie tey miłey, ale upadłey y politowania godney Oyczyzny od Nieba użyczonego y pozwolonego: ktory ieszcze pierwey zgodnemi do Panowania przymiotami, y potrzebnemi do tegoż skutku, natury y łaski darami, iest hoynie od Boga opatrzony y ozdobiony, niż powołany y obrany. Wielbię tedy, chwalę y błogosławię Nayiaśnieyszy Miłościwy Krolu, tak mądrą y łaskawą, a oraz dzielną y skuteczną nad Państwem Twoim, a naszym Narodem Boską Opatrzność; w głębokim serca upokorzeniu dziękuię Jey, za to wiekami nie wysławione Boga godne dzieło Oyczyznie moiey szczęścia tak wielkiego y zaszczytu, że Pana z miedzy siebie na Tronie swoim ogląda, od ktorego wszystkie dobre dla powszechney szczęśliwości czynić sobie powinna nadzieie, winszuię; a W. K. Mći P.

 M. M.

,, M. M. pomyślnego długoletniego Bogu y tey Oyczyźnie zawsze miłe-
,, go Panowania, & *ut ponas inimicos tuos scabellum pedum tuorum* życzę.
,, O obronę y opiekę Praw, swobod, zaszczytow y wolności Kościoła S.
,, w tym Państwie W. K. Mći Osob y Dobr Duchownych nie chciałbym
,, prosić; bo mi się iey zupełne poznanie sprawiedliwego pobożnego y ła-
,, skawego serca W. K. Mći koniecznie spodziewać każe, prosić iednak o-
,, śmielam się, iie w tak krytycznym wieku zepsowanego czasie; w ktorym
,, choć wierni Synowie na Matkę po wielkiey części nie wzdrygaią po-
,, wstawać. Będziesz Nayiaśnieyszy Panie obroną y opiekunem Koście-
,, ła Bożego a y sług Ołtarza Pańskiego, ktorzy darami Niebieskiemi
,, w Kościele, ręką Namiestniczy szafuią; Bog też będzie Twoim: bło-
,, gosławić Koronie Twoiey, y błogosławieństwa na całe Państwo Twoie
,, przymnoży. Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy! wiele by-
,, łoby materyi Dobru pospolitemu potrzebnych, o ktorychby w teraźniey-
,, szych Obradach radzić y stanowić należało, ale że dla nich czasu dłuż-
,, szego, do gruntownieyszego rozważania y skutecznieyszego stanowie-
,, nia potrzeba, bo idzie o prawa y ustawy, żeby ię następcy nasi chwali-
,, li y niewzruszenie trzymali; więc życzę naypierwey abyśmy czasu z sie-
,, bie krotkiego, bo dwuniedzielnego trudnego y niesposobnego do rady,
,, bo więcey godzin nocnych iak dziennych do Seymowania prawami da-
,, wnemi opisanych y nakazanych, liczącego wielością ustaw nie zatru-
,, dniali; ktore pewniey nie będą mogły bydź nadal skuteczne, pożyteczne
,, y trwałe gdy będą nagłe; tym czasem te, ktore są Seymem *Coronatio-*
,, *nis* zwyczayne ktore są dla dobra nie odwłocznego naypilnieysze y nay-
,, potrzebnieysze, stanowić y utwierdzić; drugie Kommissyom Seymem
,, *Convocationis* postanowionym, y Ichmćiom Senatorom *ad latus Regi-*
,, um maiącym się znaydować zostawić; y aby na nie proiekta do przy-
,, szłego Seymu dłuższego formowali y gotowali zalecić. A że Nayia-
,, śnieyszy Panie sam Pan Bog iuż *firmavit Solium Tuum, nec est Satan*
,, *in circuitu*, ktoryby śmiał y mogł sprzeciwiać się, y walczyć przeciw-
,, ko woli Bożey, y zgodney całego Narodu iednomyślności; wszyscy
,, przekonali rozumy swoie, zagrzali Serca y y nakłonili wole, do wier-
,, nego, życzliwego y przywiązanego poddaństwa W. K. Mći P. N. M. &
,, *facta est pax & tranquilitas magna*; więc czas iuż aby wysłuchane by-
,, ły prozby pokorne Narodu, Wiernych y kochaiących Cię Nayiaśniey-
,, szy Panie poddanych, y ziściły się solenne przyrzeczenia Nayiaśniey-
,, szey Imperatorowey Rossyiskiey, względem wyprowadzenia zupełne-
,, nego ewakuowania woysk Jey z Kraiow wszystkich Rzeczypospolitey, o
,, ktorą wielowładną, usilną y skuteczną pomoc z mieysca mego śmiem W.
,, K. Mći Panu M. M. supplikować. Konfedecacya albo związek powsze-
,, chny przy wolnościach y Prawach Oyczyzny, przy dostoienstwie Ma-
,, iestatu W. K. Mći iest mi bardzo miła y szacowna do niey chętnie przy-
,, stąpiłem y przypisałem się, trwać w niey y do życia byłoby mi słodko.
,, Lecz gdy wszelkie Konfederacye po dostąpieniu skutku swego, koń-

,, czyć się y rozwiązywać zwykły, y przywracać się Rzeczypospolitey
,, ordynaryiny radzenia *in plena sentiendi & consulendi bono publico li-*
,, *bertate* sposob; y ta nasza ma skutek swoy, przez podpisany na dniu
,, onegdayszym proiekt Dekreta iey dyspozycye y uchwały potwierdzaią-
,, cy; Tron zaś W. K. Mći ma twierdzą Boską za sobą, y iest otoczony dla
,, obrony Maiestatu samemi wiernych poddanych sercami; ktore mocniey-
,, sze zdadzą mi się bydź, iak *fortes armati* otaczaiący Tron Salomona;
,, więc y o tę łaskę naypokornie y nayusilniey supplikuię W. K. Mći Pa-
,, nu M. M. aby temu Seymowi *sua legitima forma & plena consulendi liber-*
,, *tas*, iuż bez konfederacyi przywrocona była. O ustawach Seymu
,, *Convocationis sub vinculo Confaederationis* czynionych, śmiele y bespie-
,, cznie zdanie moie sumienne otwieram; że są przezorne, sprawiedliwe,
,, rostropne, mądre y Oyczyźnie zbawienne; ale postaremu nie wszystkie
,, a wszystkie, są niektore, ktore potrzebuią obiaśnienia drugie, poprawy,
,, odmiany, inne przyczynienia, na inne zanosiły niektore partykularne
,, Osoby na Seymie szczęśliwey Elekcyi W. K. Mći na Sessyach *ad Pacta*
,, *Conventa*, swoie użalenia: trzebaby ich poczekać ieżeli nie będą odnowio-
,, ne; y wysłuchać *cum justa satisfactione*. Czas teraźnieyszy ile że się iuż
,, do Konkluzyi Seymu nachyla, iest niesposobny, aby takowe niektorych
,, ustaw okoliczności *Publico* przekładać, y o obiaśnienie, odmianę popra-
,, wę prosić; przeto *Salva per omnia dignitate, Authoritate, potestate, &*
,, *efficacia* Seymu *Convocationis & Confaederationis, & Actorum Interregni*,
,, doprászam się Nayiaśnieyszy Krolu, aby był zostawiony y pozwolony
,, wszystkim warunek wolnego na teraźnieyszym ieżeli czas zniesie y po-
,, zwoli Seymie lub na dalszych domowienia się y doprászania, o takowe
,, obiaśnienia odmiany lub poprawy y onych u Rzeczypospolitey otrzy-
,, mania, *agnita justitia & aequitate*, dla czego o odłożenie do dnia dzi-
,, sieyszego podpisow na Projekt wtey kategoryi czytany, y o poprawę o-
,, nego doprászałem się. Ze między temi ustawami iest naypilniey po-
,, trzebuiąca exekucyi swoiey ustawa, o rozporządzeniu Trybunałow
,, Koronnych, y ja lubo zaszczytem Trybunału Małopolskiego w Lwo-
,, wie nie tak ozdobiony iako dla wielkiego przy dostoieństwie Arcy-Bi-
,, skupim bez względu y kompassyi niedostatku, obciążony, chciałbym
,, do tey exekucyi wszystką możnością moią dopomoc: iednak bez do-
,, kładnieyszey myśli y woli Rzeczypospolitey explikacyi nie potrafię,
,, przeto odważam się W. K. Mći y Stanom Rzeczypospolitey supplikować
,, o rezolucyą wyraźnieyszą, czy moia Kapituła ma na ten Trybunał Mało-
,, polski obierać Prezydenta y Wiceprezydenta, na wzor godney Kapitu-
,, ły Gnieźnieńskiey, a przytym że taż Kapituła moia nie mniey iest u-
,, boga iak iey Pasterz; bardzo y pokornie proszę W. K. Mći, abyś łaska-
,, wie y litości wie raczył wesprzeć iey ubostwo przez przyłączenie ktore-
,, go Beneficium z lepszych, na swoich Prezydentow, czyli Wiceprezyden-
,, tow, rownym sposobem, iak iuż pozyskała tę łaskę Godna Kapituła
,, Gnieźnieńska. Ażeby zaszczyt Trybunału Małopolskiego w Lwowie nie
,, był obciążeniem Arcybiskupow tego mieysca, naywięcey y naycze-

ściey tam mieszkać potrzebnie zwykłych, za sobą nie naprzykrzam się bo podobno nie iestem godzien łaski; y Pan Bog podobno drogą ubostwa, y wzgardy na tym świecie, chce mie do siebie prowadzić, przynaymniey za moiemi Sukcessorami supplikuię, aby im dla potrzebney niezmyślenie podszewki, naypierwsze wakuiące Opactwo, przecie nie z ostatnich wdochodzie było prawem przyrzeczone, y raz na zawsze assekurowane. Ten wzgląd będzie miłosierdziem samemu Panu Bogu miłym. Neośńci rzewliwie płaczą, do Boga wołaią, a do W. K. Mći y Stanow Rzeczypospolitey ręce wznoszą, na ucięmierzliwą na nich Seymu *Convocationis* Konstytucyą żeby tedy płacz ich Niebios nie przerażał, żeby krzywda ich y dolegliwość Kary na tę Oyczyznę od Boga nie ściągnęła, rekommenduię ich do sprawiedliwego W. K. Mći y Stanow Rzeczypospolitey względu y politowania. O ubespieczenie Alternaty na dalsze czasy, prawami dawniey warowney, pod teraźnieyszą porę odmienney, w rozdawaniu pieczęci Koronnych, dla Duchownego y Swieckiego Ministra, pokornie y gorąco upraszam; tym czasem za powierzenie onych y oddanie większey y mnieyszey w Koronie, także mnieyszey w Wielkim Xięstwie Litewskim w godne y znakomitemi zasługami zaszczycone ręce, nayuniżeniey W. K. Mći Panu Memu Miłościwemu dziękuię. Przywrocona łaskawie y sprawiedliwie Jurisdykcya Marszałkowska Imći Panu Marszałkowi W. Kor. za co także składam powinne u Maiestatu W. K. Mći dzięki, czyni mnie śmiałym y bespiecznym w dopraszaniu się. o podobnąż dla Imći Pana Hetmana W. Kor. w przywroceniu mu Jego Hetmańskiey Władzy y Juryzdykcyi uczynność. Załuię się y sprawiedliwie moim zdaniem Nayiaśnieyszy Panie Stan Duchowny na swoie w swoich na Trybunały Koronne Deputatach przez Konstytucyą Seymu tegoż *Convocationis* poniżenie; gdy im w sprawach Kapituł na ustęp wycchodzić kazano, ktorego obowiązku na Imciow Swieckich w sprawach Woiewodztw y Ziem nie włożono, więc supplikuię o sprawiedliwą tey konstytucyi modyfikacyą, y Duchownych z Swieckiemi kollegami, aby rowną wolnością zaszczyceni byli porownanie. Za Imcią Panem Rzewuskim Chorążym y Imcią Panem Pacem Podstolim W X. Litt: aby od rygorow Konfederacyi tegoż Xięstwa mogli bydź relewowani, do wielkiey łaskawości wspaniałego serca W. K. Mći y względow Rzeczypospolitey niegodną moię zanoszę prozbę. Jest chwalebna y w Narodzie osobliwszą wzbudzaiąca wdzięczność. że W. K. Mći usilność myśli y starania swego Oycowskiego, przezornie y zbawiennie oświadczasz nam, aby młodź Szlachecka iak nayprzyzwoitszą stanowi swemu miała edukacyą, na ten koniec między rożnemi sposobami o ktorych w inszym czasie obszernie y pożytecznie mowić, y radzić by się mogło, znayduię ten aby Akademie zwane *Universitates Scientiarum & generalis studii*, były dobrze uregulowane poprawione wsparte y bez przeszkody y zazdrości naganney iedna drugiey ufundowane y pozwolone; Konwikty albo Alumnaty na ubogą Szlachtę, w ktorą nasza Oyczyzna bardzo obfituie, nie maiącą żadnego sposobu do ćwi-

czenia

czenia się w naukach, żeby były nakazane y rozmnożone; *multiplicitas* drobnych Szkoł zbyt bliskich siebie y sobie wzaiemnie przeszkadzaiacych, z ktorych zwyczaynie *Scioli* tylko, ale nie *Scientifici & Docti Viri* wychodzą aby zniesiona była, a w Akademiach aby nie powierzchowna, ale właściwa y istotna *Universitas Scientiarum, & Generale* onych *Studium* żeby było wprowadzone, tym sposobem iako Xiąże Imć Biskup Krakowski zelował sprawiedliwie, za Akademią Krakowską iako Pasterz, mowić y zelować powinienbym y Ja za Lwowską: nie Imciom Jezuitom faforyzuiąc, ani Akademii Krakowskiey, ktorey wszelką wdzięczność iako *mea Magistra* winienem, szkodząc; ale *utilitati boni publici melioris* pomagaiąc y miałbym wiele na popieranie, bronienie y zalecenie Lwowskiey Akademii dowodow przy ktorych utrzymywać podiąłbym się ale nie iest ten czas teraz tey kontrowersyi, ani iest sprawa między temi Akademiami Seymowa y teraźnieyszego Seymu; będąc z Sądow Assessorskich odesłana do Sądow Relacyinych W. K. Mći P. M. M. *tam partes experiantur* y *proje[c]uantur* gdzie nic nie wątpie że W. K. Mość sprawiedliwie tę kontrowersyą rozstrząśniesz y zważysz, y iako *Angelus Domini*, ktoremu osobliwszego Bog raczył udzielić światła rozsądzisz, osądzisz *& liti finem impones.* Miasto Krakow nayulubieńsza przedtym swoich Monarchow do rezydencyi Stolica, a zawsze prawami obwarowane do Koronowania Onychmieysce, zasmucone; że mu na ten raz uprzywileiowane szczęście odięte zostało: dla pocieszenia swoiego w smutku, supplikuie do Maiestatu W. K. Mći Pana mego Miłościwego y do Stanow Rzeczypltey o skuteczny przez Konstytucyą Seymu teraźnieyszego warunek, że im iuż ten nigdy przedtym nie przerwany Koronowania Krolow zaszczyt odięty nie będzie. Podane także insze *desideria* swoie na przywileiach Krolow Panow swoich y Konstytucyach swoich ufundowane, sprawiedliwym y litościwym względom W. K. Mći y Rzeczypltey oddaię y ia zatym podupadłym a zawsze Panom swoim y Rzeczypltey wiernym Miastem niegodną moią prozbą przyczyniam się. Katolicy Miast trzynastu Spiskich uskarżaią się płaczliwie na uciemieżenie tamże, przez ostatni Starościński rząd Religii Katolickiey, przeciwko wyraźnym tak Polskim iako Węgierskim Prawom; y pokorną prozbą aby te niegodziwe y bezprawne uciemiężenia, mocą powagi y gorliwości W. K. Mći y Rzeczypltey zniesione były, do ktorey ich prozby iako w sprawie Boskiey y ia moię naygorętszą przyłączam. Czyniąc zaś koniec moiey mowie, skłaniam u Maiestatu W. K. Mći głowę, moię y naypokornieysze modły o szczęśliwe y nayduższe W. K. Mći dla powszechnego Oyczyzny uszczęśliwienia Panowanie do Krola Krolow ponawiam.

Prosił potym o głos Imć Pan Granowski Woiewoda Rawski y swoy dyskurs *de tenore sequenti* wyraził:

„ Nayiaśnieyszy Miłościwy Krolu Panie a Panie moy Miłościwy. Troskliwe bezkrolewie Stanom Rzeczypospolitey zamieszaniem, Boskim Swiątnicom zniewagą, Miastom wspaniałym Domom rozwa-

 liną,

„ liną, Kraiu y Ludu zniſzczeniem, krwi Braterſkiey wytoczeniem, Praw, Wolności nam groziło naruſzeniem; Lecz dzielna wſzech rządzącego ręka, też świątnice od trwogi, wolności od ſkazy, Lud od zguby, Kray od ſtraty, nie odmiennym wyrokow Twoich W. K. Mći do rządu przeznaczeniem, taż wſzyſtko zdziałaiąca Naywyżſzego Ręka, wſtrzymać, ucalić, zachować potrafiła. Ale ktoż z nas kiedy Nayiaśnieyſzy Panie u Dzieiopiſow wyczytał; lub pamięcią zaſiągnął? aby wolne na Tron Krolow wybranie w podobney umyſłow ſpokoyności, w tak przykładney, a żadnym przeciwnym głoſem nie zatrwożoney, naſtąpiło iednomyślności: a co większa bez wewnętrznego Kraju, a w nim żądzą panowania zapalonych Duchow zamieſzania. Kto kiedy widział oſiągnione te naywyżſze Stanow Rzeczypoſpolitey doſtoieńſtwo, bez walczących, odważnych Stron umyſłow a naypierwſzych w Europie Ludzi żwawey utarczki? Y co niegdyś Nayiaśnieyſzy Panie od momentu wybrania na Tron Krolow wzmagać ſię zaczynały barzl we w Kraiu wſzyſtkich nieſzczęśliwości chwile, to dziś zamiaſt ſmutnego domowey woyny, Braterſkich rozterkow widowiſka, mile, wdzięcznie, patrzemy, na panuiącą między Obywatelami zgodę, iedność, a w tych pierwiaſtkach ło łkiego rządu W. K. Mći ſame tylko nadzieie, pociech, Dobra powſzechnego, po całym Kraiu rozlegaią ſię Okrzyki, y z czyichże oczu, a gdyby można y z ſerca nie wyczytaſz, nie przenikneſz ieſzcze Nayiaśnieyſzy a Nayłaſkawſzy Panie wewnętrzney Ludu radości, gdy widzi z łona rownością na Tron przenieſionego ulubionego Ziomka, ze krwi tyle wiekow nam władnącey godnego naſtępcę, y gdy widzi z Cudzoziemſkiego nierządu wydobytą Koroną W. K. Mći uwieńczone ſkronie. Na oſtatek gdy widzi podług Serca Boga do rządow wyznaczonego, mądrego, łaſkawego hoynego, przyſtępnego Pana y Krola; Y ktoż Nayiaśnieyſzy Panie z zbioru tak chwalebnych a Tron ſprawiedliwy nie odſtępnych Cnot y przymiotow, ſzczęścia, ſławy Narodu: ktoż ſobie wrożyć nie będzie? kto mocney nie utwierdzi wiary, nadziei? wſpomniawſzy na świątobliwe w obecności Boga ſamego, w zachowaniu Praw, ſwobod, krwią życiem Przodkow Naſzych zakupionych, W. K. Mći przyrzeczenie, nikt, inaczey pewnie nie pomyśli, tylko że pod ſłodkim Twoim Nayiaśnieyſzy Panie rządem, Wiara, ſprawiedliwość Święta kwitnąć, wolność rządem umiarkowana rozkrzewiać ſię, Oycowſkie W. K. Mći około Ludu Twego prace y ſtarania, pewno ku ſławie Rządcy, ku hoyney zaſłużonym nadgrodzie, miłe przyiemne wydawać będą pożytki owoce; żeby zaś Nayiaśnieyſzy Panie te wſpaniałe, zbawienne W. K. Mći dla Ludu powierzonego myśli, chęci y ochotę Bog zaſtępow przy naydłużſzym Panowaniu pomyślnym ſkutkow dopełniał uſzczęśliwieniem, a pomiędzy Nas wierną Radę w każdey publiczney potrzebie aby zſyłał Ducha oświecenia, Ducha prawdy, Ducha iednomyślney ku Panom wierności, z gruntu Duſzy y Serca do tegoż Pana Zaſtępow wołać, wzdychać nieprzeſtanę.

„ A teraz kiedy krotkość podobno czaſu czyli naciſk publicznych trudności nie dozwolił, abyśmy chwalebnym wſzyſtkich Seymow przykładem z mieyſc kolei otwierali zdania naſze na ogłoſzone przez Ichmość Panow Pieczętarzow od Tronu W. K. Mći Propozycye, ſądzę przynaymniey za rzecz powinną poprzyſiężonych obowiązkow nie odſtępną, mowić, przeſtrzedz, cokolwiek przezierać mogę ku ſzkodzie, lub pożytkowi Pana y Oyczyzny, y kiedy Nayiaśnieyſzy Panie pracowite, chwalebne Kommiſsyi Skarbowey do przymnożenia dochodow, do ozdoby y zaſzczytu Kraiu zmierzaiące Proiekta y ſpoſoby W. K. Mći y Stanow Rzeczypoſpolitey ſą podane, y po większey części przyięte, podchlebną cieſzemy ſię nadzieią: że przy tych tak dyſtyngwowanych dobranych Mężow około wewnętrzney Ekonomii pracowitości y umiarkowaniu w dalſzym czaſie Stany Rzeczypoſpolitey nie będą miały przyczyny trwogi y zadumienia ſię nad tak znacznym nad zamiar percepty expens. przewyżſzeniem.

„ Stawienie Pałacu lub kupienie dla Sądow *ultimæ inſtantiæ* Konſtytucyą Seymu *Convocationis* uſtanowionych, dla beſpieczeńſtwa konſerwacyi *Archivi*, ſądzę za rzecz przyzwoitą, ozdobną pożyteczną, y że Proiekt od Stanow Rzeczypoſpolitey ieſt przyięty za rzecz arcy ſprawiedliwą, ale Nayiaśnieyſzy Panie wynikaiące z uchwał nowych podatkow ſummy, y Kapitały, zdałoby mi ſię wprzod łożyć, naznaczyć, y one determinować, podług opiſu Seymu *Convocationis*, na podwyżſzenie Woyſka Płacy, przyprowadzenie onego do liczby podług Konſtytucyi Roku 1717, oraz podług woli żądzy W. K. Mći erygować Szkołę Rycerſką do edukacyi Młodzieży Szlacheckiey arcy pożądaną, a kupno lub wyſtawienie Pałacu zoſtawić ieſzcze czaſowi, y większey iak teraz Skarbu Koronnego ſpoſobności.

„ Uchwalone podatki Cła generalnego, bez żadney excepcyi wodnego y Lądowego, ſprawiedliwe Kwart ułożenie y gminu Żydowſkiego ſpiſanie, papier ſtęplowany, ieżeli zdawać ſię będzie W. K. Mći y Stanom Rzeczypoſpolitey uſtanowić, a potym ieżeli przezacne Duchowieńſtwo wziąwſzy przykład z Stanu Swieckiego, ktory chętnie w pocie czoła z życia azardem zapracowanych, y wyſłużonych czwartą część intrat, teraz na potrzeby oddaie Rzeczypoſpolitey, nie będzie żałowało iuż nie czwartey części, tak znakomitych w Kraiu dochodow, ale umowioną ukoncertowaną między ſobą Ryczałtową ſummę, na wſpomożenie wſpolney Oyczyzny Matki, a ku zbogaceniu Stanu ſwego, nigdy nie ſkąpiącey, co rocznie wypłacać zechce, a Ichmość Xięża Opaci do odprawiania do poſtronnych Legacyi, do Edukacyi Młodzi Szlacheckiey nakładania na Szkoły Konſtytucyą Roku 1550. niegdyś obligowani, czemu gdy zadoſyć nie czynią, aby niniey ſzą Konſtytucyą za umowioną na Szkołę Rycerſką proporcyonalną od Ichmościow Summę od tych wzwyż wyrażonych obowiązkow byli uwolnieni, ſpodziewam ſię że te namienione *genera* podatkowania Woyſka, y

,, Rzeczypospolitey potrzebom będą dostarczaiące. Co się zaś tycze
,, Haraczu Pogłownego, że *etiam* Krzesła, Urzędy expens nie intratę
,, przymnażaiące, a w rekompensę sprawowanych w Oyczyźnie zasług nam
,, dawane co rocznie pod wymuszeniem Zołnierskim opłacać musiemy,
,, y ten tak przykry haracz miłością łagodząc Oyczyzny znosić do poty
,, nie odmawiamy, poki wystarczaiąca zapłacie Woyska z Podatkow
,, do Skarbu nie wyniknie Percepta, ale co nas naybardziey boli, to do-
,, tyka, co sprawiedliwego podatku sprzeciwia się rozmiarkowaniu, aby
,, teraźnieyszym Seymem było ostrzeżono z mieysca mego W. K. Mći y
,, Stanow Rzeczypospolitey dopraszam, to iest Nayiaśnieyszy Panie:
,, Taryffa Pogłownego Roku 1676. iest ułożona, iaka od tak długie-
,, go czasu przeciągu, Miast, Wsiow nowych osad odmiana komuż nie
,, wiadomo? Y ztąd ci Nayiaśnieyszy Panie pochodzi: że ieden nad
,, proporcyą włości, drugi puste pola y Deżerty opłaca, trzeci z ob-
,, szernych swych nowych osad mało albo nic całe nie daie. Potym gdy
,, ten Podatek Pogłownego samym niewolniczym iarzmem uiętym Na-
,, rodom iest tylko przyzwoity, o zniesienie *lege præsenti* tegoż Pogło-
,, wnego, za włożeniem na Woiewodztwa Ziemie, y Powiaty, Summ ry-
,, czałtowych liczbę Pogłownego nie przenoszących domawiam się, oraz
,, aby na Seymikach *Relationis* miały moc Woiewodztwa Ziemiey Po-
,, wiaty, uchwalić sobie podług woli y sposobności podatek na bonifika-
,, cyą Woysku Pogłownego wystarczaiący, oraz abyśmy mieli moc o-
,, brania Kommissarzow, do rewizyi Dymow, Łanow, y uformowania Ta-
,, riff sprawiedliwych. Zeby zaś woysko w swym żołdzie nie miało
,, zakłocenia, y Zawodu, to aby dopoty trwało Pogłowne, poki Woie-
,, wodztwa Ziemie, y Powiaty nie odeszlą *ad Archivum* Kommissyi Skar-
,, bowey Taryffy z Ryczałtową Summą zgadzaiącey się, y na ten czas
,, Skarbowa zniosłszy się z Woyskową Kommissyą Chorągwie y Regi-
,, menta, o ustawie nowego po Woiewodztwach podatku obwieścić win-
,, ne będą, Lecz dla tak szczupłego Woyska, ktore więcey exakcyi, Re-
,, tentow, Prawa, niżeli służby Pańskiey dotąd pilnować musi, rzeczby by-
,, ła arcy pożądana, żeby także *lege præsenti* byli *obstricti*, wszystkich
,, dobr Krolewskich, Duchownych, Szlacheckich Possessorowie, odwozić co
,, rata przykładem Kwarty, a te wszystkie podatki do Komor skarbowych
,, naybliższych y aby Kassa Skarbowa zwyczaiem po całym świecie pra-
,, ktykowanym *contingens* woysku *rathatim* bez żadnego wypłacała za-
,, wodu; spodziewam się Nayiaśnieyszy Panie, że tym prowincyi Wiel-
,, kopolskiey y Mało Polskiey przykładem y Prowincya Ruska do płace-
,, nia Summ Ryczałtowych, iak się dotąd Stanom Rzeczypospolitey za-
,, wsze oświadczała, determinować się będzie. Ze zaś Nayiaśnieyszy
,, Panie mocną mamy nadzieią, że pod mądrym przezornym Panowania
,, W. K. Mći rozporządzeniem, przy w prowadzonych w Kray Manu-
,, fakturach Pańską Protekcyą zaszczyconych handlach, pomnożonych
,, Rzeczypospolitey siłach Skarby oboyga Narodow w Millionowe wzma-

gać się

,, gać się będą Percepty, ktorych wraz z expensą kalkulacya *stante pede*
,, w obecności Stanow Rzeczypospolitey czyniona gdy zamiast potrzebne-
,, go dowodow wyiszczenia, expensy z perceptą konfrontowania, sa-
,, me tylko myśli y pamięci, czyniłyby nam zakłocenie; zdałoby mi się
,, Nayiaśnieyszy Panie ostrzedz Prawem, aby dawnym zwyczaiem Kom-
,, missarze *à Statibus* do Kalkulacyi na początku Seymu byli wyznaczeni
,, a dopiero wyexaminowane z podpisem Kommissarskim aby Kommis-
,, sya Stanom Rzeczy Pospolitey swoie produkowała Rachunki, zkąd
,, iak dostateczne percept y expens, wynikać będzie obiaśnienie, każ-
,, dy snadno dociec może.

,, Ponieważ Nayiaśnieyszy Panie kilkunastokrotne Prawa opi-
,, sy a mianowicie Konstytucya Roku 1607 *Tit:* o Mieszkaniu Senato-
,, row nakazuie, iż na każdym Seymie zaraz po propozycyi Seymowey,
,, Rezydenci do Boku W. K. Mći maią bydź wyznaczeni, a iak wiele
,, na tey wierney Radzie, a przezorney między Seymem, a Seymem około
,, Praw ucaleniu pracy y staraniu, iak wiele Stanom Rzeczypospolitey nalezy y
,, iakie są ściste powinności Obowiązki, wzmiankowanym odemnie y in-
,, nym tylokrotnym Prawem iest obiaśniono, a przenikaiącey przezor-
,, ści W. K. Mći wiadomo; więc ich nie cytuię, o wyznaczenie tylko tych e
,, Rezydentow z mieysca mego W. K. Mći doprászam się; a przytym
,, zdałoby mi się Nayiaśnieyszy Panie aby Ciź nieodstępni Boku W. K.-
,, Mći y Prawa strożowie przez kwartał swych Rezydencyi, oprocz in-
,, nych do ktorych należą powinności, woli W. K. Mći wyrokiem, aby
,, do woyskowey Skarbowey Kommissyi, tudzież Sądow Assessorskich po-
,, iednemu byli podzieleni, a tam po wypełnioney ostatnią Konstytucyą
,, opisaney przysiędze, wraz z drugiemi każdy podług rangi na tychże
,, subseliach swoie zasiadali mieysce. Niech wiekami oczekiwany Nay-
,, iaśnieyszy Panie każdy z nas podług kolei ma okazyą dać dowod swey
,, do powszechnego Interessu sposobności, niech te pracowite usługi pu-
,, bliczney Jarzmo zarowno ciągniemy, a chcąc do rozkazow W. K. Mći
,, y potrzeby Oyczyzny bydź zdolnieyszemi, niech Ekonomicznych, wo-
,, iennych, Sądowych nabieramy wiadomości, niech się cieszą nadzieią
,, Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, a pozostali w Domach Bra-
,, cia nasi, że się z kolei doczekać mogą widzieć na tych naywyższych
,, Subseliach zadufanych, nie odstępnych, Praw wolności swych obroń-
,, cow, a z tey ustawy wszakże żadna Nayiaśnieyszy Panie dla Rzeczy-
,, pospolitey nie przymnoży się nowa Expensa kiedy wakuiące dwa Se-
,, natorskie Kommissarskie mieysca, temiż do Boku Pańskiego wyzna-
,, czonemi Rezydentami łaskawie osadzić będziesz raczył; y to zdanie
,, moie ieżeli znaydzie W. K. Mći y Stanow Rzeczypospolitey akcepta-
,, cyą, o ułożenie do tego Proiektu doprászać się będę.

,, Rozpatruiąc się Nayiaśnieyszy Panie w przysięgach Imći Pa-
,, na Marszałka koła Rycerskiego, tudzież Ichmość do Konstytucyi od
,, Stanow Rzeczypospolitey wyznaczonych Deputatow, gdy *in co-*

dice

,, *dice Legum* dla Imći Pana Sekretarza do konſtytucyi, przyſięgi nie znayduię y przyſięgłego nie widzę, A kiedy Nayiaśnieyſzy Panie godny Seymu Marſzałek, treść Senatu, wybor Stanu Rycerſkiego, do podpiſow Konſtytucyi wyznaczeni od przyſięgi WMW. M. Panowie nieſą wolni, toć daleko bardziey za rzecz przyzwoitą; a dla oddalenia boiaźliwych wolności, uſtaw naſzych ſkrupułow; ſądziłbym za rzecz potrzebną zbawienną, a nader ſprawiedliwą, aby Imć Pan Sekretarz był przyſięgły na tę rotę: Jako po przeczytanych y podpiſanych przez Marſzałka y Deputatow Proiektach; żadney nawet litery słowa w nich nie przyda, ani odmieni, y żeby nic do podpiſanych Proiektow nie było przydano ani odmieniono, przeſtrzegać będzie, a ta Przyſięga Nayiaśnieyſzy Panie z obowiązkiem oney wypełnienia zaraz po podnieſieniu nowey Laſki *præſenti lege* była oſtrzeżona, nie tak z mieyſca mego Nayiaśnieyſzy Panie, iako z gruntu poprzyſiężonego ſumnienia *quidquid novi ſcivero.* u W. K. Mći y Stanow Rzeczypoſpolitey domawiam ſię.

,, Do Alternaty między Krakowſkim y Poznańſkim Woiewodztwem, iako Poznańſkiego od Nadziadow obywatel a Prowincyi Wielko Polſkiey Senator, w krotkich przymawiam ſię słowach. Nie wchodzę Nayiaśnieyſzy Panie w pierwiaſtkowe Woiewodztw naſzych zaſzczyty tam gdzie kożdemu wiadomo, zkąd tak obſzerne Państwa Rzeczypoſpolitey ſwoy ciągną początek, gdzie pierwſzy Kraiu, Miaſt, od Lecha założony fundament, w czyich ręku prerogatywie dopozyt nayſzacownieyſzego wolności kleynotu. na nominowaniu, koronowaniu, Krolow y Panow gruntuiący ſię od tyle wiekow, nie przerwanie ieſt złożony, ieżeli nie u Arcy-Biſkupow Gnieznieńſkich, a w Jch niebytności ſamym tylko ten zaſzczyt Godnym Prowincyi Wielko Polſkiey Biſkupom ieſt powierzony, lecz Ja ztąd, y innych przyczyn, ktorych nie namieniam nie wnoſzę, aby woiewodztwa naſze, iakie, nad Krakowſkie uwłaſzczały ſobie Pierwszeństwa ſzczegulnie tylko wierności ku Panu, w iſtnych dowodach, miłości ku Oyczyźnie żadnemu w Kraiu Pierſzeńſtwa nieodſtąpi kroku, a tu w rowności też naſze Woiewodztwa domagaią ſię y domagać ſię nie przeſtaną prawem, zwyczaiem oſtrzeżoney alternaty, ktora aby z ſatysfakcyą Prawności prerogatyw, wſzyſtkich Prowincyi nie oddzielaiąc ſpoioney z nami ogniwem iedności Prowincyi Xięſtwa Litewſkiego naſtąpiła, zdałby mi ſię Nayiaśnieyſzy Panie dla doſtatecznego tych ſporkow ułatwienia, ſrzodek nayprzyzwoitſzy, aby za alternatą Laſki Pierſzeńſtwo głoſow, y wſzelkich prerogatyw, iuż nie dla Woiewodztw, lecz dla całey Prowincyi, *Lege præſenti* było oſtrzeżone, te wierności moiey ſą życzenia.

,, Kiedy Nayiaśnieyſzy Panie namieſnicza Boga, rękom Krolow powierzona władza, w wyborze Ludu do rządu w hoynym łaſk Pańſkich ſzafunku, oraz w nieodſtępney Tronow łaſkawości klemencyi, naywłaściwiey wydaie ſię, y zamyka, tak za dobranie do Senatorſkich Krzeſeł, a wſzczegulności Imći Pana Woiewody Wileńſkiego, tudzież

do Pieczęci oboyga Narodow, zdolnych, cnotliwych Mężow, przytym gdy przez ſprawiedliwe, łaſkawe W. Kro. Mći Stanom Rzeczypoſpolitey wyroki Laſka Wielka Koronna od lat tylu ozdobną Kraiowych pożytkow zaſzczepiona pracowitością, wielkich zaſług Pierwſzego, Miniſtra okazałością zaſzczycona, taż dyſtyngwowana Laſka, wrociła ſię w ręce miłości y uſzanowania od Nas zawſze godne, winne W. K. Mći y Stanom Rzeczypoſpolitey nioſę podziękowanie.

,, A ten wzgląd W. K. Mći y Stanow Rzeczypoſpolitey, na zasłużonych ſprawiedliwy z łaſkawością politowaniem nigdy nierozdzielny, rozwięzuie mi uſta do wſpomnienia y wyſtawienia w Obecnośc zgromadzonych Narodow, względy, pamięć, na pierwſzego w Stanie Swieckim Senatora J. O. Imć Pana Krakowſkiego Hetmana Wielkiego Koronnego, ktorego nieſkazitelna przez tyle wieku, ku Panom Wiara, obſite bez naymnieyſzey noty w Oyczyźnie zaſługi, ten naypierwſzy w Senacie, w Woyſku, ziednały mu honor y władzę, lecz z naywiękſzym dla Siebie gdy liczy zaſzczytem tak bliſkie z Krwią W. K. Mći złączenie ſię, więc aby ta niegdyś Braterſka, teraz Oycowſka, a zawſze dobrze czyniąca Pańſka W. K. Mći ręka, honor wyſłużonego w Oyczyźnie Męża, władzę między Maieſtatem, y wolnością pośrzedniczą, tyle Konſtytucyami utwierdzoną do powſzechnego wykierowała uſzczęśliwienia, pokorną do Nayiaśnieyſzego Tronu W. K. Mći zanoſzę prożbę, a tak znakomitego w Oyczyźnie Senatora y Wodza ſprawiedliwym, przyzwoitym, Stanow Rzeczypoſpolitey porużam y oddaię względom y pamięci. ,,

A kiedy takowych wnieſieniem materyi czas ſię ſpoznial, odezwał ſię więc Imć Pan Hryniewiecki Poſeł z korony Inflantſki, y o kontynuacyą Intereſſow Skarbowych, a naypierwey o czytanie wſpomnionego Proiektu approbacyi Ordynacyi Sądow Kommiſſyi Skarbowey dopominaiąc ſię, odtąd na żadne inne oświadczył ſię nie pozwalać głoſy, pokiby tenże proiekt y dalſze po nim rownie do Skarbu należące nie były czytane y determinowane. Czytał więc Pomieniony Proiekt Sekretarz Seymowy; Po ktorego Przeczytaniu Imć Pan Sienicki Łowczy Ziemi Bielſkiey, ażeby *Patrocinantes* w Kommiſſyi Szlachta tylko byli, w tęż Ordynacyą dołożyć dopominał ſię.

Zaś Imć P. Miſzewſki Poſeł Wyſzogrodzki oſtrzegaiąc ażeby nie z iedney kondemnaty Sądow Kommiſſyi, ale iak dawne Prawo mieć chce ze trzech, pozwanego exekwować, tudzież o wypełnienie przez Imć Pana Sekretarza Seymowego na wierność przyſięgi, oraz żeby wolne poyście *de vim Legis ſapientia* w Sądach Kommiſſyi na raz pozwolone było, iako też o dyſtyngwowanie Spraw, ktore do Trybunału, a ktore do Kommiſſyi należyć powinny? przymowił ſie. Na co Imć Pan Piaſkowſki Poſeł Wołyńſki odpowiedział: Iż iako płaca żołnierſka zwłoki mieć nie powinna, tak y Proceſs do iedney tylko kondemnaty ſkrocić należy. A Imć Pan Karczewſki Poſeł Liwſki *motivô* wyrozumienia lepſzego *Contentorum* wſpomnioney Ordynacyi, Proiekt Iey na Prowincye radził kommunikować. Y kiedy takowym ſpoſobem z ſzedł czas na kontrowerſyach aż za południe

do drugiey godziny; Sessya od Tronu przez Imći Pana Kanclerza W. Koronnego odłożona na czwartą godzinę.

Po ktorey Jego K. Mość zasiadł na Tronie a Imć Pan Zamoyski Kanclerz W. K. następuiące słowa od Tronu powiedział:

,, Jego K. Mość Pan Moy Miłościwy zna dobrze: że ta iest
,, szczegulna Panuiących Krolow Satysfakcya, za nie ustaiące koło Do-
,, bra Publicznego prace, y bezsenne nocy, widzieć troskliwy Narod przy
,, Prawie y wolności na swoim spokoynie usypiaiący Łonie y publicznie o-
,, bowięzuiącemu do prawdy mowienia Panu, wtym mowieniu słyszeć po-
,, chwały swoie, a nie innym umysłem, tylko samą sprawiedliwie wyrażo-
,, ne wdzięcznością.

,, Ze zaś Rzeczpospolita osobnych wyznaczyła Posłow do re-
,, kognicyi Maiestatu Jego oświadczenia życzliwych chęci, w ktorych Po-
,, selstwach Panegirycznym mowom iest przyzwoite mieysce, tu zaś sa-
,, mey Rady żąda Oyczyzna nasza. Żąda y Krol Imć P. N. Miło-
,,ściwy by każdy w szczegulności formuiący Stany Rzeczypospolitey
,, wstrzymał życzliwych chęci swoich w słowach oświadczenia, a w istocie
,, samey radą zbawienną chciał bydź pożytecznym Panu y Oyczyźnie.

,, Natura Rządow Rzeczypospolitey wyciąga, że gdy każdy ra-
,, dzenia zaszczycony prawem, aby było wyznaczone mieysce y czas wy-
,, rażony, gdzie y kiedy radzić wolno, a gdyby y prawo zapomniało, to
,, zdrowy dyktuie umysł, nie rozpoczynać drugie Proiekta nie uspoko-
,, iwszy pierwsze. Będzie rzecz naymilsza Maiestatowi Pańskiemu sły-
,, szeć bez straty czasow porządnie, zbawienne z Konkluzyą Rady samą
,, tylko dyktowane miłością Oyczyzny, do ktorey uszczęśliwienia Oy-
,, cowskie I. K. Mći szczegulnie zamierzaią zamysły.

Zaczął zaraz mowić y Imć Pan Małachowski Marszałek, y wyznaiąc iako oszczędność czasu w Pańskim iest umiłowana sercu, skrocił słowa swoie y ieżeliby na podpis przeczytanego *Approbationis* Ordynacyi Kommissyi Skarbowey Proiektu, powszechna zachodziła zgoda? pytał się. Ale kiedy wniesione żądanie przez Imći Pana Sienickiego respektem *Patrocinantium* było od innych wielu popierane, także refleyxe Imći Pana Miszewskiego przez Imći Pana Skorzewskiego Posła Kaliskiego były ponowione. Zaś Imć Pan Łącki Poseł Brzeski Kujawski, ażeby Kommissarże nie byli Posłami, na Kondescensye nie iezdzili, y żeby Pisarz Kommissyi nie expedyował, tychże Kondescensyi, a Xiąże Imći Lubomirski Poseł Sandomirski dla czegoby się Imći Panu Brzeskiemu *pernitiosum* zdawało? Zeby Kommissarze Posłami nie byli, wyrażenia przyczyn domagał się, y żadnych na to konwinkuiących nieusłyszał tudzież Imć Pan Skarbek Poseł Halicki respektem przyłączenia dochodow Czopowego Ziemi Warszawskiey do intrat Skarbu Koronnego swoie wymieniał Reflexye; Pomieniony Imć Pan Marszałek Seymowy głos powtore zabrać był obligowany y o zgodę na podpisanie wspomnionego Proiektu pytać się.

Po ktorym odezwawszy się Xiąże Imć Czartoryiski Poseł Sanocki wyraził: że Powszechne Prawodastwa Prawo, na wszystkie Stany rozciągać się powinno; a przeto y do Patronizacyi w Komissyi Skarbowey, nie

tylko Stan Szlachecki, na ktory pierwszy wzgląd mieć należy, ale też y Stan niższy w ktorym rowne znayduią się talenta, powinien bydź umieszczony, a więc na Klauzulę przez Imći Pana Sienickiego wniesioną, nie pozwalał, y o podpisanie Proiektu iak iest w sobie dopominał się.

Zabrał po nim głos Xiąże Imć Czartoryski Kanclerz Wielki Litt: y zważaiąc w Nayiaśnieyszym Panie przymioty z ktorych powodu Rzeczpospolita z własnego Syna przybrała Go sobie za Oyca, nie mniey y tę wielką bydź sądził cnotę, że przez oświadczenia swoie dopiero | Usty Kanclerza W. K. wyrażone nie chce bydź z swych talentow Chwalonym, lecz bardziey w rządach Krolestwa swego żąda bydź chwalebnym, spodziewał się że J. K. Mość iest w tym poczuwaniu, w ktorym niegdyś Wielki ow Monarcha, po utraconym dniu bez pożytku wołaiąc *Amici diem perdidimus* znaydował się; a przeto sam żałuiąc czasu lubo Minister Xięstwa Litewskiego, do Koronnego przymowił się proiektu, y expliknuiąc że Ordynacya Sądow Kommissyi żadnego nie ma Prawodastwa, ale tylko porządek tychże Sądow w sobie zawiera; życzył więc *dysideria* respektem *Patrocinantium* ułożonym osobno przez Proiekt Prawem potym uspokoić, a na podpisanie wspomnionego *Approbationis, Ordinationis* Sądow Kommissyi Proiektu radził zezwolić. Do ktorego Xcia Imći Kanclerza zdania (: podziękowawszy wprzod Nayiaśnieyszemu Panu za Konferowane sobie Pisarstwo Polne Litewskie Jegomość Pan Sosnowski Poseł Brzeski Litewski z swoim głosem przyłączył się, y oraz ażeby Instruktara wybierania C:a *ad mentem* Prawa Konwokacyi przez Kommissyą był ułożony przymawiaiąc się, o podpisanie Proiektu Ordynacyi dopominał się. Oco gdy innych bardzo wielu, a mianowicie Imć Pan Karczewski Poseł Liwski skłaniaiąc się do wyż wyrażonego Xcia Imć Czartoryskiego Posła Sanockiego zdania; y Imć Pan Korzęcki Poseł Lwowski żaląc się na tłumienie głosu Imći Pana Karczewskiego domawiali się; Zabrał głos Imć Pan Krczyński Poseł Bielski, y przeczytawszy Punkt swoiey instrukcyi, ażeby *Patrocinantes* po subselliach *ultimæ instantiæ* Szlachta byli, oświadczył się iż eżeli Seym ten *cum observantia Liberi Veto* odprawuie się porąd na podpis Proiektu nie pozwolić, pokądby ostrzeżenie *Patrocinantium* Szlachty: w tymże Proiekcie dołożone nie było, albolitęż gdyby teraznieyszy Seym *sub vinculo Confederationis* agitował się, o rozdawanie głosow *eo nomine per Turnum* dopomina się.

Zaś Imć Pan Dobiecki Poseł z Korony Inflantski łącząc się z zdaniem Xcia Imći Kanclerza, o podpis *ante omnia* wspomnionego Proiektu nalegał. A Imć Pan Małachowski Poseł Łomżyński ieżeliby zgody nie było na podpis, o Turnum upraszał.

Zabrał znowu głos Imć Pan Małachowski Marszałek Poselski y na fundamencie wymowionych przez usty Imć P. Kanclerza W. K. od Tronu słow, za Prawo prawie służących, bo na Prawie Konwokacyi, aby interessa Skarbowe kończyć naypierwey nakazuiącey zafundowanych, skłaniaiąc się do perswazyi przez tegoż Xcia Imći uczynioney obligował aby oszczedzać czasu, y pomieniony Proiekt podpisać pozwolić, a ostrzeżenie respektem *Patrocinantium* osobliwym potym obwarować Proiektem, y na-

tychmiaſt pytał ſię po trzy razy czyliby na podpiſanie przerzeczonego *Ordinationis* zgoda była Proiektu. Na co gdy niemal wſzyſcy zezwalali, Imć P. Zaguríki Poſeł Wołyńſki iakoby do tego miał ſię przymowić Proiektu głos ſobie uproſil, y cytuiąc w nim dawnieyſze y oſtatnią Konwokacyi o porządku Seymowania Konſtytucye, wyraził że iakoby nie *ad mentem* Ich teraźnieyſzego był Seymu poſtępek. Proſił więc Senatu, ażeby na właściwą Seymowania naprowadzali drogę, daiąc racyą iż ten Seym na ktorym iako Koronacyinym Konfederacya rozwięzywać ſię powinna, *cum obſervantia Liberi Veto*, odprawować należy. A iezeliby pod Konfederacyą miał ſię agitować, to na nim Marſzałek Konfederacki prezydować by powinien, przez cytowane przez niego dawnieyſze Konfederackie Seymy podpiſem Marſzałka Konfederackiego y Sekretarza ſtwierdzone, dowodził.

Na co Xiąże Imć Czartoryſki Poſeł Sanocki odpowiedaiąc wyraził, iż na dawnieyſze *Coronationis* Seymy, dla tego że były razem y *Pacificationis*, Konfederacye rozwięzywały ſię, teraz zaś gdy Seym *Coronationis* nie ieſt *Pacificationis*, bo żadney Woyny nie było, a Konfederacya na utrzymanie Praw ieſt uczyniona, przeto tenże Seym, iako podczas teyże Konfederacyi Stanow generalney agituiący ſię *per pluralitatem votorum* expedyowany bydź może.

Jegomość Pan Tyzenhauz Poſeł Grodzieńſki ſtoſuiąc ſie wprzod do pierwſzego reſpektem *Patrocinantium* przez Xcia Imći Czartoryſkiego Poſła Sanockiego zdania, na oſtatek to w ſwoim wyraził Dyſkurſie, iż dodanie klauzuli reſpektem *Patrocinantium* należy odeſłać do oſobliwego Proiektu, ktorymby nie tylko do Kommiſſyi, ale y do innych *Subſelliow qualitatem* Patronow opiſać należało ſię. Al ubo do przywiedzionych racyi przez tegoż Xcia Imći Czartoryſkiego Poſła Sanockiego, wnieſienie Imći P. Zaguríkiego rezolwuiących, miałby ieſzcze na konwikcyą tegoż Imć P. Zaguríkiego co odpowiedzieć, iednakże ażeby odpowiedaniem ſwoim na takową *extra* Proiektu wſzczętą materyą nie zdał ſię przeciwko Prawu Konwokacyi (: ktore *ante omnia* Skarbowe intereſſa decydować nakazuie :) poſtępować, rezerwuiąc ſobie czas potym o tym mowienia, o podpiſanie Proiektu, *Approbationis Ordinationis* Kommiſſyi Skarbowey dopominał ſię, O co gdy Imć Pan Wilczewſki Poſeł Wiſki y Imć Pan Morſki Kaſztelan Przemyſki, doprafzaiąc ſię iednak, aby *ex mente* Konſtytucyi 1726. *Anni*, Patronowie na Kommiſſyi y Trybunałach Szlachta byli, domawiali ſię, y Imć P. Łopuſki Poſeł Drohicki dotychczaś kontradykuiący na napiſanie oſobnego Proiektu reſpektem *Patrocinantium* z Klauzulą *Salvis Poſſeſſoribus*, dla tych nie Szlacheckiey kondycyi Patronow, ktorzy iuż byli w kommiſſyi na Patronizacyą przyſięgli pozwolił; Imć P. Marſzałek Małachowſki tenże oſobny Proiekt *ſub Titulo* Paleſtra Kommiſſyi Skarbowey, kazał napiſać y napiſany Sekretarzowi Seymowemu przeczytać. Na ktory iako y na pierwſzy tudzieſz trzeci znieſienia *Forsliorum*, także przeczytany na podpiſanie ich, gdy naſtąpiła zgoda, też proiekta przez Imć P. Marſzałka Poſelſkiego y wyznaczonych do układania Konſtytucyi Senatorow y Poſłow ſą podpiſane a Seſſya przez Imć P. Kanclerza W. K. na dzień Jutrzeyſzy na godzinę dziewiątą z rana od Tronu ieſt Solwowana.

SESSYA

SESSYA SZOSTA

Die II. *Xbris.*

PO przybyciu NAYIASNIEYSZEGO PANA na Tron do Izby Senatorſkiey przed południem IMć Pan Małachowſki Marſzałek, upraſzaiąc aby delegowani przez Seym Konwokacyi Senatorowie y Poſłowie do wyſłuchania rachunkow zmarłych Podſkarbich Succeſſorow wyznaczeni, uczynili ſwoich kalkulacyi przed Stanami Rzeczypoſpolitey Relacyą, zagaił Seſſyą.

Zabrał więc głos IMć Xiądz Baier Biſkup Chełmiński y namieniwſzy o expedyowanych przez ſiebie z drugiemi delegowanymi rachunkach kalkulacyą ręką ſwoią, y innych ſwych kolegow podpiſaną do przeczytania podał, a te gdy IMć P. Sekretarz Seymowy przeczytał y z niey Stany Rzeczypoſpolitey były uwiadomione: że IMć Pan Grabowſki Podczaſzy Rzeczycki Sukceſſor niegdy IMć Pana Macieia Grabowſkiego Podſkarbiego Koronnego, tudzież IMć Pan Oſſoliński Staroſta Nurſki ſwoim, y IMć Pana Woiewody Wołyńſkiego Brata ſwego rodzonego, Imieniem, S. P. IMć Pana Maxymiliana Oſſolińſkiego Podſkarbiego W. K Syn. Regeſtra y wſzelkie dokumenta komportowali, oraz ſwoię komportacyą zaprzyſiągſzy y wyliczywſzy ſię, nic Skarbowi Rzeczypoſpolitey nie pozoſtali. Zaś Sukceſſorowie IMć P Moſzyńſkiego Podſkarbiego W. K. Odwołuiąc ſię że Ich Xięgi rachunkow u Sukceſſorow IMć Pana Anzgarego Czapſkiego Podſkarbiego także W. K. zoſtawały. A Sukceſſorowie tegoż IMć Pana Czapſkiego Podſkarbiego: że pomienione IMć Pana Moſzyńſkiego rachunki razem z Czapſkiego Regeſtrami w Skarbie Kor. u IMć Pana Zapolſkiego w ſkrzyni zapieczętowane znayduią ſię, powiedali. A przeto odeſłani o wydanie teyże ſkrzyni do Kommiſſyi ſkarbowey, za ktorey pozwoleniem, gdy też ſkrzynię od IMć Pana Zapolſkiego odebrali, y otworzyli oraz na komportacyą zaprzyſięgli; Pokazało ſię: że Sukceſſorowie Moſzyńſkiego 226318. złotych Polſkich groſzy 21. á Sukceſſorowie Czapſkiego 99444. zło: Pol: gro: 11. Pol: Skarbowi Rzeczypoſpolitey pozoſtali, ktore ażeby na pierwſzy dzień teraźnieyſzego Seymu do Skarbu Koronnego zapłacili, pomieniony IMć Xiądz Biſkup Chełmiński y inni z konwokacyi Seymu delegowani Senatorowie Poſłowie nakazali, Oraz ponieważ Sukceſſorowie IMć Pana Przebendowſkiego y Siedlnickiego Podſkarbich do uczynienia rachunkow nie ſtawili ſię, zapozwać Ich na Kommiſſyą Skarbową Koronną Ekonomiczną ſwoie wydali wyroki.

Zabrał przeto głos powtore IMć Xiądz Biſkup Chełmiński y *ad mentem* pomienionych przeczytanych rachunkow o kwity dla wyż wſpomnionych Sukceſſorow po zmarłych Podſkarbich dopraſzał ſię.

Dany był potym głos IMć Panu Oſſolińſkiemu Woiewodzie Wołyńſkiemu

łyńſkiemu, y ten przymowiwſzy ſię troche do uczynioney przez Brata ſwego kalkulacyi reſpektem decydowania na teraźnieyſzym Seymie Proiektow: ażeby nim też podpiſywane bydź maią, Senatorowie y wyznaczeni z Woiewodztw Poſłowie wprzod ie examinowali, zdanie ſwoie wyraził. A lubo *Acta Interregni* iuż approbowane mianowicie co do Elekcyi y Koronacyi należy, uznawał bydź dobre z tym wſzyſtkim aby inne niektore, dawnieyſzym *non præjudicent* Prawom dopraſzał ſię, oraz żeby Symiki Woiewodztwa Wołyńſkiego Deputackie dawnieyſzym zwyczaiem były odprawione, Imieniem tegoż Woiewodztwa dopominał ſię. Dziękuiąc zaś Nayiaśnieyſzemu Panu za oddanie Pieczęci y Woiewodztwa Wileńſkiego zgodnym y zaſłużonym w Oyczyźnie Oſobom, także Stanom Rzeczypoſpolitey za przywrocenie IMć Pana Marſzałka W: K. do pierwſzey Iego Iuryſdykcyi za IMć Panem Hetmanem o przywrocenie mu dawnieyſzey władzy, tudzież o względy na Xiążąt Iabłonowſkich przez zaſługi niegdyś IMć Pana Iabłonowſkiego Kaſztelana Krakowſkiego do tychże Stanow Rzeczypoſpolitey wnoſił inſtancyą, a ſam żeby za pozwoleniem Iey mogł iechać za granice dla poratowania zdrowia ſwego o konſens ſupplikuiąc ſkończył mowę ſwoię.

Odezwał ſię IMć Pan Piaſkowſki Poſeł Wołyńſki y iako odprawowania dawnym zwyczaiem Seymikow Deputackich pomieniony IMć Pan Woiewoda Wołyńſki Imieniem Woiewodztwa nie miał ſię dopominać, wſpomniał na to ſwoią inſtrukcyą od Woiewodztwa Poſłom na Seymiku daną: że w niey bynaymniey o tym Woiewodztwo nie wzmiankowało, ani ſię dopominać kazało.

Zabrał Potym głos IMć Pan Moſzyńſki Staroſta Inowłodzki, Poſeł Lubelſki, y oświadczywſzy od IMć Pana Moſzyńſkiego Stolnika Koronnego niegdy IMć Pana Podſkarbiego W. K. Syna zupełne zapłacenie pozoſtałey do Skarbu Rzeczypoſpolitey ſummy, o kwit z tychże rachunkow od Stanow Rzeczypoſpolitey dopraſzał ſię. Czytano więc Proiekt kwitu *in rem* Sukceſſorow tegoż IMć P. Moſzyńſkiego Podſkarbiego Koronnego, na ktorego podpis gdy wſzyſtkie ſtany pozwoliły, Seſſya od Tronu ieſt odłożona na godzinę trzecią po południu, Po ktorey zgromadziwſzy ſię znowu ſtany.

IMć P. Małachowſki Marſzałek Poſelſki za przybyciem NAYIASNIEYSZEGO PANA na Tron *in ordine* dalſzey explikacyi pozoſtałych Sukceſſorow po zmarłych Podſkarbich zagaił Seſſyą. Po ktorym zagaieniu gdy ſię wſzczęła zaraz kontrowerſya czyliby ſubſtancya Siedlnicciana tylko, alboli też y razem Warſzycciana, ktorey Niebożczyk IMć Pan Podſkarbi Siedlnicki był *directus Succeſſor*, *Poſſeſſor*, y *ultimus Conſumens*, miała bydź w obowiązach dawania Rzeczypoſpolitey ſatysfakcyi, ieżeliby z rachunkow ſkarbowe u niego pokazały ſię długi; A kiedy na uſpokoienie tey kontrowerſyi IMć Pan Małachowſki Marſzałek Proiekt kwitu *in rem* Sukceſſorom Grabowſkiego y Czapſkiego

pſkiego

pſkiego Podſkarbich, w ktoym bez dyſtynkcyi ſubſtancyi Sukceſſorow IMć Pana Siedlnickiego na Kommiſſyą Skarbową zapozwać nakazano IMć Panu Sekretarzowi Seymowemu rozkazał przeczytać, wſzyſtkie Stany na podpiſanie tegoż Proiektu zezwoliły. Czytano potym inny proiekt kwitu *in rem* Ich Mciow Panow Oſſolińſkich, ktory także za pozwoleniem ſtanow ieſt podpiſany. A expoſt naſtąpiła relacya o kalkulacyi IMć Pana Weſſla Podſkarbiego teraźnieyſzego W. K. przez IMci Xiędza Szeptyckiego Biſkupa Płockiego uczyniona, po ktorey czytany ieſt Proiekt kwitu z kwartału iednego *à Die 1. Aprilis* w Roku teraźnieyſzym *in Perſonam* tegoż IMci Pana Weſſla Podſkarbiego, ktory podobnie za pozwoleniem Stanow, iak inne wyż przed nim wyrażone przez IMci Pana Marſzałka Poſelſkiego y wyznaczonych do układania Konſtytucyi Senatorow y Poſłow zoſtał podpiſany, a natychmiaſt Seſſya od Tronu na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą ieſt ſolwowana.

SESSYA SIODMA
Die 12 *Xbris.*

ZA przybyciem NAYIASNIEYSZEGO PANA na Tron przed południem IMć Pan Małachowſki Marſzałek zagaił w naſtępuiące ſłowa Seſſyą:

„ Niech zagraniczne przeinaczaią ſię myśli, ktore twierdziły,
„ że obrady naſze zawſze na ſwarach ſię kończą bez ſkutecznych;
„ Niech raczey naſi Dzieiopiſy tę przywarę dawnieyſzym przypi-
„ ſuią czaſom, a wdziś żyiącey Rzeczypoſpolitey, niech choć nie-
„ pochętnie ſzczerze iednak wyznaią: że obecność łaſkawego nam
„ PANA przykładną ſwą cierpliwością wyſkoczne wolności wybie-
„ gi nawraca w tór użytecznych Oyczyźnie zyſkow. Po uſpokoio-
„ nych od Stanow Rzeczypoſpolitey zaſzłych Podſkarbim kwitach
„ zoſtaie mi ieſzcze oddany Proiekt *intuitu* znieſienia Pogłownego y
„ Podymnego, ktory do przeczytania IMci Panu Sekretarzowi po-
„ daię. „

A ten Proiekt znieſienia Pogłownego y podymnego czyli *in toto* czyli *in parte* na przyſzłym Seymie, iak tylko IMć P. Sekretarz przeczytał, wzięli zaraz głoſy ieden po drugim, IchMć Panowie Skorzewſki Poznańſki, y Sienicki Mielnicki Poſłowie, y ażeby Kommiſſya Skarbowa wylikwidowawſzy proweniencyą poſtanowionych nowych podatkow, oneż na znieſienie Pogłownego obracała, y też Pogłowne albo ze wſzyſtkim albo po części zniosła, w ſwoich dopominali ſię głoſach.

Zabrał głos potym IMć Pan Suffczyńſki Kaſztelan Czerſki, ktory po złożoney powinney NAYIASNIEYSZEMU PANU rekognicyi, o Ewakuacyą Kraiow Polſkich z Moſkwy, o ſzkod przez nich

uczynio-

uczynionych nadgrodę dopraſzaiąc ſię, na promowowanie Proiektów od Akatalikow rozrzuconych *etiam cum ſacrificio* krwi ſwoiey na obronę wiary, niepozwalał. Dziękował za oddanie Pieczęci y Woiewodztwa Wileńſkiego zasłużonym w Rzeczypoſpolitey Mężom, oraz y za przywrocenie Marſzałka W. K. do właſney iego Urzędowi Iuryſdykcyi, á za IchMć Panami Hetmanami Koronnemi, ażeby do pierwſzey władzy byli powroceni, tudzież IchMć Panowie Rzewuſki y Paç Chorąży y Podſtoli Litewſcy od rygoru dekretu Konfederacyi Litewſkiey zoſtali uwolnieni, wniosł ſwe za niemi prozby, y o ſprowadzenie Ciał zmarłych Nayiaśnieyſzego Auguſta III. y Małzonki Ie z Saxonii *ad Sepulchrum Regum* do Polſki, domowił ſię. A dziękuiąc Kommiſſarzom za pomnożenie prowentow Skarbowych, o znieſienie ze wſzyſtkim z Rzeczypoſpolitey długow, o przyięcie przez wſzyſtkie ogulnie Prowincye Cła generalnego, o zamienienie w inny podatek Pogłownego, y nieodwłoczne Inſtruktarza ułożenie, o uregulowanie kwarty z Krolewſzczyzn (*habitâ* iednak ratione pewney kwoty na utzymanie w nich dobrego porządku potrzebney) o odmienienie monety, otwarcie Mennic, o porownanie alternaty głołow z alternatą Laſki Seymowey, o ułożenie Roty przyſięgi dla Sekretatzów Seymowych, o fundowanie Szkoły Rycerſkiey Stanow Rzeczypoſpolitey dopraſzał ſię, y reſpektem Seymikow Deputackich Wołyńſkich z żądaniem IMci Pana Woiewody Wołyńſkiego na dniu wczorayſzym wyrażonym zgodził ſię.

IMć Pan Kwilecki Poſeł Poznańſki cytuiąc słowa Konwokacyi, przez ktore Kommiſſyi Skarbowey, prowenięncyą cła generalnego, Zydowſkiego Pogłownego y kwarty miarkować nakazano; wprzod podwyżſzenie płacy Woyſku y allewiacyą od Pogłownego, a dopiero potym moſtu budowanie &c: potrzebne bydź allegował. Imć Pan Miſzewſki Poſeł Wyſzogrodzki, zważaiąc iakoby przeczytany Proiekt, czaſu znieſienia Pogłownego niedeterminował, nań nie pozwalał, y żeby intraty z nowych podatkow na ſamą Woyſku płacę były obracane dopominał ſię. A IMć Pan Marſzałek Poſelſki dla lepſzego wyrozumienia tenże Proiekt znowu kazał przeczytać, Po ktorego przeczytaniu zabrał głos IMć Pan Gadomſki Poſeł Sochaczewſki, y twierdząc iż bez obmyślenia innego Podatku, Pogłownego (lubo ieſt cięſzkie y nie przyzwoite) znośić nie można, proſił imieniem ſwego Woiewodztwa Rawſkiego, aby to *contingens* podatki Pogłownego pomienione Woiewodztwo *ad proportionem* Dymow mogło ſobie umiarkować y w inną nomenklāturę zamienić.

IMć Pan Wolſki Poſeł Inowrocławſki kweſtyą reſpektem Pogłownego czyliby przez Seym czyli przez Kommiſſyą miało bydź znieſione? rezolzolwuiąc, upraſzał aby (ieżeli przez naſtępuiący Seym miało bydź znoſzone Pogłowne) na teraźnieyſzym Seymie uſtanowić; żeby ta materya *per pluralitatem* na przyſzłym Seymie była decydowana, oraz Woiewodztwom wolność dana była, umiarkowania

wſpomnio-

wſpomnionego podatku Pogłownego, y w inne zamienienia nazwiſko. Naoſtatek *præcuſtodiebat* to w głoſie ſwoim: żeby Kommiſſya Skarbowa na iakiekolwiek *cujuſvis tituli* dobra. nic uciążliwego nie ſtanowiła, ani ſię *in materias Status* wdawała.

Zabrał głos Xiąże IMć Czartoryſki Kanclerz Litewſki y do przeczytanego Proiektu te uczynił wyrażenia: iako dawno Rzeczpoſpolita poznała: że niepłatne woyſko właſney krzywdę czyniło Oyczyźnie, o czym gdy obſzernie dawnieyſzę obiaśniáią Hiſtorye, wſpomniał; iż za Auguſta II, kiedy owa nieſzczęſliwość kłotni z właſnym woyſkiem *Annô* 1716 ſkończyła ſię; Rzeczpoſpolitá chcąc ubeſpieczyć w Kraiu ſwoim ſpokoyność, nie maiąc innego w tenczas ſpoſobu, Taryffy Pogłownego w koronie á w Litwie podymnego chwycić ſię muſiała. W tamtym ſamym czaſie: że niektore dobrá bardzo ſpuſtoſzone były, przeto w tychże Taryffach Pogłownego y podymnego *ad proportionem* ich ſtanu uſtanowiony był tenże podatek, ktory teraz po zrekrutowanych włościach zdáie ſię bydź nie dobrze umiarkowany. A kiedy tak Rzeczpoſpolita na pomieniony podatek przez długi czas ſkarżyła ſię, y na Seymie Konwokacyi w Roku teraźnieyſzym na znieſienie onego cło generalne, kwartę, Pogłowne Zydowſkie poſtanowiła, ktore to podatki lubo (iak IchMć PP. Poznańſcy y Kaliſcy dopominaią ſię Poſłowie: na znieſienie tegoż Pogłownego bydź obrocone powinny; iednakże Kommiſſya Skarbowa będąca tylko ſługą Rzeczypoſpolitey czynić tego nie może. A przeto przeczytany Proiekt pomienione znieſienie na przyſzły Seym obiecuiący, bo ledwo dopiero w ten czas, iakie będą prowenięncye poznać będzie można, y na ktorym Rzeczpoſpolita właściwie o tym *per pluralitatem* decydować może, radził y upraſzał pozwolić podpiſać. A zatym po trzykrotnym ponowionym przez IMci P. Marſzałka Poſelſkiego o podpiſanie tegoż Proiektu pytaniu, zgoda ogulna od wſzyſtkich po tyleż razy naſtąpiła y pomieniony Proiekt ieſt podpiſany.

Zabrał potym głos od Tronu IMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny, y oświadczywſzy: iż lubo I. K. MC przez *Pacta Conventa* miał ſobie oddane w zupełną moc cztery Regimenta Gwardyi Kor: y pieſzey, Koronney y Litewſkiey, przecież przez miłość ku ſwemu Narodowi, uprzątaiąc wſzelką wątpliwość, też Regimenta pod Iuryſdykcyą Kommiſſyi Woyſkowey, co do poſłuſzeńſtwá y dyſcypliny militarney należy poddaie, y Proiekt *eo Nomine* napiſany IMć P. Marſzałkowi Poſelſkiemu oddał, ktory przez IMci Pana Sekretarza Seymowego ieſt przeczytany.

A po przeczytaniu tego, odezwał ſię Imć Pan Morſki Kaſztelan Przemyſki, ktory buduiąc ſię z takowego I. K. Mci łaſkawego uczynku, a wraz przywodząc na pamięć dobrowolne Xcia Imci Czartoryſkiego Kanclerza W. Litewſkiego, władzy ſwoiey Miniſtrowſkiey (iak *eô nomine* Seymu Konwokacyi obiáśnia *Sancitum*) podzielenia

 między

między wiele oſob pozwolenie, y oraz: że taż Konſtytucya *Convocationis* władzę także nad Woyſkiem Koronnym Kommiſſyi Woyſkowey poleciła, ſamych tylko Hetmanow Litewſkich *ob intaminatam Ich erga Rempublicam fidem in priſtino* zoſtawiła *Statu*, na fundamencie cytowanych przez niego Konſtytucyi o koekwacyi *Miniſteriorum* między Koroną y Litwą przepiſanych, proſił o poſtanowienie podobney woyſkowey w Litwie Kommiſiyi.

Na co Imć Pan Maſſalſki Kaſztelan Wileńſki Hetman W. Lit. zaſłaniaiąc ſię *beneficio* Prawa dla Buław Litewſkich ſłużącym odpowiedział.

A Xiąże Imć Lubomirſki Poſeł Sendomirſki z obowiązku Inſtrukcyi ſwoiey o udoſkonalenie Kommiſſyi woyſkowey doprafzaiąc ſię, twierdził: iż od poiednania Xięſtwa Litewſkiego z Koroną, rowne zawſze na te oba Narody wypadały Prawa y porownania opiſy, a ztąd wziąwſzy miarę z iednakowego umiarkowania na przeſzłym Seymie Iuryſdykcyi Koronnych y Litewſkich, to ieſt Pieczętarſkich, y Urzędow Podſkarbich, o poſtanowienie Kommiſſyi w Lit woyſkowey, ażeby władza Hetmanow Litewſkich z władzą Buław Koronnych na Seymie *Convocationis* umnieyſzoną porownana była, z obligacyi wſpomnioney Woiewodztwa ſwego inſtrukcyi, u Stanow Rzeczypoſpolitey dopominał ſię.

Zaś Imć Pan Czacki Poſeł Czerniechowſki za IchMćPP. Hetmanami Koronnemi, aby do dawnieyſzych prerogatyw powroceni byli przełożył żądania ſwoie.

Imć Pan Koſſowſki Poſeł Brzeſki Kuiawſki pokazuiąc w ſwoim Dyſkurſie iak władze Hetmańſkie były ſtraſzne, lubo IchMciow Panow Hetmanow Litewſkich teraźnieyſzych, w niczym niepoſzlakowaną uznawał ku Oyczyźnie wierność, iednak *ex mente* Inſtrukcyi Woiewodztwa ſwego o poſtanowienie Kommiſſyi w Litwie woyſkowey dopominał ſię.

Naco Imć Pan Kaſztelan Wileńſki odpowiedaiąc, pytał ſię *in qua forma* ten Seym odprawuie ſię, czyli *in libertate*, czyli *in pluralitate*? ieżeli *in libertate* to *unius oppoſitionem valere*, ieżeli *in pluralitate*, to *ejuſdem Pluralitatis* publiczne oświadczenie: że w teraźnieyſzego Seymu powinno było bydź wyraźone propozycyach, w ſwoim domawiał ſię dyſkurſie.

A IMć Pan Sapieha Woiewoda Połocki Hetman Polny Litewſki manifeſtuiąc włáſną y Kollegi ſwego ku Rzeczypoſpolitey wierność, wyraził ſwoie zadziwienie: iż taż Rzeczpoſpolita, ktora przed Niedziel dwunaſtu Buławy Litewſkie obwarowała, y na teraźnieyſzym Seymie *Acta Interregni* approbowała, teraz znowu tychże Buław władzę umnieyſzáć żąda.

Zaś Imć Pan Tyzenhauz Poſeł Grodzieńſki na wnieſione pytanię Imć Pana Kaſztelana Wileńſkiego odpowiedaiąc, oraz Imć Pana Zagorſkiego Poſła Wołyńſkiego na dniu onegdayſzym względem natury tego Seymu wątpliwość rezolwuiąc, w tę ſłowa miał mowę ſwoię.

„ Wnieſiona na dniu zawczorayſzym o naturze Seymu tera-

„ żnieyſzego kweſtya, rozumiałem: że doſkonałą IO. Xcia Imci Czartoryſkiego Generała Podolſkiego á Poſła Sanockiego explikacyą umorzoną zoſtanie. Lecz gdy ſłyſzeć daią ſię wſkrzeſzaiące ſię podobnez kweſtye, iakom ſię na dniu onegdayſzym zadłużył w rezolucyi po Proiektach Ekonomicznych do odpowiedzi Imć Panu Wołyńſkiemu M. W. Mciom Panu zamowioney, tak zdanie moie do tey materyi ściągaiące ſię w teraźnieyſzym głoſie przełożyć umyſliłem, w ktorym, to ieſt mowienia moiego na troiakie reflexye rozdzielnego zakładem. *Nayprzod* dowodzić będę: że Stan teraźnieyſzey Rzeczypoſpolitey, a w nim tłumacząca ſię R: poſpolita, iako w ſwoiey iſtocie, pod Konfederacyą zoſtaie, tak zwyczaiem Rad Konfederackich obradować może. *Probować* takoż umyſliłem: że Rzeczpoſpolita ſeymuiąca tak pod poſtacią Cywilną iák pod Konfederacką, rownie ieſt praw ſtanowienia pełnomocną. *Obiaśnię* niemniey z teraźnieyſzey Konfederacyi, y pod Nią odprawuiących ſię, y gdyby też dalſzych nayſtępuiących Seymow pożytki dla Rzeczypoſpolitey.

„ Mowiąc o ſtanie teraźnieyſzym Rzeczypoſpolitey, y probuiąc go Konfederackim, chciałbym o tey iſtności przez *principia* probować *rationacinium*: y dla tego zaczynam od kweſtyi; Co to ieſt Konfederacya? moim zdaniem ieſt to Stan Rzeczypoſpolitey, w ktory przy każdym zaſzłym Bezkrolewiu w naturę *Interregni* Konfederacya wſięka, y Rzeczpoſpolita wyzuwſzy ſię z Cywilney przyodziewa na ſię poſtać Konfederacką.

„ Tu zaraz ſtawię przeciw ſobie z kweſtyi zarzuconey wſpomniany argument: dláczegoż Seym teraźnieyſzy Koronacyiny, a pod Konfederacyą ma ſię odprawiać? y dlaczego pod roſkwitłym iuż panowaniem Kroluiącego teraz nad nami Pána, nie rozwięzuie ſię Konfederacya? Co do Seymu, odpowiadam: iż muſi bydź pod Konfederacyą gdy Konfederacya nie rozwiązana, owſzem mocą iſtoty ſwoiey przepiſuie Legalność temu Seymowi nie inſzą, iak Konfederácką. Dlaczego zaś po obranym Krolu nie rozwięzuie ſię taż Konfederacya? Zaczynam explikacyą.

„ Alboż Konfederacya Narodowa, w czaſie tylko bezkrolewia bydź może? a też Konfederacye przeſzłe, ile ich przypomnieć mogę, za Auguſta wtorego w Koronie pod Leduchowſkiego, w Litwie pod Suliſtrowſkiego Marſzałkowſtwem przeciw Saſom? ba wyżſza daleko zá Henryka Wálezyuſza procz innych potocznych, ktore przy Krolach bywały, dlaczego ſwoię ſubſyſtencyą miały? Ze zaś iako Seym Koronacyiny nie powinienby ſię pod Konfederacyą odprawiać, proſzę o prawo naprzeciw Konfederacyi, za Konfederacyą zaś nie trzeba mi cytowac Prawa, ktora ſama z natury ſwoiey ieſt Prawem, y iſtotą pełnąmocną Praw ſtanowienia.

„ Ieśli przeſzłym Konfederacyom zdało ſię przy Koronacyi ro-

„ zwiężywać, nie może się przez to, że zwyczaiu tamtych Konfederacyi, dla teraźnieyszey w tey ważności przepisywać prawo, aby ona mocy nie miała, swoią rządzić się maxymą: boby dawnieysze Konfederacye prawem nie iakowegoś pierszenstwa, następnym władzę uwlekały, y teraźnieyszego wieku Rzeczpospolitą wrożyłaby uięcie mocy przyszłey, gdyby samą iakowąś przeszłey powagą dzielność swą nadwerężoną mieć mogła. Co że przez racyą rostropności mowić się nie może, y negowanym więc bydź niemoże: Iż Każda Konfederacya to radzi y stanowi, co się iey podoba, a co się podoba stanowić y rządzić, iest pełnomocną.

„ Więcey o tym powiem: Iż każda Konfederacya miała insze przyczyny związku swego, może tamtych potrzeba, rowno z Koronacyami kończyła się; Teraznieysza zaś Konfederacya zważaiąc potrzebę utrzymywania tego uroczystego przymierza, iako *Ens absolutum & independens,* powagę swą y moc czynności *à se ipso derivans* nie na tym Seymie chce się rozwiązywać. Iakże przymusić do rozwiązku? gdy ten skład Konfederacyi w nierozerwanym chce zostać ziednoczeniu. Mowić można uczestnikom tego przymierza, sposobem reflexyi, ale mocą objekcyi teraz nie służącą, iako szczegulnością ogulności, przymuszać zkonfederowaney Rzeczypospolitey niepodobna.

„ Gdybym iednak mowiąc o Konfederacyi, nie zdał się iak o moralney iakowey mowić istocie; mowię do zasiadaiących w tey rad Swiątnicy: iż każdy z was iest cząstką tey Konfederacyi *activè* ią reprezentuiącey. Wszakże tey Konfederacyi Węzeł wszystkie Prowincye iednomyślnym związkiem skrępowały, y Seymikowemi instrukcyami na Seymie teraźnieyszym y w dalszą czasu następność ten związek utrzymywać zaleciły.

„ To tedy wyprobowawszy: że Seym teraźnieyszy z związku wszystkich Woiewodztw, Ziem y Powiatow, *& ex nexu* ktorym się Koronna z Litewską Konfederacyą w obfitych Marszałkow y Konsyliarzow Podpisach iak nayściśley spoiła, *& ex semine* Konfederackich przeszłych Possełskich Seymikow wzrost swoy biorący, iest Konfederackim, dalszy zakład mowienia moiego chcę probować: że iak Konfederacya iest wszystkowładną, tak Seym teraźnieyszy Konfederacki, albo raczey Seymuiąca teraz Konfederacya iest do stanowienia praw pełnomocną.

„ To dowodząc krotkiego wspomnienia wszystkich Konfederacyi przebieżeniem zdanie moie obiaśnię. Iak tylko *in V: Legum* zasięgnąć mogłem naypierwszą Konfederacyą, od tey wyliczanie zaczynam, ktorych wspominanie z pilną bacznością uważać proszę, iak każda Konfederacya w inszey rad legalności postępowała, y że wszystkie Konfederackie ustawy; nie od approbaty po rozwiązaniu następuiącey, ale od stanowienia moc swą y ważność brały.

„ I. Konfederacya Korczyńska, Roku 1438. za Władysława Iagiełłowicza Polskiego y Węgierskiego Krola, przeciw nieposłusznym prawu. W ten czas ieszcze y ceremoniału Koronacyi nie było.

„ II. Konfederacya Generalna Warszawska po śmierci Zygmunta Augusta stanowiona 28. Stycznia Roku 1573. tey Konfederacyi nie znayduie się konfirmacya na Seymie Henryka Waleziusza.

„ III. Konfederacya po oddaleniu się Henryka Walezyusza do Francyi, z przyczyny śmierci Brata iego Karola Dziewiątego. Nastąpił potym ziazd Stężycki, gdzie deklarowany iest Tron Polski wakuiącym. Potym Konwokacya Warszawska we dwóch dniach odprawiona y ziazd zaszedł Andrzeiowski dla poparcia Elekcyi Krola Stefana, lecz był pod związkiem Konfederacyi. Approbacya *Sancitorum* nastąpiła *in literis confirmationis* przez Krola Stefana, *V. 2dô fol:* 903.

„ W powszechności wszystkie sprawy, Konfederacye przeszłych dwoch *Interregnorum* na Seymie Koronacyi są potwierdzone, Titulô: *Acta Interregni approbantur* Vol: 2do. fol: 909.

„ IV. Konfederacya Małopolanow po śmierci Krola Stefana w w Krakowie Dnia 29 Czerwca Roku 1588. *Vol. 2do fol:* 1046. ktorzy w uformowanym kapturze porządek uczynili. Potym nastąpiła Konfederacya Warszawska generalna na Seymie Konwokacyinym *Vol: 2do. fol:* 1054. y zaszedł ziazd Wiślicki po Seymie *Electionis* pod związkiem Konfederacyi na poparcie Elekcyi Zygmunta. III. dnia 8 Października Roku 1587. *Vol. 2 fol.* 1089. Te wszystkie Konfederacye y *Acta Interregnorum* na Seymie Koronacyi są zamilczane.

„ V. Konfederacya po śmierci Zygmunta III. Dnia 16 Lipca Roku 1632. Na Konwokacyi potym stanęła generalna Konfederacya, ktora konfirmowana iest na Seymie Koronacyi, Titulo: *Acta Interregni approbantur, Vol. 3. fol.* 784.

„ VI. Konfederacya Warszawska po śmierci Władysława Czwartego stanęła Roku 1648. *Vol. 4 fol.* 144. potym na Koronacyi wszystkie *Acta Interregnorum* konfirmowane *Vol. 4. fol.* 265.

VII. Konfederacya generalna po abdykacyi Iana Kazimierza Roku 1668. *Vol 4 fol.* 1025. ktora y *Acta Interregni* aż na trzecim po Koronacyi Michała Seymie są potwierdzone.

„ VIII. Konfederacya po śmierci Michała nastąpiła na Konwokacyi a na Koronacyi Iana III *Acta Interregni* approbowane.

„ IX. Konfederacya za Augusta Wtorego, y chociaż potym zaszedł Seym *Coronationis Acta* iednak *Interregni* są zamilczane.

„ X. Konfederacya za Augusta III ktorą Prześwietne Stany Pamiętacie, y dlaczego na Seymie *Pacificationis* przeciwne Elekcyi punkta Konwokacyine skassowane? macie zupełną tych taiemnic wiadomość.

„ Dla tego wſzyſtkiego *in Volumine Legum* znayduiące ſię wſpomniałem Konfederacye, abym żtąd dowiodł, iak każda pod inſzą formą odprawiała ſię, a przecie wſzyſtkie pełnomocne ſtanowiły wyroki. Iedne z tych *Acta Interregni* ſą approbowane, na naſtępuiących Seymach, Drugie po kilku odeſzłych z przemilczeniem Seymach, aż w nawſtępnym cżaſie ſtwierdzone. A wſzyſtkie Konfederacyi na Seymach y ziazdach *Sancita* w zupełney były ważności.

„ Pokazuie ſię z wſzyſtkich wyrokow: że one na iſtność rzeczy ſtanowionych nie na legalność ſtanowienia uważały, y od ſtanowienia nie od ſtwierdzienia mocy ſwey ſkutki dowodziły. Czytać przy tym wſzyſtkie też Konfederacye, każda z nich w części podobne, a w części rożne między ſobą miała pobudki, y iak z inſzych przyczyn formowała ſię, tak każda Konfederacya oſobliwſzość ſtanowienia uradzała. Naſtępce naſi gdy przyſzłym związkiem ſprzymierzeni będą, pewnie nie z przepiſu y zwyczaiu naſzey Konfederacyi iakoby Prawodawczyni, lecz z właſnych uwag potrzeb y okoliczności mocą Konfederacką radzić y rządzić będą.

„ Z tego przełożenia rozumiem: iż ſię zupełnie dowiodło: że Konfederacye nie tylko co do legalności, ale y co do iſtności rzeczy pełnomocnie poſtępowały, a za tym y naſza o ktorey mowić mogę: że nayſolennieyſza Konfederacya, bo naypotrzebniey, nayregularniey uformowana, twierdzą wſzyſtkich Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, zmocniona pełnomocnie czynić y pożytecznie dla Oyczyzny radzić może, nikt iey legalności nie przypiſze, ktora ſama ſobie daie prawo,

„ Ze zaś pożytecznieyſzy teraz dla Rzeczypoſpolitey Stan Konfederacki, niżby po rozwiązaniu ſię cywilny, niechcę ſię iſzerzyć z obſzernemi probacyami, to tylko namienię. Nie ieſtże to ſzacowniey kraiowi, gdy *activam & agentem Rempublicam* reprezentuiemy? Nie ieſtże to potrzebniey, gdy uſtawy naſze iedne z pożytkiem Rzeczypoſpolitey uſtanowić, drugie uſtanowione ztwierdzić możemy? Nie ieſt że to pożądaniey, gdy ſpokoyność w kraiu powagą Konfederacyi ubeſpieczamy? Nie ieſt że to pożyteczniey, gdy od dependencyi zagraniczney uwalniaiąc ſię, Seymować ſkutecznie możemy? Weyzrzyimy czyſtym bez uprzedzenia okiem w Stan przeſzły Cywilny naſzey Rzeczypoſpolitey powſzechnym zdaniem iuż do Anarchii nachyloney. Skracam obfitą materyą tych pożytkow wywodu, przez ktore w rożne wpadaiąc okoliczności od założoney oddaliłbym ſię materyi. Dosyć mi to powtorzyć, iż ten węzeł Konfederacyi potrzebny ieſt naybardziey dla dochodzenia Seymow, o ktorych ſłyſzym: kto pod Cywilną poſtacią oprawuiącym ſię beſpieczeńſtwa dochodzenia onych nie pozwala. Więc myśl przeciw Konfederackiemu dla dochodzenia Seymów ſpoſobowi, do zagraniczney rowna ſię intrygi, a iakże z Obywatelſkim duchem może bydź zgodną.

„ Rad-

„ Radbym wiedział co tracim przez poſtać Konfederacyi? ktora w tym ma ſwoią od Cywilney rożnicę: że w Konfederackim Stanie Rzeczpoſpolita ſpokoynością zmocniona nie zerwanie y ſkutecznie Seymować może; y nie czuiemyſz, nie widzim, nie poznawamyſz, ztąd zyſku?

„ A wſzakże iak tylko z Stanu Aryſtokratycznego w Demokratyczny odmieniła ſię Rzeczpoſpolita, puki pod większością głoſow przez ſześćdzieſiąt lat kilka, potym pod mnieyſzością przez ſto kilkanaście lat Seymowała, pożyteczn eyſze ſkutki Oyczyźnie uradzała. Skoro zaś zrywanie Seymow, wſzakże nie z przepiſu prawa w modę tylko przez dyffidencyą Obywatelow weſzło, mowmy ba czyńmy teraz w tey rad Swiątnicy, co powſzechnie mowim o nędznym dotąd Stanie Rzeczypoſpolitey, Szacuymyſz teraz pżytki z Exwinkulacyi y z związku Konfederacyi.

„ Może mi kto powiedzieć, czemuż w tym Seymie iako Konfederackim, nie Marſzałek Konfederacki prezyduie? Łatwa odpowiedź, a czemu Konwokacyine Konfederackie Seymy z rowney kweſtyi nie pod Marſzałkami Konfederackiemi odprawiały ſię? Bo iſtota Konfederacyi przedziela ſię na dwie, raz na Seymuiącą Konfederacyą, ktora ſię z Poſłow ſkłada, a z tych obiera ſię Marſzałek, drugi raz na opatrywanie beſpieczeńſtwa Kraiu, czego doſtrzegać po Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach Marſzałkowie w ſzczegulnościach, w generalnościach kraiowych Marſzałkowie Korony Polſkiey y W. X. Lit. ſtrzedz y dozierać powinni.

„ Gdyby więc miał prawo do prezydowania na Seymie Koronny Marſzałek Konfederacki, miałby rowne y Litewſki, lecz przez uwagę roſtropności, ta rucya mieyſca w umyſłach mieć nie powinna. Ile łącząca ſię Konfederacya w ſwoim koniunkcyi opiſie Seymować poſtanawia, y Marſzałkom Konfederackim mocy prezydowania w Seymách nie przywłaſzcza, a więc na utrzymanie nie na rozrywanie Seymow wyroki iey tłumaczyć trzeba. A do tego partykularnością zdania, niepodobna legalność przepiſywać ſeymuiącey pod Konfederacyą Rzeczypoſpolitey, ktorą ona teraz przezornie ułożyła.

„ Może y to bydź wnieſionym: Dlaczego Deputaci do Konſtytucyi wyznaczeni zaprzyſięgali Rotę? iż doſtrzedz maią aby żadna Konſtytucya *in Volumen Legum* nie wchodziła, na ktorąby *omnium Ordinum* nie zaſzła zgoda; pamiętam y ia te ſłowa, bo niemi maiąc honor bydź Deputatem wyznaczonym Bogu y Oyczyźnie ſłubowałem wiarę. Tey inſtynktem y naturalnym oświeceniem iſtność tey roty obiaśniam. Iak w Seymach cywilnych zgoda wſzyſtkich pod iednomyślnością, tak w Seymie Konfederackim pod większością głoſow wytłumacza ſię. Nie ma zaś w tey rocie ſłow, aby wſzyſtkich zezwolenie, to ieſt każdego Poſła potrzebowane było, wſzyſtkich tylko Stanow Rzeczypoſpolitey wyciąga ſię zgoda.

 wſzak

„ Wfzakże rowną y na Konwokacyi potrzebowaną tylko w Sey-
„ mowaniu pod Konfederacyą przez większość głosow, a w cywil-
„ nym obradowaniu przez iednostayność głosow tłumaczy się.

„ A wszakże y Marszałek Seymowy w podobnych obowiązkach
„ przysięga; iż żadney Konstytucyi, na ktorąby iaka zaszła Kontrady-
„ kcya, o ktorą trzykroć spytać się powinien będzie, *in Volumen Le-*
„ *gum* nie poda y nie wpisze. Tu prawie *à fortiori* argument, a przecież
„ y na Seymach Konwocacyinych, ktore wszyscy powszechnie
„ Konfederackiemi nazywamy, tęż rotę Marszałek wykonywa; Lecz
„ ta zgoda w Seymach pod Stanem cywilnym przez iednomyślność,
„ a w Seymach Konfederackich przez większość głosow wytłuma-
„ cza się, y to iest właściwe przysiąg Deputackich, y Marszałka Sey-
„ mowego obiaśnienie. Więceyby na te wszystkie Konfederackie czyn-
„ ności y zwyczaie zayść musiało prawa opisow, gdyby się moc Kon-
„ federacyi opisywać dała, lecz w naturalney rostropności poznać
„ daie się: iż Konfederacya nad Prawami, nie pod prawami zostaie,
„ a zawsze stanowić y tłumaczyć Prawa pełnomocna.

„ Wyprobowawszy tedy: że teraz iak Stan Rzeczypospolitey,
„ tak w nim Seymuiąca Rzeczpospolita formą Konfederacką obrado-
„ wać może, wywiodszy pełnomocność Konfederacyi, y z niey pożyt-
„ ki obiaśniwszy, obracam do Tronu Twego Nayiaśnieyszy Krolu my-
„ śli moich wyraźność. Przypominam iak od złączonych po
„ Twey szczęśliwey Elekcyi Konfederacyi, miałem honor bydź wy-
„ znaczonym z Prowincyi Litewskiey pod z Korony Pol: Deputowanemi
„ do oznaymienia Dostoieństwu Twemu dzieła naszego, usty Krole-
„ wskiemi approbuiąc tę czynność, w istocie ważność, w celu poży-
„ tek Oyczyzny maiącą, powagą swą utrzymywać obiecałeś. Niech-
„ że skutek twey dzielności, ktory dał iestestwu tey Konfederacyi,
„ *esse* da & *perficere*. A iak pierwiastkowa Konfederacya za panu-
„ iącego Władysława Iagiełłowicza pożytecnym Oyczyźnie uformo-
„ wała się sposobem, tak będąc Miłościwy Panie krwie Iagiellońskiey
„ Dzedzicem, utrzymuy tę istność, Tron Twoy, Rzeczpospolitą, y
„ nas Obywatelow ubespieczaiącą, aż taż Konfederacya z wyklarowa-
„ nych w Oyczyźnie pomyślności, iak cywilnemu Stanowi zabrała,
„ tak iemuż służącą przywroci postać. „

A po nim Xiąże Imc Prymas *de tenore sequenti* zdanie swoie wy-
raził.

„ Pozwolisz mi W. K. Mść wynurzyć myśli moie w materyach
„ z prawem y sprawiedliwością zgadzaiących się. To prawda że wie-
„ lom zdaniom rzecz się dziwna widzi w czynach teraźnieyszych, y
„ niby rozumieią: że w brew prawu Seym teraźnieyszy w iedności
„ Stanow odpráwuięcy się, cytuią Konstytucyą *Anni* 1690 o porząd-
„ ku Seymowania, a niedodaią: że to na ow czas Rzeczpospolita
„ była w głębokim pokoiu, kiedy to prawo stanowiła. Ale coż się
„ działo po tey Konstytucyi? a to wkrotce zaszło bezkrolewie, od-
miana

„ miana Krola są tego dokumentem Seymy w Scysyach, ktore Seym
„ traktatowy *Anni* 1717 zakończył.

„ Weyrzyimy po Interegnum *Anni* 1733. iakie tam przez 31 lat
„ Seymowania były, widzieliśmy y uznaliśmy: że tam żadney formy
„ Rzeczpospolita nie widziała się mieć, bo zawsze rozłączona; Nie-
„ dziw przeto: żeśmy przez kilkadziesiąt lat zapatrywali się tylko na
„ ceremoniały Seymowania, ale skutku żadnego ich nicht niewy-
„ probuie. Rzeczpospolita w trzech Stanach złączona zawsze iest
„ prawodawczyną, y podług okoliczności może kassować, y odmie-
„ niać dawne prawa, a nowe stanowić, czemu nikt przeczyć niemo-
„ że. Bezkrolewie zeszłe miało wiele do czynienia po bezrządzie
„ przeszłym, y z tey to przyczyny, tak znaczne *Volumen* Praw y U-
„ staw Seym Konwokacyi przeszłey postanowił, na ktorych prze-
„ trząsaniu iuż tyle dni utraciliśmy, a w iedney tylko materyi Skar-
„ bu. Czemu? bośmy przyuczyli się przez tyle lat tylko do sprze-
„ ciwiania się dobrym radom, a nigdy do rad skutecznych około do-
„ bra Oyczyzny. Seymu Konwokacyi ustawy są cale doskonałe y
„ przyzwoite okoliczności czasow teraźnieyszych: żebyśmy z letar-
„ gu nierządu wybrneli, każdy widzieć y miarkować powinien: że
„ Duch Opatrzności Boskiey rządził tym bezkrolewiem, Seymowym
„ radom, czynom, y skutkom Elekcyonalnym błogosławił, iednomyśl-
„ nosc u nas związał, y dotąd w teyże iednomyślności nas zacho-
„ wuie, Waszą K. Mość Pana nam Miłościwego na Tronie osadził,
„ a nadewszystko pragnącego, y chcącego Dobro Oyczyzny ugrun-
„ tować y sławą Staropolską uwieńczyć. Przeto ufundowani na
„ tak stałych y mocnych twierdzach, czegoż więcey życzemy sobie?
„ wspominamy ceremoniały dawnych praw, a nie zważamy okoli-
„ czności nowych ustaw, chcemy się rozłączyć niby pod pretextem
„ aby *officina legum cudendarum* nieprożnowała, a nie zważamy czasu
„ krotkiego, nie uważamy: że podług dawnych praw iesteśmy iuż a-
„ ktualnie w pięćniedniowey podług praw robocie złączoney w trzech
„ Stanach Rzeczypospolitey. Chcemy aby węzeł iedności gene-
„ ralney był rozwiązany, a niemiarkuiemy, że nam radzić w iedno-
„ myślności potrzeba, abyśmy od obcych ocaleli y uwolnili się od po-
„ strachow.

„ Nayiaśnieyszy nasz Panie niechcę bawić dłuższemi lubo po-
„ trzebnemi reflexyami, upraszam tylko W. K. Mci abyś nas w ie-
„ dności utrzymał, y tak serca nasze spoił miłością sobie wrodzoną,
„ abyśmy iednomyślnie w radach postępowali, y do celu ubespiecze-
„ nia Państw W. K. MCi zbliżali się. Wszak na tym zawisła całość
„ Dobra Oyczyzny, Duch Boży był, iest, y będzie z nami, *ubi Spiri-*
„ *tus Domini ibi libertas.* „

Zaś IMć Pan Massalski Kasztelan Wileński odpowiadaiąc IMCi
Panu Tyzenhauzowi twierdził: iż Konfederacye nigdy niestanowiły
prawa, ale ieżeli co uchwaliły, zawsze potrzebowały konfirmacyi

Seymu *in libertate* odprawianego, a niektorych z nich *Sancita in Volumen* nie ſą wprowadzone, y dziękuiąc za oddanie Woiewodztwa Wileńſkiego, tudzież Pieczęci godnym w Oyczyźnie Oſobom, iako też za przywrocenie do dawney Iuryſdykcyi IMCi Pana Bielińſkiego Marſzałka W. Koronnego, za IchMciami Panami Hetmanami Koronnemi, żeby także do ſwych dawnieyſzych prerogatyw byli *reſtituti*, oraz Ich Mć Panowie Rzewuſki y Pac Chorąży y Podſtoli Litewſcy od rygoru dekretu Konfederacyi zoſtali uwolnieni, Stanow Rzeczypoſpolitey dopraſzał ſię.

Imć Pan Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki ſkłaniaiąc ſię do allegowanych przez Xcia Czartoryſkiego Poſła Sanockiego na dniu onegdayſzym, a na dniu dziſieyſzym przez IMCi Pana Tyzenhauza Poſła Grodzieńſkiego, praw y Konſtytucyi, o podpis Proiektow, iednego od Tronu względem podania czterech Regimentow Gwardyi pod Iuryſdykcyą Kommiſſyi Woyſkowey, a drugiego z inſtrukcyi Woiewodztw o uſtanowienie iak w Koronie, w Litwie Kommiſſyi Woyſkowey dopominaiących ſię wynikaiącego, na fundamencie ſwego Woiewodztwa żądania dopraſzał ſię. Oco y IMć Pan Mniſzek Poſeł Przemyſki, domawiaiąc ſię, koekwacyi Buław Litewſkich z Koronnemi y poſtanowienia woyſkowey Kommiſſyi u Stanow Rzeczypoſpolitey dopominał ſię.

IMć Pan Zagurſki Poſeł Wołyńſki oświadczył ſię: że *in virtute* wolnego domowienia ſię Poſłowi na Seymie, proſił znowu aby był obiaśniony, czy ten Seym *in libertate*, czyli pod Konfederacyą odprawuie ſię? a na koniec wyrażaiąc domyślać ſię: że Seym *Coronationis* teraźnieyſzy ieſt pod Konfederacyą, cytuiąc wprzod prawa o prerogatywach Hetmańſkich dawnieyſzemi przed Konwokacyą Konſtytucyami opiſane, allegował: iakoby Hetmani Koronni nic nie byli winni, y że przez to: że ruſzyli woyſka z ſwoich ſtanowiſk przeciwko wchodzącemu w kraie Polſkie exotycznemu żołnierzowi żadney nie zaciągnęli kary, a przeto *alloquendo* Nayiaśnieyſzego Pana, proſił ażeby przyiął ich do Łaſki, y żeby pierwſze pterogatywy y władza były im wrocone.

Na co Nayiaśnieyſzy Pan przez Xcia Sanguſzka Marſzałka Nadwornego Litewſkiego oświadczywſzy chęć mowienia ſwego w te ſłowa odpowiedział.

„ Tak, iak wybranie wolnego Narodu przewyżſza *ſortem cæcam*,
„ ktora rodzić ſię na Tronie, dziedzicznym rozkazuie Krolom, tak
„ ia w tey, ktorą z rąk kochanych Ziomkow odebrałem Koronę, tę
„ naymilſzą upatruię ponętę: że byłem rownym każdemu w tey Izbie
„ zaſiadaiącemu: że rowni rownego y w pośrzod was żyiącego obra-
„ liście Krolem, znać żeście Go kochali.

„ Ta miła dla mnie pamięć przychyla tak mocno ucho y
„ ſerce moie do każdego tey Oyczyzny oſobliwie tu na Seymie a-
„ ctivè czyniącego obywatela: że lubo Krol, lubo Ociec, czynić y mo-
wić

„ wić z każdym iak Brat, iak rowny, pierwſza ieſt zawſze ſkłon-
„ ność moia, tak iak czyniłem w tey ſamey Izbie na niedawno ze-
„ ſzłym *Convocationis* Seymie; ktory co, y czemu ſtanowił? rozumia-
„ łem: że doſtatecznie ieſt wiadomo wſzyſtkim tu ſię teraz znaydu-
„ iącym.

„ Lecz z uſłyſzanego dopiero głoſu, urodzonego Poſła Wołyń-
„ ſkiego y obroconey do mnie od niego odezwy wnoſić muſzę: że al-
„ bo ſłowa *Convocationis* Seymu, albo okoliczności, ktore uſtaw one-
„ go były powodem, nie ſą mu doſyć pamiętne.

„ Bogdayby Oyczyzna mogła zapomnieć! bogdayby mogła by-
„ ła nigdy nie doznawać tego wolności y praw ſwoich uciśnienia,
„ ktore na Seymikach *ante* Konwokacyinych uczuła tak ciężko, wte-
„ dy gdzie ieſzcze ani wiadomości ani zamyſłu żadnego nie było
„ wkroczenia zagranicznego woyſka.

„ Tych ci Seymikow bezprawia pierwſzą były przyczyną ſpra-
„ wiedliwych y przeto potrzebnych śrzodkow, ktore przedſięwzię-
„ ła Rzeczpoſpolita: aby te woyſko, ktore podług iey uſtaw, granic
„ beſpieczeńſtwa ſtrożem bydź miało, przeſtało bydź wewnętrzną
„ iey dolegliwością. Bogdayby nam iuż nigdy tey nie przycho-
„ dziło odkrywać zaſłony! pod ktorą radbym na zawſze zagrzebał,
„ y przeſtępſtwa y ſkutki onychże.

„ Konkluzyą zaś wſzczętey materyi o porownaniu Litewſkich
„ Buław z Koronnemi do po obiedney odkładam Seſſyi, ktorą teraz
„ na godzinę czwartą ſolwuię. „

Po ktorey za przybyciem na Tron Nayiaśnieyſzego Pana IMć Pan Marſzałek Poſelſki dążąc do zakończenia rozpoczętych materyi zagaił Seſſyą, y pytał ſię czyliby na podpiſanie Proiektu reſpektem poſtanowienia Kommiſſyi Woyſkowey Litewſkiey, y umiarkowania Buław Litewſkich zarowno z Buławami Koronnemi przeczytanego była Stanow zgoda? Na co gdy ſam IMć Pan Maſſalſki Kaſztelan Wileńſki a Hetman W. Litewſki oświadczył ſię: że nie pozwala; Zabrał głos IMć Pan Rydzyńſki Poſeł Poznańſki, y *ex mente* inſtrukcyi Woiewodztwa ſwego upraſzał, aby władzę Litewſkich Buław rownie iak Koronne umnieyſzyć.

Do czego ſię IMć Pan Małachowſki Poſeł Łomżyńſki przymawiaiąc, w te ſłowa miał mowę ſwoię.

„ Walczące znayduie teraz w oſobie moiey inſtynkta, iedne kto-
„ re w przymłodſzych latach moich ſprzeciwia ſię niektorym
„ nieco wzbraniaią zdaniom, ile ludzi laty y zaſługami publicznemi
„ zadawnionych, drugie każe mowić na dowod że na ſzoſtey iuż mieſz-
„ cząc ſię Poſelſkiey funkcyi, *non vani mei fuere labores*. Przeto otwieram
„ tę myśl, ktora Patryotyczne wzbudziła we mnie zdanie. Nie
„ wchodzę w liczenie Konfederacyi tyle razy w Państwie naſzym pra-
„ ktykowanych, ale tych czynię rożnicę: Konfederacye, ktore pa-
„ nuiącym przeciwiły ſię Monarchom, te zaiſte uſtawać powinny z

Dd a rekognicyą

„ z rekognicyą ukoronowanemu Panu, ta zaś ktora przy doſto-
„ ieńſtwie Krola ieſt teraz obwołaną, nie ma przyczyny uſtawać.
„ Złączenie ſame oboyga Narodow Konfederacyi, konwinkuie prze-
„ ciwne zdania, gdy wyraźnie oſtrzegło *Salvâ alternatâ Laſki Seymo-*
„ *wey na Prowincyą Wielkopolſką na Seymie Coronationis*, a zatym do-
„ zwoliło mieć inną w tey doſtoyności Oſobę nad Generalnego Mar-
„ ſzałka. Ale żebym nakoniec otworzył iaśniey myśl, zda mi ſię
„ cale ta tu nie potrzebna Kweſtya, ktore prawo świeżo ukute re-
„ zolwuie: Ta materya względem poſłuſzeńſtwa woyſka y iegoż
„ regularności wzniecona, choćby nie pod Konfederacyą, o ktorą
„ kweſtya idzie, to iednak *formâ judiciariâ* ſpoſobem y ſkutkiem In-
„ tereſſow Skarbowych opiſanym że konkludować ſię ma, czytam
„ punkt dziś uchwalony w tych zawarty ſłowach: *Same nawet deſide-*
„ *ria co do tey to zapłaty woyſka, y onegoż regularności na każdym Seymie*
„ *ſpoſobem y ſkutkiem w intereſſach Skarbowych w prawie Konwokacyi opi-*
„ *ſanym nie odwłocznie rezolwowane y decydowane bydź maią.* Te przeto
„ nie oſchłego ieſzcze piora effata wiążą y mnie y każdemu Oyczy-
„ zny dobremu Synowi uſta, a mnie kończyć że *Lex ſi ab authore non*
„ *veneranda, author ipſe deſpiciendi famam luerat.* „

Po ktorym Xże IMć Czartoryſki Poſeł Sanocki głos zabrawſzy IMCi Panu Kaſztelanowi Wileńſkiemu odpowiedział: że dla tego *Sancita* dawnych niektorych Konfederacyi w *Volumen* nie weſzły: że bywały dwie ſtrony między ſobą walczące, a teraźnieyſza Konfederacya w ogulnym związku ieſt uczyniona. Rezelwuiąc zaś głoſy za IchMć Panami Hetmanami do IK.Ci proſzące: żeby byli do ſwoich dawnych przywroceni prerogatyw, obrocił dyſkurs ſwoy do Nayiaśnieyſzego Pana, że w tey mierze I. K. MCi przyznaią tę moc, ktorey ſobie ſam I. K. Mc nie przywłaſzcza, ale ſpolnie z Stanami Rzeczypoſpolitey o tym, decydować żąda, ktore to Stany że władzę Litewſkich Buław chcą rownie iak Koronnych umnieyſzyć, proſił więc aby *eo nomine* przyſtąpić do *Turnum*; O co y IMć Pan Bukowſki Kollega Iego, radząc czaſu nadaremnie nie tracić, dopominał ſię.

Zaś IMć Xiądz Maſſalſki Biſkup Wileńſki Syn IMCi Pana Kaſztelana Wileńſkiego Hetmana Wielkiego W. Xięſtwa Litewſkiego żaląc ſię: iz w tym czaſie gdzie, ſię Hetmani Litewſcy ſpodziewać mieli od Rzeczypoſpolitey wdzięczności, przeciwne Iey dla nich ſłyſzeć przychodzi żądania, wyraził że ten zamach na Buławy Litewſkie iak nie przyzwoity, tak ieſt dla Rzeczypoſpolitey y nie użyteczny, a wymieniaiąc Zołkiewſkiego, Zamoyſkiego, Chodkiewicza y innych Hetmanow woyſkiem ſamowładnących czyny dla Rzeczypoſpolitey zyſk ſprawuiące, wnoſił że ieſt dla Oyczyzny warowniey, kiedy władza Hetmanow nie ieſt podzielona; Naoſtatek zaſzczycacaiąc *in publico* w niczym niepośląkowaną, y rzeczywiście wiadomą teraźnieyſzych Hetmanew Litewſkich ku Rzeczypoſpolicie wierność, obowięzywał proźbami wſzyſtkie Stany, aby niewinnych pomienionych Litewſkich

Hetmanow

Hetmanow umnieyſzeniem ich władzy nie krzywdzić, lecz przynaymniey w iaki czas to odwlec, a tantiſper Woiewodztwa o tey okoliczności obiaśnić.

Po nim wziął głos IMć Pan Godzki Woiewoda Podlaſki, y łącząc zdanie ſwoie z daniem Xcia IMci Czartoryſkiego Poſła Sanockiego o umnieyſzenie teyże władzy Hetmańſkiey Litewſkiey y podpiſanie proiektu dopominał ſię.

A IMć Pan Małachowſki Marſzałek Poſelſki dla lepſzego wyrozumienia pomieniony proiekt o umnieyſzeniu władzy Hetmanow Litewſkich kazał przeczytać, y po przeczytaniu onego pytał ſię ieżeliby go podpiſać? krzyknęli wſzyſcy *zgoda*, a IMć Pan Kaſztelan Wileńſki cytuiąc Konſtytucye o prerogatywach Buław licznie opiſane, na podpiſanie proiektu niepozwalał, Odpowiedział więc IMć Pan Wilczewſki Poſeł Wiſki: iż iako te Konſtytucye ktore IMć Pan Kaſztelan Wileńſki cytował, ſą mu znaiąme, tak też y to nie mniey mu ieſt wiadomo; że Rzeczpoſpolita wolna ieſt prawa ſtanowić, poprawiać, ſtwierdzać, odmieniać y kaſſować; a więc kiedy ſię nikt więcey oprocz IMć Pana Kaſztelana Wileńſkiego podpiſaniu Proiektu nie ſprzeciwiał, proſił przeto ażeby nie odwłocznie był podpiſany.

O co gdy wſzyſcy ſwoie ponowili żądania odezwał ſię IMć Pan Soſnowſki Poſeł Brzeſki Litewſki y żeby ta materya dla nakłonienia ſię IMć Pana Kaſztelana Wileńſkiego do żądzy wſzyſtkich Stanow Rzeczypoſpolitey do dnia iutrzeyſzego była odłożona upraſzał. Ale kiedy wſzyſcy znowu powtorzyli *deſideria* ſwoie ażeby tenże Proiekt był zaraz podpiſany, y IMć Pan Poniatowſki Poſeł Bełzki głos zabrawſzy o toż ſamo dopominał ſię; przeto pozerzeczony Imć Pan Marſzałek Poſſelſki tenże Proiekt Kommiſſyą w Litwie woyſkową rownie iak w Koronie ieſt poſtanowiona, y zmnieyſzenie władzy Buław Litewſkich opiſuiący, znowu kazał przeczytać, y po przeczytaniu o podpis pytał ſię. Nikogo ſłychać nie było procz IMCi Pana Kaſztelana Wileńſkiego, zeby podpiſaniu pomienionego ſprzeciwiał ſię Proiektu, lecz wſzyſtkie odpowiedzi były o podpis upraſzaiące.

Zabrał expoſt głos Xiąze IMć Czartoryſki Kanclerz Wielki Litewſki y wyrażaiąc: że po przeczytaniu podanego od Tronu Proiektu Gwardye cztery do ſamowładności Nayiaśnieyſzego Pana należące Iuryſdykcyi Kommiſſyi woyſkowey polecaiącego, wyniknął zaraz y drugi w Inſtrukcyach Woiewodztw zalecony: ażeby podobną y w Litwie uſtanowić Kommiſſyą woyſkową, y zwierzchność Hetmanow Litewſkich z władzą opiſaną na Seymie *Convocationis* Buław Koronnych porownać, oświadczył ſię *in facie* całey Rzeczypoſpolitey; że IMć Pana Kaſztelana Wileńſkiego Hetmana Wielkiego Litewſkiego y Kollegi Iego, cnot, przymiotow, y wierności ich ku Oyczyźnie ſam był y ieſt partykularnym czcicielem; Lecz kiedy władza Hetmanow, począwſzy od Krola Zygmunta w czaſiech po ſobie idą-

cych

cych tak wielka urosła: iż ſama z ſiebie rzeczywiście ſtraſzną Rze-
czypoſpolitey pokazywała ſię, y *abuſus* Iey uciążaiące Oyczyznę czę-
ſto praktykowały ſię; opiſać więc iey granice y Kommiſſyą woyſko-
wą poſtanowić nic ſprawiedliwſzego oſądził. Przywiodł na to y
innych kraiow podobną maxymę, y że każde Króleſtwo (wyiąwſzy
Państwa wſchodnie które ſię *deſpoticè* rządzą) niechciało y niechce mieć
teraz woyſka dożywotnich Władcow. Odpowiedaiąc zaś na wyra-
żone podziwienie, z uſiłowania odmiany uſtawy Konwokacyi, ktora
Hetmanow Litewſkich przy dawnych konſerwowała prerogatywach
pochodzące, dał racyą naſtępuiącą: że lubo pod czas Konwokacyi Pro-
wińcye Koronne, maiąc wierności uſpolonych w ten czas razem w
radach Hetmanow Litewſkich ku Oyczyźnie dowody, przy dawnych
ich prawach zoſtawić pozwoliły; iednakże poſtrzegſzy tego tak z ſamey
iſtoty teyże władzy Rzeczypoſpolicie często grożącey y ſtraſzney, ia-
ko też należytego porownania prawa Prowincyi Litewſkiey z Pro-
wińcyami Koronnemi nie odbitą potrzebę, zaleciły to wſzyſtkie Wo-
iewodztwa w ſwoich na teraźnieyſzy Seym inſtrukcyach, ażeby tęż
władzę Buław Litewſkich rownie iak Koronną przez poſtanowienie
Kommiſſyi woyſkowey umiarkować. Co żeby w iednomyślności
wſzyſtkich mogło teraz naſtąpić, upraſzał Nayiaśnieyſzego Pana, u-
praſzał Senatu y Stanu Rycerſkiego ażeby Nayiaśnieyſzy Pan y
pomienione Stany tychże IchMciow Panow Hetmanow Litewſkich
perſwazyą y proźbami ſwemi do użytecznego żądzy całey Oyczy-
zny zadoſyć uczynienia raczyli nakłonić.

Odezwali ſię zaraz wſzyſcy Poſłowie, Senat y Miniſtrowie pro-
ſząc IchMć Panow Hetnanow Litewſkich, azeby pomieniony Proiekt
był podpiſany, ale IMć Pan Kaſztelan Wileńſki Hetman W. Litewſki
mowiąc: iż nie byli *de ullo crimine contra Rempublicam convicti*, niechciał
na to zezwolić.

A Nayiaśnieyſzy Pan przez Xcia IMCi Czartoryſkiego Łowcze-
go Koronnego tychże IchMciow Panow Hetmanow wokowawſzy do
Tronu ażeby ſię ſkłonić chcieli do żądania Rzeczypoſpolitey, Im per-
ſwadował.

A gdy pomieniony IMć Pan Hetman W. Litewſki niechciał ſię
nakłonić, zabrał więc głos Xże IMć Czartoryſki Poſeł Sanocki, y łą-
cząc zdanie ſwoie z zdaniem IMci Pana Wilczewſkiego, że Rzeczpo-
ſpolita ieſt pełnomocną prawa ſtanowić, odmieniać, y znoſić, cytowa-
ne przez IMCi Xiędza Biſkupa Wileńſkiego, Zołkiewſkiego, Zamoy-
ſkiego y innych zmarłych Hetmanow czyny y zwycięſtwa, twierdził
iż te z właſnych ich cnot y miłości ku Oyczyźnie pochodziły, nie z
ſamey ſzczegulnie iedynowładney zwierzchności, ktorey ſię potym
wielorakie pokazały *abuſus*; á zatym o podpiſanie Proiektu dopomi-
nał ſię, o co y wſzyſtkie zaraz domawiały ſię Stany.

A IMć Pan Marſzałek Poſelſki ponowił raz ieſzcze imieniem
Stanu Rycerſkiego w teyże okoliczności do IchMciow Panow He-
tmanow Litewſkich proźby, do ktorey ſię wſzyſcy IchMć Panowie
Poſłowie wołaiąc *proſiemy* przymowili.

Zabrał potym głos IMć Pan Soſnowſki Poſeł Brzeſki Litewſki,
y lubo przy prerogatywach dawnych radby widział IchMć Panow
Hetmanow Litewſkich; ale kiedy nie tylko większość ale prawie zu-
pełność Stanow Rzeczypoſpolitey o umnieyſzenie ich władzy doma-
ga ſię, proſił więc ażeby wyż wyrażony był podpiſany Proiekt.

A Nayiaśnieyſzy Pan perſwazye ſwoie do IchMciow Panow He-
tmanow Litewſkich w naſtępuiących wyraził ſłowach.

„ Ieżeli ta materya determinuie ſię pomyślnie, ktora ieſt do-
„ brze poznana po tylu ſłyſzanych w tey Izbie dziſiay głoſach do
„ zupełnego rezolwowania koekwacyi Buław intereſſu, nikomu po-
„ dobno wątpliwey wewnętrznie niezoſtaie myśli, tak dalece: że
„ mnie ſamego, mimo właſny Intereſs, mimo właſną ſkłonność, pra-
„ wdy przeświadczenie przez miłość Oyczyzny do publicznego zda-
„ nia przychyla.

„ Ktoż bowiem piaſtuie buławę Koronną? Brat moy prawie ro-
„ dzony; ktoż ią z czaſem piaſtować może? rownie albo bliżey ieſz-
„ cze do mnie należący. Kto ieſt Hetmanem W. Litewſkim? ten,
„ ktoregom ſię z naymłodſzych lat przyuczył znać, poważać y ko-
„ chać, iako ściśle zdawna do mnie y moich przywiązanego.
„ Mogłcibym podobno po takiey Kommendzie obiecywać ſobie woy-
„ ſko wierne, Wodzow powolnych. A gdyby ſtrzeż Boże! mo-
„ żności zepſucia podległy ludzki moy umyſł wyſtąpił kiedy z dro-
„ gi uſzczęśliwienia publicznego na złe y na ſzkodliwe Oyczyznie
„ zamyſły, dobrałcibym ſobie y na to nawet innych aż nad to po-
„ wolnych Wodzow.

„ Tacto ieſt Krolow nieſzczęśliwość! że do zepſucia podchlebnych
„ łatwiey zawſze, niż do naprawy pomocnych ſobie wynayduią ludzi.

„ Gdzie ieſt człowiek żyiący? ktoryby mogł rzec beſpiecznie:
„ będę żył iutro? Liczba dni moich w ręku Tego! ktoremu gdym
„ winien rachunek z każdey ktorą mi użycza godziny, dziś czy-
„ nić pragnę to, com powinien iak Krol, iak Obywatel: abym powo-
„ łany przed ſąd naywyżſzy, iutro mogł ſtanąć ieźli trzeba, y tam ſię
„ ſprawić: żem iuż był Oyczyźnie pożyteczny.

„ Niczym zaś bardziey moim mniemaniem, niczym trwaley ani
„ dokładniey uſzczęśliwić ią nie mogę, iako moc Krolewſką tak o-
„ piſuiąc: aby bydź mogła na zawſze, y gdy mnie iuż nie ſtanie do do-
„ brzeczynienia iak naywiękſzą, a do ſzkodzenia ile to bydź może
„ wcale nie dołężną.

„ Ieſtem w przedświadczeniu, y wſzyſtkim tutay zaſiadaiącym
„ rozumiem ieſt iuż teraz wcale nie wątpliwym: że gdy ſprawiedli-
„ wość, ſkarb, y władza Zołnierſka, każda nie w iedney od Krola wybra-
„ ney ale w kilkunaſtu będą ſię zawierały oſobach; Krol dobrze chcący
„ przez nie, lepiey iak przedtym będzie mogł uczynić, zle chcący od ſiłu
„ więcey iak od iednego dozna trudności.

„ Co gdy ieſt oczywiſtym, do was ſamych obracam mowę moią
„ Wielmożni Hetmani Litewſcy, wzywaiąc was do Naywyżſzey ſła-
„ wy ktora dobrych zdobić może Obywatelow, a to ieſt: gdy ſami
„ dobrowolnie to zdacie Oyczyźnie, co Ią w waſzych władzach lubo
„ nie w waſzych oſobach ſtraſzyć może.

„ Rzym takowe niegdyś tworzył przykłady, y cnotliwych Rzy-
„ mian więcey iuż dwudzieſtu wiekow przetrwawſzy, rowno podo-
„ bno z światem trwać będzie chwała. A gdy tey chwały taż
„ właśnie cnota ieſt przyczyną, coś podobnego Polſkie Imie ſobie o-
„ biecywać może.

„ Iedynym był w Polſzcze wſzelkiego ſądowey powagi rodza-
„ iu ſprawcą niegdyś wielki ow Kanclerz Ian Zamoyſki, ſam był au-
„ torem erygowania Trybunałow Koronnych; to powtorzył świeżo
„ Xże Kanclerz Wielki Wielkiego X. Litewſkiego, gdy zoſtawioną
„ ſobie w ſądach Aſſeſſorſkich iedynowładność: że podzieliła Rzecz-
„ poſpolita, nie tylko iey doradził, ale prawie na niey wymogł. Niech
„ to waſzym będzie zaſzczytem: że co przedtym ledwie raz w kilku
„ wiekach zdarzało ſię, u nas w iednym Roku dwa razy ſtać
„ ſię może.

„ Wdzięczność zaś publiczną widzicie nie omylną w ſamey
„ prozbie tak generalney zgromadzonych Stanow, za ktorych idę o-
„ dezwą Wielmożnych zachęcaiąc Hetmanow: *ut Patriæ conſulendo*
„ *ſua bona velint ſuaq; nomina reddant immortalia.* „

A po ſkończoney tey mowie ruſzyli ſię wſzyſcy z krzeſeł ſwo-
ich IchMć Panowie Senatorowie Miniſtrowie, y niektorzy Poſłowie,
y IchMć PP. Hetmanow Lit. upraſzali ażeby podpiſaniu Proiektu prze-
czyć niechcieli. A kiedy IMć Pan Hetman W. Litewſki żądzy
całey Rzeczypoſpolitey niechciał zadoſyć uczynić, y IchMść Pano-
wie Senatorowie, Miniſtrowie y Poſłowie na ſwe wrocili ſię mieyſca.
Zabrał więc głos IMć Pan Kanclerz W: Koronny y wyraziwſzy to
w ſwoim dyſkurſię, iż kiedy I. K. Mść Senat, y Stan Rycerſki, o te
iednoczenia ſię z niemi pomienionych Ichmciow Panow Hetmanow
obligowali uczynność, tudzież kiedy dawno zmarły Anteceſſor Iego
Ian Zamoyſki poddał niegdyś władzę Iuryſdykcyi ſwoiey Trybuna-
łom, oraz teraźnieyſzy Xże IMć Kanclerz Litewſki Zwierzchność
ſwoię Sądow Aſſeſſorſkich iedynowładną, przytym IchMć Panowie
Podſkarbiowie rządy ſwoie ſamotne ná więcey oſob podzielić z miło-
ści ku Oyczyźnie pozwolić raczyli, y moc Hetmanow Koronnych
przez poſtanowienie Kommiſſyi woyſkowey na przeſzłym *Convoca-
tionis* Seymie ieſt ukrocona; a zacożby to *Miniſterium Belli* Litewſkie
nie miało bydź z Koronnym y innemi Miniſtrowſkiemi Urzędami po-
rownane y umiarkowane? Zaczym żądał po IMć Panu Marszałku
Poſelſkim, aby gdy ogolna Stanow naſtępuie zgoda Proiekt Kommiſ-
ſyi woyſkowey Litewſkiey y Koekwacyi Hetmanow Litewſkich z Ko-
ronnemi, był podpiſany.

Pytał ſię

Pytał ſię przeto znowu po kilka razy pomieniony IMć P. Mar-
ſzałek Poſelſki czyliby na podpis tegoż Proiektu była zgoda? a ode-
brawſzy generalnie zgadzaiącą ſię na podpis, od wſzyſtkich odpo-
wiedź, kiedy iuż miał do podpiſania ściągać ſwoię rękę, odezwał ſię
IMć Pan Glinka Poſeł Łomżyńſki, y ażeby wprzod Xiąże IMć San-
guſzko Marſzałek Nadw: Lit: na ten czas w niebytności innych Mar-
ſzałkow, wprzod ſię o tęż zgodę ſpytał Senatu, domagał ſię. Zaczym
tenże Xiąże IMć Marſzałek *exquirebat eo nomine ſenſum Senatûs*, a przy
odpowiedzi tegoż Senatu podpiſania pomienionego Proiektu dopo-
minaiącey ſię, gdy nikt więcey iak tylko IMć Pan Hetman Wielki Lite-
wſki kontradykcyą ſwoię opponował; Powtarzał przeto IMć Pan
Marſzałek Poſelſki więcey iak trzykrotnie pytania ſwoie do Stanu
Rycerſkiego, y gdy wſzyſcy Poſłowie tłumem głoſow, podpiſania do-
pominali ſię, żądał ieſzcze potym tenże IMć P. Marſzałek Poſelſki po kil-
kakrotnie: aby ci ktorzy pozwalaią ucíſzyli ſię, ci zaś ktorzyby mie-
li przeczyć, ſwoię oppozycyą ogłoſili. Stało ſię generalne milcze-
nie za pierwſzym pytaniem, za drugim zaś IchMć Panowie Poſłowie
Nowogrodzcy y Rzeczyccy to tylko oświadczyli: że o utrzymanie
prerogatyw Hetmańſkich w ſwoich inſtrukcyach mieli zalecenia, ale
widząc że poſtanowienia woyſkowey w Litwie Kommiſſyi cała do-
maga ſię Rzeczpoſpolita, na podpiſanie tegoż Proiektu y oni zezwo-
lili, á za trzecim y czwartym IMć Pana Marſzałka Poſelſkiego pyta-
niem podobne iak za pierwſzym naſtąpiło w ogulności milczenie.
A takowym porządkiem gdy po ponowionym znowu kilkakrotnym
przez IMCi Pana Marſzałka Poſelſkiego pytaniu nikogo przeczące-
go nie było; Proiekt ten Kommiſſyi woyſkowey Litewſkiey iako też
y pierwſzy podania czterech Regimentow Gwardyi pod Iuryſdykcyą
Kommiſſyi woyſkowey od Tronu wprzod do przeczytania oddany, y
przeczytany, przez IMci Pana Marſzałka Poſelſkiego y wyznaczo-
nych do układania Konſtytucyi Senatorow, y Poſłow ieſt podpiſa-
ny, a Seſſya od Tronu przez IMCi Pana Kanclerza W. Koronnego
ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA OSMA
Die 13. Xbris.

Za przybyciem NAYIASNIEYSZEGO PANA na Tron IMć Pan
Marſzałek Poſelſki, zagaiwſzy wprzod Seſſyą w naſtępuiące ſło-
wa:

„ Sławić czyny, nieść Narodom wielkość myśli, ogłaſzać Są-
„ ſiadom wſpaniałość Duſzy Pańſkiey, radoſne wynośić pod Niebioſy
„ Ziemiańſkie okrzyki z rządow naylepſzego nam Pana, podawać
„ naſtępnym wzor Panowania, ieſt zaiſte wielką wiernością Podda-
„ nego częścią, ale aby ta wſzyſtka należytość, tym iaśnieyſię wy-

Ff kazała,

„ kazała, prawdziwie przynależy tym Uſtom to wynurzyć, ktore ſię „ poſądzonemi czuć nie będą parcyalnością przez odebrane od ſła- „ wionego łaſki. Nigdy w prawdzie dość zgodnie, zawſze iednak „ chętny moy choć mniey dołężny ieſt ięzyk ku ſławieniu tego, „ ktorego Narody kochaią Pana, dziś w chęciach nieuſtaie, ale świe- „ żym obdarzony łaſk ſzafunkiem Urząd, zabiera niechwalącego ale „ bardziey milczeniem reſpektuiącym dodaiącego do wagi doſtate- „ cznych dziękow. Dozwalaſz Nayiaśnieyſzy Panie czerpać podda- „ nym z tego ſtrumienia, ktory, dozwolonym przyſtępem groma- „ dząc narody, pożyſka nie wątpliwie Imienia źrzodła; tym chyba „ ſmakowac nie mogącego, ktorzy go koſztować nie żądaią. Zaſilo- „ ny wytryſkiem wylewu tego, milczeniem czczę Maieſtat, Uſtom „ wſzelką zadaiąc niemoc, ſkładam Ci tylko na dzięnki te ſerce ktore „ nie umieiąc ſię dzielić, mieſzcząc ſię w kompucie Naywiernieyſzych, „ w iedną upośledzione ieſt cnotę y przymiot, że te przwiązanie, tę „ wierność, te poddanę ulubienie, z ktorym oſtatnie żąda mieć tchnie- „ nia, wyrazić nie umie. „

Donioſł potym Stanom Rzepltey że ieſzcze iedna materya Skarbowa zoſtaie ſię, to ieſt kalkulacya Generała Artyleryi Koronney.

Do wyſłuchania ktorey za poprzedzaiącą zgodą wſzech Stanow IMć Pan Kanclerz W. Koronny z Senatu z Prowincyi Polſkich IchMciow PP: Sołtyka Łęczyck:, Oſſolinſkiego, Wołyń:, Woiewodow; a z Xięſtwa Lit: Imć P. Przezdziecki Podkancl: Lit: Imć Pana Hilzena Kaſztel: Inflantſkiego, zaś Imć Pan Marſzałek Małachowſki z Stanu Rycerſkiego *in æquali numero* z każdey Prowincyi wyznaczył Poſłow.

Zabrał głos potym IMć Xiądz Wołłowicz Biſkup Łucki, w ktorym po wyznaniu winnego Nayiaśnieyſzemu Panu uſzanowania, proſił o przemienienie Targow y Iarmarkow z dni Swiętych y Niedzielnych na dni powſzedne, tudzież o ſprowadzenie Ciał Nayiaśnieyſzych Auguſta III. Krola y Iego Małżonki. Czytał zatym IMć P. Sekretarz Seymowy Proiekt reſpektem znieſienia Iarmarkow y Targow z dni Swiętych na dni powſzednie, po przeczytaniu ktorego w rożnych materyach naſtąpiły głoſy. Iako to IMć Pan Dłuſki Poſeł z Powiatu Toruńſkiego domawiał ſię o wrocenie Xiążęciu IMCi Woiewodzie Ruſkiemu erogowanych na expenſa Orygentalne na IMć Pana Alexandrowicza do Porty na IMc Pana Sługockiego do Krymu y na ſprowadzenie Tłumacza, względem ktorey rekompenſy Proiekt ułożony ieſt do przeczytania podany, a ten za naſtąpioną Stanow ogulną zgodą zoſtał podpiſany.

Czytany był potym Proiekt, ażeby alternata głoſow razem z alternatą Laſek między Prowincyami obſerwowana była; na ktory IchMć Panowie Poſłowie Prowincyi Małopolſkiey głoſy zabieraiąc, y prerogatywy pierwſzeńſtwa Poſłow Krakowſkich utrzymuiąc niepozwalali, y ten Proiekt dla oppozycyi IchMciow Panow Poſłow Małopolſkich (lubo IchMć Panowie Wielkopolſcy y Litewſcy Senatorowie y Poſłowie o podpiſanie onego *urgebant*) na Seſſyi przed poł dniowey ſkutku wziąć nie mogł, y IMć Pan Kanclerz W. Koronny Seſſyą na godzinę czwartą po południu odłożył.

Po ktorey zgromadziwſzy ſię Stany gdy zagaiona była Seſſya *in ordine* konkludowania rozpoczętego alternaty głoſow Proiektu, zabierali głoſy tak z Senatu iako *ex Equeſtri ordine*, y na kontrowerſyach czas wycięczaiąc zabrał głos IMć Pan Łętowſki Poſeł Krakowſki życząc tę materyą decyzyi Nayiaśnieyſzego Pana polecić, a zatym IMć Pan Marſzałek Koła Rycerſkiego pytał ſię Stanow ieżeliby ſię na to zgodziły, na co gdy w ogulnośli odpowiedziano *zgoda*. Zabrał przeto głos IMc Pan Kanclerz W. K. y że I. K. Mć widząc takową do ſiebie poduſałość, gdy tę materyą ma ſobie powierzoną ktora tak wiele przedtym zwykła trudnić Seymow, żąda áby wyrażony o alternatach głoſow Proiekt zoſtał podpiſany, odpowiedział.

A przeto IMć Pan Marſzałek Poſelſki zleciwſzy powtorzyć czytanie tegoż proiektu, y po przeczytaniu powtorzonym pytaiąc ſię Stanow po trzy razy czyliby na podpis onego była zgoda? odebrawſzy tyle kroć żądaiącą podpiſu w ogulności ogłoſzoną odpowiedź, tenże proiekt z innymi Senatorami y Poſłami do układania Konſtytucyi wyznaczonemi podpiſał.

Czytany potym był trzeci proiekt konſerwacyi Papierow publicznych y ſprowadzenia ich z Krakowa do Warſzawy, do ktorego Proiektu to dołożono ażeby *Inſignia* z Krakowa na Koronacyą do Warſzawy ſprowadzone nazad do Krakowa odwiezione były, y Series papierow ſpiſana w Grodzie Krakowſkim oblatowana zoſtała, y Proiekt ten za zezwoleniem trzykrotnie od Stanow w ogulności ogłoſzonym ieſt podpiſany, a Seſſya nazaiutrz ſolwowana.

SESSYA DZIEWIĄTA
Die 14 *Xbris.* 1764.

JMC Pan Małachowſki Marſzałek *de tenore ſequenti* Seſſyą zagaił.

„ Ieżeli w wſzelkich Poddanemu właściwych przymiotach „ celic ſię y inne przewyżſzac nie wątpliwie zdaię chętne y miłe „ Panuiącemu połłuſzeńſtwo, ſkraca wſzelkie ku wymowie myśli, ſamemu tępić każe ięzykowi, oczom nieiako ſamym dozierać zabra- „ nia nowych co raz do ſławienia Maieſtetu przyczyn wypadły od „ Tronu Twego wyrok żądaiący przymilać ſię Panu w ſzacunku y „ poważaniu poświęconego ſtaraniu publicznemu czaſu, przeto roz- „ czynaiąc Seſſyą wczoray zaſolwowaną na konkluzyi Proiektu o „ alternacie Prowincyi krotkim ſłow zbiorem upewnia Ci Naydo- „ brotliwſzy Panie życzenia ſwe Stan Rycerſki byś nieznaiąc w For- „ tunnych opływach alternaty, Panowaniem twym Narodom doda- „ wał żywiołu, a tak dowiodł żeś *Rex Æque & Parens.* „

A po takowym zagaieniu Proiekt od IMci Pana Pauſzy Poſła Kiiowſkie

Kiiowſkiego podany reſpektem odmienienia Luſtratorow do Woiewodztwa Kiiowſkiego Poſſeſſyi tamże niemaiących, ńa innych oſiadłych Obywatelow oddał IMci Panu Sekretarzowi Seymowemu, czytał go więc Tenże IMć Pan Sekretarz Seymowy y po przeczytaniu onego, zą zgodą wſzyſtkich tenże Proiekt ieſt podpiſany. Zabrał głos potym Xże IMc Prymas, y w tych go ſłowach wyraził.

„ Iaśne, dowodne y nieuſtanne czyny W. K. MCi około ucalenia
„ Dobra Oyczyſtego wyciągaią po nas wszyſtkich wdzięczność ſzcze-
„ rą y nieſkonńczoną. Nieochraniaſz Miłościwy Panie zdrowia ſwego,
„ prace uſtawiczne, fatygi widoczne, uſta ſłodkie y wdzięcznie kon-
„ winkuiące wſzyſtkim nam ſą w podziwieniu. Bo kiedy na Tronie
„ nie widziane ani ſłyſzane? Ieſt to dzieło przedwieczney mądrości. Ta
„ nam W. K. Mość oſadziła na Maieſtacie, Ta nas wolnych y ſwobo-
„ dnych z klimakteru bezrządnego wyrwać, Ta z letargu powſtać nam
„ każe. Ta rady zaniedbane y zupełnie zagmawtane zamorzyć uſiłuie,
„ a ſwobodne czaſy ſławy y Rad Staropolſkich ugruntować pragnie, y
„ byleśmy z przyuczonych przeciwności zdań powſtali, pewna ſzczę-
„ ſliwość a bardziey Błogoſławieńſtwo Boſkie w czynach y Radach
„ naſz ubłogoſławi kray, wſławi Oyczyznę całą y w ſkutki obrad y w
„ ſiły y w Błogoſławieńſtwa. Aże ſama Opattzność Boſka rządziła
„ czynami tak zbawiennemi w bezkrolewiu Oyczyzny naſzey, mamy
„ za co dzięki Iey nieuſtanne. Przeto ſuplikowałbym W. K. Mci abyś
„ raczył powagą nam panuiącą zachęcić nas wſzyſtkich do uczynienia
„ zadoſyć prawu Boſkiemu, abyśmy ſakryfikowali BOGU Naywyżſze-
„ mu dzień Niedzielny znioſſzy z niego Iarmarki y Targi, bo upew-
„ nić mogę iako pierwſzy Xiądz Imieniem ſamego Pana BOGA że mu
„ wdzięczna będzie ta Swięta Ofiara, dotąd od nas powinna a zaniedba-
„ na, lubo w całym świecie Chrześciańſkim pod karą y rygorami pra-
„ ktykokowana, Swięta Matki Boſkiey, Swiętego Michała y Apoſtol-
„ ſkie teyże ſamey Ofiary naſzey godne.

„ O inne zaś Swięta, aby na Niedziele przenieſione były WKMc
„ raczyſz wſtawić ſię do Stolicy Apoſtolſkiey, o co y Collegium nas
„ Biſkupow piſać będzie. Raczyłeś Miłościwy Krolu nietylko Miło-
„ ścią y Dobrocią Serca y Uſt Twoich zagrzać nas do miłości, y iedno-
„ ści w zdaniach, ale y czynności kompaſſyą wzbudzić przykład zba-
„ wienny w oſłodzeniu Łaſkawością ſwoią upokorzonego IMć Pana
„ Brüchla zoſtawiwſzy go przy Generalſtwie Artyleryi Koronney, u-
„ praſzam pokornie abyś W. K. Mość raczył zaſzczytem Dobroci ſwo-
„ iey ubeſpieczyć tegoż IMć Pana Generała przy Urzędzie tym y do-
„ brach Iego. Znaiome dobrze to godne Imie w Saxonii, a złączone ściśle
„ z Prześwietnym Imieniem Potockich będzie zawſze wdzięczne Ła-
„ ſkawości Serca Monarchy upraſzam iako naypokorniey aby Ichmć
„ Panowie Fryderyk y Karol mogli bydź zaſzczyceni Indygenatem w
„ tym Kroleſtwie. Upraſzam oraz W. K. Mości za Imieniem dwoch de
„ Salmour, to ieſt za Stryiem y Synowcem Iego urodzonym z Matki

„ Imienia mego, upewniam że będą umieli zaſłużyć ſię y W. K. Mości
„ y Całemu Narodowi, kiedy Indygenami kreowani będą. Baron Ry-
„ aucour wraz z Synem ſwoim ſupplikuie o tęż łaſkawość W. K. MCi
„ y Rzeczypoſpolitey, będzie z nich znaczny profit kraiowi, kiedy ſum-
„ my znaczne wprowadzą do Kroleſtwa. IchMć Panowie Hiżowie Offi-
„ cierowie Godni w Gwardyi, ImćPan Schmidt ſługa wierny W, K. M.
„ y Imć Pan Słomińſki y Nowicki od dawności zaſłużeni, godni y za-
„ cni Juryſkonſulowie y przy Metryce Koronney uſtawiczni pracownicy,
„ ſupplikuią W. K. Mci y Rzeczypoſpolitey o tęż ſamę łaſkawość y
„ dobroczynność. Suppliki podane od Neofitow względem Modyfi-
„ kacyi Konſtytucyi na Seymie *Convocationis* penetruią ſerca y ſumnie-
„ nia naſze, aby mogli bydź uwolnieni od rygoru Prawa, ſupplikuię o
„ to miłoſierdzie dla nich, ile że iuż od dawności zaſłużonych w woy-
„ ſku y zaślubionych krwi Szlacheckiey, wſzak można dołożyć. *Salvis*
„ *modernis Viventibus.* I. W. IMC Pana Marſzałka W. X. Litewſkiego
„ zaſługi dawne, a oſobliwie pod czas bezkrolewia z azardem zdrowia
„ fatygi y attencye Iego dla beſpieczeńſtwa publicznego łożone y po-
„ nieſione, łaſkawym względom W. K. MCi oddaię. Kiedy także Ichmc
„ Panowie Chorąży y Podſtoli Litewſcy przeciwnosc ſwoię z iedno-
„ myślnością złączyli y upokorzyli ſię do rozkazow W. K. MCi y R-
„ pltey, ſupplikuię pokornie abyś W. K. Mość przyiął ich do ſerca y
„ Łaſk ſwoich uwolnienieniem od Dekretu. Dziękuię pokornie W. K.
„ MCi za Pieczęci oddane wielkim, zacnym, y godnym Mężom, a zaś
„ wrocą ſię lata ſławy Staropolſkiey pod Takowym Monarchą, ktory
„ do Serca Swego dobiera Miniſtrow rownych Sławnemu Ianowi Za-
„ moyſkiemu. „

Za ktoremi to przez Xcia IMci Prymaſa do Indygenatu y Nobilitacyi Rekommendowanemi Imc Pan Bartoſzewicz Poſeł Orſzańſki wnoſząc także ſwoią inſtancyą, upraſzał, ażeby Litewſkie traktowane były materye, oraz Imć Pan Pac y Rzewuſki Podſtoli y Chorąży Litewſcy od rygoru dekretu Konfederacyi uwolnieni zoſtali. A IMć Pan Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki wnoſząc za wſpomnionemi Panami Brüchlami inſtancye, obligował: ażeby Ich przez wzgląd na Familie Potockich, tudzież ich ſamych właſne zaſługi, ktoremi ſię teraz Ciż Ichmć Fryderyk y Karol Brüchlowie dyſtyngwowali y 12 armat do Arſenału Rzeczypoſpolitey uſtępuią, do Indygenatu Polſkiego przypuścić y proiekt *eo nomine* napiſany do przeczytania podał.

Zaś Imć Pan Skarbek Poſeł Halicki na Proiekt o Ichmć Panach Brüchlach pozwalaiąc, proſił ażeby Biſkupi Ruſcy za uchwałą Seymu teraźnieyſzego *ad Collegium Senatu* byli przypuſzczeni. A Imć P. Iezierſki Poſeł Mirachowſki: ażeby Staroſtwa Grodowe od płacenia kwarty wolne były, y o odmienienie Luſtratorow nie Poſſeſſionatow dopraſzał ſię. Po ktorego ſkończonym głoſie czytano dwa Proiekta *pierwſzy* rekompenſy Urodzonemu Darowſkiemu Podſędkowi Podolſkiemu na

12000 złotych Polskich za expedyowanie Kommissyi z Tatarami z Skarbu Koronnego maiących bydź zapłaconych *Drugi* Indygenatu Ichmć Panow Bruchlow z ktorych na pierwszy gdy odpowiedziano *zgoda*, Co do drugiego Imć Pan Godzki Woiewoda Podlaski przymawiaiąc się, o wymazanie z niego wzmianki 12 armat od Ichmciow Panow Brüchlow, do Arsenału darowanych domagał się, a to *ex ratione* ażeby *in posterum* nie sprawić przez to konsekwencyi, iakoby za 12 armat nie przez zasługi do nieoszacowanego tego przypuszczeni byli Kleynotu. Zabrał potym głos Imć Pan Czosnowski Poseł Bracławski y wnosząc Instancyą za Ichmć Panami Rzewuskim y Pacem o zniesienie z nich rygoru Dekretu Konfederacyi Litewskiey, oświadczył się: iż lubo *mens* instrukcyi Iego była na żadne Indygenaty ani Nobilitacye niepozwalać; Z tym wszystkim *ratione* zasług Ichmciow Panow Brüchlow, iako też przez wzgląd zkolligacenia się z Familią Ichmciow Panow Potockich, na przypuszczenie ich do Indygenatu pozwolił. A Imć Pan Borzęcki Poseł Ruski czytaiąc Prawo iż staraiący się o Indygenat powinni mieć rekommendacye przez Instrukcye od Woiewodztw, tudzież że są Szlachta, należy im produkować *coram Republica Attestatum à proprio Principe in scripto datum*, Prosił więc o zachowanie *eo nomine* prawa. tudzież pokazanie instrukcyi *ex quarum pluralitate* rekommendacyi, Indigenat Polski może się pozwolic. A Imć Pan Kurdwanowski Poseł Bełzki o podpisanie proiektu Indygenatu Ichmść Panow Brüchlow dopraszał się. Xiąże zaś Imć Czartoryiski Poseł Sanocki Imieniem Oyca swego słabego Xcia Imci Woiewody Ruskiego Regimentarza Generalnego Woysk Koronnych Ichmciow Panow Hiżow, Manzetow, Tolchsdorffa, Cortycellego rożney rangi Officyerow do Indygenatow y Nobilitacyi rekommendował. Po ktorym odezwał się IMć Pan Kuczyński Poseł Bielski, y lubo pokazował w Instrukcyi swoiey że Woiewodztwo żadnych mieć niechciało Nobilitacyi, iednak że to nie ma *obesse* zasługuiącym się, sam w swoim przyznał dyskursie. A kiedy nie znayduie się teraz żadney zasługowania się okoliczności, przeto żeby cisnącym się do tego zaszczytu Szlachectwa Ich mciom, iakowe przysługi pnbliczney, iako to: wystawienia mostu na Wiśle, wykupienia *Teritorii Elbingensis* albo Starostwa Drahimskiego, wystawienia Szkoły Rycerskiey lub ustąpienia Pałacu na Sądy *ultimæ instantiæ* podać sposobności, swoie w tym zdanie wyraził, y żeby Ichmć Panowie Brüchlowie do ustąpionych 12 armat do Arsenału, więcey ieszcze co *pro commodo Reipublicæ* uczynili, domagał się. Zaś Imć Pan Skorzewski Poseł Kaliski o wyznaczenie mieysca na Seymikach Wschowskiemu y Kaliskiemu Podkomorzym doprszaiąc się, dwa *eo Nomine* Imci Panu Marszałkowi Poselskiemu podał Proiekta. A Xże Imć Lubomirski Poseł Sandomirski probuiąc w swoiey mowie, iż pomnażać Obywatelow Krolestwa, iest wraz obficiey powiększać Iego bogactwa, y czynić nadgrodzone przypuszczeniem do rowności Slachectwa szacunku zasługi, iest to pomnażać co raz więcey cnoty. Z tey więc przy-

przyczyny ażeby zarekommendowane od Xcia Imci Czartoryiskiego Woiewody Ruskiego Regimentarza Generalnego Woysk Koronnych przez Syna Iego Xcia Imci Posła Sanockiego, iako tez od Xiążęcia Imci Prymasa zasłużone Osoby, zyskały zaszczyt Indygenatu y Slachectwa Polskiego I. K. MCi y Stanom Rzeczypospolitey one rekommendował, oraz Imci Pana Rzewuskiego y Paca (za pierwszym z nich iako *pro Domo sua* oświadczaiąc się bydź mowiącym Oratorem) I. K. MCi y Stanom Rzeczypospolitey Łaskawym polecił względom. Do czego Ichmć Panowie Sługocki Kasztelan Lubelski y Mło:ki Poseł Zakroczymski, respektem Indygenatu y Nobilitacyi, rownie przymowili się, z ktorych *pierwszy* ażeby postanowione o Neofitach na Seymie *Convocationis* Prawo obserwowane było, w szczegulności domawiał się. Zabrał po nich głos Imć Pan Kuczyński Poseł Bielski y ażeby pretenduiący Slachectwa Polskiego zaszczytu, byli prawowierni Katolicy ostrzegał y o podpisanie Proiektu pozwolenia Indygenatu Ichmciom Panom Brüchlom doprszał się. O co gdy wszyscy dopominali się, niektorzy zaś o włożenie na nich obowiązku *præstandi super Fidelitatem* Krolowi y *Reipublicæ Iuramenti*, oraz pokazania procedencyi ich zagraniczne Slachectwo probuiącey, domagali się, Proiekt tenże *cum additamentis prolatis* za oświadczonym nań po trzykrotnie zezwoleniem iest podpisany.

Czytano expost Proiekt Nobilitacyi Ichmciow Panow Hizow, wszystkich w tymże Proiekcie wyrażonych, po przeczytaniu ktorego y oraz przymowieniu się Ichmciow Panow Liwskiego y Kiiowskiego tudzież y innych Posłow ażeby Indygenaty y Nobilitacye *mediante observantia Legis sine admissione Dissidentium* były dawane, Sessya od Tronu przez Imć Pana Kancierza W. K. *de tenore sequenti* wprzod mowiącego

„ I. K. Mć P. N. Miłościwy oświadcza Stanom Rzeczypospoli-
„ tey wdzięczność, za dany Ichmciom Panom Brüchlom Indygenat,
„ daliście albowiem sposob Nayiaśnieyszemu Panu oświadczenia ca-
„ łemu Narodowi, że co przedtym urażać mogło Stolnika Litewskie-
„ go, to teraz iako Krol chętnie zapomina wszystkiego. „

Na godzinę czwartą po południu iest odłożona.

Po ktorey kiedy Nayiaśnieyszy Pan zasiadł na Tronie Imć Pan Małachowski w następuiące słowa reassummował Sessyą.

„ Uznaie to cała iuż Polska, obiiaią się rozległe po dalekich Eu-
„ ropy włościach te radosne okrzyki, że wszechmocne zrządzenia, po
„ kilko wiecznych Narodow ku Niebiosom wzdychaniach y iękach,
„ w nadgrodę czasow tak długo wyglądanych, obdarzyły nas nayle-
„ pszym z Krolow, iuz Tron ten daie poznać odmianę podobną, iak
„ kwitnąca po Zimie Wiosna. Iuż ta zagrzebiona wiekow przepędem
„ życia Rzeczypospolitey powracać się zdaie istność. Dawałeś Kro-
„ lu Nayiaśnieyszy od obiętych dobrowolnie nad swobodnym Ludem
„ rządow poczuwać hoyność umieszczonym w Stanie łaski; dziś na

ranniey-

„ ranniey∫zym zgromadzeniu Stanow inny ∫wey dobroci wykazałeś
„ ∫po∫ob, gdy raczy∫z pragnących przypu∫zczać do tegoż Stanu łaſki
„ ktorym umieściwszy ſię zdolnieyſzym do uſług Maieſtatowi y ſpo-
„ ſobnym do uczeſtnictwa łaſki bydź można. Są to zaiſte wydatki
„ dzielności prawdziwie Krolewſkiey Namieśnictwo nioſącey Stwor-
„ cy ſamego gdy Mężow poważanych, poważnieyſzemi czyniſz. „

Po nim odezwali ſię IchMć Panowie Morſki Przemyſki, Mielżyńſki Poznańſki Kaſztelanowie, Xżę Lubomirſki Sandomirſki, Staſkiewicz, Upitſki, Poſłowie; z ktorych pierwſzy oſtrzegaiąc aby do Nobilitacyi y Indygenatu nie byli przypuſzczeni. *Drugi* iak będący na przyſzły Piotrkowſki Trybunał Deputatem *ante omnia* o decydowanie w niektorych okolicznościach reſpektem tegoż Trybunału, dopominaiąc ſię y w ſzczegulności Imć P. Schmidta do Nobilitacyi rekommenduiąc. *Trzeci* Nalegaiąc ażeby przeczytany Proiekt naypierwſzy był decydowany, wſzyſcy iednak, tudzież Imć Pan Granowſki Woiewoda Rawſki z zanieſieniem za Imć Panem Tolchſdorffem Pułkownikiem inſtancyi, chcąc mieć Nobilitowane przez Xcia Imci Woiewodę Ruſkiego Rekommendowane Oſoby, o podpiſanie Proiektu Nobilitacyi Ichmć Panow Hiżow dopraſzali ſię, na co gdy ogulnie naſtąpiła zgoda, tenże Proiekt *Salvo Scartabellatûs jure* zoſtał podpiſany.

Czwarty był potym Proiekt Nobilitacyi Tolchſdorffa Pułkownika, po ktorym kiedy wielu razem o głoſy dopominali ſię, odezwał ſię od Tronu Imć Pan Kanclerz W. Koronny, ażeby nie razem ale porządną koleią ieden po drugim, iak ſobie kto głos zamowi, do wnieſionego przymawiali ſię Proiektu, perſwaduiąc; poſzedł od Tronu na ſwoie mieiſce y z tamtąd iako Miniſter głos ſwoy zábrawſzy, zgodził ſię z ranniey∫zym Xcia Imci Lubomirſkiego Poſła Sandomirſkiego, reſpektem przymnożenia Obywatelow przez Nobilitacyą, wyrażonym zdaniem; y do rekommendowanych przez Xcia Imci Woiewodę Ruſkiego *qua* Regimentarza w woyſku zaſłużonych Officierow, iako Miniſter *Pacis, Juris Prudentiâ & Togâ emeritos Viros* do Teyże Nobilitacyi Ichmć PP. Nowickiego, Słomińſkiego, Brzozowſkiego Kozłowſkiego y innych przez Xcia Imci Prymaſa wymienionych I. K. MCi y Stanom Rzeczypoſpolitey zalecił. Do czego ſię gdy Imć Pan Wilczewſki Wiſki, Podczaſki Goſtyńſki, Soſnowſki Brzeſki Lit: Poſłowie, głoſy zabieraiąc przymawiali, y gdy czas ſię ſpoźnił do dziewiątey godziny, przez Imci Pana Zamoyſkiego Kanclerza Wielkiego Koronnego Solwowana zoſtała na godzinę dzieſiątą zrana Seſſya.

SESSYA DZIESIĄTA
Die 15 Xbris 1764.

IMC Pan Marſzałek Małachowſki przepraſzaiąc Nayiaśnieyſzego Pana, że nieporządnym na dniu wczorayſzym przymawianiem ſię czas ſtrawiwſzy bez użytku Pańſkiemu nie dogodzili żądaniu, obligował wſzyſtkich Ichmć Panow Poſłow ażeby dzisieyſze obrady ſkutecznieyſze uczynić raczyli.

Dane były potym głoſy iednemu po drugim Ichmć Panom Zbiiewſkiemu Kaſztelanowi Kaliſkiemu, Miączyńſkiemu Czerniechowſkiemu, Twardowſkiemu, Kaliſkiemu Woiewodom, Brzoſtowſkiemu Połockiemu Zboińſkiemu Płockiemu Kaſztelanom, ktorzy wſzyſcy Rekommendowane przez Xiążąt Ichmciow Prymaſa y Woiewodę Ruſkiego do Nobilitacyi y Indygenatu Oſoby rekommendowáli, oſtatni zaś z nich mianowicie Imć Pana Schmidta Konſyliarza łaſkawym I. K. MCi y Stanom Rzeczypoſpolitey reſpektem Iego Indygenatu, iako godnego tego zaſzczytu męża zalecaiąc względom, zamianę pewney Krolewſzczyzny za wieś dziedziczną ſwoią promowował.

Zaś IMć Pan Woiewoda Malborſki intereſs Xiążąt Ichmciow Iabłonowſkich *ex re* zaſług Przodka Ich niegdyś Imć Pana Kaſztelana Krakowſkiego pochodzący Nayiaśnieyſzemu Panu y Rzeplitey przypominaiąc, Proiekt reſpektem Cła generalnego w Pruſiech, żądał żeby był przeczytany. Lecz IMć Pan Kraiewſki Poſeł Płocki wymieniaiąc każdego z rekommendowanych zaſługi mianowicie Imć Pana Barona y Xiędza Biſkupa Riaukourow, iż ieden z nich *in Civilibus* drugi *in Spiritualibus* do iakowey przyłożą ſię ſtruktury, tudzież Imć Pana Schmidta wyliczaiac iego pilność w uſługach I. K. MCi y poznaną ku Polakom zdawna przychylność, iako też Imć Pana Fontannego ſławnego Budowniczego, z pięknego y do widzenia miłego y do zażycia wygodnego Izb Poſelſkiey y Senatorſkiey przyozdobienia, do Nobilitacyi y Indygenatu Nayiaśnieyſzemu Panu y Rzeczypoſpolitey rekommendował, y Proiekta tychże Indygenatu y Nobilitacyi Imć Panu Marſzałkowi Małachowſkiemu aby ie kazał przeczytać oddał. A po nim Xiąże Iegomość Szanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki za Imcią Panem Pyrhys o konferowanie mu Indygenatu przymowił ſię.

Zabrali potym głoſy Ichmć Panowie Oſſolińſki Woiewoda Wołyńſki, y Ponińſki Poſeł Kaliſki y do pomienionych Rekommendacyi z zezwoleniem ſwoim przyłożyli ſię.

A kiedy po nich Imć Pan Hryniewiecki Poſeł z Korony Inflantſki *pretiô* uchodzącego drogiego czaſu o czytanie tychże Proiektow y na ktoryby zgoda była o podpiſanie ich dopominał ſię, odezwał Imć Pan Sienicki Poſeł Bielſki y ſamych tylko rekommendowanych od Xcia Imci Woiewody Ruſkiego iako Regimentarza Woyk Koronnych approbował, na innych zaś czyli do Indygenatu czyli do Nobilitacyi rekommendowanych z obowiązku Inſtrukcyi ſwoiey niepozwalał.

Potym zaś kiedy Xiąże Imć Czartoryſki Poſeł Warſzawſki, Podoſki Woiewoda Płocki, Xżę Lubomirſki Poſeł Sandomirſki, Xiąże Czetwertyńſki Poſeł Bracławſki, Horain Poſeł Wileńſki znowu przerzeczone popierali Rekommendacye, do ktorych y Xiąże Czartoryſki Poczone popierali Rekommendacye, do ktorych y Xiąże Czartoryſki Poſeł Sanocki przymowił ſię y o *Turnum* upraſzał, Imć Pan Bagniewſki

Poseł Chełmiński wmięszał Praw Pruskich materyą, y o przystąpienie do Proiektu respektem Cła generalnego, przez ktoryby Woiewodztwa Pruskie od niego były excypowane, domawiał się.

Zabrał na ostatek głos Imć Pan Marszałek Małachowski y zważaiąc takowe kontradykcye względem czytania pomienionych Nobilitacyi Proiektow, oświadczył się z obowiązku swego *ad Turnum* przystąpić, lecz Imć Pan Kanclerz W. K. odezwawszy się od Tronu oświadczył żądanie I. K. Mci, że ponieważ przez pomienione kontradykcye czytanie proiektow nastąpić nie może, więc tę materyą Nobilitacyi do Poniedziałku odłożyć, a teraz się do innych wziąć y konkludować radził, *in ordine* ktorych zaczęcia Sessyą odłożył na godzinę czwartą po południu.

Po ktorey za przybyciem Nayiaśnieyszego Pana na Tron Imć P. Małachowski Marszałek do Litewskich przystępuiąc materyi Sessyą reassumował y dał głos Imć Panu Sosnowskiemu Posłowi Brzeskiemu Litewskiemu, ktory mowiąc wprzod w następuiące słowa.

„ Pozwolisz mi Nayiaśnieyszy Krolu Nasz Panie Miłościwy to
„ mowić co umyśl ku powszechnemu pożytkowi wymierzony wyra-
„ zić usiłuie. Piszą Mędrcowie nauką wsławieni: że cnota nieznaioma
„ nie iest użyteczna. Mać ona wprawdzie swoie użyteczności sama
„ przez się będąca dobrem nieskazitelnym: czuie wewnętrzną prozbę
„ roskoszuie w sobie. y pewną iest nadgrody w nieśmiertelnym życiu
„ zgotowaney. Cnota zaś znaioma nie kontentuie się dobrem w
„ sobie samey zamkniętym, rodzi ona dalsze pożytki na innych roz-
„ ciągaiące się. Cnota znaioma na przykład naśladowania godny
„ przed oczy wystawiona, zachęca innych, zagrzewa, zapala serca Sla-
„ chetne y niby skrzydeł im dodaie do podobnegoż dobrzeczynienia
„ do podobnychże chwalebności.

„ Widzieliście Prześwietne Stany Rzeczypospolitey na Seym
„ *Convocationis* zgromadzone, uznaliście y przyznaliście należytą wdzię-
„ czność wielkim w Oyczyźnie czynom, I. O. Xcia Imci Kanclerza
„ W. Wielkiego X. Litewskiego, ktory przez bezustanne około do-
„ bra powszechnego starania, przez chętne aż do wyniszczenia siebie
„ ofiary dowodzi, iako iest nad przyrodzenie ludzkie dzielnieyszym
„ uraczony darem. Pospolicie albowiem ludzie skoro się rodziemy roz-
„ kwilonym płaczem zdamy się na niedostatek iakiś żalić się, czegoś
„ się napierać, skoro zaś dzień iasny dalszego życia uyrzemy, tą szczę-
„ ścia, to maiątku, to Honorow y dostoieństw żądamy, otrzymane do-
„ stoieństwa do iak nayszerszey wielowładności rozprzestrzeniać
„ usiłuiemy. Ten to zaś wielki Minister nie swoiego ale całego Naro-
„ du upatruie pożytki, siebie uszczupla, Oyczyźnie przydaie, dzielni-
„ cą swoią Kanclerską tyle prawami y Przywileiami umocowaną
„ dzieli się z Narodem kiedy na Seymie *Convocationis* sam wszakże do-
„ radzał y dopraszał się o przydanie sądom swoim Assessorow, ażeby
„ mimo iedność urzędowania Iego uwłaśnioną *concreta ex pluralitate* wy-

padała

„ padała sentencya, nietylko mowię tę przykładną uczynił ofiarę, ale też
„ ofiarowane sobie od Rzepltey 80000 Złot: Pol: dożywotnie w każdy
„ Rok płacić się maiące, odmowił wspaniale y nie przyiął. „

„ Iego to rzadkiego wspaniałego Duszy Heroizmu, są te niewąt-
„ pię wyryte w sercu każdego z Obywatelow charaktery, ale iakże
„ następna po nas potomność będzie ie czytała, ieżeli Oycowie Sy-
„ nom z ust do ust przepowiadać będziemy, odleglegleysze od nas
„ wieki za wątpliwą przyimować mogą tradycyą, ile w rzeczach do
„ wierzenia trudnych; oto ten iest iedyny sposob ktorym wieki z
„ wiekami Narody z Narodami rozmawiaią, iaki iest niezmyślonym
„ przemiiaiących czasow Rachmistrzem wiernym dzieiotworow świad-
„ kiem, nieśmiertelności pamiętnikiem: Przez taki sposob niechay ten
„ wspaniały Heroizm unieśmiertelnionym zostanie, to iest: niechay *Fa-*
„ *tis Fatorū* wpisanym będzie y w tey mierze napisany proiekt podaie. „

Proiekt *gratitudinis* Xciu Imci Michałowi Czartoryiskiemu Kanclerzowi W. Wielkiego Xięstwa Litewskiego ażeby dla potomney w dalsze czasy zasług Iego w Oyczyźnie Pamięci Statuę iak nayprędzey na rynku Wileńskim z wyrażeniem y wypisaniem Cnot y dzielnych czynow, oraz *post sera fata* tegoż Xcia Kanclerza *Mauzoleum* w Kościele Katedralnym Wileńskim za expensem Rzeczypospolitey wystawić, podał do przeczytania; na ktory gdy więcey iak potrzykrotnie na podpisanie Iego w ogulności bez naymnieyszey kontradykcyi zgoda nastąpiła. Proiekt tenże został podpisany. A Imć P. Sosnowski w następuiące słowa dyskurs swoy kontynuował.

„ Te to słow moich wyrazy osądzisz Nayiaśnieysza Rzeczpospo-
„ lito, ieżeli nie są (o kim się rzecz toczy) oryginałowi swemu wła-
„ ściwe, przeto chyba mniey podobne im są mniey dokładne, ale nagą
„ bez odzieży prawdę są wyobrażaiące, ale z serca affektami, Łaska-
„ mi y osobliwemi względami napoionego pochodzące. Przeto da-
„ ley w wnętrznościach serca obowiązanego zatrzymać się niemogą.
„ *grave animi tormentū est, debere & non expedire gratitudinē.* Niechże iak nay
„ uniżeniey upraszam z tey powszechney ktorą popieram prawdy y-
„ użyteczności okroi się cożkolwiek na stronę własney korzyści moiey.

„ Niech w obliczności tak wspaniałego zgromadzenia wewnę-
„ trzną wdzięczność temuż to Xciu Imci Kancl: nayszczegulniey ode-
„ mnie powinną, pokażę; w Tego albowiem Xcia Domu dla wszyst-
„ kich z ludzkością niewypowiedzianą zawsze otwartym maiąc Ho-
„ nor przemieszkiwać, częściey niżeli w własnym domu moim iako-
„ by w szkole sprawom publicznym poświęconey Tego to wielkiego
„ Ministra stałem się uczniem, acz mniey poiętnym, wszytką iednak
„ poięcia małego siłą też źrzodło z ktorego czerpałem y czerpam ia-
„ kożkolwiek rzeczy wiadomość, uwięczać winienem przez iak nay-
„ żywszą wdzięczność y iak nayuroczystsze wyznanie. A to wyzna-
„ nie iako iest w przeczytanym proiekcie rzetelne y istotne, tak co-
„ bym miał o przyzwoleniu Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey upra-

Hha szać

„ szać natychmiast prozbę, w podziękowanie iak nayuniżeńsze za-
„ mieniam, kiedy iuż powszechne na ten proiekt nastąpiło zezwolenie. „

Po ktorym skończonym dyskursie Imć Pan Dziedoszycki Poseł Halicki o rowną wdzięczność Xciu Imci Czartoryskiemu Wojewodzie Ruskiemu w Prowincyach Koronnych dopominał się. Na ktorą lubo iednomyślnie wszyscy zaraz odpowiedzieli *zgoda* z tym wszystkim Proiektu *eo nomine* niepodano.

Zabrał potym głos Imć Pan Billewicz Poseł Zmudzki, wyraziwszy potrzebę supplikowania Ziemstw y Grodow w Xięstwie Zmudzkim, to iest: iednych w Rosieniach, drugich w Gorsach, tudzież obierania czterech na Seym Posłow, y czterech na Trybunały Deputatow podał Imć P. Sekretarzowi Seymowemu Proiekt do przeczytania, a ten po nastąpioney zgodzie został zaraz podpisany. Odezwał się potym Imć Pan Wilczewski Poseł Wiski y donosząc Stanom Rzeczypospolitey o uczynioney przez delegowanych rachunkach Imć Pana Podskarbiego W. L. omyłce, iż gdzie miało bydź napisano że rachunki zrobione są *ad diem 1mam 7bris* tam iest wyrażone że *ad diem 24 Junii.* Przeto do poprawienia y explikowania tey omyłki proiekt ułożony podał do przeczytania, ktory po przeczytaniu za zgodą powszechną Stanow iest podpisany.

Dany był potym głos Imć Panu Piwnickiemu Posłowi Chełmińskiemu, ktory w następuiących wyraził słowach.

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Nasz Miłościwy. Posłuszeństwo wyrokom Maiestatu iest u mnie za naypierwsze Krolow uszanowanie, zakazałeś Nayiaśnieyszy Panie dawać sobie przyzwoitych pochwał, abyś dał więcey czasu sprawom Rzeczypospolitey, wolisz bydź Chwalebny niż chwalony; nie mogę lepiey wraz y Instrukcyi moiey, y rozkazowi Twemu zadosyć uczynić, iak kiedy cześć, wierność y życzliwość powinne Maiestatowi Twemu w sercu zachowam a usty zamilczę.

„ Łączy się drugi raz iuż Koronie Polskiey Prowincya Pruska, raz przez dobrowolne przystąpienie, pod Panowaniem Krolow Domu IAGIELLONSKIEGO, teraz przez przystąpienie, pod Panowaniem ściągaiącey się na osobę W. K. M. Krwi tegoż Domu do Generalney Stanow Rzeczypospolitey Konfederacyi, tam, aby zrzuciła niewolnicze iarzmo despotycznego panowania; tu: aby z Anarchicznego złe zażytey wolności wyszła bezrządu. W obudwuch tych razach, czyni sobie ostrożne przestrzeżenia praw, swobod y wolności swoich.

„ Dwoiakie ztąd na nas Posłow Pruskich, tak według przystąpienia do Konfederacyi, iako y według instrukcyi od Generału naszego, wynikaią obowiązki, pierwszy; *abyśmy o powszechnych Oyczyzny całey radzili potrzebach,* drugi; *abyśmy szczegulnych praw naszych bronili, naruszonych ocalenia, nienaruszonych zachowania szukali.*

„ Co do pierwszego punktu, iest nam od Stanow Prowincyi naszey nietylko zupełna moc powierzona: bez uszczerbku Praw naszych zezwolić na wszystko cokolwiek do uszczęśliwienia całey Rzeczypospolitey dążyć może; ale też, y używać zdrowey rady na wsparcie upadaiącey Oyczyzny, ta ktora przyrodzona bydź ma, powinność ułożona.

„ Trzymam ia nie tylko o miłości Oyczyzny, ale y o przęzorney rostropności Kollegow moich, że bespiecznie za nich zaręczyć mogę; iż tego węzła, ktory nas z Rzecząpospolitą łączy, tak się trzymać będziemy, aż w nim zupełnie uszczęśliwioną Oyczyznę obaczemy.

„ Starać się o to Miłościwy Panie chęć iest nasza, abyśmy za przewodnictwem światła Twoiego, przez zezwolenia y uwagi nasze nie tylko poprawę Rządow, a z niey iak z zdrowego źrzodła wypływaiące skutki, sławę Narodu, obfitość kraiu, moc y zasłonę od nieprzyiacioł, bespieczeństwo wewnętrzne fortun, y honorow wprowadzil; ale też y od szkodliwych rewolucyi, domowych woien y brzytkiego spustoszenia, Oyczyznę naszę raz na zawsze ubespieczyli.

„ Co do drugiego punktu obrony szczegulnych Praw Prowincyi naszey; dosyć tu iuż od mowiących przedemną są wywiedzione. Ia tylko abym się nie zdawał, brać rzeczy iedney za drugą, bydź bardziey upartym niż Patryotą, ale raczey każdemu prawu przyzwoitą znalazł obronę prawa te na trzy dzielę gatunki, z ktorych pierwszy iest; prawa Kardynalne, to iest to przymierze Przodkow naszych z Nayiaśnieyszym Krolem Polskim Kazimierzem IV zawarte, przez ktore nasze Krolowi posłuszeństwo z iedney, a zachowanie praw, swobod, y wolności naszych z drugiey strony, iako kondycye przymierza są ostrzeżone, tego prawa nabywszy Rzeczpospolita przez zlewek na siebie od Krolow, nabyła wraz y obowiązek do trzymania, co nam Krolowie obiecali, a to prawo zniesione y naruszone bydź niemoże bez naruszenia y zniesienia tego związku, ktory nas z Rzecząpospolitą łączy. Drugi gatunek praw Pruskich nie mnieyszych, są opisania rządu wewnętrznego, Przywileie wolności, miastom, handlom, manufakturom y ich bespieczeństwu służące, a te bez naruszenia prawdziwey socialney wolności, niemogą bydź naruszone, ani też winy ciężkiey, iakaby mogła bydź *crimen status* zniesione.

„ Idą w trzecim rzędzie praw Pruskich, ustawy z przyięcia wspolnych z drugiemi Woiewodztwy obrządkow wynikaiące: a te wspolnie zarzuceniu, wskrzeszeniu odmianie, trwałości według wyciągania czasow y okoliczności podlegaią.

„ Wiem ia dobrze o tym; że całość pożytek Rzeczypospolitey nawyższe prawo iest. Ta to maxyma Nayiaśnieyszy Panie iest pobudką dzieł Twoich; ta iest kompasem, według ktorego rostropnie kieruiesz Rzeczypospolitey okręt do pożądanego brzegu; ta bydź powinna każdemu dobremu obywatelowi ostrogą, aby się poczuwał

Ii do

„ do Obywatelſkiey powinności, y przyſpieſzał na wſparcie wielkich zamyſłow Twoich.

„ Pozwoliſz y mnie Nayiaśnieyſzy Panie, tą miarą zmierzyć ſłuſzność dopominania ſię naſzego. Ieżeli ſię co znaydzie w prawach naſzych przeciwnego y ſzkodliwego rządom Rzeczypoſpolitey, ſtarać ſię będziemy Obywatele Pruſcy przyzwoitemi śrzodkami, aby ſię na potym niezoſtawały. Ieżeli zaś ſą nie z uſzczerbkiem, ale owſzem z pożytkiem Rzeczypoſpolitey, dla tych przynaymniey o łaſkę proſiemy; Pełni powziętych nadziei, że natężona myśl W. K. MCi na pomnożenie dobra publicznego, napełnione łaſkawością ſerce na uſzczęśliwienie wiernych poddanych, niedopuści upadku prawom naſzym, z tey tylko przyczyny: że ſą oſobliwe, ale zważywſzy że Oyczyźnie pożyteczne, przykładem Przodkow ſwoich Krolow Polſkich, weſprzeſz ich ſwoią Protekcyą.

„ Oſobliwość praw y y wyczaiow iedney Prowincyi względem drugiey, w iednymże Państwie, byleby od należytego poſłuſzeństwa y Obywatelſkich nie wymawiała ſię powinności, nie czyni prywaty w rządach.

„ Oſobliwość praw y zwyczaiow ledwie nie w każdey zkonfederowanych Prowincyi *in Belgio,* nic nieprzeſzkadzaią bydz mocną y bogatą Rzeezypoſpolitey Holenderſkiey. Rożność praw, zwyczaiow, Religii nawet kantonow Szwaycarſkich, nie umnieyſzaią, poſzanowania od ſąſiadow tamteyſzey, choć ubogiey Rzeczypoſpolitey, Inflanty rożnią ſię prawami y wolnościami od Monarchii Roſſyiſkiey, Brytania y inne Prowincye w Francyi, maią ſwoie w rządach oſobliwości, pod abſolutnym panowaniem Monarchy Pruſkiego, Oſtfryzya inſze, Kliwia inſze, Neufchatel inſze ma prawa: a przecie te Prowińcye, od ſwoich rządzcow choć rożnemi ſprężynami rządzone nieczynią *Statum in Statu* w tych wielkich Monarchiach.

„ Ze Prowincya Pruſka oſobliwſze mieć powinna Prawa, tak to ieſt prawda, iak prawda ieſt; że każda prawſtanowicza władza przy uſtawach ſwoich na położenie mieyſcowe kraiu, Sąmſiadow iego, ludność, dowcip zabawe Religią nawet Obywatełow, ſpoſobność handlow y manufaktur iak na nieoddzielne od zamierzonego celu okoliczności wzgląd mieć powinna, aby ſzkodliwey Oyczyźnie nieuczyniła omyłki.

„ Stawiam teraz na widok Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey te ziemie Pruſkie, ſtawiam Prowińcyą nadmorſką, miaſta iey portowe laſem maſztow y żaglow otoczone, od naiazdow nieprzyiacielſkich obronnie umocnione, budowne oſadne rządem y porządkiem naylepſzym w Europie rowniaiące ſię, ſtawiam Obywatelow iey ſtami tyſięcy liczonych, częścią handlami częścią dowcipnemi y obciążaiącemi rzemieſłami zabawnych, wſzyſtkich na pożytek publiczny pracuiących Obywatelow tych z rożnych kraiow, rożnych ięzykow, rożnych Religii zebranych. Miłe ſą to Nayiaśnieyſzy Panie Oczom W. K. MCi upatruiącym zawſze dobra publicznego widowiſka. Cożte Miaſta podnioſło? co tych obywatelow zgromadziło? ieżeli nie dobroć prawa; iezeli nie ułożenie wewnętrznego rządu?

„ Ztąd ſię pokazuie że prawa fundamentalne Pruſkie naywięcey ſą handlom y manufakturom *directè* albo *indirectè* ſłużące *directè* ſłużą; przywileie y warunki przez przymierza poczynione, *indirectè* prawa *formam regiminis* przepiſuiące, y dlatego to ſtan nas wewnętrzny tak ieſt złożony, że zarowno delegowani od miaſt z Stanem Slacheckim, do rady należą, aby iedni drugim w materyach *publicum* intereſſuiących potrzebne dawali oświecenia. Stan naſz Szlachecki do znakomitych dzieł przeznaczony, ale handel nie będąc celem zabaw, a przeto ta ſzacowna temi laty nauka *commercii* powołaniem iego, ſam ieden rządzący mogłby ſzkodliwe Oyczyźnie czynić omyłki.

„ Czy takieyby były te ſławne w Europie handlowney Rzeczypoſpolitey Angielſkiey rządy, gdyby miaſt delegaci, gdyby mowię Kupcy y żeglarze parlamentowe zaſiadaiący ławy, do naywyżſzey nienależeli rady. Daią tey potrzeby dowody rozni Europeyſcy Monarchowie, choć ſami przezorni, choc gronem doſkonałych Miniſtrow otoczeni: kiedy zakładaią *conſilia commercii*, w ktorych ieden tylko urodzeniem wraz y talentami znakomity prezyduie Miniſter, cała zaś rada z Kupcow, bankierow, żeglarzow y Iurzyſtow, rownym wymiarem każdego rodzaiu oſob oſadzona składa ſię.

„ W coby ſię obrociły naſze porządne miaſta Pruſkie? w co handel w co manufaktury w co nakoniec tak znaczny pożytek Rzeczypoſpolitey? gdyby prawa Pruſkie niebyły z rodzaiu fundamentalnych y niewzruſzonych, ale ſamowolnemu Rzeczypoſpolitey podlegały odmienianiu, gdyby mowię ta Slachetna Aryſtokracya nieokryśloną prawem moc miała naruſzania onych, y w tym nam potrzeba *reſpicere finem.*

„ Nie ieſtem u tak przed rozſądkiem zaślepiony, abym niemiał poznawać, że y te naſze prawa poprawy, y w niektorych punktach odmiany, do teraźnieyſzey Rzeczypoſpolitey rządow ſtoſuiące ſię potrzebuią. Zwyczaynie ſtary budynek powinen bydź reparowany, ale nie idzie za tym, żeby; kiedy tylko przykrycia poprawić trzeba, choć ſtałe choć mocne wzruſzać iego fundamenta.

„ Nie będą od tego Obywatele Pruſcy unikali, aby praw ſwoich do teraźnieyſzego Rzeczypoſpolitey Stanu przyſtoſować nie mieale kiedy ſię to przyzwoitemi śrzodkami, z ich własnym zezwoleniem ſtanie, dogodzi ſię prawu Narodowemu, prawu Konwencyonalnemu y wolności, będzie znaczna ulga pracom y fatygom W. K. MCi, a my tym uſzczęśliwieni im mniey uſtawicznemi ſupplikami W. K. MCi naprzykrzeni, poki zaś tego czas wyſtarczaią-

„ cy wykonać niepozwoli, ſupplikuiemy N. P. aby pod Protekcyą
„ Maieſtatu Tego naſze dawne Prawa, naſze obowiązki nienaruſzo-
„ ne zoſtawały.

„ Z rodzaiu Praw tych, ieſt wymawianie ſię od cła Generalnego
„ ktore na nas Poſłow ſwoich ſtany ziem Pruſkich przez inſtrukcyą
„ włożyły, z obowiązkiem dopominania ſię aby Konſtytucya Seymu
„ Konwokacyi o poſtanowieniu cła tego, do nas ſię nie rozciągała.
„ Nie ieſt to Nayiaśnieyſzy Panie wymawianie ſię od Obywatelſkich
„ powinności, przykładania ſię do potrzeb, wſpolney Oyczyzny, ale
„ Inſtrukcya nam dana, obowięzuie nas do utrzymania praw. Upra-
„ ſzamy tedy iako naypokornieу Maieſtatu W.K.MCi y Stanow Rze-
„ czypoſpolitey, abyśmy od cła tego wolni zoſtawali, bo inaczey przy-
„ muſzeni bylibyśmy w tym punkcie wykonać obowiązek Inſtru-
„ kcyi naſzey, abyśmy ſię przed Stanami y Obywatelami naſzemi
„ czym złożyć mieli, żeśmy powinności naſzey zadość czynili y nie
„ pozwalali.

„ Do inſzych punktow Inſtrukcyi naſzey zamawiamy ſobie głos
„ do domowienia ſię „

Przymowili ſię do niego Imć Panowie Lniſki Człuchowſki y Ma-
żowiecki Kowalewſki Poſłowie, z ktorych *Pierwſzy* wſpomniał re-
ſkrypt od Nayiaśnieyſzego SP. AUGUSTA III. dany od płacenia cła
generalnego uwalniaiący, *Drugi* zaś explikuiąc czas y okoliczność
przyłączenia Woiewodztw Pruſkich do obrad Seymowych y Try-
bunałow cytował Konſtytucye całość ſwobod ich ocalaiące y Proiekt
do uwolnienia od obowiązku Cła generalnego przez Konwokacyą u-
łożonego podawał do przeczytania; ale ten nie ieſt przyięty. A po nich
odezwał ſię Imć P. Dąbrowſki Poſeł Wilkomirſki y rekommenduiąc
Imć P. Koziełła Sukceſſorow, aby im ſumma od Rzepltey winna, była
wrocona; oraz Imc Pana Brzoſtowſkiego Marſzałka Generalney Kon-
federacyi Litewſkiey za czynione uſługi Łaſce I. K. MCi, tudzież Ich
Imć Panow Rzewuſkiego y Paca o uwolnienie ich od rygoru Dekretu
Konfederacyi Litewſkiey Stanom Rzeczypoſpolitey poleciwſzy, Pro-
iekt względem Neofitow z uchyleniem Prawa Konwokacyi na tych
ktorzy przed tąż Konſtytucyą weſzli *in activitatem* zaſzczytu Slache-
kiego, podał do przeczytania. Po przeczytaniu ktorego Imć Pan Pia-
ſkowſki Poſeł Wołyńſki niepozwalał na wſzyſtkich chociaż y dawnieу-
ſzych *in Genere* Neofitow, ażeby Prawami zaſzczycali ſię Slacheckie-
mi, ale żeby ich *ſpecifice* wymienić dopominał ſię. Zaś Imć Xiądz Baier.
Biſkup Helmińſki wnoſząc wprzod *pro deſideriis* Woiewodztw Pruſkich
proźby, reſpektem dopiero przeczytanego Proiektu radził, aby dla po-
mnożenia Wiary Swiętey Neofitom Beneficium dawne było przy-
wrocone. A Imć Pan Oſkierka Poſeł Minſki o podpiſanie przeczyta-
nego Proiektu o Neofitach dopominali ſię. Ktoremu Ichmć Panowie,
Rudomina Braſławſki Łoś y Borzęcki Ruſcy Poſłowie ſprzeciwiali ſię.

Zabrał po nich głos Imć Pan Koſſowſki Poſeł Łęczycki y roz-
prze-

rozprzeſtrzenienie Zamku Warſzawſkiego dla wygodnieyſzey Rezy-
dencyi Krola IMCi ſądząc bydź koniecznie potrzebne za koſztem
Skarbu Koronnego, podał Imci Panu Marſzałkowi Małachowſkiemu.

A tak tenże Imć Pan Małachowſki Marſzałek zważaiąc iż zupeł-
ney na Proiekt o Neofitach nie było zgody, oświadczył ſię iż *obſtante di-
ſcordia* Proiekt ten muſiał poniechać a do innego przyſtąpić. Y kiedy
hoc loco Proiekt od Woiewodztw Pruſkich podany Imć Pan Sekretarz
Seymowy czytał, że ſię Iego Contenta Poſłom niepodobały, czytać go
niepozolili do końca. Więc pomieniony Imć Pan Marſzałek Poſelſki
Proiekt rozpreſtrzenienia Zamku Warſzawſkiego Imć Panu Sekreta-
rzowi Seymowemu czytać rozkazał, na ktoren gdy ſię wſzyſtkie Sta-
ny zgodziły, przeto go Imć Pan Marſzałek y wyznaczeni do układa-
nia Konſtytucyi Senatorowie y Poſłowie podpiſali.

Zabrał potym głos Imć Pan Hryniewiecki Poſeł z Korony In-
flantſkiey y reprobuiąc zakweſtyowanie Cła przez Woiewodztwa
Pruſkie uczynione, na cytowane Pakta Welawſkie odpowiedział: Iż
kiedy mimo tychże Paktow Welawſkich wolno było Pruſkim mia-
ſtom do Korony należącym ſwoie akcyzy uſtanawiać, Przeto y uchwa-
lone przez Seym Konwokacyi, ſwoie ważność w Woiewodztwach
Pruſkich zyſkiwać powinny. Ieżeliby zaś Woiewodztwa Pruſkie od
obowiązku tegoż cła chciały ſię uwolnić, tedy azeby przez oſobliwą
teraźnieyſzego Seymu Konſtytucyą obligowały ſię co rocznie ryczał-
tową ſummę 150000. Dobrey monety *in vim* tegoż cła płacić, podał im
do wolnego z tych dwoch iednego ſobie obrania, y Proiekt reſpe-
ktem płacenia teyże ſummy podał do przeczytania, na ktory Ichmć
Panowie Poſłowie Ziem Pruſkich niepozwolili, ale odwołuiąc ſię na
przyſzły Generał: iż na nim iakową mnieyſzą kwotę ułożyć zechcą,
obiecywali, Na co IMć Pan Tyzenhauz Poſeł Grodzieńſki reprobuiąc
cytowane Prawa przez Poſłow Ziem Pruſkich, konkludował ażeby
Woiewodztwa Pruſkie wyrokom Seymu Konwocacyi poſłuſzne były,
y ieżeliby ſprzeciwiać im ſię chciały, tedy iako ta materya ieſt Eko-
nomiczna, ażeby *eo nomine ad Turnum* przyſtąpić, dopominał ſię; do cze-
go y Imć Pan Małachowſki Poſeł Krakowſki przymawiaiąc ſię *ex ra-
tione* że *in æquali Republica æqualia* wſzyſcy *ferre* powinni *Onera*, per-
ſwadował Woiewodztwom Pruſkim ażeby *ex duobus propoſitis* iedno ſo-
bie obierali, y albo w obowiązku cła Generalnego, albo w obligacyi
płacenia 150000. złotych *bonæ monetæ* zoſtawali.

Gdy zaś na takowych kontrowerſyach czas aż ku 10 ſpoźnił ſię
godzinie Imć Pan Kanclerz Wielki Koronny zabrawſzy głos od Tro-
nu Seſſyą ſolwował na dzień Poniedziałkowy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA IEDYNASTA
Die 17 Xbris.

PO zagaieniu Seſſyi przez Imć Pana Małachowſkiego Marſzałka
de tenore ſequenti.

Kk Między

„ Między wielolicznemi Narodow Uſtawami ſą iedne ktore wślizłym rzucaią tamę bezprawiom, inne przewidzianym zabiegaią przemyſłom, drugie wyſtępnych karzą, ſą y te ktore wynikaiącym *publico* ſnuią gościniec użytkom, ktore uśmierzaiąc iedne zatarczki, tyſiącznego decyduią przypadki. Te wyliczone uſtaw rodzaie y gatunki że wſzyſtkie w ſwych ſzczegulnościach nioſą Narodow użytki nie ieſt moia rzecz ani myśl ſprzeciwiać ſię temu, ale twierdzić ſłuſznie mogę że uſtawa ſławiąca wſzelkie żyiącego czyny zawiera w ſobie *compagem* namienionych w ſzczegulnościach uſtaw pożytkow. Uznaiąc bowiem wielkość dzieł ktorych; nietylko należytość wdzięczności upewnia czyniącemu, zachęca dziś żyiących do rowneyże dzielności, karze gnuſnych, wyſtępnym wſtręt czyni, Narodowi nadzieie nieſie nie wątpliwe poprawy obyczaiow, ale potomnym daie poznać wiekom iaka część należy dzielney duſzy; ſame nawet młodociane zniewala karki do chwalebney Emulacyi, zgoła mowiąc Prawo maiącemu korzyść. Prawo daiącemu wieczyſtą upewnia ſławę. W takowey to myśli uknuta na dniu wczorayſzym pod Twoią Krolu Nayiaśnieyſzy powagą uſtawa pełnemu ſławy przymnaża Iey iednak Maieſtatowi; ktora czyich czynow wyborność wſpomina, wiedzą Stany, iak wielką czynność niech to zgodniey bo dłużey te ktorym to ieſt podane głoſzą wieki, bezuſtna będzie po wieczne czaſy opowiadać Statua, y nieść wdzięcznym otoczonego przymiotow Orſzakiem Tronu zaſzczytną ſławę. *Optima & Heroum virtus virtuti præmia deferre.*

Imć Pan Zamoyſki Kanclerz Wielki Koronny od Tronu zabrał głos w te ſłowa:

„ Iego K. Mość Pan Naſz Miłościwy, wie dobrze, że dla zrywaiących ſię Seymow Intereſſa Rzeczypoſpolitey nietylko nieodbierały ſwoiey rezolucyi, ale też co raz więcey przybywać muſiało. tak dalece że czas wyznaczony obradom cale wyſtarczaiącym nie ieſt, a tym bardziey ieſzcze gdy ſpoſob obradowania y te reſztę czaſu tak ſakryfikuie marnie. „

„ Im większą ieſt pobudką dla Pana miłość ſławy Narodu, tym bardziey ubolewać muſi iako Krol nad nieporządnym Seymowaniem uwłaſzczaiącym Powagi tak Maieſtatu, iako też y Stanom Rzeczypoſpolitey, a przecież zaſiadaiące tutay oſoby ſą to po między tyſiącem wybrane. Im większą czuie w ſobie miłość Oyczyzny Pan Naſz miłościwy, tym bardziey ubolewać muſi iako naſz wſzyſtkich Ociec, widząc tak opieſzałe w obradach do uſzczęśliwienia poſtępki, a przecież ſą to Iey właśni Synowie. „

Nie żałuie Naſz Pan pracy y ſtarania, nieżałuie y zdrowia ſwego tak potrzebnego dla nas, nie wątpi o doſkonałości zaſiadaiących, y gorliwości każdego około publicznego dobra, widzi iednak z żalem w Narodzie odzwyczaionym od obrad, że mowiąc w iednym głoſie o kilku materyach razem, nie konkluzyi ſzukamy intereſſu, Lecz nieiakieyś w ſłow wyborze oſtentacyi.

„ Ieſt oczywiſtym dowodem Cła Generalnego tak walna materya na dniu onegdayſzym traktowana. Głos pierwſzy wyłuſzczył dokładnie wſzyſtkie Prawa Ziem Pruſkich. Głos drugi też ſame zbiiał prawa, innych Prowincyi podobnież wyraził prerogatywy, Rzeczypoſpolitey władzę y potrzeby. Głos trzeci reaſſumował *pro & contra* racye, y doſkonałą założył konkluzyą, tak dalece że zoſtaie tylko Stanom Rzeczypoſpolitey iuż finalną dać rezolucyą, czyli przez Cła generalnego czyli przez ſummy ryczałtowey uſtanowienie. Byłoby czego powinſzować Oyczyźnie, żeby wſzyſtkie materye tym ſpoſobem y tak wielcy traktowali Ludzie.

„ Proiekt o Neofitach wbudza kompaſſyą w dobroczynnym ſercu Nayiaśnieyſzego Pana, trudno nieprzyznać że Rzeczpoſpolita ieſt przyczyną wyraźnego nieuſtanowiwſzy prawa, a teraz na prywatne rygor rozciąga Oſoby, kiedy Stanowi Prawo, nietylko na przyſzłe podług zwyczaiu, lecz y przeſzłe czaſy. Zdobi ſprawiedliwość złączona z klemencyą Maieſtat Krolow, zdobic będzie y Stany Rzeczypoſpolitey, a iako ſam uſzczęśliwienia każdego pragnie, tak też ſame ſentymenta Stanom Rzeczypoſpolitey inſpirować żąda.

„ Indygenaty y Nobilitacye ſą zawſze pożyteczne dla kraiu, bo ieżeli dla fortuny naſtępuią to bogacą Państwa, iezeli dla talentow y zaſług to godnemi napełniaią ludźmi. Obawiać ſię zaś dla wakanſow partycypacyi byłoby to z krzywdą dla Maieſtatu, byłoby to życzyć y właſnych umnieyſzenia Obywatelow.

„ Zarekomendowany od Xcia Imci Prymaſa Imc Pan Graff Salmours rodowitą Polkę a z Imienia tegoż Xcia Imci Prymaſa Łubińſką maiąc za Matkę ma ztąd zaſzczyt należeć do Nayiaśnieyſzego P. przez co pomyślne od Stanow Rzeczypoſpolitey na ſiebie ściągnąć powinien względy. Niech w Oſobie Iego okazana będzie wdzięczność ta ktora winna y pamiętna bydź zawſze powinna od zgromadzonych Stanow Xciu Imci Prymaſowi za pracowite w tym bezkrolewiu prace y ſtarania.

„ Pan Baron Riaucour ten ofiaruie ſto tyſięcy Tynfow na wymurowanie Domu, Czterech Iuryſdykcyi Rzeczypoſpolitey. Pan Schmidt od dawnych czaſow pracuiący *in Æconomicis* Dobr ſtołu I. K. MCi rownie y teraz prac y uſług ſwoich daie dowody.

„ Pan Fontanna pokaznie uſługę y applikacyą ſwoią w zawiadowaniu wſzelkich Fabryk I. K. MCi y Rzeczypoſpolitey, a do dalſzych iako to moſtu nieuchronnie ieſt potrzebnym. Pan Nowicki y Słomińſki Metrykanci, Brzozoſki Piſarz Aſſeſſorſki, Kozłoſki Patron Ziemſki y Grodzki biegłością w prawach uſługą y radą oczekuiącym ſprawiedliwości, ſą to tutay znaiome wſzyſtkim Oſoby.

„ Ieſt rzecz Krolewſka zachęcać y dyſtyngwować z talentami ludzi, będzie rzecz przyiemna Nayiaśnieyſzemu Panu też znaleść w Stanach Rzeczypoſpolitey attencyą, ſą to ſpoſoby dalſzego uſzczęśliwienia Państwa, kiedy każdego uſługi przyiemne y nadgradzane będą.

„Gdy zaś krotkość czafu więcey mowic niepozwala I. K. Mość „Pan Moy Miłościwy przez miłość Oyczyzny, y przyzwoite dla Ma„ieftatu względy, każdego w fzczegulności obowięzuie do akceleracyi „y przyftempowania tychżeProiektow decyzyi. „

Po ktorym fkończonym głofie y wyrażeniu przez Imć Pana Łopufkiego Pofła Drohicfkiego, oraz Imci Pana Ożarofkiego Pofła Krakowfkiego pierwfzego rekommendu ącogo uftawę Rokow Ziemfkich, Ziemi Drohickiey y Ichmciow Panow Kuczyńfkiego Stolnika Mielnickiego y Kłopotofkiego Burgrabiego Drohickiego, aby ich Dworki w mieście Drohiczynie od Stacyi Zołnierfkiey byłi libertowane, Drugiego doprafzaiącego fię decydowania materyi, *ex contentis* Inftrukcyi Woiewodztwa maiących bydź proponowanych, tudzież po powtornym odezwaniu fię Imć Pana Marfzałka Seymowego y zaleceniu, aby *ante omnia* czytany był Proiekt refpektem Cła generalnego, ażeby Woiewodztwa Prufkie chcące fię od obowiązku tegoż Cła exeypować Summę 150000 złotych dobrey monety ryczałtową corok do Skarbu wypłacały, Pomienione Woiewodztwa Prufkie po przeczytaniu tegoż Proiektu nań niepozwalały.

Dany był zatym głos Imci Panu Dziedofzyckiemu Pofłowi Halickiemu, ktory ftofuiąc fię do rozporządzenia materyi od Tronu, co do cytowanego przez Woiewodztwa Prufkie *Incorporationis* Przywileiu należy, odpowiedział: Iż ten Przywiley *obftare* niemoże ażeby nam famym nie wolno było, na nas famych prawa ftanowić, a iako Xięftwa Zatorfkie y Oświecimfkie z ofobliwemi także w Ciało Rzeczypofpolitey Prawami, rożne potym wyroki Rzeczypofpolitey przyięły, tak y Woiewodztwa Prufkie w rzeczach tych ktore *tangunt* Generalną Kroleftwa Ekonomikę uczynić powinny, że zaś y po Inkorporacyi wybieranie Cła u Nogatu pod głową było praktykowane. Cytował Konftytucyą 1588. ktora o wybieraniu tegoż Cła, iako też y celniczym Malborfkim namienienia Urzędzie, a wfpominaiąc wiele potym iedne po drugich naftępuiących Konftytucyi probował, niemi; że Woiewodztwa Prufkie rożne podatkowania na potrzeby Rzeczypofpolitey przyimowały; naoftatek na przywiedziony Traktat Welawfki iż iako w Krolewfkich Prufach Krołowi Prufkiemu wolne było, y ieft Cła poftanowienie, tak y w Prufach Polfkich Koronnych Cła generalnego w Kroleftwie na Seymie *Convocationis* uchwalonego uftawa rozciągać fię powinna, Od ktorego płacenia Prufacy Krolewieccy excypowani bydź mogą.

Odezwał fię po nim Imć Pan Marfzałek Małachowfki y profząc ażeby ta materya długiego czasu niezabierała pytał fię; ieżeliby uftawione Prawo Cła Generalnego w Prufiech Polfkich rozciągać fię powinno? na co kiedy Woiewodztwa Wielkopolfkie y Małopolfkie, tudzież y Prowincya Litewfka zezwalały, fame zaś Woiewodztwa Prufkie na to fię niezgodziły, y przez ufta Imci Pana Gorfkiego Pofła Kifporfkiego na ucalenie ziem Prufkich do uftanowionego Cła Konftytu-

cye

cye cytuiącego iako też przez głos Imci Pana Czapfkiego Kafztelana Chełmińfkiego wolały raczey na przyfzłym fwym Generale iakową Summę *pro fubfidio publico* obiecać y uchwalić. zabierali, więc głofy Ichmć Panowie Piafkowfki Wołynfki y Bartofzewicz Orfzańfki Pofłowie, z ktorych *Pierwfzy* reprobuiąc infzemi Konftytucyami cytowane przez Woiewodztwa Prufkie Prawa, *Drugi* zaś wyrażaiąc: iż y Prowincyi Litewfkiey doftarczałoby podobnie prawnego z obowiązku Cła gen ralnego wymowienia fię, lecz kiedy widzi konieczną tego potrzebe chętnie na nie pozwala, obydwa do niefprzeciwiania fię, lecz do ochoęnego zezwolenia na podięcie fię corocznego płacenia Summy 150000 *Pruthenicæ monetæ* na dniu onegdayfzym proponowaney Pofłow Prufkich zachęcali.

Zaś Imć Pan Białobłocki Pofeł Brodnicki dowodząc przywiązanie Woiewodztw Prufkich do Rzeczypofpolitey, wymienił: że na potrzebę Iey *territorium* Elblągfkie zoftawić pozwoliły, od przyięcia obowiązku płacenia pomienioney Summy na teraźnieyszym Seymie, to *ex ratione* obciążonego podatkami Stanu Slachekiego, tudzież naftąpić maiącey kwarty regularne y na dobra Krolewfkie, to *ex motivo*: że Miaft większych do tego Stan Slachecki przymufić niemoże, exkuzował fię, y chęć tylko ftarania fię na przyszłym Generale iakowey *propoffe in fubfidium* Rzeczypofpolitey uchwalenia kwoty obiecywał.

A kiedy y inni Ichmć Pofłowie Pruscy zdaiąc fię, iakoby niewiedziell *in qua forma* Seym teraźnieyszy czyli *in pluralitate* czyli też *in libertate* odprawuie fię, płacenia wfpomnioney Summy niechcieli, y niepozwolili; Odezwał fię Imć Pan Tyzenhauz Pofeł Grodzieńfki y pytanie fię czyli niewiadomość takową fądząc bydź niepotrzebną, twierdził: Iż takowa materya iako Ekonomiczna *pluralitate decidi* ma. A iako pokazane z pozwolenia zaftawy *Territorii Elbingenfis*, Woiewodztw Prufkich ku Rzeczypofpolitey przywiązanie taż Rzeczpofpolita wdzięcznym rekognofkowała fercem, tak przez wzaiemną fwoię przychylność gdyby widziała od potrzeb filnieyszych z powiękfzonych przez Cło Generalne dochodow iakową zbywaiącą Summę, pewnieby obrociła *in ejufdem Territorii Elbingenfis* wykupienie, w fwoim to wyraził dyfkurfie.

Kontynuowały fię dłużey ieszcze między Ichmć Panami Pofłami Prufkiemi y Imcią Panem Tyzenhauzem y Hryniewickim, Grodzieńfkim, y z Korony Inflantfkim Pofłami kontrowerfye, aż naoftatek Imć Pan Marszałek Małachowfki, zabrał głos y zważaiąc, że Woiewodztwa Prufkie proponowaney Summy przyrzec niechcą, przeto, ieżeli te Cło, ktore na Konwokacyi Seymu ieft uchwalone, ma fię zoftawać na Woiewodztwach Prufkich? pytał fię Stanow Rzeczypospolitey.

A kiedy wszyscy *pofitivè* odpowiedzieli *zgoda*, więc tenże Imć Pan Marfzałek reaffumuiąc fwoy dyfkurs, powiedział; Iż kiedy Prufcy Pofłowie na proponowaną fummę zgodzić fię y przyiąć iey niechcą, przeto tę materyą, iako tę na ktorą zgody niemasz według porządku

Seymowa-

Seymowania postępuiąc odrzucić, a przy dawnym prawie Cła generalnego na Konwokacyi Seymu uchwalonego zostać należy,

Co gdy y Imć Pan Zamoyski Kanclerz W.Koronny od Tronu mowiąc: Iż ponieważ na Proiekt Summy zgody niemasz tedy *eo ipso* materya tegoż Proiektu upada, a Prawo Cła generalnego y na Woiewodztwach Pruskich zostać się powinno, deklarował; Imć Pan Marszałek Małachowski iako po upadłey tey materyi do Proiektu o Neofitach ułożonego skłaniać się zaczął, ale pomienieni Ichmć Panowie Pruscy Posłowie respektem teyże ustawy Cła generalnego czyli ich wiązać lub ni powinna? o *Turnum* dopraszali się. Ktorych żądaniu Ichmć Panowie Ogiński W. Litewski y Małachowski Stanu Rycerskiego Marszałkowie dogadzaiąc, Pierwszy z nich Senatorow, Drugi zaś Posłow. Ieżeli Woiewodztwa Pruskie Cło generalne płacić powinno? porządkiem pytali się,

A potym kiedy Imć Xiądz Kierski Sekretarz Koronny zdań Senatorskich iako Woiewodztwa Pruskie ustawie Cła Generalnego podlegać powinne trzydzieści cztery przeciwko czterema przeciwnych znayduiących się, zaś Imć Pan Zawisza Sekretarz Seymowy approbuiących Cło generalne sto trzydzieści siedm kresek Poselskich przeciwko dwudziestu piąciu reprobuiącym tudzież Czterema z Indyfferencyą będącym (niemieszcząc w to sześciu kresek tych Posłow ktorzy będąc Kommissarzami Kommissyi Skarbowey Ekonomiczney Koronney nic o tym decydować niemogli) danych bydź opowiedzieli; przeto Imć Pan Marszałek Małachowski przywięzuiąc się do większości zdań, Proiekt Reassumuiący Konstytucyą *Convocationis* o Cle generalnym uchwaloną: ażeby Woiewodztwa Pruskie też Cło płaciły Imć Panu Sekretarzowi Zawiszy czytać go zalecił, po ktorego przeczytaniu tenże Imć Pan Marszałek iako też wyznaczeni do układania Konstytucyi Senatorowie y Posłowie nań się podpisali. A natychmiast Sessya od Tronu przez Imci Pana Kanclerza W. K. na godzinę piątą po południu iest odłożona.

Po ktorey zgromadziwszy się Stany do Izby Senatorskiey gdy I.K. Mć zasiadł na Tronie, Imć Pan Marszałek Małachowski Proiekt prolongacyi Seymu teraźnieyszego do Czwartku *inclusivè* podał do przeczytania, ktory po przymowieniu się do niego przez Ichmciow Panow Sosnowskiego Brzeskiego Litewskiego, Hryniewickiego z Korony Inąantskiego y Małachowskiego Krakowskiego Posłow za zezwoleniem Stanow ogulnie iest podpisany.

Nastąpiło potym czytanie Proiektow, to iest: *Pierwszy* Indygenatu Imć Pana Salmoura *cum capacitate honorum salvo præstando juramento Reipublicæ super fidelitatem. Drugi* ImćP. Tolchsdorffa. *Trzeci* zachowanie przy prerogatywach Slachectwa Imć Pana Tatarowicza. *Czwarty*, Ichmciow Panow Larzaka, Petersona Pułkownikow, Laskaryssa Obersztelieutenanta, Obera, y Deskura Kapitanow. *Piąty*. Imć P. Bertranda. *Szosty*. Ichmciow Panow Lindsayow Iana Maiora. Alexandra Kapitana

Kapitana dwoch Braci. *Siodmy*. Indygenatu Imć Pana Pyrhysa. *Osmy*. Imci Pana Kortycellego. *Dziewiąty* Panow Riaucoura y Schmidta. *Dziesiąty*. Nobilitacyi Imciow Panow Brzozowskiego Pisarza Assessorskiego Nowickiego y Słomińskiego Metrykantow Koronnych, Kozłowskiego Sekretarza, y Fontannego Budowniczego I.K.Mci, tudzież Proiekt nadgrody 8000 złot: Pol: Imci P. Furnier Rotmistrzowi Chorągwi Węgierskiey Koronney. Ktore wszystkie za dozwoleniem Stanow są podpisane y Sessya od Tronu na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. zrana iest solwawana.

SESSYA DWUNASTA
Die 15. *Xbris.*

ZA przybyciem Nayiaśnieyszego Pana na Tron Imć Pan Małachowski Marszałek Rycerski, wprzod *in sequentem verborum seriem* Sessyą zagaił.

„ Bym Krolu Nayiaśnieyszy nie zdał się uszczerbiać w szacunku skroconego nader czasu, bym Naymiłościwszy Panie dał tym iawniey poznać, iako wyrok od Tronu pragnący oszczędzania momentow Seymowaniu poświęconych iest mi na żywey pamięci, w zwięzłym wyrażeniu Krolu Nayiaśnieyszy Panie Nam Miłościwy umieszczam Ci respekt przywiązany, ogłaszam oddany Maiestatowi w Osobie Pańskiey lustr y iasność, upewniam chętne Panu posłuszeństwo, zaręczam że nam będąc Miłościwym, iesteś y będziesz zawsze ulubionym. „

A potym Proiekta następuiące, *pierwszy*. ustawy Rokow Ziemskich Ziemi Drohickiey w Woiewodztwie Podlaskim. *Drugi* pozwolenia Sądow Grodzkich w Goniądzu z racyi odległości Grodu Brańskiego, *Trzeci* Libertacyi placow w mieście Drohiczynie Ichmcow Panow Kuczyńskiego Stolnika Mielnickiego y Kłopotowskiego Burgrabiego Drohickiego, *Czwarty* Deklaracyi Ziemstwa Woiewodztwa Sendomirskiego Powiatow Radomskich, *Piąty* pozwolenia rozrządzenia domowego, Woiewodztwom Kuiawskiemu, Inowrocławskiemu y Rawskiemu względem ułożenia Taryfy Pogłownego, Imci Panu Sekretarzowi Seymowemu podawał ieden po drugim do przeczytania, y o każdego z nich z osobna pytaiąc się o podpis, za dozwoleniem Stanow wraz z wyznaczonemi do układania Konstytucyi Senatorami y Posłami podpisywali. Potym zaś gdy Xże Imć Biskup Krakowski w głosie swoim zabranym o approbacyą fundacyi Kościoła S. Stanisława Nacyonalnego Polskiego y Alumnatow w Rzymie będących *circa alia desideria* w mowie swoiey dawnieyszey iako to respektem sprowadzenia Ciał Nayiaśnieyszego Krola IMCi Augusta III y Małżonki Iego &c: *expressa*, u Stanow Rzeczypospolitey doprasżał się; Proiekt więc od niego approbacyi fundacyi pomienionych podany, przeczytany y

Ll2 za

za zezwoleniem ieſt podpisany Stanow. Zabrał po Nim głos Imć Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki, y iako delegowany w przeſzłym tygodniu z innemi Senatorami y Poſłami do ſłuchania rachunkow Imć Pana Brüchla Generała Artylleryi Koronney wyſłuchaney kalkulacyi uczynił przed Stanami Rzeczypoſpolitey relacyą y proſząc o zakwitowanie tegoż Imć Pana Generała, Proiekt Iego Imć Panu Małachowſkiemu oddał.

Natychmiaſt zaraz Imć Pan Łopacińſki Poſeł Smoleńſki y wielu innych Poſłow Xięſtwa Litewſkiego tudzież Xiążę Imć Czartoryſki Poſeł Sanocki przymowili ſię; ażeby Proiekta Xięſtwa Litewſkiego były czytane, ktore zaraz Imć Pan Tyzenhauz Poſeł Grodzieńſki oddał Imci Panu Marszałkowi Małachowſkiemu, czytał więc Imć Pan Sekretarz Seymowy naypierwey Proiekt o Seymikach Elekcyinych, Deputackich y Ziemſkich Urzędow *ex pluralitate votorum* obierać ſię maiących porządek, y warunek Seymikow opiſuiący ktory za zgodą Stanow ieſt podpiſany.

Naſtąpiło czytanie potym wielu Proiektow korrekturę y porządek Prawa Xięſtwa Litewſkiego w ſobie zawieraiących, y za przymawianiem ſię Poſłow Litewſkich zaraz poprawionych, a po nich Seſſya na godzinę piątą ieſt ſolwowana.

Po ktorym zgromadziwſzy ſię ſtany gdy Iego K. Mość zaſiadał na Tronie, Imć Pan Marſzałek Małachowſki że Proiekta Litewſkie Poſłowie teyże Prowincyi na Prowincyonalney poprawuią y układaią Seſſyi w zagaieniu ſwoim opowiedział. A przeto do czytania Intereſſow Koronych ſkłaniaiąc ſię, Proiekta naſtępuiące do czytania podał, to ieſt, *pierwſzy* pozwolenia dla poratowania zdrowia wyiazdu za Granicę Ichmciow Panow Xciu Imci Czartoryſkiemu Biſkupowi Poznańſkiemu, Imci Branickiemu Kaſztelanowi Krakowſkiemu, Oſſolińſkiemu Wołyńſkiemu, Czapſkiemu Malborſkiemu, Woiewodom, Mniſzchowi Sanoc: Oſſolinſkiemu Sandom: Staroſtom, y innym *Drugi* kwitu Imci PF. Brüchlowi Artyleryi Kor. Generałowi, *Trzeci* rozporządzeni[e] ortecy Częſtochowſkiey, *Czwarty* obiaśnienienia Prezydencyi Lwowſkiey (do ktorego Imć Pan Bukowſki Poſeł Sanocki przymawiaiąc ſię, oſobliwy *Incorporationis* Opactwa iednego, y Dwoch Proboſtw do Kapituły Lwowſkiey, ktoremiby Prowenta teyże Kapituły *pro erogandis* na [R]ezydentow *expenſis augeri* mogły, przydał Proiekt) *Piąty* approbacyi Sądow pogranicznych z Tatarami Woiewodztwa Bracławſkiego. *Szoſty*, Redintegracyi Dobr oderwanych od Stołu Krolewſkiego do Ekonomii Tegoż Stołu przez Imci Pana Podſkarbiego Poſła Łęczyckiego podany. *Siodmy* konſerwacyi Puſzczy Niepołomſkiey, *Oſmy* approbacyi ſzkoły Rzemieśniczey w Opolu Ichmciow Xięży Piiarow tudzież Ich fundacyi *& beneficii* inkorporacyi. *Dziewiąty*. Traktowania o Intereſſa z Dworem Saſkim y upominania ſię od tegoż Dworu o wrocenie Summ przez Nieboszczyka Nayiaśnieyſzego Auguſta III. *Pactis Conventis* corocznie po 100000 złotych Polſkich na

Szkołę Rycerſką płacić obowiązanego przez nie zadoſyć uczynienie takowemu ſwemu obowiązkowi Rzeczypoſpolitey pozoſtałych y winnych, tudzież wybranych przez Saxonią po śmierci Tegoż Krola z Dobr ſtołowych Prowentow, iako też o uſpokoienie rożnych Obywatelow Polſkich, od ktorych tenże Dwor Saſki za panowania ſwego długi zaciągał, przez Imć Pana Bukowſkiego podany, do ktorego Imć Pan Stecki Poſeł Wołyńſki oſobny Proiekt wrocenia Czerwonych złotych 70000. od Opiekunow Xięcia Imci Lubomirſkiego Woiewodzica Krakowſkiego na Sztaier Saſki pożyczonych, y temuż Xciu Imci Lubomirſkiemu *cum proviſione circiter* za lat 20 należących oſobny chciał przyłączyć Proiekt. *Iedynaſty*. Receſſu Szkoły Rycerſkiey przez Nayiaśnieyſzego Pana y Stany Rzeczypoſpolitey erygowaney bydź maiącey, ktore to wſzyſtkie Proiekta za dozwoleniem Stanow przeczytane y podpiſane.

Wnieſiony expoſt był Proiekt od Woiewodztwa Krakowſkiego: ażeby Podkomorzy Krakowſki przy Iuryſdykcyi ſwoiey y do Zupp Wielickich ściągaiącey ſię *non obſtantibus quibusvis reſcriptis plenariè* był zachowany; ktory po kontrowerſyach między tymże Woiewodztwem y innemi nie ieſt podpiſany. Naſtąpił potym *Dwunaſty* Proiekt, Receſſu korrektury Trybunału Koronnego do przyſzłego Seymu, na ktorym taż korrektura po intereſſach Skarbowych y woyſkowych *forma judiciariâ* ma bydź decydowana, y pomieniony Proiekt za zezwoleniem Stanow ieſt podpiſany. Po podpiſaniu ktorego od Pruſkich Woiewodztw podany był Proiekt, ażeby ſprawy Pruſkie nie na Trybunale Poznańſkim, lecz tylko na Trybunale Bydgoſkim ſądziły ſię, ale ten Proiekt po przeczytaniu onego, gdy nań niepozwolono ieſt odrzucony.

Po nim zaraz czytany był drugi Proiekt aby Piſarze przez alternatę z Woiewodztw zaſiadaiący dekreta *ad mentem Convocationis* Seymu na Trybunałach piſali, tudzież aby Dekreta od Woiewodztw w Trybunale Lwowſkim ſądzić ſię maiących należące *ex Actis Lublinenſibus ad Acta Leopolienſia* były tranſportowane. Na ktorego Proiektu punkt *pierwſzy* Imć Pan Dłuſki Poſeł Powiatu Toruńſkiego zgadzaiąc ſię na *drugi* że to bydź niemoże, ponieważ by z Dekretarzow trzeba chyba karty wyrzynać, odpowiedział. Zabrał potym głos Imć P. Gadomſki Poſeł Sochaczewſkiy o ewakuacyą z kraiow Polſkich Moſkwy, tudzież o wyrobienie Kommiſſyi o krzywdy przez woyſka cudzoziemſkie poczynione, ażeby to ſwoią I. K. Mość ſprawił powagą, upraſzał. Zaś Imć Pan Soſnowſki Poſeł Brzeſki Litewſki o dołożenie ſię I. K. Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey do Stolicy Apoſtolſkiey o Beatyfikacyą Staniſława Papczyńſkiego Zakonu Xięży Maryanitow *ſub Titulo Immaculatæ Conceptionis* Fundatora, tudzież o obiaśnienie Konſtytucyi dawnieyſzey reſpektem trwania Seſſyi Seymowych przy świecach dopominał ſię, y dwa Proiekta *eo nomine* napiſane podał do przeczytania.

Czytane były więc obadwa wſpomnione w porządku *Trzynaſty* y *Czternaſty* Proiekta, y za zezwoleniem Stanow ſą podpiſane.

Wſzczęta potym była kweſtya między Imć Panem Rogalińſkim Poſłem Poznańſkim, y Borzęckim Poſłem Ruſkim y innemi *negatiuè* mowiącemi, czyli Podkoniuſzy Koronny między Urzędnikami Koronnemi ma mieć mieyſce ſwoie? Po ktorey Proiekt piętnaſty względem piſania y wydawania Dekretow Trybunalſkich wprzod przeczytany, potym za zezwoleniem Stanow ieſt podpiſany.

Zabrał głos Imć P. Cetner Woiewoda Bełzki y dopraſzaiąc ſię o aukcyowanie *ad Collegium* Senatorow Buſkiego y Łukowſkiego Kaſztelanow, wnoſił na koniec Imieniem Woiewodztwa ſwego ażeby Bracia Nayiaśnieyſzego Pana Rodzeni, Xiążęcym Tytułem przez uſtawę teraźnieyſzego Seymu nadanym, byli zaſzczyceni, przez wzgląd Nayiaśnieyſzego Pana, tudzież zaſług ich ſamych, iako też ſławney pamięci Oyca Ich Iaśnie Oświeconego IMCi Pana Kaſztelana Krakowſkiego domawiał ſię.

O co gdy wszyſtkie Stany Rzeczypoſpolitey tudzież Imć Pan Kurdwanowſki Poſeł Bełzki w głoſie ſwoim zabranym dopominał ſię. Odezwał ſię Imć Pan Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki y dziękuiąc za tę przychylność ku Domowi ſwemu Stanom Rzeczypoſpolitey, proſił ażeby ten zaſzczyt w dalszy czas za poprzedzaiącemi większemi zaſługami został odłożony. Lecz kiedy Ichmć Panowie Mir Bełzki, Skarbek Halicki, Dłuſki Lubelſki, Borzęcki Ruſki, Niemierzyc Kiiowſki w głoſach ſwoich tudzież ogolnie wſzyſcy Senatorowie y Poſłowie o czytanie względem tegoż Xiążęcego Tytułu y podpiſanie *urgebant* Proiektu; Proiekt wiec ten od Sekretarza Seymowego przeczytany, został podpiſany. A natychmiaſt ruſzyli ſię wſzyſcy z mieysc ſwoich Senatorowie, y przy poſzanowaniu należytym, prezentuiąc tę przychylności Serc Rzeczypoſpolitey Nayiaśnieyſzemu Panu y Domowi Iego przyſługę, konferowanego *ad præſens* Doſtoieńſtwa Xiążęcego Iaśnie Oświeconemu Xiążęciu Imci Poniatowſkiemu Podkomorzemu Koronnemu y Braci Iego powinſzowali. Potym kiedy ſię na ſwoie wrocili mieyſca, uderzyli Laſkami Ichmć Panowie Ogińſki y Xiążę Sanguſzko Marſzałkowie Litewſcy, z ktorych pierwſzy o maiącym mowić Nayiaśnieyſzym Panie Stany Rzeczypoſpolitey obwieścił.

Zaś IKM. Dyſkurs ſwoy w naſtępuiącym podobnym wyraził ſenſie.

„ Ieżeli to naturze Ludzkiey ieſt przyzwoitym, ten za naymil-
„ ſzy upatrywać podarunek, ktory ieſt nieſpodziewany; prawdziwie
„ należy mi mieć wdzięczność takową, ktorą w iak naydowodniey-
„ ſzych pragnę pokazać wyrażeniach. Nieżądałem, anim ſię ſpodzie-
„ wał tego z przychylności ſerc Stanow Rzeczypoſpolitey, ktory
„ dziś ſpływa na moy Dom zaſzczytu; o tym tylko ſzczegulnie my-
„ ślałem, iakbym przez prawdziwą gorliwość moią. wynieſiony z po-
„ śrzod rownych Ziomkow moich na Tron, Narod moy y własną u-

„ ſzczęśliwił Oyczyznę. Zna każdy tę krynicę, zkąd krew
„ moia wypływa, wiadomo też y to; że Ociec naſz, w tych nas nay-
„ bardziey wychował y edukował ſentymentach, abyśmy Oyczyznę
„ kochali. A ieżeli w rowności zoſtaiąc ta moia z Bracią memi by-
„ ła uſilność w właſney zaſługiwać ſię Oyczyźnie, y o dobro iey pu-
„ bliczne ſtarać ſię, miley mi nierownie będzie przez rekognicyą tak
„ ſzacownych dla mnie y Braci moich darow świadczonych, iak nay-
„ żywſze w czynach codziennych, o doſtateczney ſerca me-
„ go wdzięczności w umyſłach Obywatelow czynić przed-
„ świadczenia. „

Po ktorym ſkończonym Dyſkurſie czytany był Proiekt Inkorporacyi dwoch wſi Sołomki y Zurawki do Staroſtwa Lwowſkiego, a to na bonifikacyą za ſkaſſowanie Foraliorum, ktory za zezwoleniem Stanow ieſt podpiſany, y przez Imci Xiędza Młodzieiewſkiego Podkanclerzego Koronnego Seſſya ſolwowana na dzień iutrzeyſzy z rana na godzinę Dziewiątą.

SESSYA TRZYNASTA
Die 19 *Xbris.*

Rady dziſieyſze za przybyciem Nayiaśnieyſzego Pana na Tron Imć Pan Marſzałek Małachowſki od tych ſłow zagaił.

„ W zgromadzonych pod doſtoieńſtwem naylepſzego z
„ Krolow Narodach ſą zaiſte części celnego w ſwym złączeniu cia-
„ ła, ktore częſtokroć do wſpomnożenia iedney wſzyſtkie ſię dobie-
„ gaią. Niosły tę korzyść Prowincye Koronne że cało dwoniedziel-
„ nym czasu przepędem ku urządzeniu ſwych potrzeb ſtarunki ło-
„ żyli. I owſzem Prowincya Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego zbą-
„ wienemi tylko Radami zachodzące uśmierzała dyſceptacye. Nale-
„ ży Iey wdzięczność a bardziey pociąga po nas tey, ktorey przy-
„ kładem ſama była cierpliwość. Rozpoczęta materya biegu ſprawie-
„ dliwości w tey Prowincyi; wſzak publiczna, więc żąda konty-
„ nuacyi, gdyż *Regna ſine Juſtitia nihil ſunt niſi mera Latrocinia.*

Po ktorym I.O. Xiążę Prymas Konferencyi z Poſłem Wielkim Roſſyiſkim Xciem Imcią Repninem mianey uczyniwſzy relacyą, podał Proiekt rozgraniczenia Kraiu Rzeczypoſpolitey między Państwami Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Roſſyiſkiey, uſtanowienia Sądow pogranicznych y odnowienia przyiazni ſąſiedzkiey Traktatu Grzymułtowſkiego *Anni* 1686*ti*.

Zabierali głosy przymawiaiąc ſię do tegoż intereſſu rożni Poſłowie y Senatorowie, y kiedy *Iedni* uſkarżaiąc ſię na Traktat Grzymułtowſki że był uciążliwy, y żaląc ſię że Moſkwa zabrała te Pola, ktorych ſię Iey niegodzi używać, Traktat Grymułtowſki niechcieli mieć wſpomniany. *Drudzy* ażeby ſię nie zdało że Kommiſſya rozgrani-

czenia odprawować się będzie *non tam libenter quam reverenter*, o ewokuacyą kraiow Polsk.ch z Moskwy wprzod dopominać się, a dopiero potym Kommissyą wyznaczyć radzili. *Trzeci* zaś, że ciż sami wyznaczeni Kommissarze mogą się o Ewakuacyą Kraiow Polskich z Moskwy wprzod dopomnieć; a dopiero przystąpić do expedyowania Kommissyi Stanom Rzeczypospolitey, przekładaiąc, o podpisanie tegoż pomienionego Proiektu dopominali się, *Inni* zaś o przeczytanie naypierwey Traktatu Grzymułtowskiego dopominali się. A *Drudzy* ażeby w Aryndze tegoż Proiektu przeczytanego y Traktat Działyńskiego poźnieyszy był dotknięty, y żeby Traktatowi Karłowickiemu nic się przeciwnego nie stało sobie ostzegali; Przeto Imć Pan Marszałek Małachowski potwierdzenie Traktatu Grzymułtowskiego *in Anno* 1710 za Augusta drugiego Krola Polskiego nastąpione przeczytać rozkazał. A po nim kiedy sam Traktat Grzymułtowski czytać Imć Pan Sekretarz Seymowy zaczął, wielu Ichmć Panow Posłow bez czytania tegoż Traktatu o podpisanie wyż wyrażonego Proiektu domawiali się, y Czas ku samey czwartey po południu zbliżał się godzinie; Sessya od Tronu przez Imć Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego na godzinę Piątą wieczor iest odłożona,

Ktorą Imć Pan Małachowski Marszałek *de Tenore sequenti* reassummował.

„ Niech w podziwieniu niczyim to nie będzie że okoliczności
„ ile ważnieysze w pierwszym o myśl obiciu się znaleść czasem mo-
„ gą mniey spodziewaną w umysłach przeciwność, w samey upło-
„ dzona niewinności zbawienna porada podpadać może sprosnemu
„ podeyźrzeniu. Bez wątpienia że materya na ktorey poranniey-sza
„ zasolwowana Sessya trudnieyszym podlegaćby mogła tłumacze-
„ niom, gdyby w oczach niestawało naymilsze w umysłach teraz O-
„ bywatelskich wspomnienie ulubionego Nam Pana, spuściły Narody
„ nasze wszystkie Narodowe myśli na zbawienne Krola starunki, u-
„ spokoi dostoieństwo Pana y Oyca wątpliwe Synow troski. iescze
„ czytany raz będzie ten Proiekt ku godnieyszemu wszystkich wy-
„ słuchaniu. „

Czytany był więc tenże ranniey szy Proiekt y za ogolnym zezwoleniem iest podpisany.

Zabrał potym głos Imć Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki prosząc Nayiaśnieyszego Pana y Stanow Rzeczypospolitey, ażeby Imć PP. Brühlow Fryderyka y Karola *super Fidelitatem Regi & Reipublicæ* przysięgi wysłuchali. O co gdy inni dopraszali się przystąpili więc ciż Ichmć Panowie pomienieni Brühlowie przed Tron, y Jurament za dyktowaniem Roty przez Imć Pana Zamoyskiego Kanclerza Wielkiego Koronnego przed Nayiaśnieyszym Panem wypełnili.

Dany był expost głos Imć Panu Mycielskiemu Posłowi Kaliskiemu, ktory uskarżaiąc się na krzywdy od ściany Pruskiey na pograniczu Polskim zachodzące, też Pogranicza Protekcyi I. K. Mci y Stanom Rzeczypospolitey polecił, y Proiekt *eo nomine* ułożony podał. Czytano więc tenże Proiekt Kommissyi o krzywdy pograniczne od ściany Pruskiey zachodzące oraz postanowienia Sądow Pogranicznych, y onże za dozwoleniem Stanow iest podpisany,

Podane były potym takowe następuiące Preiekta to iest: *Pierwszy* naznaczenia pensyi Sędziom Pogranicznym Woiewodztwa Podolskiego po dwa tysiące złotych Polskich, *Drugi* Kompozycyi *Inter Status Spiritualem & Sæcularem*, *Trzeci Subsidii* Miastu Elblągowi, y inne w Konstytucyi Seymu teraźnieyszego tak Koronne iako też Wielkiego Xięstwa Litewskiego respektem korrektury Praw y ubespieczenia sprawiedliwości pod rożnemi Tytułami znayduiące się Proiekta, ktore wszystkie za ogulnym Stanow zezwoleniem są podpisane,

Przed ktoremi to Litewskiemi Proiektami Imć Pan Ogiński Woiewoda Wileński w następuiące słowa za Woiewodztwo dziękował.

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy. Milczałbym w
„ posłuszeństwie woli Twoiey od Tronu słyszaney, gdyby mi przez
„ Charakter taić wolno było, co spokoyny y nierozdzielny z prawą
„ duszą sentyment wdzięczności naybardziey zawartym wyrywa U-
„ stom, Na ten czas nieszczęśliwą naturze każdego Charakter wdzie-
„ wa właściwość, kiedy napełnione sprawiedliwą wdzięcznością ser-
„ ce do milczenia przymusić potrafia. Naymniey albowiem ten z
„ siebie czyni, ktory przynaymniey zeznaie że był uszczęśliwionym.

„ Kiedy Cnotliwość wargi me roztwiera, uchyl Nayiaśniey-
„ szy Krolu ferowanego wyroku, wszakże można mowić, chociaż w
„ drogim czasie, kiedy o naydroższey całemu Narodowi mowi się
„ przyczynie. Przecież kiedykolwiek Oyczyzna w tym się widzi sta-
„ nie, w ktorym Ią istotna szczęśliwość, ubespieczona sława, cofnione
„ dotąd zakwitnienie, żądze Narodu skwapliwie z całey serca mo-
„ żności oglądać pragnęły.

„ Rzeczpospolita z niezliczonych spoiona części ten nad inne
„ Państwa przywłaszcza awantaż: że mnostwo sił y cnot, porządnie po-
„ trzebnie zebranych, mocniey nienaruszoną, nierowniey potężnieyszą
„ czynią. Ma ieszcze y tę czuyność w zysku: że kiedy iedna z tych części
„ pomyślnością lub krzywdą dotknioną zostaie, powszechność cała,
„ Iey istota cała, cieszy się raduie, lub też cierpi y ubolewa.

„ Doznaiesz tey prawdy Nayiaśnieyszy Krolu, kiedy Oyczyzna
„ wypielęgnowawszy pierwey według swoich myśli Obywatela,
„ przeyzrawszy swe przyszłe szczęśliwości, pożytki, bespieczeństwa,
„ rwąc teraz Łancuch nieodstępnie ścigaiących się tylo przeszłych nie-
„ szczęśliwości, dozwala Twym talentom Sobą rządzić, sobą władać
„ y wychowane między sobą Polskie skronie, kwitnąc iuż zaszczyca-
„ iącą uwieńcza Koroną.

„ Te Narodu złożone w Tobie ufności, ta każdego zosobna po-
„ wierzona Wiara, pewnie Twe Serce Nayiaśnieyszy Krolu taką na-

pełnią

„ pełnią czuynością, że każdym przypadkiem, każdą dolegliwością, po-
„ wſzechną, y oczywiſtą dzielić mu ſię pozwoliſz, Serce zaś ktore
„ czuie dotknienia, ſzuka litości ſzuka poratowania, a tym ſentymen-
„ tem Nayiaśnieyſzy Krolu podzwigniesz z upadku Oyczyznę y O-
„ bytelow. „

„ Nayſkrytſze z Serc wſzyſtkich wydobyłeś wynurzenia, kiedy
„ w wolnym Narodzie zupełną wolność maiącym rządzenia zdaniem,
„ obrociłeś na ſię względy Serca y wota.

„ Te tak dowodne Narodu czyny naywiękſzą ci będą pochwałą
„ Nayiaśnieyſzy Krolu, gdyby Cię Charakter nie zrządził ulubionym,
„ Rozum Roſtropność nie doſkonałym, Sentymenta Patryotyczne
„ nie gorliwym, Miłość Oyczyzny nie przywiązanym, poſtrzegłbyś
„ był łatwo też ſame życzenia na tyſiączne rozpierzchnione części.

„ Wypełniłeś Nayiaśnieyſzy Krolu troiakie poſłuſzeńſtwo. *Pier-
„ wſze* wyrokiem wyznaczone nabyciem przez prace tak wielu potrze-
„ bnych Oyczyźnie przymiotow, *drugie* miłością Narodu przepowie-
„ dziane, przyięciem Tronu ktory Ci Stany tak zgodnie y tak chętnie
„ ofiarowały, *Trzecie* Serca Twego ſkłonnością do Dobrodzieyſtw
„ wzbudzone, oddaniem w te Ręce Woiewodztwa Wileńſkiego, kto-
„ re ſię zawſze trwożyć będą, ażeby doſyć uſłużnie Prowincyi Li-
„ tewſkiey, doſyć użytecznie Narodowi, doſyć potrzebnie tamecznym
„ Obywatelom, ten tak wyſoki piaſtowały Urząd; chyba że Twa Ro-
„ ſtropność Twe światła Nayiaśnieyſzy Krolu wſpierać naprowa-
„ dzać będą chęci Czyny, moie, w tey obietnicy maiący nadzieie w
„ nayżywſzey wdzięczności ſzczere W. K MCi ſkładam podzięko-
„ wania, a na udoſkonalenie, zupełney łaſki niech tę rękę do Uſt
„ przyciſnę, ktora ſzczęścia y Elewacyi moiey potomnym czaſom w
„ świadectwo ryſowała Litery.

„ Muſi teraz Rządca powſzechny nad naturalny ieſzcze ſtopień
„ Affektow ku Oyczyźnie ſtworzeniem wynaleść, ktoryby ſię w na-
„ szym rozkrzewił Narodzie, kiedy tak ſama Oyczyzna ktorey win-
„ ni Obywatele, tyle wdzięczności y przywiązania, wynayduie ſpoſob
„ nowy do tych czas niewiadomy zawdzięczenia rekompenſowania
„ prawych zaſług Ludziom Wielkim.

„ Nieśmiertelna Xcia ICi Kanclerza Wielkiego Xięſtwa Litew-
„ ſkiego przez Iey wyrok, a światu wkrotce prezentować ſię maiąca
„ dyſtyngwowana w Statui pamiątka, iak nieśmiertelną iak wielką
„ iak wſpaniałą Europie uczyni o naszym Narodzie opinią, ktory real-
„ nych zaſług Mężow rozważaniem, ich znalezieniem y ich pozna-
„ niem, nieśmiertelności ie wyſtawia za model, y za życia ieſzcze te-
„ go Wielkiego Człeka światu wyiawia, iak był, iak ieſt, y iak bę-
„ dzie pomocnym Oyczyźnie.

„ Względy Twoie Nayiaśnieyſzy Krolu na doſkonałym iak we
„ wſzyſtkim zawieſzone roztrząśnieniu, okazały moc kognicyi, by-
„ ſtrość znaiomości, a przy nich oczywiſtość, iak Ci ieſt miłym czy-
„ nić ſzczęśliwych.

„ Sam W. K. MC Pan naſz Miłościwy codziennym świadkiem
„ bydź możeſz, iak wymierzenie y iak iſtotnie podkałeś żądze Na-
„ rodu tak wybraną dyſtrybutą mieyſc Pieczętarſkich, Podziękowa-
„ nia ze wſzech ſtron Izby, głosy wynoſzące, wdzięczności oſiadłych
„ mieyſca, Publiczne oſądzenia że ſą godni, okrzykuią doſkonałość
„ tego wybioru, y obietnicę z uſług użytecznych Krolowi y Oy-
„ czyźnie tych wynieſionych Miniſtrow.

„ Urazę podobno Iaśnie Wielmożnych Kanclerza Koronnego
„ y Podkanclerzego Litewſkiego nakazaniem Uſtom moim ci-
„ chości co do wynieſienia pochwałami Ich cnot y talen-
„ tow; tak bliſka moia z niemi krwi korrelacya, nieśmiałey war-
„ gom moim użycza Expreſſyi, ale niech ta reflexya medyatorem mię-
„ dzy nami będzie, że co powſzechność powie też ſame ſłowa moie
„ będą.

„ Te pokrewieńſtwa naſzego ſpoienie, ten niech przekłada Kro-
„ lowi y Oyczyźnie warunek że ia za Charakter Cnoty y doſkona-
„ łość Miniſtrow, IWW Miniſtrowie zaś za moie ſzczere ku W. K.
„ MCi y Oyczyźnie przywiązanie wzaiemną poręką będziemy. „

Po Iego zaś ſkończonym głoſie gdy także y Imć Pan Moſzczeń-
ſki Woiewoda Inowrocławſki za konferowane ſobie Woiewodztwo I-
nowrocławſkie, podziękował, y wyż wſpomnione Proiekta były pod-
piſane, Seſſya od Tronu przez Imć Pana Kanclerza W. Koronnego
do dnia iutrzeyſzego zrana ieſt ſolwowana.

SESSYA CZTERNASTA
Die 20 Xbris.

Imć Pan Marſzałek Małachowſki Seſſyą dziſieyſzą
w naſtępuiących ſłowach zagaił.

„ Im bliżſzy ku zachodowi czas obradom poświęcony, tym nay-
„ tężeyſze Obywatelſkie widzieć ſię zdaią myśli, im krotſza ku do-
„ godzeniu publicznym zaſiłkom chwila, tym liczneyſze Oyczyſtych
„ namyśl przychodzą potrzeby. Niemożna tylko należyte przyzna-
„ wać ſławy godne ubiegania ſię ku przyſpieſzeniu *ad ſatisfactionem
„ deſideriorum* to w Inſtrukcyach to w ſercach *impreſſorum;* leczże te
„ zdaią ſię bardziey czas ile ſkrocony truć niżli przyſpieſzać koniec
„ niec dziełom naſzym; Przeto tylko ieſzcze dwa Proiekta publicz-
„ Prowincyi Litewſkiey uſpokoione zoſtaną, przyſtąpić możemy,
„ *ad expiſcanda vota* Przeświętnych Woiewodztw, Ziem y Powiatow
„ *per Turnum.* „

Po zagaieniu takowym zabrał głos naypierwey od Tronu Imć P.
Kanc: W. Koronny y o przyobiecaney od Nayiaśnieyſzey Imperatoro-
wey Roſſyiſkiey Woyſka Moſkiewſkiego wyprowadzenia z Kraiow

Polſkich deklaracyi Stanom Rzeczypoſpolitey oznaymił.

A po nim Xiąże Imć Kanclerz W. Litewſki, po kilkudniowey ſłabości dziś przytomny, w głoſie ſwoim za przyrzeczone Iemu przez uſtawę Seymu teraźnieyſzego onegdayſzą, koloſsu Poſągowego wyſtawienie, Nayiaśnieyszemu Panu y Stanom Rzeczypoſpolitey podziękował.

Po ktorego ſkończonym dyſkurſie naſtępuiące czytane były Proiekta to ieſt: *Pierwſzy Approbationis Actorum* y złączenia ſię Konfederacyi oboyga Narodow. *Drugi* o Exekucyach Kapturowych, *Trzeci* Nadgrody Marſzałkom Seymowym *Electionis* y teraźnieyſzego Seymu *Coronationis*, iako też Ich Sekretarzom. Za ktorą nadgrodę Imć Pan Małachowſki (lubo do przyięcia Iey od Stanow koniecznie był a mianowicie przez Imci Pana Tyzenhauza Poſła Grodzieńſkiego obligowany) po wymowieniu ſię *interlocutoriè* kilkakrotnym, zabrawſzy nakoniec głos w te ſłowa podziękował.

„ Głos Imci Pana Grodzieńſkiego zawſze mi ſzacowny, ieſt mi
„ pobudką przerwania myśli ku przyſpieſzeniu wywiadywania ſię
„ *per Turnum* żądz w Inſtrukcyach wyrażonych, ieſt nie mniey przy-
„ czyną moiey do Was Prześwietne Stany mowy. Wyznaię Ia tę
„ prawdę że bywał ten wnieſiony zwyczay Rzeczypoſpolitey pra-
„ gnącey zawſze hoyną zaſłużonym nadgrodą, zachęcać mniey do tey
„ ſkorych pracy nioſącym *Directricem virgam* Seymow, wyznaczyć
„ Summy. Ale że y Poprzednik moy a Wielki w Oyczyźnie Mąż
„ y teraz wielką czynnością naſzych Pomocnik trudow Imć Pan
„ Brześciańſki, lubo dokończył dzieło Narodom oczekiwane w ſer-
„ cach zażądane, od wieku oczekiwane w wybraniu Nayłaſkawſzego
„ Nam Pana, dopiero na teraźnieyſzym Seymie doznaie hoyney Ma-
„ tki ręki, przeto y ia ieszcze wątpliwym do końca w uſkutecznie-
„ niu bezbłędnym podległy krokom śmiem ſię dopraſzać, bym przy-
„ ſzłym na ktore zaſługiwać będę pragnął, oddany był względom,
„ wiek moy y zaſługi mnieyſze niech nioſą rożnicę od tych, ktore
„ dawno ſłuchanym ſławi okrzykiem Polſka, przeto takowe moich
„ ſtarannych krokow względy do przyſzłych zoſtawuię Seymow. „

Czwarty nadgrody Summy 20000 złotych Polſkich Sukceſſorom Imci Pana Karwowſkiego Marſzałka Seymowego. *Piąty Approbationis* Religii Katolickiey *& Ritûs Graeci Uniti* według dawnych Praw y Konſtytucyi w Xięſtwie Kurlandſkim ktore za zezwoleniem Stanow ſą podpiſane.

Po tych zbliżyli ſię do Tronu Ichmć Panowie Brzoſtowſki Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey Horain y Dębińſki z ktorych *pierwſzy* na Podſkarbſtwo W. Litewſkie a *drudzy* na Kaſztelanie Brzeſką Litewſką y Biecką wypełnili przyſięgi. A natychmiaſt Seſſya na południe na godzinę piątą ieſt odłożona.

Po ktorey zgromadziwſzy ſię Stany Rzeczypoſpolitey, gdy Imć P. Marſzałek zagaił Seſſyą y głosy *per Turnum* Woiewodztwom Zie-
miom

miom, y Powiatom rozdawać, uſiłował, zabrał głos Imć Pan Koſſowſki Poſeł Brzeſki Kuiawſki, y ponieważ Xiąże Imć Prymas Konferencyi z Cudzoziemſkiemi Miniſtrami mianych na dniu onegdayſzym całey ieſzcze nie uczynił relacyi; upraſzał więc ażeby o tychże Konferencyach doſtatecznieyſze pomieniony Xiąże Imć Prymas dał obiaśnienie. A takowym ſpoſobem rekwirowany Xiąże Imć Prymas donioſł Stanom Rzeczypoſpolitey iż Ichmć *in Religione Chriſtiana Diſſidentes urgent* koniecznie ażeby licznieyſzemi ſwobodami byli w Polſzce zaſzczyceni. Na ktorych to Dyſſydentow *deſideria* wſzyſcy ogulnie Poſłowie *zelum ſuum pro Religione dominanti* pokazuiąc niepozwolili.

Zaś Imć Pan Marſzałek Poſelſki głosy *per Turnum* Woiewodztwom zaczął dawać od ktorych podawane Proiekta, zaraz przez Sekretarza Seymowego czytane, y na ktore naſtąpiła bez Kontradykcyi zgoda, zoſtały podpiſane. A takowym ſpoſobem gdy ſię wſzyſtkie zakończyły materye, Ichmć Panowie Kanclerz W. Koronny y Podkanclerzy Litewſki od Tronu, tudzież Imć Pan Marſzałek Małachowſki z mieyſca ſwego, do Kommiſſyi Woyſkowey iako, też *ad compoſitionem faciendam inter Statûs ſpiritualem & Sacularem*, *Pierwſi* Senatorow, a *oſtatni* Poſłow wyznaczyli; a po nich Imć Pan Kraiewſki Inſtygator Koronny Regeſtr Rezydentow do boku I. K. Mości przeczytał.

Zabrał naoſtatek Imć Pan Zamoyſki, głos od Tronu w naſtępuiące ſłowa.

„ I. K. Mość Pan Moy Miłościwy przy ſzczęśliwey Seymu *Co-*
„ *ronationis* konkluzyi, żegna Was Prześwietne Stany Rzeczypoſpoli-
„ tey, a żegnaiąc każd mu właſne przekłada obowiązki. Kończy ſię
„ Seym, ale waſze koło dobra publicznego prace y ſtarania uſtawać
„ niepowinny. A nayprzod Prześwietny Senacie obowiązany przy-
„ ſięgą *quidquid nocivi ſcivero*, mow, co widzisz a widzisz doſkonałego
„ na Tronie Pana przekładay Narodowi teraźnieyſzych uſtaw prze-
„ zorność, gdy przypuszczony Senat y Stan Rycerſki do Aſſeſſor-
„ ſkich Sądow ubeſpiecza dla ſiebie ſprawiedliwość, przypuszczony
„ do Woyſkowey Kommiſſyi uſtanawia dla ſiebie beſpieczeńſtwo,
„ przypuszczony do Skarbowey Kommiſſyi, Bogactwo y uſzczęśliwie-
„ nie opatruie ſobie, w tych zaś Subſeliach coraz doſkonalszym czyni
„ ſiebie do obrad publicznych, czyni y Rzeczpoſpolitą uwiadomioną,
„ to o zdolności to o charakterze każdego. Siła na tym w Rządach
„ zawiſło, żeby widzieć komu czego, y iak powierzyć można. Roz-
„ ważay, formuy, y podaway Proiekta do coraz więkſzego uſzczęśli-
„ wienia kraiu, uſtanow ufność między Maieſtatem a wolnością. Te
„ ſą waſze obowiązki, tego Nayiaśnieyſzy Pan, tego y Oyczyzna po
„ was wyciąga.

„ Mowię do was Prześwietny Stanie Rycerſki dyſtyngwuiący ſię
„ zawsze miłością Oyczyzny, miłością ſławy Narodu. To ieſt mnieyſza
„ że wielkością rozumu doſkonałego mamy Krola, ta albowiem doſko-
„ nałość w tak licznym Narodzie podzielona na wielu wynaleść ſię
Oe może

„ może, ta doſkonałość iako y na Tronie od Człowieka, to na złe, to
„ na dobre bydźby mogła użyta, lub zaniedbana wcale. Miłość Oy-
„ czyzny, miłość ſławy Narodu, ktora ieszcze nad panuiącym nam
„ ſzczęśliwie nam panuie Panem, ta ieſt fundamentem, ta ieſt beſ-
„ pieczeńſtwem Praw y wolności naszey. Były zapalone ſerca waſze
„ widząc y ſłyſząc mowiącego Nayiaśnieyſzego Pana, zapalaycieſz
„ tym ogniem w domach pozoſtałych Braci, przymnażaycie miłość
„ między Maieſtatem a wolnością, Tego Nayiaśnieyſzy Pan, y Oy-
„ czyzna po Was wyciąga.

„ Bierze was za świadkow I. K. Mość Pan Moy Miłościwy Prze-
„ świetny Senacie, y Stanie Rycerſki do Braci waszych pozoſtałych
„ w Domu, ieżeli co mogł więcey, a nieuczynił, y czynić nie pragnął
„ dla uszczęśliwienia Narodu tego, w ktorym urodzony, od ktore-
„ go obrany, y ktoremu pomyślnie panować zaczyna. Bierze mo-
„ wię was za świadkow ſzczerych intencyi y ſtarania do Tego, z Kto-
„ rego Przedwiecznych wyrokow obiął Krolewſkie Rządy, Ktoremu
„ za ſzczęśliwą Seymu *Coronationis* konkluzyą winniśmy teraz dzię-
„ ki, przed Ktorym ieszcze bez żadnego na Oſoby względu odpo-
„ wiedź czeka. „

A po Nim Imć Pan Małachowſki dyſkurs swoy *de tenore ſequenti* powiedział.

„ ieżeli ſkutek pracy każdey przynasza radoſną Pracownikowi ko-
„ rzyść, ieżeli dogorywaiąca godzina tęſkliwe przynoſi oczekiwa-
„ nia momenta, ieżeli na dokończeniu chwalebnym ſława zawiſła
„ czynow, ieżeli pracowite myśli dopiero po udziałaney rzeczy do
„ ſpoczynku ſię zabieraią, ieżeli nakoniec widzialna Niebios Opatrz-
„ ność ziszczone ſwe dobroci wymiary, dopiero w uſkutecznieniu
„ ſamym wylewać ſię zdaie. Te wſzyſtkie dziś czuieſz W. K. Mość P.
„ Moy Miłościwy w Pańſkim ſwym Sercu radości, nieſieſz prac
„ ſwych korzyść, uśmierzasz tęſknicę zażądanych kraiowi uſtaw,
„ dzielnych Twych czynności ſława w wiekopomne zaſadza ſię cza-
„ ſy; Czuią dziś ulgę nieiaką Krolewſkie Twe myśli, dozieraſz nako-
„ niec Krolu nam Miłościwy czyli bardziey zgromadzone Narody
„ iawnie oglądaią Wſzechmocney dzielność ręki, ktora na Tron Cię
„ wſkazawszy chciała pod rządem Naylepſzego Pana uſzczęśliwie-
„ nie widzieć naſze. Gdyby mogły zakośniałe śmiertelnym cioſem
„ roztworzyć uſta, Co to Przodkowie naſi, ktorzy licząc dni ſzczę-
„ śliwe Panowania niegdyś Zygmunta III. między okazałemi rzą-
„ dow tych ozdobami kładli Poczet trzydzieſtu y ieden doszłych pod
„ tym to Panowaniem Seymow, muſieli by tę nie zbitą nam wyznać
„ prawdę, że tych doyście nagliły woyny zagraniczne, wymuſzał żoł-
„ nierz, tylko na dwie lecie płatny, widzieć nakoniec można. iako te
„ wſzyſtkie uſtawy ſam tylko prawie ſpoſob obmyślania Poborow,
„ y innych podatkow w ſobie zawieraią. Same zaś pierwiaſtkowe
„ Krolu Nayłaſkawſzy Panowania Twego dni nioſą iuż żyźnieyſzą Na-

„ rodom korzyść, gdy nie tylko oddalone ſą od cienia zagranicznych
„ zaczepek, lecz ieſzcze uſłany od Niebios prawie ſamych maią go-
„ ściniec do przywrocenia kraiowi tey to ſławy, ktorę nam zepſute
„ odebrałe wieki. Ktoż nieprzyzna że ſłodkie Twe Panowanie zasz-
„ czepia kraiowi naſzemu te buyne zyſki, ktore pod przepędem dni
„ Twoich będzie mogł każdy ſmakować byle żądał bydź onych ucze-
„ ſtnikiem: Przyszła prawie godzina, w ktorey Stanowi naſzemu
„ Rycerſkiemu przychodzi z Ławic radnych ruszać ſię, y rzucać Po-
„ wagę Prawodawczyną; przychodzi te nam opuſzczać mieysca, kto-
„ re nas powazniły Doſtoieńſtwem, y bliżſzemi nieiako Maieſtatu
„ czyniły. Ale gdy rozległość Domow naszych oddala od Oblicza
„ Pańſkiego, ma tę nadzieię Stan nasz Rycerſki. że na tym, mieści
„ ſię torze, ktory zaſłużonym nioſąc nadgrodę, daie poznać iż Pan
„ Narodowi całemu panuiąc, żąda korzyść ſwoich nieść rządow, na
„ tym gdy dobroć Tronu łączy ſię z dobrocią ludu, pragnąc nako-
„ niec wyrazić przywiązane do Oyca Synow ſerca, wynurzyć tę
„ Nayłaſkawſzemu Monarsze chętne życzenia, końcabym nigdy o-
„ glądać niemogł, ale że wymiar myśli Pańſkich na ſkuteczność czy-
„ now ſię zapatruie bardziey, iak na ſławną oſnowę; Polſką myślą,
„ Rzymſkiemi zawieram ſłowy *Publicæ curæ dent Tibi vitam, velis inſimul*
„ *optimè Princeps carum nobis Nomen ſoboli reddere Patriæ.* Należy mi
„ ieſzcze do moiey właſney Oſoby te wſzem Stanom nieść głębokie
„ z prośbą dzięki, by niedość zdolna zdatność wypełnienia obowiązkow
„ Urzędowych, nieobwiniała grzechami przewiniaiącemi. Znam nay-
„ przod w Oſobie nam miłey W. K. MCi tę Powagę, ktorą ſzanować,
„ czcić wielbić, przy ktorey obſtawać ieſt chwałą czyniącemu. Wy-
„ znawam niemniey należyte poſzanowanie Prześwietnemu Sena-
„ towi, ktorego pośrzednictwo utrzymuie Tronu zaſzczyt, Narodow
„ ſwobody, ktoż nakoniec wątpić może? bym nie pragnął wſzelkim
„ możnym ſposobem dopełniać myśli zgromadzonego Stanu Ryce-
„ ſkiego, tego ktory nadaiąc mi Prawo Sternictwa, nadał oraz y
„ prawo obowiązkow. Ale gdy chęci za czynow iſtność, myśli nie-
„ ſkazitelność za widzialną wyſtawuię dzielnośc, dozwolicie bym na
„ koniec odwołał ſię do tey, na ktorą od czaſu u ſtworzonych Na-
„ rodow żyiący odwołuią ſię, do tey mowię kondycyi, ktora ludzkim
„ czynom doſkonałych zabrania czynić dzieł.

„ Do Was nakoniec przyſłuchuiących ſię y przytomnych ſtaran-
„ nym moim krokom obracam mowę moią, z tą żywą expreſſyą. *De-*
„ *vium rejicite, ſi quid ſalubre haurite, laborem noſcite humanum.* „

I obydwa wwyż wyrażonym mow ſwoich ułożeniu Stany Rzeczypoſpolitey pożegnali.

A po pożegnaniu takowym Ichmć Panowie Posłowie porządkiem Woiewodztw Ziem, y Powiatow przyſtępuiąc do Tronu, Rękę Nayiaśnieyſzego Pana całowali.

Po ktorey Ceremonii ſkończeniu, ruſzył ſię Nayiaśnieyſzy Pan

z Tronu, y do swoich poszedł pokoiow, a Ichmć Panowie Senatorowie y Posłowie do siebie się rozięchali, a to aż o godzinie drugiey po pułnocy.

Nazaiutrz zaś Nayiaśnieyszy Pan z zgromadzonemi Senatorami y Woiewodztw Posłami poszedł do Kościoła Swięgego Iana na Nabożeństwo, pod czas ktorego śpiewano *Te DEUM Laudamus* na podziękowanie BOGU za pomyślne Seymu teraźnieyszego doyście y takowym porządkiem Seym teraźnieyszy *Coronationis* nazwany zakończył się.

P O S Ł O W I E

Z Korony y W. Xięstwa Litewskiego na Seym Koronacyi w Warszawie R. 1764.

1. WOIEWODZTWO KRAKOWSKIE. Małachowski, Starosta Sandecki. Łętowski, Łowczy Krakowski. Kotkowski, Miecznik Krakowski. Dembinski, Starosta Olbromski. Morsztyn, Starosta Skotnicki. Siemiński, Starosta Trzcinicki. Ożarowski, Oboznic Koronny. Wiktor, Pułkownik Woyskowy Koronny.

Xięstwo Zatorskie, y Oświecimskie. Przebendowski, Starosta Mirachowski. Dunin, Starosta Zatorski.

2. WOIEWODZTWO POZNANSKIE. Raczyński, Marszałek Konfederacyi. Kwilęcki, Starosta Wschowski. Poniński, Starosta Kopanicki. Rydzyński, Stolnik Poznański. Skorzewski, Generał. Radoliński, Podkomorzyc Wschowski.

3. WOIEWODZTWO WILENSKIE. Chodkiewicz, Starosta Wieloński. Horain Horodniczy Wileński.

Powiat Oßmiański. Oskierka, Starosta Miadziolski. Kociell, Starościć Markowski.

Powiat Lidzki. Iodko Podkomorzy Lidzki, Narbut, Koniuszy Lidzki.

Powiat Wilkomirski. Dąbrowski. Chorąży Wilkomirski. Billewicz, Starosta Łoyciewski.

Powiat Brasławski, Rudomina, Cześnik Brasławski. Strutyński, Starościc Szakinowski.

4. WOIEWODZTWO SANDOMIRSKIE. Xiąże Lubomirski, Strażnik W. K. Kalinowski, Pułkownik Woysk Koronnych. Romer, Starosta Tyrawski. Kietliński, Starościc Niechorow; Cieciszewski, Stolnik Smoleński. Karwicki, Regent Kanc: Kor: Załuski Starosta Chęciński.

5. WOIEWODZTWO KALISKIE. Skorzewski, Podkomorzy Poznański. Rogaliński, Starosta Nakielski. Mielżyński, Starosta Radzieiowki. Mycielski, Starosta Osiński. Garczyński, Generał. Bniński, Kasztelanic Sremski.

6. WOIEWODZTWO TROCKIE. Ważyński, Skarbny W. X. Litewskiego. Romer. Sędzia Ziemski Trocki.

Powiat Grodzieński. Tyzenhauz Pisarz W. X. Litewskiego. Wołkowicki, Stolnik Grodzki.

Powiat

Powiat Kowiński. Prozor, Starosta Kowieński. Żabiełło Łowczyc W. X. Litewskiego.

Powiat Upitski. Leparski, Podstoli Upitski. Staszkiewicz, Skarbnik Inflantski.

7. WOIEWODZTWO SIERADZKIE. Kossowski, Starostą Sieradzkii. Radoszewski, Starosta Szatkowski. Małachowski, Starosta Piotrk: Seymu teraźnieyszego Marszałek Walewski, Stol: Sierad.

ZIEMIA WILENSKA Taczanowski, Łowczy Sieradzki. Męciński, Starosta Wieluński.

8. WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE. Kossowski, Podskarbi Nadworny Koronny. Brochocki, Stolnik Brzeziński. Walewski, Kasztelanic Łęczycki. Dunin, Podczaszyc Inowłodzki.

9. *Xięstwo Zmudzkie.* Billewicz, Starosta Woyniow. Giełgud, Ciwun Twerski.

10. WOIEWODZTWO BRZESKIE KUIAWSKIE. Kossowski, Generał Woysk Koronnych. Łącki, Podkomorzy Brzeski Kuiaw.

ZIEMIA DOBRZYNSKA. Samiński, Woyski Brzeski Kuiawski. Ośmiałowski.

11. WOIEWODZTWO KIIOWSKIE. Iliński, Starosta Zytomirski. Pausza Stolnik Kiiowski. Czaplic, Podczaszy Kiiowski. Iliński, Woyski Kiiowski. Niemierzycz, Podkomorzy Smoleński. Stecki, Pisarz Owrucki.

12. WOIEWODZTWO INOWROCŁAWSKIE. Wolski, Podkomorzy Inowrocławski. Modliński, Zupnik Kuiawski.

13. WOIEWODZTWO RUSKIE, *Ziemia Lwowska.* Borzęcki, Starosta Dolhański. Zielonka, Stolnik Lwowski.

Powiat Zydaczewski. Łoś, Starosta Wyszyński.

Ziemia Przemyska. Mniszek, Chorąży Nadworny Koronny. Siedliski Podsędek Przemyski.

Ziemia Sanocka Xiąże Czartoryski. Generał Podolski. Bukowski, Stolnik Sanocki.

Ziemia Halicka. Dziedoszycki, Podkomorzy Halicki. Skarbek, Chorąży Kołomyiski. Szumlański Miecznik Kołomyiski. Worcell, Woyski Kołomyiski. Koziobrodzki, Sędzia Grodzki Halicki. Kurdwanowski: Starosta Baranowski.

Ziemia Chełmska. Komorowski, Starosta Ochoski. Węgliński, Podstoli Buski.

14. WOIEWODZTWO WOŁYNSKIE. Piaskoski, Woyski Włodzimirski. Zagurski, Miecznik Wołyński. Stecki, Miecznik Kiiowski Pisarz Grodzki Łucki. Olizar, Starosta Sinicki. Xiąże Lubomirski, Woiewodzic Krakowski Leduchowski, Chorąży.

15. WOIEWODZTWO PODOLSKIE. Stadnicki, Chorąży Podolski. Boreyko, Podczaszy Podolski. Lipiński- Pisarz Grodzki Kamieniecki. Kicki, Starosta Okniński. Starzyński, Generał Woysk Koronnych. Szumlański, Starosta Rakowiecki.

16. WOIEWODZTWO SMOLENSKIE. Łopaciński, Starosta Mścisławski. Wysogierd, Podstoli Smoleński.

Powiat Starodubowski. Strawiński, Woyski Starodubowski. Chrapowicki, Podstarości Starodubowski.

17. WOIEWODZTWO LUBELSKIE. Mószyński, Starosta Inowłocki. Trembiński, Chorąży Urzędowski. Dłuski Kapitan.

18. WOIEWODZTWO POŁOCKIE. Zienowicz, Woyski Połocki. Korlak, Starosta Kuszlicki.

19. WOIEWODZTWO BEŁZKIE. Poniatowski, Podkomorzy Wielki Korony. Granowski, Starosta Tarnogurski. Kurdwanowski Stolnik Lubaczewski. Mier, Starosta Wilkowski.

20. WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE. Chreptowicz, Stolnik Nowogrodzki. Niesiołowski, Starosta Cyryński.

Powiat Słonimski. Sizien, Podkomorzy Słonimski. Szukiewicz, Strażnik Słonimski.

Powiat Wołkowyski. Kaczanowski, Woyski Wołkowyski. Tyszkiewicz. Starosta Strzałkowski.

21. WOIEWODZTWO PŁOCKIE. Kraiewski, Instygator Koronny. Szydłowski. Sędzia Ziemski Zawskrzyński. Strzembosz, Stolnik Zawskrzyński. Niszczycki, Kasztelanic Płocki.

22. WOIEWODZTWO WITEBSKIE. Łuskina, Podstoli Witebski. Hurko. Oboźny y Pisarz Grodzki Witebski.

Powiat Orszański. Bartoszewicz, Łowczy Orszański, Galimski, Woyskowicz Orszański.

23. WOIEWODZTWO MAZOWIECKIE. *Ziemia Czerska.* Bieliński Starosta Czerski. Staniszewski, Sędzia Ziemski Warszawski.

Ziemia Warszawska. Xiąże Czartoryiski Łowczyc Koronny Sobolewski; Podkomorzy I. K. MCi.

Ziemia Wiska. Wilczewski, Podkomorzy Wiski. Rostkowski Starosta Wiski.

Ziemia Wyszogrodzka. Miszewski, Cześnik y Sędzia Grodzki Wyszogrodzki. Nowowieyski Łowczy Wyszogrodzki.

Ziemia Zakroczymska. Branicki, Starosta Halicki. Młocki Starosta Zakroczymski.

Ziemia Ciechanowska. Narzymski Podkomorzy Ciechanowski. Nosarzewski Sędzia Ziemski Ciechanowski.

Ziemia Łomżyńska. Glinka, Podkomorzy Łomżyński. Małachowski Starosta Ostrołęcki.

Ziemia Rożańska. Karniewski, Pisarz Ziemski y Grodzki Rożański. Zieliński, Miecznik Łomżyński.

Ziemia Liwska. Karczewski, Starosta Liwski. Grzybowski, Podczaszy Liwski.

Ziemia Nurska. Chądzyński, Woyski Rożański. Slaski, Sędzia Ziemski Nurski.

24.

24. WOIEWODZTWO PODLASKIE. *Ziemia Drohicka.* Kuczyński. Podstoli Drohicki. Łopuski, Łowczy Drohicki.

Ziemia Bielska. Kuczyński, Stolnik Mielnicki. Sienicki, Łowczy Bielski.

Ziemia Mielnicka, Sienicki, Podczaszy Mielnicki. Turski, Podstoli Mielnicki.

25. WOIEWODZTWO RAWSKIE. *Ziemia Rawska.* Lanckoroński, Starosta Rawski. Swidziński, Starosta Radomski.

Ziemia Sochaczewska. Gadomski. Podkomorzy Sochaczewski. Ogiński, Miecznik W. X. Litewskiego.

Ziemia Gostyńska. Lassocki, Starosta Gostyński. Podczaski. Sędzia Ziemski Gostyński.

26. WOIEWODZTWO BRZESKIE LITEWSKIE. Sosnowski, Pisarz W. Xięstwa Litewskiego. Buchowiecki. Koniuszy Brzeski Litewski.

Powiat Piński, Xiąże Radziwił. Ordynat Klecki. Orzeszko, Stolnik Piński.

27. WOIEWODZTWO CHEŁMINSKIE. *Z Powiatu Chełmińskiego.* Piwnicki, Chorąży Malborski. Łagniewski, Sędzia Ziem: Chełmiń:

Z Powiatu Toruńskiego. Rutkowski, Sędzia Ziemski Dobrzyński. Dłuski Łowczy Lubelski.

Z Powiatu Grudządziego. Działowski, Pisarz Ziemski Chełmiński. Browiński, Sądowy Ziemski Chełmiński.

Z Powiatu Radzyńskiego. Korytowski, Starosta Grabowski. Trzciński, Kasztelanic Dobrzyński.

Z Powiatu Kowalewskiego. Dąbski, Starosta Kłodawski. Mazowiecki. Regent Ziemski Dobrzyński.

Z Powiatu Brodnickiego. Działowski Pisarzewicz Ziemski Chełmiński. Bielogłowski, Sądowicz Ziemski Chełmiński.

Z Powiatu Nowomieyskiego. Tokarski, Regent Ziemski Chełmiński. Białobłocki. Podczaszy Łukowski.

28. WOIEWODZTWO MSCISŁAWSKIE. Ciechanowiecki, Starosta Chosławski. Poniatowski, Starosta Uszpolski.

29. WOIEWODZTWO MALBORSKIE. *Z Powiatu Sztumskiego.* Kalksztein, Chorążyc Chełmiń. Piwnicki, Sądowicz Ziemski Chełmiń:

Z Powiatu Kiszporskiego. Woyciechowski, Sądowicz Chełmiński. Lewald Gorski, Chorąży Rzeczycki.

Z Powiatu Elbląskiego. Konarski Kasztelanic Chełmiński. Kczewski Starosta Straszewski.

Z Powiatu Malborskiego. Wybicki, Pisarz Grodzki Kiszporski. Kleszczyński. Sądowicz Ziemski Chełmiński.

30. WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE. Xiąże Czetwertyński. Podsędek Ziemski Bracławski. Czosnoski, Starosta Ułanowski. Swieykowski, Stolnik Winnicki. Poniatowski, Rotmistrz. Xiąże Czetwertyński, Starościc Dańczewski, Hrabia Krasicki, Chorążyc Nadworny Litewski.

Pp 2 31.

31. WOIEWODZTWO POMORSKIE. *Z Powiatu Tczewſkiego.* Czapſki, Generał Maior Woysk Koronnych. Iaſiáski, Sędzia Ziemski Tczewski.

Z Powiatu Gdańſkiego. Trębecki, Sądowy Ziemski Tczewski. Kicki, Ttaroſta Sobowicki.

Z Powiatu Nowſkiego. Przebendowski, Chor: Pomor:. Nowowieyſki, Staroſta Kościerzyńſki.

Z Powiatu Swieckiego. Cielewſki, Sądowy Swiecki. Tuchołka, Staroſta Iaſiniecki.

Z Powiatu Tucholſkiego. Iezierski Łowczy Wendeński. Laſocki. Stolnik Sochaczewski.

Z Powiatu Człuchowſkiego. Lniski, Sądowy Ziemſki Kczewski. De *Sterlin* Czarliński Sądowy Swiecki.

Z Powiatu Mirachowſkiego. Iezierski, Sądowy Ziemski Mirachowski. Prądzyński, Sądowy Ziemski Tucholski.

Z Powiatu Puckiego. Zawadzki, Sądowicz Ziemski Tucholski. Sarnacki, Skarbnik Ziemi Bielskiey.

32. WOIEWODZTWO MINSKIE. Chmara. Vice Inſtygator Wielk: X. Litewskiego.
Kłokocki, Staroſta.

Powiat Możyrſki. Oskierka, Marszałek Mozyrski. Lenkiewiz Podſtoli Możyr: ,

Powiat Rzeczycki. Pruszanowski, Woyski Rzeczycki. Chalecki, Podkomorzyc Rzeczycki.

33. WOIEWODZTWO INFLANTSKIE. *Z Korony.* Hryniewicki, Podczaſzy Latyczowski. Dobiecki, Cześnik Chęciński.

Z Litwy. Oskierka, Cześnik W. X. Litewskiego. Przezdziecki. Staroſta Dęmbski.

Z ſamych Inflant. Borch, Podkomorzy Inflanski. Zyberg, Staroſta Rakaciński.

34. WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE. Czacki, Staroſta Nowogrodzki. Xiąże Woroniecki, Podkomorzy I. K. Mci. Mycielski, Staroſta Lubiatowski. Cieſzkowski Kaſztelonic Liwski.



CEREMONIAŁ

INWESTYTURY I. O. PIOTRA de BIRON

Dziedzicznego Xiążęcia Kurlandſkiego y Semigalſkiego I. O. ERNESTA IANA Syna, ſwoim y Oyca ſwoiego Imiene odbieraney. Roku 1764. Dnia 31. Grudnia.

PO doſzłym ſzczęśliwie *Coronationis* Seymie, y przepędzonych chwalebnie Bożego Narodzenia Swiętach, I. K. MC P. N. M. ſtoſuiąc ſię tak *ad mentem* Konſtytucyi Seymu *Convocationis Anni 1764 Titulo Xieſtwo Kurlandskie,* iako też do dawnieyſzych *eo nomine* poſtanowionych Praw y zwyczaiow, do odebrania Inweſtytury I. O. Piotrowi de Biron dziedzicznemu Xięciu Kurlandſkiemu y Semigalſkiemu Dnia 31. Grudnia przyſtąpić pozwolił, ktora w naſtępuiącym odprawiła ſię porządku.

W dzień pomieniony 31. Grudnia do Inweſtytury naznaczony, I. O. Piotr de Biron Xiąże Kurlandſki z ſwoim Dworem y Ekwipażem do iechania na Inweſtyturę przygotowanym o godzinie dziewiątey zrana wyiechał od ſiebie do Pałacu Ichmciow Panow Brüchlow y tam do Imci Pana Graffa Keyzerlinga wyſiadł.

I. WW. Ichmć Panowie Staniſław Ankwicz Biecki y Rafał Gurowſki Przemętſki Kaſztelanowie mnieyſi dway, od Nayiaśnieyſzego Pana *præventive* naznaczeni, na tę godzinę do Zamku ſwoiemi poiazdami do Stancyi Imci Pana Kazimierza Karaſia Kaſztelana Wiſkiego Marſzałka Dworu Krolewſkiego przyiechali, y ztamtąd w Karecie Krolewſkiey poradney Liberyą Dworſką otoczoney ruſzyli, y o puł do iedynaſtey godziny ziechali do rzeczonego Pałacu Ichmć Panow Brüchlow, gdzie przywitali ſię z Xięciem Imcią y na Akt Inweſtytury do Krola Imci zapraſzali.

I. W. Imć Pan Franciſzek Bieliński Marſzałek Wielki Koronny wcześniey u przytomnych Panow w Warſzawie zamowiwſzy Karety y Dworzan, iako też u Xcia Imci Regimentarza Generalnego kilkudzieſiąt żołnierzy konnych do aſſyſtencyi Xciu Imci Kurlandſkiemu, tudzież obwieściwſzy Magiſtrát ſtarey Warſzawy. żeby kompanie, ktore na dzień Koronacyi Krolewſkiey poradę czyniły, na tenże czas na mieyſcu Im wyznaczonym znaydowały ſię, dwoch Koniuſzych przydał do tey kalwakaty, ktora ſię o godzinie dziewiątey znaydowała w Dziedzieńcu Pałacu Saſkiego, ażeby ieden porządku Karet, a drugi iazdy pilnował, z dyſpozycyą. żeby o godzinie iedynaſtey z Dziedzieńca taż kalwakata wychodzić zaczęła; y iakoż tak ſię ſtało, y naypzod Officyer z kilkudzieſiąt Zołnierzy, za niemi Karety Staroſtow bez Iuryſdykcyi, po nim Staroſtow Grodowych, Podkomorzych Woiewodzkich y Ziemſkich, oboyga Narodow U-

rzędnikow, Senatorow Swieckich, Senatorow Duchownych y Miniſtrow, iedna za drugą iechały, a przy każdey Karecie Liberya Pana (Ktorego była Kareta) znaydowała ſię. Gdy Karety iedna za drugą wyciągneły ſię linią, Xiąże Imć Kurlandſki wſiadł do wyż wſpomnioney Krolewſkiey Karety w ośm koni zaprzężoney z Ich Mość Panami Kaſztelanami po niego przyſłanemi, y ci na przodzie przed Xciem Imcią uſiedli. W tym Jazda na konie ſiadła, y przepuściwſzy naprzod Maſztalerzow o krokow kilkanaście, Ichmć Kawalerya przed Karetą porządnie bogatą y paradnie iechali. Naoſtatek za wſzyſtkiemi iechał Kawaler Kurlandſki Imć Pan Baron de Knigge Marſzałek Dworu Xcia, do odebrania w Senacie Chorągwi Feudi od tegoż Xcia Imci naznaczony, za niemi zaraz ruſzał w Karecie Krolewſkiey Xiąże, a za nią ſzwadron Kawaleryi, za ktoremi właſne Xcia Karety z Ichmć Kurlandczykami poſzły, na końcu zaś Dradonia Iego Nadworna.

Poiechał Xiąże Imć z Pałacu Panow Brüchlow przez dziedziniec Pałacu Saſkiego na Krakowſkie Przedmieście, y tym Przedmieściem mimo Pałacu Xiążęcia Lubomirſkiego pod Blachą do pierwſzey Bramy Zamkowey, y w tey Bramie ſtanęła Kareta Krolewſka z Xciem Kurlandſkim gdzie do Zamku Xiąże wyſiadał. Ggy w pomienioną Bramę Zamkową Xiąże Imć wieżdżał, Gwardya w Dziedzieńcu Zamkowym wartę trzymaiąca, Chorągiew, Broń, przy biciu w bębny prezentowała.

Krol Imć za daniem ſobie znać o zbliżeniu ſię Xcia Imci do Zamku ubrany w Paludament (zgoła iak był w dzień Koronacyi) z Pokoiow ſwoich przenioſł ſię do Senatorſkiey Izby; przed Nim I. WW. Bielińſki Koronny, Ogińſki Litewſki, Wielcy, y Xiąże Snnguſzko Nadworny Litewſki Marſzałkowie z podnieſionemi Laſkami poſzli. Przed Marſzałkami na wezgłowiach Koronę, Berło, y Iabłko ponieśli Senatorowie Pierwſi, razem wſzyſcy trzey idąc, y ieden z nich w środku Koronę, drugi Berło prawą ręką, a trzeci Iabłką lewą ręką trzymaiąc. Przed temi Senatorami *Inſignia* nioſącemi, nieśli miecze Xiąże Imć Franciſzek Lubomirſki y Antoni Oogińſki Koronny y Litewſki Miecznikowie, a przed Miecznikami (w niebytności Ichmć Panow Chorążych Wielkich y Nadwornych tak Koronnych iako y Litewſkich) nieśli Chorągwie Koronną Imć Pan Szydłowſki Chorąży Ziemi Warſzawſkiey a Litewſką Imć Pan Iozefowicz Staroſta Orſzańſki, przed niemi zaś poſzli IchMość Panowie Senatorowie Miniſtrowie *Status*, a za Krolem Imcią Imć Pan Szydłowſki Chorąży Zakroczymſki Chorągiew Feudalną Kurlandſką nioſący, y Ichmć Panowie Urzędnicy oboyga Narodow y Poſłowie Cudzoziemſcy w ten czas znayduiący ſię.

Gdy Krol Imć do Senatu przyſzedł y zaſiadł w Krześle ſwoim pod Bałdachimem po prawey ręce przy Krześle Iego ſtał Imć Pan Andrzey Zamoyſki Kanclerz Wielki Koronny od Tronu mo-

wić maiący, a obok z nim ſtanął Senator, ktory nioſł Koronę, za niemi zaś obiema Ichmć Panowie Chorążowie, ktorzy nieśli Chorągwie. Po lewey ręce Krolewſkiego Krzeſła ſtali Ichmć Panowie Marſzałkowie y naybliżey pierwſzy, iako maiący głoſy dawać, przy nich zaraz ſtali Ichmć Panowie Senatorowie trzymaiący Berło y Iabłko y Ichmć Panowie Miecznikowie, a po obudwoch ſtronach za Miecznikami y Chorążemi ſtali inni Ichmść Urzędnicy oboyga Narodow.

Na graduſie naywyżſzym gdzie Krzeſło Krolewſkie pod Baldachimem było, z obudwuch ſtron Krzeſła, były po niżey I. WW. Miniſtrow ſtoliki przyſtroione do garnituru z Baldachimem y Tronem, na ktorych Ichmć Senatorowie *Inſignia* trzymaiący ręce oprzeć mogli, Po lewey ręce Krzeſła Krolewſkiego w tyle na krok ieden daleko, był przygotowany Taboret przyſtoyny do garnituru *cum præmiſſo apparatu* około Baldachimu y Tronu, na ktorym w czaſie ſwoim Xiąże Kurlandſki ſiedział.

Ichmć Panowie Miniſtrowie Cudzoziemſcy mieyſca mieli z Damami w oknach na przeciwko Tronu Krolewſkiego. Kalwakata cała z Dziedzińca Zamkowego Bramą Grodzką wychodziła ku Krakowſkiemu Przedmieściu, y wyciągała ſię *in ordine* do odprowadzenia Xięcia Imci nazad do Pałacu Brüchlowſkiego. W tey zaś Bramie gdzie wyſiadał Xiąże zaſtał przyimuiących ſiebie Dworzan I. K. Mci; na gorze zaś przy ſchodach, zaſtał czekaiących na ſiebie Ichmciow Panow Chambelanow, przed ktoremi Ichmc Panowie Dworanie poſzli: y na ſamym oſtatku przed Xiążęciem Senatorowie Ci ktorzy z nim przyiechali; Na początku Galeryi ku Izbie Senatorſkiey przyimowali Xcia Ichmć Panowie Kaſztelanowie mnieyſi czterech; na puł Galeryi Ichmć Panow Kaſztelanow dwoch większych, ktorym prym przed Xciem Imcią Ichmć Panowie Kaſztelanowie mnieyſi dali; Bliſko drzwi do Senatu *occurrebat* Xciu Imci Xiąże Iozef Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki (*ex quo* Koronnego nie było) a za drzwiami temi iuż przed ſamym Senatem I. WW. Ichmć Panowie Bielińſki Koronny y Ignacy Ogińſki Litewſki Marſzałkowie Wielcy z Laſkami przyimuiąc Xcia Imci, y naybliżey niego idąc ſrzodkiem Go przez Senat prowadzili. ktoremu Xiąże Imć na obiedwie ſtrony ukłony przyzwoite czynił.

Przybliżaiąc ſię zaś do Tronu po trzy razy niſkie pokłony Maieſtatowi Krolewſkiemu uczynił, a Krol Imć za każdym razem uchylił Kapeluſza. Ci co mu aſſyſtowali na ſwoie poſzli mieyſca, a Xiąże Imć przyſzedłszy do naypierwſzego gradusu Tronu na wezgłowiu przygotowanym za daniem znaku przez I. W. Imci Pana Marſzałka Wielkiego Koronnego klęknął; ktoremu dał zaraz głos Imć Pan Marſzałek W. Koronny temi ſłowy: *Celſiſſimus Princeps de Biron, inveſtiendus Dux Curlandiæ & Semigalliæ alloquatur Sacram Regiam Majeſtatem D. M. C.* A Xiąże klęcząc komplement do Kro-

la Imci, prozbę o Inweſtyturę, wdzięczność, y wierność tak dla Krola iako y dla Rzeczypoſpolitey wyrażaiący, uczynił takowy.

„ Sereniſſime ac Potentiſſime Rex Domine Clementiſſime.
„ Quæ Sors Celſiſſimo Parenti meo mihiq; ante hac paravit infor-
„ tunia; quæque illa fauſta nos experiri permiſit, nunquam ea ani-
„ mi ſenſa excitare valuerunt, quæ jam ſentio dum Throno Sacræ
„ Regiæ Majeſtatis Veſtræ Regis ſub ipſo Regni initio celeberrimi
„ adſtare hac occaſione homagiali mihi licet, Utinam hoc & Cel-
„ ſiſſimo Parenti meo licitum fuiſſet! Humillimas ſuo juſſu Sacræ
„ Regiæ Majeſtati Veſtræ, præſolvo gratias, quod habita ratione æ-
„ tatis à perſonali comparitione Eum eliberare Clementiſſimè di-
„ gnata fuerit; maximum illud oblectamentum quod præſens cæ-
„ piſſet ægrè perdidit, debitæ tamen venerationi & pietati erga Sa-
„ cram Regiam Majeſtatem Veſtram (qua à nullo ſuperatur) abſentia
„ nihil demere poteſt. Adimplendo igitur Conſtitutionem Comiti-
„ orum Convocationis Anni præſentis Sacram Regiam Majeſta-
„ tem Veſtram Patris mei nomine, & pro me ipſo imploro, digne-
„ tur etiam gratioſiſſimè concedere, ut homagium à Parente meo
„ Annô 1739 præſtitum, in quibus illud à lege quamvis non ſua
„ culpâ declinavit, per me preſentem ſupleatur, & Sacræ Regiæ
„ Majeſtati Veſtræ Patris mei Nomine ſimul & à me Ipſo præſtetur,
„ hoc facto autem Inveſtituram à prædeceſſore Sereniſſimæ Sacræ
„ Regiæ Majeſtatis Veſtræ Rege Auguſto III Parenti meo colla-
„ tam renovare, & vigore iſtius Inveſtituræ tam Illum quam &
„ me de Ducatibus Curlandiæ & Semigaliæ juxta præmemoratam
„ non minus ac anteriores à Sereniſſimis Regibus Poloniæ Ducibus
„ Curlandiæ conceſſas Inveſtituras & Privilegia, clementiſſimè in-
„ veſtire. Fidem & obedientiam Sacræ Regiæ Majeſtati Veſtræ
„ ac Sereniſſime Reipublicæ debitam juſjurandi Religione appro-
„ mittere æq; parati ſumus, ac promiſſam tali ratione omni tempo-
„ re ſervare. „

Po tym komplemencie I. W. Imć Pan Marſzałek dał głos I.W. Imci Panu Zamoyſkiemu Kanclerzowi Koronemu, a Ten od Tronu te powiedział ſłowa.

„ Quam retroactis ætatibus Divus Sigiſmundus Auguſtus è
„ Stirpe Iagiellonica Rex ultimus in miſerrimam conditionem ad-
„ ductis Curlandiæ & Semigalliæ Provinciis benevolentiam ſtudiis
„ auxilioq; ſubnixam commonſtravit, quamq; omnes, qui Illum
„ ſubſecuti ſunt Sacræ Regiæ Majeſtatis D. M. C. Prædeceſſores
„ Reges Poloniæ & M. D. Læ Eidem Regioni in Ducatum eve-
„ ctæ, & Stirpi Ketlerianæ fiduciario Jure conceſſæ, Ipſiſq; Ejus
„ maſculis ſuccedaneis ad Ferdinandum incluſivè Ducibus ſtudio-
„ ſam voluntatem. factis præſidioq, conteſtatam reliquerunt; Ean-
„ dem Sereniſſimus & Potentiſſimus, Rex STANISLAUS AU-
„ GUSTUS, D. M. Cl., in quem cum Sangvine virtus etiam &
gloria

„ gloria Iagiellonum dimmmanavit, Eandem in quam Tuo Digniſ-
„ ſimo Parenti Illuſtriſſimo Duci Erneſto Joanni, Tibiq; Illuſtriſſime
„ Princeps hæredetarie ſe ſe declaraturum pollicetur. Quanta
„ Illuſtriſſimi Parentis Tui in Divum Auguſtum Tertium Sacræ Re-
„ giæ Majeſtatis Prædeceſſorem, quanta pariter in Rempublicam
„ fuerint, ſintq; adhuc merita, nemo eſt, qui ignoret. Hæc præ
„ aliis Sacra Regia Majeſtas explorata habet, gaudetq; horum me-
„ ritorum loculentam mercedem, ab ipſa Sepublica conceſſam fuiſſe
„ ſe cum Anni 1736ti Lege Idem Digniſſimus Parens Tuus Cur-
„ landiæ & Semigalliæ Ducis Titulo augeretur. Succeſſere dein-
„ ceps illa calamitatis ſuæ refertiſſima tempora, quibus non modo
„ retinendæ, ſed & recuperandæ aliquando ditionis ſpes omnis in-
„ terciderat, quorum vel ipſa recordatio quantum merorem animo
„ Sacræ Regiæ Majeſtatis aſperſerat, conjicere Illuſtriſſime Prin-
„ ceps potes ex illa Sereniſſimi Regis lætitia, quam expertus eſt,
„ quando veteribus illis procellis conquieſcentibus Veſtra Vobis
„ per Comitia Convocationis dignitas eſt aſſerta. Hæc igitur U-
„ niverſis jam adſentientibus, voluntatiſq; inclinatione propendentibus
„ Ordinibus, ut felix ſecuruſq; perfruatur Illuſtriſſimus Dux Cur-
„ landiæ & Semigalliæ laudatus Parens Tuus, Legi & conſvetudi-
„ ni obtemperandum eſt, cumq; illum per exactam ætatem præ-
„ ſentem adeſſe non liceat, Tu Illuſtriſſime Princeps Illius, Tuamq;
„ jure jurandi Religione fidem, ut obſtringas, peramanter à Sacra
„ Regia Majeſtate invitaris, „

Po tey odpowiedzi Imć Pan Marſzałek W. K. dał Znak Xciu Imci, ażeby na naywyżſzy Stopień Tronu wſtąpił y zbliżył ſię do Tronu Krzeſła Krolewſkiego, gdzie gdy ſtanął, Krol Imć wziął Chorągiew Feudi z rąk wyż wſpomnionego Imci Pana Chorążego Zakroczymſkiego y oddał ią w ręce Xcia Imci, a w tym pomienio-ny Imć Pan Marſzałek W. Koronny dał głos Imci Panu Zamoyſkie-mu Kanclerzowi W.Koronnemu ktory ſtoiącemu z Chorągwią w rę-ku Xciu Imci na tymże ſamym mieyſcu *Nomine Regio* Inweſtytury danie *de tenore ſequenti protulit.*

„ Sacra Regia Majeſtas STANISLAUS AUGUSTUS Dei
„ Gratia Rex Poloniæ Magnus Dux Lithvaniæ Dominus Noſter
„ Clementiſſimus tanquam Naturalis, & Supremus Dominus totius
„ Livoniæ Ducatuumq; Curlandiæ & Semigalliæ, Tibi Illuſtriſſime
„ Princeps Hæreditarie, Illuſtriſſimi Ducis Curlandiæ & Semigal-
„ liæ Parentis Tui, & proprio Nomine agenti tradit & concedit in
„ Feudum Terras Civitates Oppida & Arces, commemoratorum in
„ Livonia Ducatuum Curlandiæ & Semigalliæ, nihil excipiendo ſed
„ prout Illuſtriſſimus olim Gothardus de Ketler cum deſcendenti-
„ bus ex lumbis maſculis, uſque ad ultimum olim Ferdinandum Du-
„ cem de Linea recta, tenuit & poſſedit, & ad eoſdem Ducatus per
„ hujus Vexilli traditionem, inveſtit & inſtituit, gratia & benigni-
„ tate Suæ Regiæ Majeſtatis accedente. „

Po

Po Inweftyturze, za daniem znaku przez Imć Pana Marfzałka W. Koronnego był na pogotowiu *Liber Evangeliorum*, a Xiąże Imć przyftąpił y klęknął z Chorągwią w lewey ręce, a prawą na Ewangelią położywfzy przyfięgę wierności Krolowi y Rzeczypofpolitey za dyktowaniem przez Imci Pana Kanclerza W. Koronnego wykonał w te flowa:

„ Ego Petrus de Biron S. R. J. Comes Illuftriffimi Principis
„ Ernefti Joannis de Biron S. R. J. Comitis Curlandiæ & Semigal-
„ liæ in Livonia Ducis Filius & Hæres, in fatisfactionem novollæ
„ Conftitutionis Comitiorum Convocationis Anni currentis 1764ti
„ de repetendo Homagio & Fidei ac Fidelitatis Juramento Dele-
„ gatus Mandatarius & Plenipotentiarius, ex mandato & in animam
„ ejufdem Illuftriffimi Ducis Parentis, necnon nomine proprió ju-
„ ro fuper hæc Sancta Dei Evangelia, quod ab hac hora deinceps
„ ad ultimos dies vitæ noftræ erimus fideles & obedientes Tibi Se-
„ reniffimo STANISLAO AUGUSTO Regi Poloniæ & Magno Du-
„ ci Lithvaniæ Ruffiæ, Pruffiæ, Mafoviæ Samogitiæ Kiioviæ, Vol-
„ hyniæ, Podoliæ, Podlahiæ Livoniæ Smolenfciæ Severiæ, Czer-
„ niechoviæq; Sicuti noftro naturali Hæreditario, directo Supremo
„ & immediato Domino ac Succefforibus Tuis legitimis Regibus
„ Poloniæ Dominis noftris & Reipublicæ contra omnem hominem
„ nemine prorfus excepto, & quod nunquàm fcienter erimus in
„ confilio vel auxilio, vel in facto, ex quo (quo abfit) amittas vi-
„ tam vel membrum aliquod, vel per quod accipias in Perfona ali-
„ quam læfionem aut injuriam vel contumeliam, vel per quod amit-
„ tas aliquem honorem quem nunc habes vel poft habebis, & fi fci-
„ verimus vel audiverimus de aliquo, qui velit aliquod iftorum con-
„ tra Te facere, pro poffe noftro, ut non fiat, impedimentum præ-
„ ftabimus, & fi impedimentum præftare nequiverimus, quam citò
„ poterimus, Tibi nuntiabimus, & fi contigerit Te rem aliquam
„ quam habes, vel poft habebis cafu aliquo amittere, eam recuperare
„ curabimus, in recuperataq; retinenda Te omni tempore juvabi-
„ mus, & fi fciverimus, Te velle contra aliquem publico confilio
„ arma fumere, & de eo generaliter vel fpecialiter fuerimus requi-
„ fiti, noftrum Tibi fecundum Pacta præftabimus auxilium, & fi a-
„ liquod nobis de fecreto manifeftaveris, illud fine Tua licentia
„ nemini pandemus, neque quidquam per quod pandatur faciemus,
„ & fi confilum à nobis fuper aliquo facto poftulaveris, illud Tibi
„ dabimus confilum, quod Tibi Dominiifq; Tuis judicaverimus ma-
„ gis expedire, & nunquam ex Perfonis noftris aliquod fcientèr
„ quod pertineat ad Tuam vel Regni Dominiorumq; Tuorum Re-
„ gno adjunctorum, vel in pofterum adjungendorum injuriam vel
„ contumeliam faciemus, imò honorem Dignitatem, commoda Tua,
„ Regni Dominiorumq; Tuorum, tuebimur & confervabimus,
„ & quam maximè poterimus fideliter augebimns. Denique
„ etiam Pacta priora antiqua omnia & fingula quocunque

tempore

„ tempore à Prædecefforibus Noftris Curlandiæ & Semigalliæ
„ Ducibus cum inclyto hoc Poloniæ Regno & magno Ducatu Li-
„ thvaniæ conventa tum & Formulam Regiminis & præteritas ac
„ præfentes Tranfactiones, conditiones fponfiones, & Pacta cum
„ Sereniffimis Divæ memoriæ Regibus Poloniæ & magnis Duci-
„ bus Lithvaniæ, quam Tua cum Regia Majeftate facta adimplebi-
„ mus, & nihil incontrarium præmiffis faciemus ac præterea omni-
„ um & fingulorum Equeftris Ordinis ac privato um ucatus Cur-
„ landiæ & Semigalliæ Incolarum Jura Privilegia libertates immuni-
„ tates & Pacta farta tecta integerrimè confervabimus, nec quid-
„ quam incontrarium earundem præjudicii & derogationis faciemus
„ aut fieri permittemus, quodq; Pacta per Sereniffimos Prædecef-
„ sores Serenitatis Tuæ & antecedaneos Duces ac Illuftriffimum
„ Dominum Parentem meum Ducem modernum obfervata & ob-
„ fervanda erant, tum contenta in Diplomate Inveftituræ Illuftrif-
„ fimi Ducis Parentis Noftri ac Literas Reverfales Petroburgi Die
„ 16 Decembris, 1737 Anno ab eodem datas, manu fua fubfcriptas,
„ Sigilloq; munitas, & quidquid Ipfemet five per fupradatum Pleni-
„ potentiarium fuum tempore & occafione fuæ Inveftituræ pro-
„ miferit fanctè ac religiofè fervare & adimplere promittimus fic
„ me & Illuftriffimum Ducem Parentem meum Deus adjuvet & hæc
„ Sancta Dei Evangelia. „

Pod czas Przyfięgi wfzyfcy Senatorowie z odkrytemi głowami powftaii. Po przyfiędze Xiąże Imć za znakiem od Imc. Pana Marfzałka W. Koronnego wftał y na drugi ftopień od Tronu zftąpił, a oddawfzy Chorągiew Imć Panu Baronowi Knigge Kawalerowi Kurlandfkiemu do niefienia iey wyznaczonemu, obrocił fię znowu do Krola Imci y za znakiem Imci Pana Marfzałka W. Koronnego dziękował za Inweftyturę w naftępuiące flowa:

„ Sereniffime ac Potentiffime Rex Domine Clementiffime.
„ Jam Sereniffime Rex peractis feliciffimò aufpicio voce Regiâ iis,
„ quæ Sacra Regia Majeftas Veftra conjunctim antea cum Sere-
„ niffima Reipublica ftatuerat, quæq; juftitiæ ac clementiæ Regiæ
„ convenire eadem vifa fuere, nihil votis noftris relictum, nifi ut
„ tantam gratiam condigna animorum noftrorum profequamur gra-
„ titudine. Hoc vero jam verbis præftare non fufficit, per totum
„ vitæ noftræ tractum id nobis curæ cordiq; erit. Vera & non fu-
„ cata jam ante hac Parentis mei erga Regnum Poloniæ fuit pie-
„ tas ac fides, hac ipfa tot collatis beneficiis magis incitata grati-
„ am Sacræ Regiæ Majeftatis Veftræ demerereri conjunctim ftu-
„ debimus, ulterioremq; Patri meo, mihi & Ducatibus Regiam Cle-
„ mentiam ac Protectionem conciliare & fperamus, & Sacram Re-
„ giam Majeftatem Veftram hanc fpem integram nobis relinquere ac
„ Regiis & Paternis affectibûs in æternum venerandis nos Vafallos
„ fuos fideliffimos decorare enixé, ac humillime oramus.

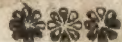
Na te podziękowanie za danym głofem Imć Pan Kanclerz W. Koronny w te flowa odpowiedział. Rr2 „ Æqui-

„ Æquitatis ac Justitiæ Studiosissimam se se Sacræ Regiæ Ma-
„ jestas D. M. C. vel hoc uno facto apertissimè demonstravit quód
„ concessam dari labantem, tum eversam atq; iterum erectam Digni-
„ tatem Vestram Duces Illustrissimi, in integrum restituerit, atque
„ in perpetuum firmaverit. Ipsa certè Beneficii hujus recordatio
„ efficiet in Vobis ut nunquam non animo revolvatis, quanta Regi
„ benevolentissimo, quanta universæ Reipublicæ, quæ Vos tanto
„ compl[illegible]a est amore debeatis. „

Po odpowiedźi takowey Imci Pana Kanclerza Imć Pan Marszałek Wielki Koronny zaprosił Xcia Imci do siedzenia na Taborecie przygotowanym. Poszedł zatym Xiąże Imć do Taboretu, usiadł y głowę nakrył, co wraz y Ichmć Senatorowie, ktorzy *Insignia Regni* na wezgłowiach trzymali, iako też Ministrowie przy Tronie stoiący uczynili. Posiedziawszy Xiąże Imć z głową nakrytą *ob reverentiam Majestatis* z odkrytą tyleż czasu siedział, Senatorowie y Ministrowie wspomnieni także głowy odkryli. Potym Xiąże Imć wstał y skłoniwszy głowę nisko przed Krolem Imcią zniszedł z gradułow dla respektu *Majestatis* tyłem odchodząc y tak po trzykroć się nisko pokłonił iak się kłaniał wchodząc. Potym zwyczaynie z Senatu wyszedł kłaniaiąc się na obydwie strony Senatorom y Ministrom; a ci Ichmć ktorzy mu assystowali przychodzącemu, wychodzącego iak kiedy przychodził do karety odprowadzali. Xiąże Imć pożegnawszy się z Ichmć odprowadzaiącemi, wsiadł do Karety Krolewskiey, Warta wszystkie Mu iak przedtym czyniła honory. Przed nim Ichmość Kasztelanowie, ktorzy z nim przyiechali siedzieli a Karetę *immediatè* Imć Pan Knigge Kawaler Kurlandski z Chorągwią Feudi tak rozwinioną, iak była z Rąk Krolewskich Xiążeciu oddana *præcedebat;* y kalwakata tak iak wprzod do Zamku rozporządzona przed Nim postępowała, ktora Go przez Dziedziniec Saski do Pałacu Brüchlowskiego zaprowadziła; Zkąd każdy w swoią stronę poiechał, a Ichmć Senatorowie odprowadziwszy Xcia Imci na Pokoie y pożegnawszy się z nim, w Krolewskiey Karecie otoczeni Liberyą Krolewską do Zamku na to mieysce z ktorego ruszyli wrocili, y ztamtąd swoiemi Karetami do Stancyi swoich odiechali.

Za powrotem I. WW. Marszałkow y wiadomością, że Xiąże Kurlandski iuż z Zamku wyiechał, Krol Imć wstał z Krzesła, y tym porządkiem y z tą assystencyą iak przyszedł wrocił na Pokoie wyiąwszy że iuż Chorąży z Chorągwią Feudalną za Nim nieszedł. Przyszedłszy na Pokoie, tam w Pokoiu Audyencyonalnym na przygotowanym stoliku *Insignia Regni* deponowane, & *factâ* Krolowi Imci *reverentiâ* przez Ichmciow, ktorzy ie *deposuerunt*. Ciż z Pokoiu Audyencyonalnego wyśli, a Odzwierni za znakiem Imci P. Marszałka W. K. zaraz go zamknęli.

Tego Dnia Xże Imć Kurland: obiad iadł u Xcia Imci Prymasa, a na wieczor Im Pan Marszalek Honor Mu uczynić raczył.



2

K

